

HAROLD RAWLINGS

BAPTYSTYCZNE  
PODSTAWY  
WIARY

PRZEDSTAWIENIE PODSTAWOWYCH  
DOKTRYN BIBLIJNYCH

WARSZAWA 2007

BAPTYSTYCZNE PODSTAWY WIARY  
Przedstawienie podstawowych doktryn biblijnych

Tytuł oryginału:  
BASIC BAPTIST BELIEFS  
An Exposition of Key Biblical Doctrines

Tłumaczenie z j. angielskiego:  
*Konstanty Wiazowski*

Korekta:  
*Jan Tolwiński*

Copyright © 2005 by Harold Rawlings  
THE RAWLINGS FOUNDATION  
Wellington, Florida 33414 USA

Polskie wydanie książki BAPTYSTYCZNE PODSTAWY WIARY  
sponsorowane jest przez *International Baptist Network*

Wydrukowano za zgodą: 21st Century Press  
2131 W. Republic Rd., PMB 41  
Springfield, MO 65807

ISBN 978-83-925744-0-8

Łamanie tekstu, druk i oprawa:  
KOMPAS II, 0-22/42-32-512  
[www.kompas2.waw.pl](http://www.kompas2.waw.pl)

*Książkę tę poświęcam moim rodzicom*  
*JOHNOWI I ORELII RAWLINGS*  
*k którzy słowem i przykładem od młodości*  
*uczili mnie kochać i poznawać*  
*główne, podstawowe prawdy Biblii.*

## PODZIĘKOWANIE

Trudno byłoby wymienić wszystkich, którzy brali jakiś udział w powstaniu tej książki. Jak wspomniałem już w Dedykacji, moi rodzice są na początku listy tych osób, którzy uczyli mnie szanować Biblię, być świadomym jej najważniejszych prawd i chętnie dzielić się nimi z innymi ludźmi. Miałem przywilej być uczniem wspaniałych nauczycieli Biblii w szkole niedzielnej, którzy potwierdzali i wzmacniali to, co włożyli do mego serca rodzice. Później w szkole średniej i w seminarium zostały mi przedstawione nowe perspektywy rozumienia, które jeszcze bardziej wzmocniły to, czego uczyłem się w młodości. Członkowie i pracownicy moich poprzednich zborów w St. Louis i Cincinnati też mieli w tym swój udział. Wszyscy ci, którzy czytali pewne części lub całość manuskryptu tej książki i wyrazili pewne sugestie i krytyczne uwagi, zasługują na specjalne podziękowania. Swoje podziękowanie kieruję też pod adresem wydawnictwa 21st Century Press, a szczególnie Lee Fredricksona za jego wartościowe uwagi i pomoc w wydaniu tej pozycji. Żadna ze wspomnianych osób nie powinna ponosić odpowiedzialności za jakąkolwiek teologiczną niepoprawność, przeoczenie lub to, co dla niektórych może się w tej książce wydawać za pogląd dyskusyjny. Jeżeli takie niedociągnięcia w niej się znajdują, to sam ponoszę za to odpowiedzialność.

Kiedykolwiek ucząc się tych lekcji, będziesz coraz bardziej kochał i strzegł prawdy, będę się z tego cieszył, ale nie będzie to moja zasługa. Paweł zachęcał Tymoteusza, aby strzegł prawdy, którą osobiście mu przekazał i przypominał mu o tym, że będzie mógł to czynić tylko z pomocą Ducha Świętego, który w nim mieszka (2 Tym.1,13-14). To dzięki mądrości Ducha Świętego jesteśmy w stanie rozumieć wielkie duchowe prawdy Pisma Świętego; to dzięki Jego mocy możemy strzec powierzonego nam cennego depozytu i skutecznie chronić go przed gwałtownymi atakami świata, który coraz bardziej sprzeciwia się biblijnej pewności. Moim pragnieniem jest, abyś przerabiając te lekcje nie był pod wrażeniem umiejętności i mądrości autora, lecz dobroci i majestatu Wszechmocnego Boga i mocy Jego zawsze aktualnej, objawionej w Piśmie Świętym, prawdy. Jemu niech będzie oddana chwała.

# SPIIS TREŚCI

Wprowadzenie		8
<b>Pismo Święte</b>		
1	W jaki sposób Bóg objawia siebie samego?	13
2	W jaki sposób Bóg dał nam Biblię?	19
3	Czy Biblia jest wiarygodna?	25
4	Skąd wiemy, że dane księgi należą do Biblii?	31
5	Jak najlepiej rozumieć Pismo Święte?	35
<b>Prawdziwy Bóg: Bóg Ojciec</b>		
6	Czy da się udowodnić istnienie Boga?	43
7	Jak poznajemy Boga?	49
8	Jaki jest Bóg?	53
9	Trzech bogów czy jeden Bóg w trzech osobach?	59
10	Czy Bóg jest duchowym ojcem każdego człowieka?	65
<b>Prawdziwy Bóg: Jezus Chrystus</b>		
11	Dlaczego Syn Boży stał się człowiekiem?	73
12	Czy Jezus naprawdę narodził się z panny?	79
13	Skąd wiemy, że Jezus Chrystus jest Bogiem?	85
14	Skąd wiemy, że Jezus jest Mesjaszem?	89
15	Czy Jezus naprawdę powstał z martwych?	95
16	Dlaczego Jezus został nazwany prorokiem, kapłanem i królem?	99
<b>Prawdziwy Bóg: Duch Święty</b>		
17	Kim jest Duch Święty? Czy jest on Bogiem?	105
18	Jaka jest misja Ducha Świętego?	109
19	Czy chrzest i napełnienie Duchem Świętym są tym samym przeżyciem?	115
<b>Diabeł i inne stworzenia anielskie</b>		
20	Jak pojawił się diabeł i jaka jest jego misja?	123

- 21 Jak można pokonać diabła i jaki jest jego los? 129  
22 Jeżeli istnieją dobrzy aniołowie, to co oni robią? 133

### **Stworzenie**

- 23 Wszechświat został stworzony czy rozwinął się sam? 141  
24 Czy ludzie są produktem ewolucyjnych procesów? 147

### **Pieczęto**

- 25 Skąd pojawił się grzech? 155  
26 Jaki jest zasięg i skutki grzechu? 159

### **Zadośćuczynienie za grzech**

- 27 Dlaczego Jezus musiał umrzeć? 167

### **Odrodzenie lub nowe narodzenie**

- 28 Co to znaczy narodzić się na nowo? 175

### **Zbawienie jest darem**

- 29 W jakim znaczeniu zbawienie jest darem? 183

### **Usprawiedliwienie**

- 30 Usprawiedliwienie jest z wiary czy z uczynków? 191

### **Pokuta i wiara**

- 31 Czym jest prawdziwa pokuta? 199  
32 Jaką rolę w zbawieniu odgrywa wiara? 203

### **Uświęcenie**

- 33 Czy wszyscy chrześcijanie są uświęceni? 211

### **Wieczne bezpieczeństwo**

- 34 Czy człowiek zbawiony znowu może być zgubiony? 219

### **Kościół**

- 35 Kto jest założycielem kościoła? 227  
36 Jak należy zarządzać kościołem? 233

### **Chrzest i Wieczerza Pańska**

37	Dlaczego chrzest jest konieczny?	241
38	Dlaczego chrzest musi być dokonywany przez zanurzenie?	247
39	Czemu służy Wieczerza Pańska?	251

### **Misja**

40	Jaka jest misja kościoła?	259
----	---------------------------	-----

### **Przywilej ofiarowania**

41	W jaki sposób zbór ma być finansowany?	267
----	--	-----

### **Władza świecka**

42	Jaki powinien być stosunek chrześcijanina do władzy świeckiej?	275
----	--	-----

### **Powrót Chrystusa i wydarzenia towarzyszące**

43	Czy możemy wierzyć w powtórne przyjście?	283
44	Kiedy nastąpi wielki ucisk?	289
45	Jak będzie wyglądało Millennium?	293
46	Czy każdy będzie sądzony?	297

### **Stan końcowy**

47	Czy kochający Bóg może posłać ludzi do piekła?	305
48	Jakie jest niebo i kto tam się znajdzie?	311

<i>aneks 1:</i>	Inne wyróżniające cechy baptystów	317
-----------------	-----------------------------------	-----

<i>aneks 2:</i>	Objaśnienie wybranych terminów	321
-----------------	--------------------------------	-----

## WPROWADZENIE

Żyjemy w kulturze, w której ludzie coraz częściej opierają swoje ważne życiowe decyzje na przeżyciu – na tym, co *czują* odnośnie danej sytuacji czy pojęcia. „Jeżeli czujesz się z tym dobrze, rób to” – to często słyszane twierdzenie. Nawet wśród chrześcijan *uczucia* i *emocje* często są uważane za ważniejsze od *doktryny*. Choć emocje mogą odgrywać ważną i pozytywną rolę w chrześcijańskiej podróży przez życie, są one zbyt niepewne i zmienne, aby stać się podstawą czyichś podstaw wiary. Biblia nie mówi: „Sprawiedliwy będzie żyć emocjami”, lecz „Sprawiedliwy będzie żyć wiarą” – wiarą w to, co Bóg objawił w swoim Słowie. Bo przecież bez wiary nie można podobać się Bogu (Hebr. 11,6).

Niektórzy twierdzą, że ludzie nie chcą już słuchać *doktryny*. „To zbyt dzielący ludzi temat” – narzekają. Uważam jednak, że nie jest to słuszne stanowisko. Teologia może być nie tylko pociągającym studium (kiedyś nazywano ją „królową nauk”), ponieważ istotną dla chrześcijan sprawą jest wiedzieć w co wierzą. Apostoł Paweł potwierdza to, gdy zachęca swoich czytelników do tego, aby byli przygotowani na danie odpowiedzi (greckie *apologia*, obrona) każdemu, kto może zadać pytanie dotyczące ich chrześcijańskiej wiary (1 Ptr. 3,15). W swoim Liście do Filipian Paweł dwa razy mówi o swoim pragnieniu obrony (*apologia*) ewangelii (Fil. 1,7.17). Bez względu na ryzyko (dla Pawła oznaczało ono uwięzienie i tortury), nie powinniśmy milczeć, gdy stajemy przed możliwością obrony wiary; ale jeżeli nie znamy podstawowych zasad chrześcijaństwa, wtedy w konfrontacji ze sceptykami lub tymi, którzy szczerze interesują się chrześcijaństwem czy zechcą sprowadzić nas na śliską drogę fałszywej nauki, najprawdopodobniej będziemy zachowywali milczenie. Ponadto, nie będąc obeznani z nauczaniem Biblii, chrześcijanie często są podobni do małych dzieci „niesionych falami i powiewem wiatru jakiegokolwiek nauki”, często zmieniają zdanie odnośnie tego, w co



wierzą, łatwo dają się zwieść chytrym religijnym szarlatanom, w których ustach fałsz brzmi jak prawda (Ef.4,13-14).

W pewnym sensie każdy chrześcijanin „uprawia teologie” bez względu na to, czy uważa się czy też nie uważa siebie za teologa. Ktoś może nie być ekspertem w zakresie teologii, a może nawet być bardzo kiepskim teologiem, ale mimo to jest teologiem. Słowo *teologia* składa się z dwóch greckich słów: *teos* – Bóg i *logos* – słowo. A zatem teologia może być określona jako *słowo lub uczenie się o Bogu* – jego osobie, atrybutach, celach i dziełach. Każdy prawdziwy chrześcijanin posiada pewną wiedzę i zainteresowanie tymi sprawami, może rozmawiać o nich z pewnym stopniem umiejętności i to czyni go teologiem. Mimo to każdy z nas powinien starać się być bardziej kompetentnym teologiem, inaczej mówiąc być w stanie z przekonaniem i klarownie przytaczać argumenty odnośnie podstawowych spraw doktrynalnych.

Celem tego studium jest zaspokojenie powszechnie odczuwanej potrzeby aktualnej i zwięzłej źródłowej książki na temat podstawowych zasad biblijnych z baptystycznej perspektywy. Nie jest ona przeznaczona dla naukowców, a raczej ma służyć jako podręczny przewodnik dla laików jak również początkującym studentom teologii, dopomagając im w przyswojeniu podstawowych przekonań, które wyróżniają baptystów. Zawarty w niej materiał w swojej większości został oparty na New Hampshire Confession of Faith, powstałym w 1830 roku jako podsumowaniu przekonań baptystycznych. Po wielu poprawkach konwencja New Hampshire 15 stycznia 1833 roku w końcu zatwierdziła swoje wyznanie wiary. Większość grup baptystycznych w Ameryce Północnej przyjęła to wyznanie lub jego zmodyfikowaną wersję, a niektórzy postanowili nazwać artykułami swojej wiary.

Nie jestem naiwny, by twierdzić, że wszyscy baptyści zgodzą się z wszystkim tym, co znajduje się w tej książce. Niektórzy będą przekonywali, że więcej miejsca powinienem poświęcić suwerenności Boga i wybraniu. Inni mogą zarzucać mi zbytne akcentowanie nauki o łasce, szczególnie w uwydatnionej w rozdziale poświęconym wiecznemu bezpieczeństwu. Prawie wszyscy baptyści jakiegokolwiek przekonania są premilenialistami, ale nie

wszyscy zgodzą się z czasem dokonania się pochwycenia lub czy będzie ono w ogóle przed powrotem Chrystusa, by ustanowić swoje Królestwo na ziemi. Niektórzy życzyliby wyraźniejszego omówienia Wieczerzy Pańskiej, powinna ona być otwarta czy zamknięta. W jednej sprawie wszyscy baptyści się zgadzają: to ważność ich niezgody! Jednak mam nadzieję, że większość zawartego tu materiału będzie odpowiadała konserwatywnym baptystom na całym świecie.

*Rozdziały te są tak zaplanowane, że przy ich studiowaniu niezbędne będzie stałe posługiwanie się Biblią.* Właściwie to, co w danej sprawie mówi Biblia, jest o wiele ważniejsze od tego, co mówi o tym jakikolwiek człowiek. Większość tekstów biblijnych nie jest cytowana, ponieważ za bardziej korzystne uważałem korzystanie przez czytelnika z tekstów samej Biblii. Podobnie jak wierzący w Berei z księgi Dziejów Apostolskich 17, tak wszyscy studiujący Biblię, gdy chodzi o sprawy doktrynalne, powinni posiadać pragnienie *badania Pism*, aby się przekonać, czy dane zagadnienie odpowiada temu, co zostało objawione w Biblii.

Niektóre zbory na studiowanie kolejnych rozdziałów tej książki poświęcają cały rok. Podstawowe artykuły wiary są podzielone na 48 rozdziałów. W oparciu o nie pastory mogą przygotowywać serię kazań. Małe grupy studiujących Biblię i kursy uczniostwa też mogą z nich korzystać. Ponadto mogą one być pomocne dla początkujących studentów teologii w instytucjach i szkołach biblijnych, a nawet w seminariach i na spotkaniach w różnych krajach misyjnych.

Moją nadzieją jest, aby przedstawiony w tych rozważaniach materiał okazał się pomocny dla pojedynczych osób, zborów i instytucji, dopomógł wielu w skutecznym świadectwie o Chrystusie, budowaniu wierzących w wierze i wyposażał ich do lepszego życia w coraz bardziej nieprzyjaznym świecie.

# BAPTYSTYCZNE PODSTAWY WIARY



## PISMO ŚWIĘTE

Wierzymy, że Biblia Święta została napisana przez ludzi w nadprzyrodzony sposób natchnionych, że zawiera ona prawdę bez jakiegokolwiek domieszki błędu i dlatego na zawsze pozostanie jedynym, pełnym i ostatecznym objawieniem człowiekowi woli Bożej; jest ona prawdziwym ośrodkiem chrześcijańskiej jedności i najwyższym standardem, którym mają być mierzone wszystkie zachowania człowieka, jego przekonania i opinie. Święta Biblia to zbiór sześćdziesięciu sześciu ksiąg, od Pierwszej Mojżeszowej do Objawienia, które w swojej oryginalnej postaci nie tylko zawierają i przekazują Słowo Boże, ale w swojej istocie SA Słowem Bożym. Ich natchnienie polega na tym, że zostały one napisane przez ludzi świętych, wyraźnie kierowanych Duchem Świętym, stąd ich pisma w nadprzyrodzony sposób są dosłownie natchnione i wolne od błędów jak żadne inne pisma nie były i nie będą natchnione.



## ROZDZIAŁ 1

W JAKI SPOSÓB BÓG  
OBJAWIA SIEBIE SAMEGO?

Żadna inna książka nie była tak kochana, tak znieawidzona i tak szanowana jak Biblia. Miliony ludzi oddało swoje życie za wiarę w tę Księgę. Była ona natchnieniem największych, najszlachetniejszych przedsięwzięć człowieka i ganiła jego najbardziej karygodne postępowanie. O Biblię toczyły się wojny, na jej tekstach opierały się rewolucje, jej pojęcie doprowadzało do upadku królestwa. Ludzie różnych przekonań na jej stronach szukali usprawiedliwienia swoich czynów.

Godnym naszej uwagi jest fakt, że Biblia jest najbardziej poczytną książką w całej historii. Według Światowych Rekordów Księgi Guinnessa z 1988 roku, w latach 1815-1975 rozpowszechniono jej 2.500.000.000 egzemplarzy. To ogromna ilość. Nakład żadnej innej książki na świecie nawet nie zbliżył się do ilości rozpowszechnionych egzemplarzy Biblii. Ponadto teraz Biblia, w całości lub częściach, jest dostępna w ponad 2.303 językach (dane z 2003 roku, 2.403 z roku 2006). Jak podaje Amerykańskie Towarzystwo Biblijne, teraz jest ona dostępna dla 98 procent ludności naszej planety. Żadna inna książka na świecie nie wzbudza tak wielkiego zainteresowania.

Wyjątkowość Biblii nie polega na jej politycznym, kulturowym czy literackim oddziaływaniu, lecz na jej pochodzeniu i temacie. Jest to objawienie samego Boga dla swego stworzenia. Słowo *objawienie* może być określone jako „nadprzyrodzone,

ustne lub pisemne komunikowanie się Boga z człowiekiem”. Termin ten zwykle odnosi się do pisemnego objawienia.

Przez wieki niektórzy ludzie kwestionowali istnienie Boga, podczas gdy inni z przekonaniem twierdzili, że On istnieje i że wystąpił z inicjatywą objawienia samego siebie i pozwala nam poznać ukryte zamysły swojej woli. Jego celem jest, abyśmy przez Chrystusa i z pomocą Ducha Świętego mogli mieć dostęp do Ojca i uczestniczyć w boskiej naturze.

Właściwie Bóg obawia siebie na dwóch poziomach poznania. Pierwszym świadectwem Jego istnienia jest stworzony świat, co czasem określa się jako *objawienie ogólne* lub *naturalne*; ale objawił On siebie również przez *objawienie szczególne*.

## OBJAWIENIE OGÓLNE

Objawienie ogólne ma charakter uniwersalny i obejmuje wszystko, co Bóg objawił w otaczającym nas świecie.

**Stworzenie jest sposobem, w jaki Bóg postanowił się objawić**

Jeden tekst biblijny bardzo wyraźnie o tym mówi. Jest to Psalm 19,1-6. Psalmista z przekonaniem twierdzi, że niebiosy, przestrzeń wszechświata, dzień i noc, stale przekonują o istnieniu Boga i świadczą o Jego chwale. Żadne miejsce na ziemi nie jest pozbawione tej wiedzy. Przyroda przemawia uniwersalnym językiem. Wiedza ta jest dostępna każdemu i odwołuje się do każdego umysłu. Nawet ludzie niewidomi odczuwają ciepło słońca, zapach kwiatów, słyszą melodyjne dźwięki przyrody i czują przyjemny smak pokarmów, jakie Bóg przygotował dla naszego zdrowia i radości. Wszystko to świadczy nie tylko o istnieniu Boga, ale też o Jego wielkości, Jego dobroci i Jego chwale.

Ponadto wszędzie w przyrodzie spotykamy się z *porządkiem* i *celem*. Niemądrą rzeczą jest przypisywanie tego porządku i celu zwykłemu przypadkowi (Ps.14,1). Nikt poważny nie będzie twierdził, że zegarek powstał samorzutnie, że metal, z którego jest on wykonany, sam uformował się w kształcie zegarka, a cyfry od jednej do dwunastej same ustawiły się w takim porządku, z taką matematyczną precyzją, aby jego wskazówki (też

przypadkowo) każdej minuty przesuwały się na określoną odległość. Gdyby trzeba było na to milionów lat, nie można byłoby z przekonaniem powiedzieć, że coś tak uporządkowanego i skomplikowanego jak zegarek mogło powstać przez ślepy przypadek.

Jeżeli jest to prawda w odniesieniu do zegarka, to co należy powiedzieć o ziemi, planetach, układzie słonecznym i całym wszechświecie? Wszędzie w przyrodzie jest *porządek* i *cel*. Wszędzie spotkamy się z *prawami natury*. Tylko żywa, rozumna istota mogła zaplanować wszechświat. Istotę tę nazywamy Bogiem. Świat dostarcza nam dowodu na to, że taka istota istnieje.

Paweł wyraźnie mówi, że nikt – nawet ci, którzy nigdy nie słyszeli o Biblii czy Chrystusie – nie może być usprawiedliwiony z niewiedzy o istnieniu Boga i nie oddawaniu Mu czci jako Stworzycielowi świata (Rzym. 1,18-20). Ponieważ wielu odrzuca i wypacza objawioną im w stworzeniu wiedzę o prawdziwym Bogu, Jego gniew objawia się przeciwko nim (Rzym.1,21-32). Ponadto twierdzi on, że jest to ich świadoma ignorancja. Ta wiedza była im dostępna, ale mimo to nie chcieli oni uznać Boga (w. 28). Prawda była dla nich osiągalna, ale ją przytłumili, a wybrali kłamstwo. Dlatego „Bóg skazał ich” na konsekwencje tego wyboru. Skutki takiego przewrotnego myślenia są wyraźnie widoczne we współczesnym świecie. Bezwstydne perwersje są teraz uważane za normalne ludzkie zachowania, a ci, którzy nie popierają tego stylu życia, są uważani za homofobów czy fanatycznych ignorantów religijnych.

### **Samo istnienie ludzi jest dowodem istnienia Stworzyciela**

W jaki sposób dałoby się wyjaśnić pochodzenie ludzi – moralnych, inteligentnych i żywych istot - w oderwaniu od moralnej, inteligentnej i żywej osoby Boga? C. S. Lewis, w swojej książce pt. *Mere Christianity*, zauważa, że wszyscy ludzie mają poczucie uczciwości lub *fair play*, co wskazuje na kogoś (Boga), kto jest źródłem powszechnego moralnego prawa czy zasady.

Ewolucja nie jest w stanie wyjaśnić istnienia duszy, sumienia lub religijnego instynktu, a wszystko to wyróżnia człowieka ze świata zwierząt. Kompleksowość człowieka domaga się bardziej

racjonalnego wyjaśnienia niż twierdzenie, że wszystko to rozwinęło się z jednokomórkowego organizmu i jest skutkiem zwykłego przypadku. A ponadto, skąd pochodziła energia, która przyczyniła się do powstania tego jednokomórkowego organizmu? Umysł nieskażony ewolucją prawie zawsze przyznaje, że istoty ludzkie są tworem boskiego Stworzyciela.

Całe stworzenie świadczy o realności Stworzyciela, a mimo to otaczający nas świat, stawiając pytania jak i dając odpowiedzi, czasem wysyła niepewne sygnały. To samo ciepło, świadczące o miłującym Stworzycielu, może zamienić ziemię w jałową pustynię, powodując głód. Ten sam odświeżający deszcz, może zamienić się w straszną powódź, która wszystko zatapia i niszczy. A ludzkie istoty, jakkolwiek są wszechstronne i pomysłowe, często przejawiają złość, zazdrość, gniew, a nawet prowadzącą do morderstwa nienawiść. Otaczający nas świat świadczy o konflikcie między dobrem a złem, ale nie wyjaśnia jak i dlaczego ten konflikt się pojawił, kto walczy, dlaczego lub jaki będzie tego ostateczny skutek.

## OBJAWIENIE SZCZEGÓLNE

**Bóg korzystał z różnych środków, aby objawić ludziom swoją wolę**

Oto niektóre z tych środków: znaki (laska Mojżesza), sny (Józefa, faraona, Piotra itd.), spotkania twarzą w twarz (jak z Mojżeszem), urim i tumim (były to zdaje się dwa kamienie umieszczone w kieszonce napierśnika noszonego przez arcykapłana i wykorzystywanego jako los do określania woli Boga), widzenia, cuda, aniołowie, wydarzenia, teofanie (pojawienie się anioła Pana, który przekazywał ludziom Boże poselstwo) i oczywiście sam Jezus Chrystus również nazywany *Słowem*.

**Bóg objawia swoją wolę za pomocą Biblii**

Jest to najważniejszy ze wszystkich środków, z jakich Bóg korzysta dzisiaj do komunikowania się z ludźmi. Wszystko co wiemy o życiu Chrystusa pochodzi z Biblii, chociaż nie wszystko co On powiedział, zostało w niej zapisane (Jan 21,25).



Ponieważ *grzech*, ograniczając możliwości człowieka do właściwej interpretacji Bożego świadectwa, zasłonił Boże objawienie w *stworzeniu*, koniecznym okazało się Boże objawienie w bardziej bezpośredni i bardziej rozpoznawalny sposób. Dlatego przez Stary i Nowy Testament daje się On nam poznać w szczególnie sposób, nie pozostawiając wątpliwości co do swego charakteru i woli.

Biblia mówi prawdę o Bogu i objawia Go jako osobę. Ujawnia ona trudną sytuację człowieka i podaje Boże wyjście z niej. Przedstawia nas jako ludzi zgubionych, oddzielonych od Boga i objawia Jezusa jako tego, który nas szuka i z powrotem prowadzi i jedna z Bogiem (Łuk.19,10; Ef.2,14-18). Prawda o Bogu znajduje się w osobie Jezusa Chrystusa, wcieleniu wszelkiej prawdy (Ef.4,21) i głównej postaci Pisma Świętego. Stary Testament mówi o Synu Bożym jako o Mesjaszu, Nowy Testament mówi o Nim jako o Jezusie, Zbawicielu i przychodzącym Królu.

Temat Bożej miłości, szczególnie wyrażonej w ofiarnej śmierci Chrystusa na krzyżu – największej prawdzie wszechświata – jest najważniejszym tematem Biblii (Jan 3,16). Dlatego wszystkie prawdy biblijne powinny być rozpatrywane z tej perspektywy.



## ROZDZIAŁ 2

W JAKI SPOSÓB BÓG  
DAŁ NAM BIBLIĘ?

Najważniejszą sprawą, jeżeli chodzi o Biblię, jest jej powstanie. Inaczej mówiąc, jak Bóg doprowadził do powstania Biblii, a skoro już ona jest, to *w jaki sposób to zrobił?* Paweł stwierdza, że całe Pismo zostało nam dane przez Boga (2 Tym.3,16). Charakterystyczną cechą Biblii jest jej boskie natchnienie. Będąc głównym Autorem, Bóg prowadził (natchnął) autorów piszących Pismo Święte, aby zrozumieli i napisali dokładnie to, co im nakazał do napisania. Greckie słowo *teopneutos*, przetłumaczone jako *natchnienie*, dosłownie znaczy Boże tchnienie. Bóg *tchnął* prawdę w ludzkie umysły. Natomiast oni wyrazili tę prawdę słowami, które znajdujemy w Biblii. Dlatego natchnienie może być określone tajemniczym procesem, przy pomocy którego Bóg przekazał swoją wieczną prawdę przez ludzkich pisarzy, zachowujących swoją indywidualność, osobowość lub styl. Skutkiem tej bosko-ludzkiej współpracy był bezbłędny zapis Bożej prawdy w oryginalnych manuskryptach.

Jednak słowo *natchnienie* ma różne znaczenie dla różnych ludzi. Niektórzy przyznają, że Biblia jest natchniona, ale ich pojęcie natchnienia różni się od pojęcia Ap. Pawła. Niektórzy uważają Biblię za produkt czysto ludzki, który w pewnych chwilach i w określonych okolicznościach może dla czytelnika stać się Słowem Bożym. Zgadza się oni z tym, że Biblia jest księgą natchnioną. Inni twierdzą, że Biblia jest tak samo natchniona jak dzieła

Szekspira. Słowo *natchnienie* rozumiem w bardzo ogólnym znaczeniu. I tak na przykład ktoś mógłby powiedzieć: Autor tej pieśni na pewno pisał ją pod natchnieniem. W takim znaczeniu nawet liberalny teolog przyzna, że Biblia jest natchniona. Ale Paweł nie tak rozumiał natchnienie. Uważał on, że piszący tekst Pisma Świętego byli pod takim wpływem Boga, a ich proces myślowy tak był oświecony przez Jego Ducha, że to co napisali było słowami samego Boga.

## PROCES INSPIRACJI

Nie trzeba wyjaśniać, że Biblia nie była pisana Bożą ręką (choć jest jeden przykład mówiący o Bogu zapisującym swoje słowa – *Dziesięcioro Przykazań* – 2 Mojż. 31,18; 5 Mojż. 10,4-5). Istnieje jednak wiele dowodów na to, że to, z czym mamy do czynienia w sześćdziesięciu sześciu księgach Biblii, to dokładne słowa samego Boga i za takie są one uważane. Natchnienie przyszło od Boga do ludzkich osobowości, aby dać nam Biblię. Czterdzieści różnych indywidualności na przestrzeni 1500 lat pisało pod Bożym natchnieniem.

O procesie inspiracji mówią dwa ważne teksty Nowego Testamentu. O pierwszym z nich już mówiliśmy, to Drugi List do Tymoteusza 3,16. Gdyby Paweł powiedział: *Pewne części Pisma Świętego są natchnione przez Boga*, wtedy każdemu czytelnikowi czy zborowi zostawiłby możliwość stwierdzenia, które części Pisma są natchnione. Wtedy ludzki rozum sprawdzałby i oceniał, które jego części są natchnione, a które takie nie są.

Musimy założyć, że dowodzący o natchnieniu Biblii tylko w niektórych miejscach, sami muszą być natchnieni, by znaleźć te miejsca, które są natchnione. Ale wszyscy zbyt dobrze wiemy, że umysł ludzki nie zawsze jest godnym zaufania doradcą w określaniu tego, co jest prawdą, a co fałszerstwem. Paweł świadomie zatem napisał, że *Bóg natchnął całe Pismo*, a nie tu i tam tylko jego pewne części.

Drugim tekstem jest Drugi List Piotra 1,21. Według słów apostoła Piotra boskie objawienie zostało nam dane przez Boże natchnienie świętych ludzi, którzy zostali wtedy *poruszeni*

Duchem Świętym, by zapisać słowa Boga. Słowo *poruszeni* zakłada, że ludzie ci byli pędzeni, jak gdyby zostali porwani przez potężny prąd wody czy silny wiatr.

To wyraźnie mówi, że Biblia nie została napisana z inicjatywy czy chęci czysto ludzkiej, lecz przez tych, którzy byli poruszeni, ba, pędzeni przez przymus Ducha Świętego. Posłusznie pisali na boski rozkaz i *byli zachowani od popełnienia błędów* bez względu na to, czy ujawniali prawdy dotąd nieznaną czy też zapisywali już znane prawdy.

### Inspiracja nie jest pisaniem pod dyktando

W niektórych przypadkach pisarze mieli nakaz dokładnie zapisać słowa Boga, ale w większości Duch Święty kierował myślami i ocenami autorów, przyzwalając im na wyrażanie swoich myśli przy pomocy własnego sposobu wypowiedzania się i stylu mowy. Stary Testament został napisany w języku hebrajskim, z wyjątkiem krótkich fragmentów w języku aramejskim, a Nowy Testament został napisany w języku greckim. Przyzwolenie autorom (którzy w swojej większości nie należeli do literackich elit) na korzystanie ze znanego im słownictwa, sugeruje, że *Bożym pragnieniem było zapisanie swego Słowa w powszechnie rozumianym wówczas języku.*

### A zatem Biblia jest Bożą prawdą wyrażoną ludzkim językiem

Istnieje podobieństwo między wcieleniem Jezusa a Biblią: Jezus był Bogiem w ludzkim ciele – jednocześnie Bogiem i człowiekiem, boskość i człowieczeństwo w jednym (Jan 1,14). Tak samo Biblia ma jednocześnie boski i ludzki charakter (2 Ptr.1,21). To połączenie boskiego z ludzkim czyni Biblię wyjątkową pracą literacką.

## ZAKRES NATCHNIENIA

Czy Biblia tylko *zawiera* Słowo Boże czy lepiej byłoby powiedzieć, że Biblia *jest* Słowem Bożym? Czy natchnienie Biblii odnosi się tylko do ważnych doktrynalnych i duchowych pouczeń

czy też całe Pismo (nawet jego historyczne części) jest Słowem Bożym?

**Biblia jest Słowem Bożym w całości, stąd wszystkie słowa Pisma są natchnione**

Nazywa się to *całościowym* lub *werbalnym* natchnieniem. Te dwa określenia dowodzą, że autorzy biblijni nie byli natchnieni odnośnie swoich ogólnych poglądów, lecz w odniesieniu do *wypowiadanych przez siebie słów* (werbalne natchnienie), dlatego natchnienie odnosi się do *całej* Biblii (całościowe natchnienie), a nie tylko do jakichś jej części. Nie znaczy to, że wszystkie części Biblii są jednakowo ważne i pożyteczne, tak jak palec nie jest tak ważny jak serce. Ale tak jak wszystkie części ciała są użyteczne, tak wszystkie części Biblii posiadają swój ważny wkład do całego poselstwa.

**Natchnienie nie odnosi się do tłumaczeń Pisma Świętego**

Żadne tłumaczenie tekstu Pisma jest tak samo natchnione jak jego oryginał. Jednak Bóg zachował swoje Słowo i nadal będzie to czynić, stąd możemy z ufnością polegać na obietnicy, że Słowo Boże będzie trwać na wieki (1 Ptr.1,23-25).

## TRADYCJE I NOWE OBJAWIENIA

Nie wierzymy temu, że Bóg dodał lub kiedykolwiek coś doda do swego objawienia w Jego Słowie (patrz Obj.22,18-19). Tradycja ma swoje miejsce i może być pożytecznym narzędziem do wspomżenia czyjegoś zrozumienia Pisma, ale nigdy nie może ona być uważana za równorzędną natchnionemu Pismu lub wykorzystywana do formułowania doktryny.

Tak samo w niebezpiecznej sytuacji są ci, którzy uważają się za obdarzonych specjalnymi objawieniami. Gdyby twierdzenie to było prawdziwe, a otrzymane przez nich proroctwo pochodziło bezpośrednio od Boga, wtedy ich poselstwo powinno być przyjmowane za tak samo wiarygodne jak pisma apostołów. Nasza odpowiedź na to brzmi następująco: *Biblia jest kompletna i całkowicie wystarczająca*. Wszystko, co teraz potrzebujemy

wiedzieć o Bogu i oferowanemu nam zbawieniu, zostało objawione w sześćdziesięciu sześciu księgach Biblii. Wierzyć inaczej, to otwierać puszkę pandory i popierać rozwój fałszywych religii.

## POSELSTWO BIBLI

Skoro Biblia jest naszym nieomylnym przewodnikiem i ponieważ nasza wiara i postępowanie opierają się na jej nauczaniu, to zobaczymy na co przede wszystkim powinniśmy kierować swoją uwagę:

### **Biblia objawia Boży plan zbawienia**

Pismo Święte uczy o tym, co Bóg uczynił i nadal czyni dla zbawienia ludzkości. Wielu ludzi jest zakłopotanych i wprowadzanych w błąd odnośnie nawiązania właściwych relacji z Bogiem. Uważają oni, że zbawienie osiąga się przez dokonywanie jakichś chwalebnych czynów – ofiarowanie pieniędzy na ważne sprawy, prowadzenie uczciwego życia, zachowywanie przykazań itp. Biblia wyraźnie uczy, że zbawienie jest udziałem tylko tych, którzy posiadają osobistą społeczność z Jezusem Chrystusem (Dz. 4,12; 2 Tym.3,15).

### **Biblia objawia naszą potrzebę przyjęcia Bożego zbawienia**

Nie wystarczy *poznanie* prawdziwej drogi. Biblia wyraźnie mówi, co trzeba *zrobić*, aby zostać zbawionym (Dz. 16,25-34; Jan 1,11-12; Rzym. 10,13).

### **Biblia objawia nam warunek uczestnictwa w przyszłym życiu**

Niektórzy nieustannie szukają odpowiedzi odnośnie swojej przyszłości. Niestety, szukają ich w niewłaściwych miejscach. Radzą się wróżbiarzy, przyłączają się do paranormalnych i religijnych kultów, ale Pismo Święte mówi o głupocie takich praktyk (Izaj.8,19; Łuk.16,29-31).

W przeciwieństwie do wątpliwości, niepewności i bez nadziejnych ludzkich spekulacji, Biblia zawiera prawdziwe i wiarygodne poselstwo odnośnie przyszłego życia. Aby uniknąć sądu

Bożego i cieszyć się wiecznym domem w niebie, człowiek musi przyjąć Jezusa Chrystusa jako tego, który na krzyżu zapłacił za jego grzech (Mat.7,13-14; Jan 14,1-6).



## ROZDZIAŁ 3

# CZY BIBLIA JEST WIARYGODNA?

**B**iblia jest głównym podręcznikiem wiary chrześcijańskiej. Jeżeli jest ona tylko zapisem zmagania ludu żydowskiego w jego poszukiwaniu Boga, wtedy nie może ona być Słowem Bożym, za jakie powszechnie uważa je chrześcijańska wspólnota. Jeżeli jest to tylko dobra książka, która proponuje pożyteczne moralne i duchowe prawdy, ale zawiera wiele historycznych i naukowych błędów, wtedy nie mamy prawa nazywać ją księgą *świętą*. Wtedy nie byłaby ona lepsza od wszystkich innych książek, które preferują moralne i duchowe zasady.

Z drugiej zaś strony, jeżeli uważamy, że jest to autentyczne Słowo Boże, to skąd wiemy o prawdziwości takiego twierdzenia? Jeżeli Biblii jako Słowu Bożemu mamy ufać, to jakie są dowody, które by to potwierdzały?

### ŚWIADECTWO JEZUSA CHRYSZTUSA I APOSTOŁÓW

Jezus i jego apostołowie stale potwierdzają, że Pismo Święte jest Słowem Bożym (Mat.5,17-19; Łuk.24,27.44; 1 Kor.2,9; 2 Tym. 3,15-16). Wielu niewierzących uważa Jezusa za najmądrzejszego i najlepszego człowieka na ziemi. Ale jeżeli nawiązując do Starego Testamentu, o którym wiedział, że jest pełen mitów i baśni i był całkowicie niewiarygodny, i świadomie zwodził ludzi, wtedy *nie* był On dobrym człowiekiem i na pewno nie mógłby

być uważany za mądrego. Jeżeli w tej sprawie nie można byłoby Jezusowi zaufać, to w jakiej mógłby On być wiarygodny?

## ŚWIADECTWO DUCHA ŚWIĘTEGO

Każdy wierzący posiada zamieszkującego w nim Ducha Świętego (Rzym.8,9). Ciało wierzącego jest świątynią lub mieszkaniem Ducha Świętego. Duch świadczy o prawdziwości Pisma Świętego, przekonuje nas, że Biblia jest Słowem Bożym (Jan 16,13-15; 1 Kor.2,13-15; 1 Jana 5,6). Ci, którzy uparcie zaprzeczają Biblii jako Słowu Bożemu, dają dowód na to, że Duch Boży w nich nie mieszka.

## ŚWIADECTWO AUTENTYCZNOŚCI RĘKOPISÓW

Nie posiadamy oryginalnych rękopisów Biblii, ale mamy prawie 6.000 greckich rękopisów Nowego Testamentu. Zachodzące w tych rękopisach tekstowe różnice nie naruszają podstawowej nauki Pisma Świętego.

W odróżnieniu do rękopisów Nowego Testamentu nie posiadamy tak wielu rękopisów Starego Testamentu, ale wraz z odkryciem zwojów znad Morza Martwego, wiele starotestamentowych dokumentów, zdaniem uczonych, pochodzi sprzed narodzenia Chrystusa. Jak dotąd każdy odkryty rękopis tylko potwierdzał wiarygodność Pism, które są nam znane. Pisarze żydowscy, przepisujący teksty starotestamentowych Pism, byli tak skrupulatni w swojej pracy nad świętym tekstem, że możemy być zupełnie pewni o bardzo nielicznych skazach na jego stronach.

Sir Frederic G. Kenyon, były dyrektor i główny bibliotekarz Muzeum Brytyjskiego, powiedział: „Chrześcijanin może całą Biblię wziąć do ręki i bez wahania powiedzieć, że trzyma w niej prawdziwe Słowo Boże, bez poważnego uszczerbku przekazywane mu przez wieki z pokolenia na pokolenie”.

## ŚWIADECTWO OŻYWCZEJ MOCY BIBLI

Obiecuje ona przemianę życia tym, którzy pokutują ze swoich grzechów, a swoją wiarę i ufność pokładają w Jezusie Chrystusie jako Panu i Zbawicielu (2 Kor.5,17). Przez wieki obietnica ta wypełnia się niezliczoną ilością razy. Wielu wraz z autorem pieśni może powiedzieć:

Jak wspaniała zmiana pojawiła się w mym życiu,  
Gdy Jezus wstąpił do mego serca.  
Teraz mam światło w duszy, którego tak długo szukałem,  
Gdy Jezus wstąpił do mego serca.

**Obiecuje ona pokój dla strapionych** (Jan 14,27; Dz.10,36; Fil.4,7).

W życiu wielu współcześnie żyjących brakuje jednego ważnego składnika: pokoju. Ten brak wewnętrznego pokoju i zadowolenia prowadzi wielu do narkotyków, alkoholizmu, niemoralności i innych destrukcyjnych nawyków. Psalmista twierdzi, że ci, którzy kochają Słowo Boże, posiadają pełnię *pokoju* (119,165). Jezus przypomina nam, że w świecie będziemy mieli ucisk, ale w Nim możemy znaleźć pokój (Jan 16,33). Od samego początku ta obietnica pokoju znajduje swoje wypełnienie w życiu ludzi wierzących.

**Obiecuje ona, że Bóg będzie zaspokajał materialne, fizyczne i duchowe potrzeby swoich dzieci** (Fil.4,19; Mat.6,25-34).

Potrzeby te są w pełni zaspokajane, gdy kiedykolwiek i gdziekolwiek dzieci Boże spełniają jego warunki.

**Obiecuje ona być posiłkiem duszy**

Nasza wewnętrzna istota tęskni za społecznością, przewodnictwem i jednością z Bogiem. Biblia po to została ludziom dana, by zaspokoić ich tęsknotę za światłem odnośnie życia teraźniejszego i przyszłego. Jest ona przewodnikiem od teraźniejszości do wieczności (Ps.119,105; Jan 14,1-3).

## **Biblia zawsze dotrzymuje tego, co obiecuje**

Miliony ludzi mogą zaświadczyć o tym, że Biblia dokonuje dokładnie tego, co obiecuje. Ci, którzy z wiarą pragną tego doświadczyć, przekonują się, że na jej obietnicach można polegać (Jan 7,17).

## **Świadectwo wypełnionego proroctwa**

Nikt poza Bogiem nie może przepowiedzieć przyszłości. Jeżeli da się dowieść, że autorzy ksiąg biblijnych dokładnie przepowiedzieli wydarzenia przed ich pojawieniem się i zanim ktokolwiek o nich się dowiedział, to będzie to dowodem boskiego pochodzenia Biblii.

Stary Testament zawiera wiele proroctw odnoszących się do służby i osoby Jezusa Chrystusa.

## **Proroctwa odnośnie narodzenia i wczesnego dzieciństwa Jezusa:**

- Narodzi się z nasienia kobiety (1 Mojż. 3,15; Łuk.1,30-35; Gal.4,4).
- Będzie pochodził z linii Abrahama przez Izaaka i Jakuba, a nie Izmaela i Ezawa (1 Mojż.21,12; 22,18; Mat.1,1-2; Łuk.3, 23.34).
- Będzie pochodził z pokolenia Judy i rodziny Dawida (1 Mojż. 49,8-12; Jer.23,5; Mat. 1,1-6; Łuk.3,23.31.33; Obj.22,16).
- Urodzi się w Betlejemie (Mich. 5,2; Mat. 2,1; Łuk.2,4-7).
- Urodzi się z panny (Izaj.7,14; Mat.1,18.24-25; Łuk.1,26-35).
- Uratuje się ucieczką do Egiptu (Oz.11,1; Mat.2,13-15).

## **Proroctwa dotyczące charakteru i służby Jezusa:**

- Jego preegzystencja (Mich.5,2; Jan 17,5; Kol.1,16-17).
- Będzie Emanuelem – *Bogiem z nami* (Izaj.7,14; Mat.1,23).
- Poprowadzi Go zwiastun (Izaj.40,3; Mal.3,1; Mat.3,1-3).
- Wjedzie do Jerozolimy na osła (Zach.9,9; Łuk.19,35-37).
- Zostanie zdradzony, osądzony i ukrzyżowany, potem nastąpi Jego śmierć i pogrzeb (Ps.41,9; Ps.22,1.14-18; Izaj.53).

Zakłada się, że ponad 300 prorocत्व zostało wypełnionych w osobie i służbie Jezusa Chrystusa. Te, które nie zostały jeszcze wypełnione, odnoszą się do Jego drugiego przyjścia i panowania, co należy do przyszłości.

## ŚWIADECTWO ARCHEOLOGII

W dziewiętnastym wieku wielu liberalnych teologów powszechnie traktowało Biblię jako księgę legend i mitów. Wiele zawartych w niej wydarzeń i postaci uważano za fikcyjne. I tak na przykład uważano, że Mojżesz nie mógł napisać pierwszej księgi biblijnej, ponieważ w tak wczesnym okresie nie było jeszcze pisma. Dzisiaj archeolodzy obalili ten sceptycyzm krytyków i potwierdzili wiarygodność biblijnej historii.

Znany archeolog żydowski, Nelson Glueck, stwierdził, że „żadne odkrycie archeologiczne nie zaprzeczyło jakiegokolwiek wydarzeniu biblijnemu. Wiele archeologicznych odkryć wyraźnie, choć ogólnie lub niekiedy w dokładnych szczegółach potwierdza historyczne zapisy Biblii”. Naukowiec z Yale, Millar Burroughs, dodaje: „Po archeologicznych odkryciach na terenie Palestyny, wielu archeologów z szacunkiem odnosi się do Biblii”.

Archeologia zaprzecza twierdzeniom krytyków, że Biblia jest niecisła i omylna. Jest odwrotnie, ponieważ odkrycia w dużej mierze potwierdziły, że jej zapisy są prawdziwe.

## PODSUMOWANIE

Biblia jest jedyną książką, która twierdzi i dowodzi, że jest Słowem Bożym. A nawet dokładnie przepowiada swoją przyszłość – będzie ona *trwała na wieki i nigdy nie przemienie* (Izaj.40,8; Mat.5,18; 24,35; 1 Ptr.1,25). Trwa ona przez stulecia, choć wielu nieprzyjaciół nieroztropnie zapowiadało jej koniec.

Jednak mimo przedstawionych wyżej dowodów, wielu nie otwiera swoich serc na Bożą prawdę. Jest to problem o charakterze duchowym. Jedynie wtedy, gdy pozwoli się światłu ewangelii zaświecić w swoim sercu, Biblia jest przyjmowana jako Słowo Boże (2 Kor.4,3-4).



## ROZDZIAŁ 4

SKĄD WIEMY, ŻE DANE KSIĘGI  
NALEŻĄ DO BIBLIJ?

**B**iblia na całym świecie jest bestsellerem i najbardziej wpływową książką w historii, została ona przetłumaczona na więcej języków niż jakakolwiek inna książka. Niektórzy uważają, że Biblia jest historią człowieka poszukującego Boga. Natomiast chrześcijański pogląd uważa Biblię za spisane Słowo Boże, bezpośrednio natchnione przez Boga jak żadna inna książka, która kiedykolwiek była czy będzie napisana, za dzieje Boga poszukującego człowieka. Nasze słowo *Biblia* pochodzi od greckich słów *biblos* i *biblion*, co znaczy książka. Słowo *Pismo* (lub *Pisma*) to określenie, jakie najczęściej stosujemy do samej Biblii (2 Tym. 3,15-16). Nazywa się też ją *Słowem Bożym* (Hebr. 4,12).

Biblia nie jest zwykłą, jak inne, książką. Jest to Księga ksiąg. Jest to źródłowa książka naszej wiedzy o Bogu, przewodnik do wiecznego życia. Biblia jest biblioteką sześćdziesięciu sześciu ksiąg, składającą się z dwóch części: Starego Testamentu (39 ksiąg) i Nowego Testamentu (27 ksiąg). Słowo *testament* znaczy *przymierze* lub *umowa*. Jak już o tym mówiliśmy, Stary Testament został napisany w języku hebrajskim (z wyjątkiem małych fragmentów z księgi Daniela i Ezdrasza napisanych w języku aramejskim), a Nowy Testament – w języku greckim. Zapoznanie się z kanonem Pisma Świętego jest sprawą ważną, ponieważ chodzi tu o stwierdzenie, które pisma należą do Biblii, a które do niej nie należą.

## ZNACZENIE SŁOWA *KANON*

- Słowo *kanon* pochodzi z języka greckiego i znaczy trzcinę lub kij mierniczy, stąd jest to miara, norma. W czwartym wieku słowo to zostało zastosowane wobec Biblii, by wskazać, że wszystkie jej księgi wspólnie stanowią autentyczne Słowo Boże.
- Gdy obecnie mówimy o kanonie Pisma Świętego, mamy na uwadze te sześćdziesiąt sześć ksiąg, które zawiera Biblia.
- Słowo *kanon* wskazuje również, że zbiór ksiąg kanonicznych zawiera normę wiary i praktyki wierzących chrześcijan.

## KANON STAREGO TESTAMENTU

Aby należeć do Starego Testamentu, dana księga musiała być napisana, zredagowana lub poparta przez proroka. Prorokiem był ten, kto ogłaszał, co Bóg objawił, a jego prorocтва były uważane za autorytatywne (2 Ptr. 1,21).

Mojżesz zapisał każde wypowiedziane przez Pana słowo, a następnie czytał tę *Księgę Przymierza* ludziom (2 Mojż. 21-23; 24,4.7).

Pożegnalna mowa Jozuego została „spisana w księdze zakonu Bożego” (Joz. 24,26). Zakon ten zawsze był uważany za pochodzący od Boga (5 Mojż. 31,24; Joz. 1,7-8).

Samuel ogłosił ludowi prawo królewskie i „spisał je w księdze” (1 Sam. 10,25).

Zwrot „Bóg powiedział” powtarza się w Starym Testamencie wiele razy (patrz 1 Mojż. 1). „Pan powiedział do mnie”, „Tak powiedział Pan” oraz „I doszło mnie słowo Pana”, są często powtarzającymi się wypowiedziami proroków (Izaj. 1,2; Jer. 1,2; Oz. 1,1; Jon 1,1; Mich. 1,1; Sof. 1,1; Hag. 1,1; Zach. 1,1).

Należy pamiętać o tym, że Stary Testament powstawał na przestrzeni ponad tysiąca lat – jego najstarsze części zostały napisane przez Mojżesza (zakon), a najpóźniejsze (wiele pism prorockich) po niewoli babilońskiej.

Jezus akceptował starotestamentowy kanon Pisma Świętego i uważał je za natchniony zapis Bożego działania wśród Jego



wybranego ludu. Stale zwracał się do Pisma Świętego jako autorytetu (Mat. 19,4; 22,29; Łuk. 24,27; Jan 5,39).

Pierwotny Kościół zajmował tę samą postawę wobec Starego Testamentu. Paweł potwierdzał pełne natchnienie i kanoniczność ksiąg Starego Testamentu (2 Tym. 3,15-16).

W Nowym Testamencie spotykamy prawie 250 cytatów ze starotestamentowych ksiąg (nie są cytowane tylko takie księgi jak: Estery, Kaznodziei Salomona i Pieśni nad Pieśniami). Józef Flawiusz (37-100) przyznał, że Żydzi uznawali za święte *tylko* dwadzieścia dwie księgi, które są tymi samymi co obecne trzydzieści dziewięć ksiąg. Stąd możemy z pewnością powiedzieć, że na długo przed rozpoczęciem nowotestamentowej ery, starotestamentowy kanon 39 znanych nam obecnie ksiąg był już ustalony.

## KANON NOWEGO TESTAMENTU

Pierwotny Kościół od samego początku posiadał kanon – pisma Starego Testamentu i przekaz czynów i nauki Jezusa. Na początku przekaz ten istniał tylko w postaci ustnej. Ewangelie i Listy były stopniowo gromadzone i stosowane jako Pismo Święte, proces ten zakończył się w trzecim kwartale drugiego wieku. Trzeba wiedzieć o tym, że księgi te były natchnione od czasu ich napisania. Delegaci na Synodzie w Kartaginie (397) jedynie zatwierdzili to, co było już prawdą – że dwadzieścia siedem znanych nam dzisiaj ksiąg Nowego Testamentu są natchnionym Pismem Świętym.

Aby znaleźć się w Nowym Testamencie, dana księga musiała być napisana przez apostoła albo bliskiego współpracownika apostoła (Marek był współpracownikiem zarówno Piotra jak i Pawła; Łukasz był współpracownikiem Pawła).

Jezus obiecał apostołom, że Duch Święty przypomni im wszystko, czego On ich uczył tu na ziemi (Jan 16,12-15; Mat. 10,20; Jan 14,25-26).

Apostołowie przemawiali i pisali z boskim autorytetem (1 Kor. 2,9-13; Gal. 1,11-12).

Piotr przyznał, że Listy Pawła są *Pismami* (2 Ptr. 3,15-16).

Księgi Nowego Testamentu były czytane w zborach (1 Tes.5,27), zbory przesyłały je sobie nawzajem (Kol.4,16; 2 Ptr.3,15-16) i były ostrzegane przed fałszerstwami (2 Tes.2,2).

### CZEGO TO NAS UCZY?

Pisma niekanoniczne, bez względu na ich domniemane wartości, nie mogą należeć do Pisma Świętego, ponieważ nie zostały przez Boga natchnione.

Ponieważ kanon został zamknięty, nie ma już miejsca na dodatkowe objawienie, jak te rzekomo dane Mahometowi, Josephowi Smithowi, Mary Baker Eddy, Ellen G. White, papieżowi, charyzmatykom itp.

Kanon Pisma Świętego jest przez Boga natchniony, dlatego możemy podchodzić do Biblii z pełnym przeświadczeniem, że jest ona niezawodna i zasługująca na nasze pełne zaufanie i posłuszeństwo.

Nasza wiara wzrasta tylko wtedy, gdy często korzystamy z Pisma Świętego.

Dopiero w 1546 roku, w czasie Soboru Trydenckiego, Kościół Rzymskokatolicki oficjalnie włączył do kanonu *apokryfy*. Niektóre z tych ksiąg popierają katolicką praktykę modlitwy za umarłych (2 Mach.12,45) i usprawiedliwienie z wiary plus uczynki. Pisma apokryficzne nie powinny być uważane za Pismo Święte, ponieważ nie przypisują one sobie autorytetu pism starotestamentowych. Nie były one uważane za Pismo Święte przez Żydów, nie były też traktowane jako autentyczne Pisma przez Jezusa lub nowotestamentowych autorów. Wczesne przekłady uważały je za wartościową lekturę dla własnego pożytku i celów historycznych, ale nie uważały za autentyczne Pismo Święte. Niektóre przekłady protestanckie i ostatni przekład ekumeniczny umieszczają te księgi raczej między Testamentami i nie włączają do ksiąg Starego Testamentu jak czynią to rzymskokatolicy.

## ROZDZIAŁ 5

# JAK NAJLEPIEJ ROZUMIEĆ PISMO ŚWIĘTE?

**B**ibliści mówią o tej dyscyplinie interpretacji Pisma Świętego jako o hermeneutyce. Pochodzi to od greckiego słowa *hermeneia*, co znaczy interpretować czy tłumaczyć. Biblia jest Bożym poselstwem do nas. Nie przekazał jej nam w zakodowanej postaci, by ukrywać tajemnicę. Nie uczynił jej tak trudną, aby tylko teologowie i specjaliści byli w stanie ją zrozumieć. Bóg pragnie, abyśmy czytali Biblię częściej niż dotąd i coraz lepiej ją rozumieli. Dlatego powinniśmy stosować kilka zasad, które pomogą nam lepiej rozumieć Słowo Boże.

Interpretacja Pisma Świętego ma trojaki cel:

*Zauważać Boże poselstwo.*

*Unikać lub rozwiewać wątpliwości czy błędnych wniosków odnośnie Biblii.*

*Być w stanie stosować poselstwo Biblii w swoim życiu.*

Żyjemy w świecie spaczonym: spaczonym fizycznie, spaczonym seksualnie, spaczonym emocjonalnie i spaczonym werbalnie. Istnieje również taka rzecz jak wypaczenie biblijne. Jest to wprowadzenie w błąd przez czyjeś niewłaściwe zastosowanie lub błędną interpretację Pisma Świętego. Bardzo często słyszy się o

tym, że ktoś przekręca Pismo Święte, usiłuje nadać mu znaczenie, którego autor nie miał na uwadze. Ludzie nie obeznani z Pismem Świętym zaczynają z całego serca wierzyć tym błędnym interpretacjom, by w końcu dowiedzieć się, że zarówno te interpretacje jak i ich zastosowanie są fałszywe i szkodliwe dla ich duchowego życia.

Oto niektóre podstawowe zasady, pomocne w prawidłowym rozumieniu Biblii i przyswojeniu jej podstawowego poselstwa.

## **ZWRACAJ UWAGĘ NA INTENCJE AUTORA TEKSTU**

Aby właściwie wyjaśniać tekst biblijny, należy zwrócić uwagę raczej na znaczenie, jakie nadał mu autor niż przypisywać mu własne znaczenie. Każdy tekst biblijny posiada określone znaczenie, nadane mu przez jego autora. Zadaniem czytelnika, z pomocą Ducha Świętego, jest odkrycie tego znaczenia.

### **Dowiedz się, kim jest autor i jaki jest jego zamiar**

Nawet gdy znasz już imię ludzkiego autora (Mojżesz, Jan, Paweł itd.), nie masz bezpośredniego dostępu do niego. Tajemnica odkrywania znaczenia danego tekstu polega na wejściu do tego czasu, w którym jego autor go napisał i zapytaniu, co on chciał nam powiedzieć. Inaczej mówiąc, wejdź w skórę Żyda żyjącego przed dwoma tysiącami lub więcej lat na Bliskim Wschodzie, a jednocześnie postaraj się odpowiednio zastosować jego przesłanie w swoim życiu.

### **Polegaj na oświeceniu tego tekstu przez Ducha Świętego**

Znaczenie tekstu ostatecznie tkwi w intencji jego prawdziwego autora, Świętego Ducha Bożego (2 Ptr.1,20-21). Oświecenie jest dziełem Ducha Świętego, który w czasie czytania Biblii oświeca nam jej słowa (Łuk.24,45). Jezus obiecał posłać Ducha Świętego, by pomagał wierzącym w zrozumieniu prawdy Pisma Świętego (Jan 16,13). Za każdym razem, gdy otwierasz Pismo Święte, proś o to, aby twoje oczy były otwarte i abyś był w stanie pojąć wspaniałe prawdy Boże, które Bóg udostępnił ci w swoim Słowie (Ps.119,18).

## Podchodź do Biblii z pokorą

Jakub przypomina swoim czytelnikom, że postawa pokory jest niezbędna, jeżeli chce się mieć korzyści ze Słowa (Jak.1,21). Przyjmowanie Słowa „z pokorą”, znaczy być gotowym na słuchanie o swoich błędach i słabościach, przyjmowanie tych wiadomości nie tylko cierpliwie, ale z wdzięcznością, z pragnieniem poprawy z pomocą nauk i zasad zawartych w Słowie. Biblia nigdy nie ujawnia swoich tajemnic zarozumiałym, udającym, że już wszystko wiedzą.

## CZYTAJ FRAGMENT TEKSTU W JEGO KONTEKŚCIE

Przez kontekst rozumiemy to, *co występuje przed tym tekstem i co następuje po nim*. Gdy twoja wiedza biblijna zacznie wzrastać, zaczniesz zauważać słowa i zdania w kontekście całej księgi, a nie tylko czytany przez siebie tekst.

Tak jak w całej literaturze, musisz uchwycić treść całej Biblii, aby ocenić i zrozumieć jej poszczególne części. Na przykład gdy czytasz szósty rozdział Listu do Rzymian, to lepiej zrozumiesz to, o czym on mówi, gdy poznasz jak nauczanie Pawła o grzechu odnosi się do poselstwa Pierwszej Księgi Mojżeszowej.

Musisz uważać, czytając krótkie fragmenty Pisma. Wyobraź sobie, że czytasz 1 Kor.7,27 bez zważania na kontekst: *Nie jesteś związany z żoną? Nie szukaj żony!* Wyjęte z kontekstu, słowa te mogłyby sugerować, że Paweł popierał celibat jako zasadę życia dla każdego mężczyzny.

Jeżeli chcesz dowiedzieć się, czego Biblia uczy, czytaj cały rozdział (a czasem i całą księgę), a nie tylko pojedynczy wiersz. Wiedz, kto mówi i do kogo mówi. Czytaj tekst poprzedzający go i następujący po nim. Jedynym sposobem poznania całego opowiadania, jest *poznanie jego kontekstu*.

Ostatecznym kontekstem jakiegokolwiek tekstu biblijnego jest cała Biblia. W jaki sposób nauczyć się czytać w kontekście? Przez czytanie całej księgi za jednym razem. Jeżeli siedzisz przez dwie lub trzy godziny czytając powieść, to postaraj się zrobić to samo z Pierwszą Mojżeszową, Ewangelią Jana czy Listem do Efezjan. We wszystkich księgach biblijnych, które możesz

przeczytać, powinieneś odkryć znaczenie całej jakiejś księgi i w jego świetle studiuj jej różne części. Zapytaj siebie: Jak ten tekst ma się do poselstwa całej księgi, a nawet całej Biblii?

Umiejętność czytania Pisma Świętego w kontekście wyraźnie wzrośnie, jeżeli więcej czasu poświęcisz czytaniu Słowa Bożego. Możesz zacząć od przeczytania Listu do Kolosan za jednym razem.

## OKREŚL RODZAJ LITERACKI

W Biblii występują różne rodzaje literackie. Od Pierwszej Mojżeszowej do Objawienia spotykamy się z historią, poezją, przenośnią, hiperbolą i różnymi obrazami mowy. Wiedza o rodzaju czytanego utworu literackiego pozwala na lepsze jego zrozumienie. Różne rodzaje literackie rodzą różne oczekiwania i sposoby interpretacji.

Na przykład gdy Jezus mówi o tym, że łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne niż bogatemu wejść do Królestwa Bożego (Mat.19,24). Korzysta On tu z *hiperboli* lub przesadności. Nie miał na uwadze tego, że zbawienie dla ludzi bogatych jest niemożliwe, lecz że jest trudne. Inną *hiperbolę* znajdujemy w Mat.5,29-30. Gdy Jezus mówi, że jeżeli twoje prawe oko jest przyczyną twojego upadku, to wylup je i odrzuć. Oczywiście, Jezus w tym przypadku nie zamierzał powiedzieć, aby Jego słowa były realizowane dosłownie.

Psalm 98,8-9 to inny typ literatury – poezja. *Niech rzeki klaszczą w dłonie, a góry niech się radują razem przed Panem*. Poeci używają pięknych obrazów zawierających wspaniałe pojęcia. Poezję nie zawsze należy rozumieć dosłownie, ponieważ rzeki nie klaszczą w dłonie, a góry nie śpiewają.

Z drugiej zaś strony, wiele tekstów Pisma Świętego należy rozumieć dosłownie. Dobrą zasadą interpretacji Pisma jest: Gdy wyraźne znaczenie Pisma jest zgodne ze zdrowym rozsądkiem, nie szukaj innego znaczenia. Jeżeli dane słowo, rozumiane w świetle szerszego kontekstu, nie mówi inaczej, przyjmuj go takim, jakim ono jest.

## ZWRACAJ UWAGĘ NA GŁÓWNĄ PRAWDĘ

Błędem jest poszukiwanie głębszego, tajemniczego, ukrytego znaczenia w niejasnych szczegółach biblijnego tekstu, z jednoczesnym ignorowaniem jego głównego tematu.

Orygenes, wpływowy teolog trzeciego wieku, był przekonany o tym, że dosłowne znaczenie Pisma Świętego nie jest tak ważne jak jego znaczenie alegoryczne. Poszukiwał jego ukrytego sensu. To pozwalało mu na to, aby Pismo mówiło to, czego on chciał.

Niektórzy uważają, że głównym celem służby Jezusa było podanie swoim uczniom *przykładu* do naśladowania. Podzielający to stanowisko całkowicie lekceważą teksty wyraźnie mówiące o *głównym celu* Jego pojawienia się w tym świecie, to znaczy wzięcia na siebie grzechów wszystkich zgubionych i zranionych tego świata, którzy w Niego uwierzą (Patrz Mar.10,45; Łuk.19,10 i Jan 1,1-13).

## NIECH BIBLIA WYJAŚNIA SAMĄ SIEBIE

Na wiele pytań, które pojawiają się i sprawiają trudność czy zakłopotanie podczas czytania Pisma Świętego, odpowiedzi najczęściej powinniśmy szukać w innych częściach Biblii.

Bardzo pomocne mogą być komentarze biblijne, ale musisz pamiętać o tym, że *najlepszym tłumaczem Biblii jest ona sama*.

## POSZUKUJ RADY PISMA ŚWIĘTEGO

Chociaż Biblia jest antologią wielu ksiąg, jest to jednocześnie *jedna* Księga. Zawierając wiele opowiadań, wszystkie one tworzą jedno Opowiadanie. Zasada ta prowadzi do wielu ważnych wniosków:

*Nigdy nie buduj doktryny na niejasnym tekście Pisma.* Najważniejsze nauki biblijne są przedstawione więcej niż jeden raz.

Jeżeli jeden niejasny tekst mówi o czymś, czemu inne teksty zdają się zaprzeczać, to pierwszy tekst musi być rozumiany w świetle tekstu drugiego. Lub mówiąc inaczej, musisz określić znaczenie niejasnego tekstu przez badanie jasnego nauczania

innych części Pisma, poświęcone temu samemu tematowi.

Czytanie Pisma Świętego w świetle jego całego poselstwa – całej woli Bożej – nie tylko zapobiega błędnym interpretacjom, ale też daje głębszy wgląd w Słowo Boże.

## BADAJ TO, CO MÓWIĄ INNI

Chrześcijanie studiują Biblię przez ponad 2000 lat. Znaleźli oni odpowiedzi na prawie wszystkie nasze pytania. Mieli też do czynienia z różnymi nieporozumieniami.

Obecnie posiadamy wiele materiałów pomocniczych do studiowania Biblii. Słownik biblijny, jednotomowy komentarz i przewodnik biblijny byłyby niezbędne w bibliotezce każdego chrześcijanina. Nawet zwykły słownik może przydać się w czasie czytania Biblii.

Ponadto, powinieneś skorzystać z innych możliwości pogłębienia wiedzy biblijnej – takich jak udział w zajęciach niedzielnej szkoły biblijnej czy prowadzonej przez twój zбір domowej grupie biblijnej. Innym sposobem byłoby robienie sobie notatek w czasie wygłaszania kazania przez pastora czy wykładu biblijnego przez nauczyciela. Często bowiem szybko zapominamy o tym, co usłyszeliśmy.

## PODSUMOWANIE

W końcu, jak już o tym wspominaliśmy, przed czytaniem Pisma Świętego powinieneś pogрузić się w modlitwie, prosząc Ducha Świętego, aby otworzył twoje oczy na zawartą w Słowie Bożym prawdę. Bez pomocy Ducha nie możesz w pełni zrozumieć duchowego poselstwa Słowa Bożego (1 Kor.2,6-16).

Staraj się czytać Biblię systematycznie. Wydziel określony czas dnia na spotkanie z Bogiem bez względu na to, czy będzie to dziesięć, piętnaście minut czy dłużej.

Tylko Słowo Boże jest w stanie zachować nas od błędu i być obiektywnym kryterium, decydującym o prawdziwości czy fałszywości pojęć, z którymi codziennie spotykamy się we współczesnym społeczeństwie (2 Tym.3,16-17).



# BAPTYSTYCZNE PODSTAWY WIARY



## PRAWDZIWY BÓG BÓG OJCIEC

Wierzmy, że istnieje jeden, żywy i prawdziwy Bóg,  
nieograniczony, rozumny Duch,  
stworzyciel i najwyższy władca niebios i ziemi;  
niewysłowiony w swojej chwalebnej świętości  
i godny wszelkiej czci, zaufania i miłości;  
że w jedności Trójcy są trzy osoby,  
Ojciec, Syn i Duch Święty, równe w każdej boskiej  
doskonałości i pełniące różne, ale zgodne ze sobą  
zadania w wielkim dziele odkupienia.



## ROZDZIAŁ 6

# CZY DA SIĘ UDOWODNIĆ ISTNIENIE BOGA?

**L**udzie na różny sposób wyobrażają sobie Boga. Ich pojęcia zależą od ich światopoglądu. Wszystkie poglądy na świat można byłoby podzielić na następujące grupy:

*Teizm.* Istnieje osobowy Bóg, Stworzyciel, Zachowawca i Władca wszystkich rzeczy.

*Deizm.* Istnieje Bóg, ale jest On poza światem i aktywnie go nie wspiera. Bóg stworzył świat, ale teraz świat żyje własnym życiem.

*Panteizm.* Bóg jest taki sam jak świat.

*Ateizm.* Ani w świecie, ani poza światem nie ma Boga.

*Niewiara.* Wątpliwość lub niewiara w istnienie Boga.

*Agnostycyzm.* Zaprzeczenie temu, że Bóg może być poznany.

### PODSTAWY WIARY W BOGA

Pismo Święte nie stara się dowieść istnienia Boga, ale wszędzie to zakłada lub potwierdza (1 Mojż.1,1; Izaj.45,5; Jan 1,1). Oświadcza ono, że wiedza o Bogu jest ogólnodostępna (Ps.19,1-6; Rzym.1,19-21.28.32).

Bóg włożył tę podstawową prawdę do ludzkich serc i dlatego nigdzie na ziemi nie jest On pozbawiony tego świadectwa. Wszędzie na świecie, nawet wśród najbardziej prymitywnych

plemion, istnieje podstawowa świadomość istnienia Boga. Ateiści są nieznaczną mniejszością wśród wielu narodów tego świata.

Mimo to Biblia nie uważa tej powszechnej „świadomości” istnienia Boga za wystarczającą podstawę dla zbawczej społeczności z Bogiem. Biblia mówi, że ludzie muszą zbliżyć się do Boga „przez wiarę”. Ci, którzy przychodzą do Boga, muszą wierzyć w Jego istnienie i to, że On nagradza tych, którzy Go szczerze szukają (Hebr.11,6).

## DOWODY ISTNIENIA BOGA

Biblia wyraźnie mówi, że tylko *głupcy* zaprzeczają istnieniu Boga (Ps.53,1). Więcej wiary wymaga przekonanie, że żywe istoty pojawiły się na świecie przypadkowo – na skutek ślepego losu – niż wiara w to, że za całym stworzeniem stoi żywy, wszechmocny, nieograniczony w niczym Bóg.

Niektórzy niewierzący utrzymują, że naukowcy dowiedli nieistnienia Boga. Nauka nie jest w stanie dowieść nie istnienia czegokolwiek. Gdy ludzie wykorzystują naukę, aby obalić istnienie Boga, wtedy korzystają z niej w niewłaściwy sposób.

Ponieważ naukowcy w zasadzie są uważani za specjalistów we wszystkich technicznych sprawach, to gdy jeden z nich twierdzi, że Bóg nie istnieje (należy przy tym stwierdzić, że wielu naukowców nie jest ateistami czy agnastykami), wtedy wielu łatwowiernych daje się zwieść tym nieuzasadnionym argumentem. Ale zwykle powiedzenie, że Bóg nie istnieje, samo w sobie nie jest tego dowodem. Niektórzy naukowcy ogłosili ten banał i zaczęli postępować tak, jak gdyby wypowiedzieli coś wielkiego, podczas gdy zaprezentowali jedynie swoją nieuzasadnioną opinię.

Jeżeli nie da się udowodnić istnienia Boga, to skąd ci naukowcy o tym wiedzą? Czy są jakieś dowody na to, że nie da się dowieść istnienia Boga? Ciekawą rzeczą jest to, że takie stwierdzenie o niemożliwości przytoczenia dowodu na istnienie Boga, uważa się za absolutną prawdę. Jak na ironię wielu zwolenników tej „absolutnej prawdy” jednocześnie utrzymuje, że absolutna prawda *nie* istnieje.

Przez wiele lat chrześcijańscy myśliciele starali się dowieść istnienie Boga na podstawie dowodów występujących w tym świecie. Uważają oni, że argumenty na Jego nieistnienie nie są przekonujące, a wiara w istnienie Boga nie jest aktem intelektualnego samobójstwa. Oto niektóre z tych dowodów, które razem wzięte dostarczają wiarygodności naszemu przekonaniu o istnieniu Boga.

### **Argument uniwersalności wiary w istnienie Boga**

Ludzie na całym świecie wierzą w istnienie Najwyższej Istoty lub istot, wobec których są moralnie odpowiedzialni i którym należy składać prześlągalne ofiary. Ta powszechna wiara jest wrodzona i pochodzi z wnętrza człowieka.

### **Argument przyczynowości**

Argument ten twierdzi, że istnienie świata wymaga Najwyższej Istoty, przed którą należy być odpowiedzialnym. To, że świat nie powstał sam przez siebie, wydaje się być czymś oczywistym. Nikt nie wierzy w to, że gwoździe, cegła, zaprawa murarska, drewno, tapeta lub farba ukształtowały dom same przez się. Architekt nieograniczonej mocy i mądrości zbudował świat i wszystko co w nim się znajduje. Ta Pierwsza Przyczyna musiała być inteligentną Istotą, co zostało udowodnione faktem, że same istoty ludzkie też są inteligentne (Hebr.3,4).

### **Argument celowości**

Jak powiedzieliśmy to już wcześniej, zegarek świadczy nie tylko o jego projektancie i wytwórcy, ale też o jego celowości. Myślący, planujący umysł doprowadził do zbudowania zegarka. Jego istnienia nigdy nie da się dowieść za pomocą przypadku. W ten sam sposób wszechświat świadczy o istnieniu jego projektanta. Cała nauka opiera się na założeniu, że każdy skutek ma swoją przyczynę, co jest wystarczającą podstawą do wiary w istnienie *Pierwszej Przyczyny*.

Izaak Newton, jeden z największych naukowców wszechczasów i gorliwy chrześcijanin, był świadomie wierzącym w argument celowości. Dowód skomplikowanego porządku i złożoności

ci we wszechświecie potwierdzał jego pewność w istnienie inteligentnego Architekta. Powiedział on: „Gdy przyglądam się układowi słonecznemu, widzę ziemię w odpowiedniej odległości od słońca, otrzymującą odpowiednią ilość ciepła i światła. Nie stało się to przypadkowo”. Rozsądniej jest zatem wierzyć, że nasz wszechświat jest skutkiem zamierzonego celu, niż uważać, że jest on skutkiem przypadku.

### **Argument moralności**

Moralność to podstawowy element ludzkiego doświadczenia. Istoty ludzkie posiadają intelektualną i moralną naturę, poczucie tego co dobre, a co złe. Skąd otrzymaliśmy ten standard dobra i zła? Odpowiedź prowadzi nas do istnienia osobowego Boga. Jeżeli nie ma Boga, wtedy dla naszej moralności nie ma logicznych podstaw. Odrzucenie Boga logicznie eliminuje absolutną moralność.

Piszząc do chrześcijan w Rzymie, apostoł Paweł powołuje się na argument moralności (Rzym.2,15). Każdy człowiek posiada sumienie, moralną świadomość wielkiej różnicy między dobrem a złem; ma on poczucie sprawiedliwości i słuszności, godności i czystości, miłości i wielkoduszności. To „moralne poczucie” jest w każdym narodzie, wieku i kulturze, znanymi historii i antropologii. To ten wewnętrzny odruch stymuluje posłuszeństwo rodzicom, współczucie zasmuconym, zachowywanie publicznego pokoju i porządku. Hamuje on morderstwo, kradzież, kłamstwo, krzywoprzysięstwo, moralną nieczystość i wiele innych złych zachowań. Grzechy te oczywiście są obecne w naszym świecie, ale ogromna większość ludzi nie jest kryminalistami, zasługującymi na więzienie.

Sumienie jest tą świecą Pana, która pochwała to, co dobrze zostało zrobione, i gani, gdy ktoś postąpi niewłaściwie.

### **PODSUMOWANIE**

Wszystkie przytoczone wyżej dowody potwierdzają, że Bóg naprawdę istnieje, i ten, kto chce wierzyć, może mieć ku temu podstawy, ale żaden dowód nie jest przekonujący dla tego, kto

nie chce wierzyć. Ktoś mądrze powiedział: „Ci, którzy znają Boga, nie potrzebują dowodu. A ci, którzy odrzucają Boga, nie chcą dowodu”.

Blaise Pascal (1623-1662), wspaniały matematyk, fizyk, wynalazca i pisarz, był jednym z niezwykłych umysłów w historii Zachodu. Poza innymi wynalazkami, wymyślił on pierwszą liczącą maszynę. Po nawróceniu na chrześcijaństwo w 1654 roku, Pascal postanowił napisać *Apologię* (obronę) *religii chrześcijańskiej*. Praca ta nie została ukończona, ponieważ Pascal zmarł w wieku trzydziestu dziewięciu lat, pozostawiając zbiór niezwykłych uwag, później opublikowanych pod tytułem *Myśli*. W swojej pracy przeciwstawia on chrześcijaństwo racjonalizmowi i sceptycyzmowi niektórych znanych myślicieli tamtych czasów.

Pascal dowodzi, że Bóg może być poznany wiarą – wiarą w Jego Syna, Jezusa Chrystusa; ale jest wiele dowodów wiarygodności chrześcijaństwa: wypełnione proroctwa, cuda, świadectwa historii, i moc Pisma Świętego w przemianie życia.

Pascal zaproponował to, co później stało się znane jako *zakład Pascala*. Ponieważ uważał, że samo logiczne rozumowanie nie jest w stanie dowieść istnienia Boga, zaproponował więc „zakład”. I dlatego zadaje nam pytanie: Z kim masz zamiar wiązać swoje życie? Jeżeli zwiążesz je z Bogiem, to nic nie stracisz jeżeli nawet Bóg nie istnieje. Ale jeżeli nie będziesz wiązał go z Bogiem, a Bóg istnieje, wtedy nie będziesz miał racji i stracisz wszystko: Boga, życie wieczne, niebo i swój wielki zysk.

Dostojewski powiedział: „Jeżeli nie ma Boga, to wszystko jest dopuszczalne”. Każdy bezkarnie będzie robił to, co jego zdaniem będzie właściwe.





## ROZDZIAŁ 7

## JAK POZNAJEMY BOGA?

Tylko nieliczni z tych, którzy przyglądali się śmierci Jezusa na krzyżu, wiedzieli, kim On był naprawdę. Był wśród nich umierający przestępca, który rozpoznał Jezusa jako *króla swego królestwa* – inaczej mówiąc uznał Go *Panem* (Łuk.23,42). Innym był rzymski żołnierz, który nazwał Go Synem Bożym (Mar.15,39).

Apostoł Jan napisał, że Jezus przedstawiał się swoim słuchaczom jako Zbawiciel i Mesjasz, ale oni nie przyjmowali do wiadomości kim On naprawdę był (Jan 1,11). Pisząc to, Jan nie myślał tylko o Izraelu, ale o każdym żyjącym pokoleniu ludzi. Z wyjątkiem nielicznych spośród tych, którzy od wieków zaludniali świat, cała ludzkość, jak ochrypli od krzyku tłum przed Piłatem, nie rozpoznała w Jezusie Chrystusie swego Boga i Zbawiciela. To tragiczne zaniedbanie dowodzi, jak bardzo małe jest poznanie Boga przez ludzi.

Wiele teorii stara się wyjaśnić istotę Boga, przytacza się wiele argumentów za i przeciw Jego istnieniu, co przemawia za tym, że ludzka mądrość nie jest w stanie przeniknąć sfery boskości.

Poleganie jedynie na ludzkiej mądrości w poznawaniu Boga, to jakby patrzenie przez lupę na gwiazdne konstelacje. Dlatego dla wielu Boża mądrość jest „mądrością zakrytą” (1 Kor. 2,7). Dla nich Bóg jest tajemnicą. Paweł napisał, że żaden władca tego świata nie poznał natury Boga, bo gdyby ją poznali, nie

ukrzyżowaliby Jezusa (1 Kor.2,8).

Jednym z najważniejszych przykazań Pisma, jest nasza miłość do Boga z całego serca, z całej duszy i z całej myśli (Mat.22,37n; por. 5 Mojż.6,5). Nie możemy kochać kogoś, o kim nic nie wiemy, ale własnymi wysiłkami nie jesteśmy w stanie poznać głębię Bożej istoty (Hiob 11,7). W jaki zatem sposób możemy poznać i pokochać Stwórcyca?

## BOGA MOŻNA POZNAĆ

Jeżeli chcemy poznać Boga, to niezbędnym jest Jego objawienie się nam. Mówiliśmy już o tym, że Bóg objawił się w przyrodzie. Paweł powiedział, że to, co o Bogu można wiedzieć, zostało przez Niego wyraźnie objawione dla całej ludzkości (Rzym.1,19-20).

Jednak będąc świadomymi tego, że grzeszni ludzie często nie rozumieją objawienia Bożego w przyrodzie (Rzym.1,18.21.25), wierzymy, że okazało się koniecznym uczynienie przez Boga dalszego kroku i skontaktowanie się ze swoim stworzeniem za pomocą zapisu swojej woli. Stąd Bóg w swojej miłości i współczuciu, zbliżył się do nas przez Pismo Święte. Biblia dowodzi, że chrześcijaństwo nie jest ludzkim zapisem poszukiwania Boga, raczej jest to zapis Bożego objawienia samego siebie i Jego celów dla całej ludzkości.

## BOGA NIGDY W PEŁNI NIE ZROZUMIEMY

Ponieważ Bóg jest nieograniczony, a my ograniczeni, nigdy nie jesteśmy w stanie w pełni pojąć Boga. Psalmista twierdzi, że wielkość Boga przewyższa ludzkie zrozumienie (Ps.145,3). Jego mądrość jest niezmierna (Ps. 147,5). Zastanawiając się nad poznaniem Boga, Dawid przyznał, że wiedza ta jest dla niego zbyt wzniosła, aby ją pojąć (Ps.139,6).

Paweł, tak jak Dawid, mówiąc o tym, że nikt nie może zrozumieć spraw Bożych jak tylko Duch Boży, wskazywał na niemożliwość ogarnięcia Boga (1 Kor.2,11). Pisząc do chrześcijan w Rzymie, podziwiał głębię bogactwa, mądrości i wiedzy Bożej,

i przyznał, że nie jesteśmy w stanie pojąć Jego decyzji i sposobów postępowania (Rym.11,33). Te cechy Boga przewyższają nasze ludzkie możliwości, stąd nie jesteśmy w stanie ich zrozumieć.

Nawet w naszych uwielbionych ciałach w niebiańskim świecie, gdy nasze możliwości postrzegania będą większe od obecnych, nigdy nie będziemy w stanie pojąć wszystkiego tego, co odnosi się do Boga. Nigdy nie przestaniemy wzrastać w rozumieniu naszego Boga. Będzie to jedna z wielu naszych przyjemności, jakimi będziemy cieszyć się w następnym życiu, stale będziemy poszerzać wiedzę o naszym niebiańskim Ojcu.

Za szczególną radość w czasie naszej krótkiej pielgrzymki przez ten świat powinno być uważane nasze codzienne wzrastanie w poznawaniu Boga przez pilne studiowanie Jego Słowa. W swoim kazaniu, zatytułowanym „Chrześcijańska pielgrzymka”, Jonathan Edwards napisał: „Radowanie się (Bogiem) jest jedynym szczęściem, którym mogą zadowolić się nasze dusze. Pójść do nieba, cieszyć się Bożą obecnością, to niezmiernie lepiej niż najprzyjemniejsze wygody tutaj. Ojcowie i matki, mężowie, żony, dzieci lub grono ziemskich przyjaciół są tylko cieniem, istotą jest Bóg. Wszyscy oni są tylko rozproszonymi promykami, natomiast Bóg jest słońcem. Są oni jedynie strumykami, a Bóg jest oceanem”.

## ZDOBYWANIE ODPOWIEDNIEJ WIEDZY O BOGU

Chociaż nie jesteśmy w stanie poznać wszystkiego o Bogu, to jednak możemy dowiedzieć się o Nim wiele.

**Poznanie Boga dotyczy całej osoby, a nie tylko intelektu.**

Dlatego musi być wyczerpanie na działanie Ducha Świętego (Rzym.8,14) i gotowość na poddanie się woli Bożej (Jan 7,17; por. Mat.11,27).

**Niewierzący nie mogą zrozumieć Boga (1 Kor.1,20-21).**

W tekście tym Paweł dowodzi, że świat nie może poznać Boga przy pomocy ludzkiej mądrości, ponieważ mądrość tego świata Bóg zamienił w głupstwo. Rzeczywiście, mądrość tego świata jest

dla Boga głupstwem (3,19). Ale sytuacja ta ulega zmianie, gdy wewnątrz nas zaczyna działać Duch Święty (2,9-13). Tylko z pomocą Ducha Świętego ludzie mogą rozumieć Boże zamiary.

W naszych poszukiwaniach prawdziwego zrozumienia Boga musimy poddać się autorytetowi Jego Słowa. Skoro Biblia wyjaśnia samą siebie, musimy poddać się zawartym w niej zasadom i metodom. Bez tych biblijnych wskazań nie możemy poznać Boga.

Dlaczego tak wielu w czasach Jezusa nie poznało, kim On naprawdę był? Ponieważ odmówili poddania się przewodnictwu Ducha Świętego przez Pismo Święte, niewłaściwie zinterpretowali Boże poselstwo i ukrzyżowali swego Zbawiciela. Ich problem nie dotyczył intelektu. To zamknięte serca przyciemniły ich umysły i dlatego zakończyło się to wiecznym zatraceniem.

## JAK OSOBIŚCIE POZNAĆ BOGA?

Poznać prawdziwe fakty odnośnie Boga, to jedna sprawa – że na przykład jest On *Stworzycielem* (1 Mojż.1,1), że jest On *miłością* (1 Jana 4,8), że jest *duchem* (Jan 4,24), ale zupełnie inną sprawą jest poznanie Go osobiście.

Największym przejawem Bożej miłości była Jego gotowość posłania na ten świat swego Syna, Jezusa Chrystusa, aby stał się odkupicielem upadłej ludzkości (Jan 3,16). To przez Jezusa możemy poznać Ojca. Apostoł Jan twierdzi, że Syn Boży przyszedł po to, aby dać nam możliwość poznania Boga (1 Jana 5,20).

Jezus powiedział, że otrzymanie życia wiecznego zależy od poznania jedyne go, prawdziwego Boga, a jedynym sposobem poznania tego jedyne go prawdziwego Boga jest wiara w Jego Syna, którego posłał On na świat.

I to jest *dobra nowina*. Chociaż nasze ograniczone umysły nie są w stanie poznać wszystkiego, co dotyczy Boga, to jednak Pismo Święte udostępnia nam praktyczne Jego poznanie, co wystarczająco pozwala nam na wejście do zbawczej społeczności z Nim.

## ROZDZIAŁ 8

# JAKI JEST BÓG?

Powiedzieliśmy już o wierze w Boga jako o przekonaniu uzasadnionym i tak oczywistym, że tylko głupiec odrzuca fakt istnienia Boga (Ps. 14,1). Jeżeli jednak chodzi o Hebrajczyków, to problemem dla nich nie był ateizm, lecz politeizm; nie pytali czy Bóg istnieje, lecz jaki Bóg istnieje? Podobnie jest i w naszych czasach. Ponieważ każdy wierzy w jakiegoś boga, powinniśmy zastanowić się nie tylko nad istnieniem Boga („Czy jest Bóg?”), lecz charakterem Boga („Jaki jest Bóg?”).

Ponieważ Biblia nigdzie nie stara się udowodnić istnienia Boga, dlatego nie proponuje ona nam jakiejś definicji Jego osoby. Hebrajczycy mieli zakaz robienia jakichkolwiek rytów podobieństw Boga, nie starali się zatem zakreślić Mu jakieś granice. Posiadamy jednak ważny Jego opis w postaci rozmowy Mojżesza z Panem przy płonącym krzaku na pustyni Synaj. Mojżesz zapytał Pana, co powinien powiedzieć synom izraelskim, gdy zapytają go, kto zlecił mu tę misję. Wtedy Pan kazał Mojżeszowi powiedzieć, że posłał go JAM JEST (2 Mojż.3,13-14).

To tajemnicze określenie Boga dowodzi, że Jego pełna definicja w zasadzie jest niemożliwa. Tak jak nie można Go przedstawić w postaci jakiegoś posągu, tak też jakieś określenie nie jest w stanie wyrazić Jego osoby. Gdy powiemy o Bogu wszystko, co mamy do powiedzenia, pozostanie jeszcze wielki obszar tajemni-

cy (Izaj.55,8-9).

Mimo to Bóg naprawdę objawił siebie samego. Objawił siebie w taki sposób, że naprawdę możemy Go poznać nawet wtedy, gdy nie jesteśmy w stanie w pełni Go pojąć.

## ISTOTA BOGA

### Jest On duchem (Jan 4,24).

Jeżeli Bóg jest duchem, to jest bezcielesny, to znaczy, że nie posiada On, zauważalnego dla ludzkiego oka, ciała. A co z wyrażeniami, które mówią o Bogu jako posiadającym części ciała (Hebr.1,10; 1 Król.8,29; Neh.1,6)? Są one symbolicznymi określeniami, które służą do wyrażenia Bożej realności, Jego różnych działań, mocy i zainteresowań.

Jan powiedział, że nikt z ludzi nigdy nie widział Boga (Jan 1,18). Paweł nazywa Go *Bogiem niewidzialnym* (Kol.1,15; 1 Tym.1,17). Jednak istoty duchowe mogą manifestować swoją obecność w postaci widzialnej. Po zmaganiu się z aniołem Pana przy Peniel, Jakub powiedział: „Oglądałem Boga twarzą w twarz” (1 Mojż.32,30). *Anioł Pana* był widzialną manifestacją boskości (1 Mojż.16,7-14; 2 Mojż.3,2-6; Sędz. 6,11-23). Jezus powiedział, że ktokolwiek Jego widział, widział Ojca (Jan 14,9).

Pismo Święte uczy, że pewnego dnia odkupieni zobaczą Boga (Ps.17,15; Mat.5,8; Hebr. 12,14; Obj.22,3-4). W uwielbionych ciałach nasz wzrok ulegnie całkowitej zmianie i wzmocnieniu, dlatego w końcu będziemy w stanie naprawdę zobaczyć wywyższonego i siedzącego na tronie Boga.

### Jest On Bogiem żywym

Jedno z ważnych biblijnych określeń Boga mówi, że jest On *żywym* Bogiem. Nie jest On jakąś nieosobową siłą czy kosmiczną energią. Przynajmniej dwadzieścia osiem razy mówi się w Biblii o Bogu jako o *Bogu żywym*. I tak na przykład jednym z powodów rozniewania się Dawida na Goliata było to, że Filistyńczyk ten „zleżył szeregi *Boga żywego*” (1 Sam. 17,26.36).

Psalmista wyraził swoje wielkie duchowe pragnienie następującymi słowami: „Dusza moja pragnie Boga, *Boga żywego*”

(Ps.42,3). Ta sama prawda powtarza się w wielu tekstach Nowego Testamentu (Mat.16,16; Dz.14,15; Rzym.9,26; Hebr.3,12; Obj.7,2).

### **Jest On osobą**

Pismo Święte mówi o Bogu, który posiada charakterystyczne cechy osobowości: samoświadomość (2 Mojż.3,14; 1 Kor.2,10), intelekt (1 Mojż.18,19; Dz.15,18), wolę (1 Mojż.3,15; Jan 6,38). Mówi się o Nim jako o mówiącym (1 Mojż.1,3), widzącym (1 Mojż.11,5), słyszającym (Ps.94,9), żałującym (1 Mojż.6,6), bolejącym (1 Mojż.6,6), gniewającym się (5 Mojż.1,37), zazdrosnym (2 Mojż.20,5) i miłosiernym (Ps.111,4).

### **Jest On wieczny i samoistny**

Tak jak okrąg, Bóg nie ma początku ani końca. Jest On nazwany *wiecznym Bogiem* (1 Mojż.21,33). Nie jest On ograniczony czasem. Właściwie był On już wtedy, gdy czasu jeszcze nie było i to On był przyczyną czasu. On był, On jest i On będzie. Psalmista zwraca się do Boga jako do osoby i potwierdza Jego wieczną egzystencję i nieograniczoną moc (Ps.90,2).

## **ATRYBUTY BOGA**

W chrześcijańskim zrozumieniu Boga tkwi przekonanie o Jego pełnej wystarczalności i stąd możliwości zaspokojenia wszystkich potrzeb Jego stworzenia.

### **Jest On wszechmocny**

Posiada On wszelką moc i jest w stanie dokonać wszystkiego, co jest zgodne z Jego charakterem (1 Mojż.18,14). W Starym Testamencie zostało to określone imieniem El, szczególnie w połączeniu El z Szaddaj (Bóg Wszechmocny) i stwierdzeniu, że dla Boga nie ma nic niemożliwego. Jednak wszechmoc ta nie zakłada, że Bóg może czynić wszystko, co jest do pomyślenia. Nie może On na przykład kłamać, nie może poddawać się zmianom, nie może być niewierny, nie może czynić czegoś nieracjonalnego, na przykład stworzyć takiego kamienia, którego nie byłby w

stanie unieść. Jest On w stanie czynić to, co jest zgodne z Jego charakterem i niezbędne do panowania nad wszechświatem (Dan.4,17.25.35; Mat.19,26; Obj.19,6).

Odkrycie niewiarygodnych przestrzeni naszego wszechświata, gdzie odległości są mierzone latami świetlnymi, daje nam nowe pojęcie o wszechmocy Boga.

*Jest On suwerenny.* Biblijny termin *Pan*, używany przez Żydów na określenie zabronionego do wypowiedziania imienia Bożego YHWH (przetłumaczonego jako *Jehowa* lub *Jahwe*), w szczególności dotyczy suwerenności Boga. **Można nawet powiedzieć, że suwerenność Boga jest podstawową doktryną całej Biblii.** Pojęcie Boga jako króla zakłada, że jest On władcą nad całym materialnym i duchowym wszechświatem, i posiada moralne prawo do decydowania o życiu wszystkich swoich stworzeń (Mar.12,28-30). Jeżeli jest tylko jeden Bóg, wtedy musi On być Bogiem całej ziemi. Wszyscy inni tak zwani bogowie są bogami fałszywymi i muszą być odrzuceni (2 Mojż.20,1-3; Mat.4,10).

*Jest On stwórcą i zachowawcą wszystkiego.* Jest On tym, który stworzył świat i utrzymuje go przy życiu (1 Mojż.1,1; Jan 1,3; Hebr.1,1-3). Jeżeli zapytamy *jak* Bóg stworzył świat, wtedy dowiadujemy się, że stało się to mocą Jego Słowa (Ps.33,6.9). Bóg powiedział i stało się. Jeżeli zapytamy, jak Bóg *podtrzymuje* wszystko, wtedy dowiadujemy się, że wszystko istnieje i trwa dzięki Jego mocarnemu Słowu (Kol.1,17; Hebr.1,3).

### Jest On wszechwiedzący

Ponieważ On wie wszystko, Jego mądrość i wiedza są nieograniczone (Ps.139,2-4; 147,5; 1 Jana 3,20). Jego poznanie przyszłości nie ma granic (Izaj.46,9-10). On wie nawet o każdej chwili naszego życia (Mat.6,8; 10,30).

Do pewnego współczesnego ruchu należy mała, ale wpływowa grupa teologów, którzy twierdzą, że Bóg wziął na siebie pewne ograniczenia, które pozbawiają Go możliwości poznania wszystkiego. Inaczej mówiąc, Bóg nie może zawsze przepowiedzieć przyszłości, a czasem zmienia zdanie. Nazywa się to „teologią otwartości”. Na szczęście większość takich aberracji teologicznych szybko pojawia się i tak samo szybko znika.



W jaki sposób Bóg ogarnia tak rozległą ilość wiedzy, stanowi niepojętą dla ludzkiego umysłu tajemnicę. Można jedynie podziwiać tak nieograniczoną mądrość (Rzym.11,33).

### Jest On wszechobecny

Jest On w tym samym czasie wszędzie obecny w swoim stworzeniu. Ponieważ Bóg jest duchem (Jan 4,24), który nie jest skrzepowany fizycznym ciałem, nie jest On ograniczony przestrzenią. Jeżeli swoją twórczą mocą powołał On wszystko do istnienia i swoją mocą i mądrością podtrzymuje cały wszechświat, świadczy to o tym, że jest On wszędzie tam, gdzie znajduje się każde Jego stworzenie (Dz.17,28).

Jeżeli chodzi o to, jak daleko ludzie mogą zapuszczać się w przestworza wszechświata, czy to na tej planecie czy w przestrzeń kosmiczną, wszędzie tam spotkają się z obecnością Boga (Ps.139,7-10).

## MORALNE ATRYBUTY BOGA

### Jest On święty

Prawie trzydzieści razy tylko w księdze Izajasza Pan jest nazwany *Świątym*. Jest to atrybut, pod którym jest On znany w Starym Testamencie (3 Mojż.11,44n; Joz.24,19; Ps.22,3). Ze względu na Bożą świętość i ludzką grzeszność, ludzie muszą zbliżyć się do Niego za pośrednictwem zasług kogoś innego, inaczej w ogóle nie mogą do Niego się zbliżyć. Ale Chrystus umożliwił nam takie zbliżenie się do Niego (Rzym. 5,2; Hebr.10,19n).

### Jest On miłością (1 Jana 4,8.16)

On stworzył świat po to, aby okazać swoją chwałę i ze stworzonymi istotami dzielić się swoją miłością. Apostoł Jan daje nam krótki, ale żywy opis *zasięgu* Bożej miłości w Ew. Jana 3,16.

### Jest On sprawiedliwy

Bóg jest bezstronny i sprawiedliwy we wszystkich swoich działaniach wobec swego stworzenia (5 Mojż.32,4; Obj.15,3).

Musimy zachowywać równowagę między Bożą sprawiedliwością a innymi Jego atrybutami. Ze względu na swoją sprawiedliwość, Bóg jest zobowiązany do karania przestępców. Ze względu na swoją miłość, cierpliwość i dobroć, nie chce On, aby ktokolwiek zginął, ale aby wszyscy przyszli do pokuty (2 Ptr.3,9).

### PODSUMOWANIE

Bóg jest nieograniczonym, wszechmocnym i wszechwiedzącym Duchem. Poza sobą nie potrzebuje On niczego ani nikogo. Nie jest On zależny od niczego ani nikogo, ale wszystko zależy od Niego. Poznanie tych prawd o Bogu powinno motywować nas do oddawania Mu czci z większą gorliwością, pamiętając o tym, że przez całą wieczność w Jego obecności będziemy wychwalać Jego zalety.

## ROZDZIAŁ 9

TRZECH BOGÓW CZY  
JEDEN BÓG W TRZECH OSOBACH?

Według Biblii istnieje tylko jeden, prawdziwy Bóg. W żydowskich synagogach na całym świecie w każdy sabat recytuje się *szema*: „Słuchaj, Izraelu! Pan jest Bogiem naszym, Pan jedynie” (5 Mojż.6,4). Jest to zdecydowane oświadczenie odnośnie jedności i wyjątkowości Boga. Biblia naucza ścisłego monoteizmu i wyklucza każdą postać dualizmu czy politeizmu. Dualizm mówi o istnieniu dwóch wrogich wobec siebie boskich istot, jedna z nich reprezentuje wszelkie, korzystne dla człowieka, dobro, a druga reprezentuje wszystko co grzeszne i złe. Politeizm to wiara w więcej niż jednego boga. Prawdziwy Bóg nie jest jednym z wielu, ani nawet najlepszym spośród wielu. Jest On absolutnie wyjątkowym, *jedynym* Bogiem.

W rozdziale tym zastanowimy się nad tajemnicą Trójcy i tym, co to znaczy wierzyć w istnienie trzech osób równych w majestacie i mocy, niepodzielnych pod względem splendoru, ale w jednego Pana, jednego Boga, którego mamy darzyć niepodzielną wiernością i uwielbieniem. Wierzyć w Trójcę, to wierzyć w jedynego Boga, występującego w trzech różnych osobach: Ojca, Syna i Ducha Świętego, którzy od wieczności posiadają tę samą boską naturę.

Ponieważ chrześcijanie wierzą w Trójcę, to znaczy w jednego Boga, w którym są trzy różne osoby, wielu posądza ich o wiarę w trzech bogów. Wyjaśnienie tajemnicy Trójcy nie jest łatwe, ale

bez wątpienia każdy bezstronny czytelnik Pisma Świętego dojdzie do wniosku, że w zakresie Trójcy istnieje pluralizm.

Powiedzenie, że coś jest tajemnicze lub trudne nie oznacza, że jest ono nieprawdziwe. Nie można powiedzieć, że Trójca nie istnieje, ponieważ nie daje się ogarnąć naszemu zrozumieniu. Bardzo nieliczni ludzie rozumieją fizykę kwantową. Teorie i koncepcje fizyki kwantowej dla większości ludzi są zbyt skomplikowane. Właściwie niektóre teorie są dziwaczne, a nawet nielogiczne dla niewprawnego umysłu. Mimo to fizyka kwantowa codziennie służy do ułatwienia nam życia. Musimy uważać, aby szybko nie dyskredytować czegoś, czego nie rozumiemy.

Chociaż słowo *Trójca* nie występuje w Biblii, jej pojęcie wyraźnie tam występuje.

## TRÓJCA W STARYM TESTAMENCIE

Czasem Bóg mówi o sobie w liczbie mnogiej (1 Mojż.1,26; 3,22; 11,7; Izaj.6,8). Apostoł Jan mówi, że ten tekst Izajasza odnosi się do Jezusa (Jan 12,4).

Wzmianki odnoszące się do Anioła Pana, który utożsamia się, chociaż różni się od Boga (1 Mojż.16,7-13; 2 Mojż.3,2-6; Sędz.13,2-22).

Stary Testament mówi o Duchu Bożym jako Jego osobistym przedstawicielu (1 Mojż.1,2; Neh.9,20; Ps.139,7).

Niektóre proctwa utożsamiają długo oczekiwanego Mesjasza z Bogiem (Ps.2; Izaj.9,6n).

## TRÓJCA W NOWYM TESTAMENCIE

Wiele tekstów Nowego Testamentu pośrednio lub bezpośrednio potwierdza, że Bóg jest trójcą (Mat.3,13-17; 28,19; Jan 14,15-23; Dz.2,32-33; 2 Kor.13,14; Ef.1,1-14; 3,16-19). Każda osoba Trójcy jest uważana za boską.

### Ojciec jest Bogiem

Jezus powiedział, że Ojciec jest „jedynym, prawdziwym Bogiem” (Jan 17,1-3). Również Paweł potwierdza, że istnieje

jeden Bóg Ojciec (1 Kor.8,6). Jest On inną niż Syn osobą (Jan 3,16; Gal.4,4). W Gal.4,4 różni się On od Syna i Ducha.

### Syn jest Bogiem

Jeżeli Jezus Nazaretu jest taki, jakim przedstawiają Go autorzy Ewangelii, to był On kimś więcej niż zwykłym człowiekiem. Był człowiekiem, który chociaż jadł, pił, spał i czuł się zmęczony jak zwykły śmiertelnik, to również zamienił wodę w wino, rozmnażał chleb, przywrócił niewidomemu wzrok, leczył nieuleczalne choroby, uciszał burze, wyrzucał demony, a nawet wzbudzał ludzi z martwych. Albo ci autorzy byli oszukani czy świadomie zwodzili, albo przedstawili kogoś, kto był zupełnie inny od dotychczas żyjących ludzi. Odpowiedź brzmi: tak, On był Bogiem. On sam tak twierdził, a Jego uczniowie sami się o tym przekonali nie na podstawie Jego nauczania czy twierdzenia o sobie, lecz na podstawie Jego mocy, która dokonywała cudów.

Nowy Testament potwierdza tę prawdę, że Jezus jest Bogiem: przede wszystkim przez bezpośrednie stwierdzenia, następnie przez stwierdzenia, które zawierają w sobie pojęcie Jego boskości, i po trzecie, przez przytaczanie starotestamentowych tekstów, które odnoszą się tam do Jehowy (*Jahwe*).

Jezus jest nazwany Emmanuelem, co znaczy *Bóg z nami* (Mat.1,23). W Ew. Jana 1, Jezus jest nazwany *Słowem*, które było z Bogiem od wieczności. Właściwie On był nie tylko z Bogiem, lecz On *był* Bogiem (1,1). On twierdził, że kto Jego widzi, widzi Ojca (Jan 14,9).

Jezus powiedział, że On i Ojciec są jednym (Jan 10,30). Jego nieprzyjaciele dobrze wiedzieli co miał na myśli, ponieważ pochwycili kamienie, aby ukamienować Go za bluźnierstwo. W swoim zaślepieniu twierdzili oni, że chociaż był zwykłym człowiekiem, czynił siebie Bogiem (Jan 10,33).

Jezus stale nazywał siebie imieniem lub określeniem przeznaczonym dla Boga. Wobec swoich nieprzyjaciół oświadczył, że zanim Abraham zaistniał, *Ja jestem* (Jan 8,58; por. 2 Mojż.3,13-14). W księdze Izajasza Jehowa jest Pierwszym i Ostatnim, a w księdze Objawienia tytuł ten został przypisany Chrystusowi (Izaj.44,6; Obj.1,17).

Jezus powiedział, że jest Bogiem i dlatego uczniowie, którzy napisali Nowy Testament, ogłosili Go takim. Jezus nie był jedynie wielkim i dobrym, posłanym przez Boga, człowiekiem, ani prorokiem czy aniołem. Spotykając się z tym Człowiekiem, spotykamy się z Bogiem. Jeżeli chcemy wiedzieć, kim jest Bóg i czego On dokonuje, musimy przyjrzeć się Jezusowi Chrystusowi.

### Duch Święty jest Bogiem

Jezus bardzo jednoznacznie wypowiadał się o Duchu Świętym. Powiedział swoim uczniom, że będzie prosił Ojca, aby posłał kogoś w Jego miejsce, kto będzie robił dokładnie to, co On robił będąc na tej ziemi (Jan 14,16). Aby przedstawić zadanie Ducha Świętego, Jezus użył greckiego słowa *Parakletos* („stojący obok ku pomocy”). Również sam Chrystus w Pierwszym Liście Jana jest nazwany *Parakletos*, to znaczy „obronca”, ktoś, kto w naszej obronie rozmawia z Ojcem (1 Jana 2,1). Ducha Świętego Jezus nazwał *Duchem Prawdy* (Jan 14,17), a jednocześnie siebie nazwał *prawdą* (Jan 14,6).

Ananiasz i Safira zostali zganieni za oszukanie apostoła Piotra odnośnie swego daru dla zboru. Piotr zapytał ich, dlaczego skłamali przeciwko Duchowi Świętemu. Następnie wyjaśnił, na czym polega powaga ich zamierzonego oszustwa, gdyż skłamali oni nie tylko ludziom, ale Bogu (Dz.5,3-4.9). W tekście tym Duch Święty jest równy Bogu.

Po uznaniu Boga Ojca i Boga Syna za pełnego Boga, takie trynitarne zwroty jak Mat.28,19 („chrzcząc ich w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”) nabierają szczególnego znaczenia, ponieważ Duch Święty jest w nich uważany za równego Ojcu i Synowi. Jedność Trójcy została podkreślona przez występujące tam w liczbie pojedynczej *imię*, zamiast *imionach*.

### PODSUMOWANIE

Na zakończenie trzeba stwierdzić, że trzy osoby Trójcy, chociaż różne od siebie, są jednakowo boskie i pod każdym względem są jednakowo Bogiem. Prawda ta może być trudna do zrozumienia, ale tak właśnie Pismo Święte naucza o Bogu. Wielu

staralo się przy pomocy analogii do znanych nam zjawisk chociaż częściowo wyrazić tajemnicę Trójcy. Na przykład tak jak dwoje ludzi – mężczyzna i kobieta – w małżeństwie stają się jednym, chociaż nadal pozostają dwiema różnymi osobowościami, tak te trzy oddzielne osoby – Ojciec, Syn i Duch Święty – są jednym w boskiej relacji ze sobą, którą nazywamy Trójcą. Jednak wszelkie ludzkie analogie są niewystarczające do wyjaśnienia tajemnicy Trójcy. W ostateczności nasza wiara w tę istotną prawdę opiera się na tym, co zostało objawione w Słowie Bożym.





## ROZDZIAŁ 10

CZY BÓG JEST DUCHOWYM  
OJCEM KAŻDEGO CZŁOWIEKA?

Ojcostwo Boga to jedna z najbardziej pocieszających prawd Biblii. Często Bóg jest karykaturalnie przedstawiany jako daleka, tajemnicza, duchowa postać, gotowa do surowego karania wszystkich, którzy nie są jej posłuszni. Natomiast drudzy przedstawiają Go zupełnie inaczej, jako życzliwego, wyrozumiałego dziadka, który patrzy przez palce na ludzkie słabości i unika karania nawet za największe przewinienia. Jezus nauczał o Nim zupełnie inaczej. Często mówił o Bogu jako o Ojcu, przedstawiając Go jako ojca, który jest cierpliwy i kochający, ale sprawiedliwy, który karze tylko w ostateczności. Jest On kimś, kogo interesują nawet mało ważne szczegóły naszego życia – dokładnie takim, jakim wyobraziłibyśmy swego dobrego ojca.

Ci, którzy uważają Boga za duchowego Ojca całej ludzkości, chociaż kierują się dobrymi intencjami, niewłaściwie pojmują ojcostwo Boga. To powszechnie panujące przekonanie czasem nazywa się „uniwersalnym ojcostwem Boga”. Chociaż Bóg jest stwórcą wszystkich, a zatem Ojcem wszystkich, to jednak nie jest On duchowym Ojcem każdego człowieka. Biblia wyraźnie mówi, że jest On duchowym Ojcem tylko tych, którzy wierzą w Jezusa Chrystusa jako swego Zbawiciela i Pana (Gal.3,26).

## BÓG OJCIEC W STARYM TESTAMENCIE

Stary Testament nie rozwija pojęcia Boga tak, jak czyni to Nowy Testament, jednak ojcostwo Boga jest tam przedstawione w sposób nie budzący wątpliwości co do Jego ojcowskiego charakteru.

### **Jest On Bogiem miłosierdzia**

Miłosierdzie jest przedstawione jako uprzejmość, współczujące traktowanie grzesznika, nieprzyjaciela lub osoby komuś poddanej. Chociaż żadna istota ludzka nie widziała Ojca – nie mamy fotografii ani obrazu Jego cech – On ujawnił swój charakter w pełnym łaskawości postępowaniu i obrazowych słowach na kartach Biblii (2 Mojż. 34,6-7; Hebr. 10,26-27). Jednak miłosierdzie nie jest okazywane automatycznie, lecz na zasadzie sprawiedliwości. Ci, którzy odrzucają Boże miłosierdzie, otrzymują Jego karę.

### **Jest On Bogiem odkupienia**

Odkupienie to inaczej wykupienie swojej własności. Cudowne wyzwolenie Boże synów izraelskich z niewoli egipskiej jest punktem zwrotnym w całym Starym Testamencie i przykładem Jego tęsknoty, aby być naszym Odkupicielem. Bóg nie jest daleki, oderwany od nas, nie interesujący się nami, lecz jak dobry ojciec bardzo zaangażowany w sprawy swoich dzieci (Izaj. 44,21-22). Szczególnie Psalmi podkreślają głębokie zainteresowanie kochającego Boga swoimi dziećmi (Ps. 8,3-4; 18,1; 22,24).

### **Jest On Bogiem schronienia**

Dawid uważał Boga za tego, w którym można znaleźć schronienie – podobnie jak sześć izraelskich miast ucieczki, które udzielały azylu niewinnym uciekinierom (Ps. 27,5; 46,1; 125,2; 62,8; 86,15). Troszczący się ojciec udziela swoim dzieciom bezpiecznego schronienia.

### **Jest On Bogiem przebaczenia**

Po popełnieniu grzechu cudzołóstwa i morderstwa, Dawid

ucieszył się zapewnieniem Bożego wspaniałego przebaczenia (Ps.51,1-2). Choć prawdą jest, że Dawid zapłacił za to przestępstwo wysoką cenę, doszedł jednak do wniosku, że tak jak ziemski ojciec lituje się nad swoimi dziećmi, tak Bóg okazuje łaskę tym, którzy się Go boją i okazują Mu szacunek (Ps.103,11-14).

### **Jest On Bogiem dobroci**

Jakże wielki obraz Bożego ojcostwa spotykamy w Psalmie 146,7-9. Bóg wymierza sprawiedliwość pokrzywdzonym, daje chleb głodnym, uwalnia więźniów, niewidomym przywraca wzrok, pociesza przygnębionych, kocha sprawiedliwych, strzeże przybyszów, wspomaga sieroty i wdowy i krzyżuje plany bezbożnych.

### **Jest On Bogiem wierności**

Bóg jest przedstawiony jako ten, który kocha Izraelitów mimo ich ciągłego popadania w pogaństwo. Księga Ozeasza we wrzucający sposób przedstawia wierność Boga wobec swego ludu, mimo jego skandalicznej niewierności i odrzucenia go. Ciągłe przebaczenie Boga mówi o charakterze Jego ojcowskiej, bezwarunkowej miłości (Izaj.41,9-10). Mimo niewierności, jeśli Izrael w pokorze przyzna się do swojej winy, Bóg łaskawie obiecał mu przebaczenie (3 Mojż. 26,40-42; por. Jer.3,12; Izaj.44,21-22).

### **Jest On Ojcem**

Zwracając się do Izraela, Mojżesz mówi o Bogu jako o Ojcu, który go stworzył i obdarzył dziedzictwem (5 Mojż. 32,6). Izajasz uważa Boga za Ojca (Izaj.64,8). Sam Bóg nazywa siebie Ojcem (Mal.1,6).

## **BÓG OJCIEC W NOWYM TESTAMENCIE**

Bóg Starego Testamentu nie różni się od Boga Nowego Testamentu. Niektórzy starali się przeciwstawiać Boga Starego Testamentu Bogu Nowego Testamentu, uważając, że pierwszy jest Bogiem zemsty, podczas gdy drugi jest miłującym,

miłosiernym Ojcem. Czasem może się tak wydawać, ale jest to nieporozumienie. Jest to ten sam Bóg. Bóg Ojciec został objawiony jako sprawca wszystkich rzeczy, Ojciec wszystkich prawdziwie wierzących i w szczególnym znaczeniu ojciec Jezusa Chrystusa.

### Jest On Ojcem wszelkiego stworzenia

Paweł mówi o Ojcu, odróżniając Go od Jezusa Chrystusa (1 Kor.8,6). Stwierdza również, że Ojciec jest stwórcą niebios i ziemi, jest tym, z którego każda rodzina na niebie i na ziemi bierze swoją nazwę (Ef.3,14-15).

### Jest On Ojcem wszystkich wierzących

W Nowym Testamencie ta duchowa relacja między ojcem i dzieckiem odnosi się do Boga i indywidualnego wierzącego, a nie do Boga i narodu izraelskiego. Przez pisane Słowo, Pismo Święte, Jezus i Jego apostołowie zostawili przepis na tę relację, która powstaje w oparciu o przyjęcie przez wierzącego Pana Jezusa Chrystusa (Jan 1,12-13).

Na podstawie dokonanego przez Chrystusa odkupienia, wierzący stają się adoptowanymi dziećmi Bożymi. Duch Święty umożliwia tę relację, pomagając wierzącym wołać: *Abba, Ojczy!* (Gal.4,5-6; Rzym.8,15-16).

### Jezus objawia Ojca

Przychodząc w ludzkim ciele jako Boże samoobjawienie, Jezus daje nam najpełniejszy obraz Boga Ojca (Jan 1,1.14). Żadne inne określenie Boga nie było tak częste na Jego ustach jak *Ojciec*. Apostoł Jan mówi, że Jezus pokazał nam, kim Ojciec jest naprawdę (Jan 1,18). Jezus bardzo stanowczo oświadczył, że kto widział Jego, widział Ojca (Jan 14,9). *Poznanie Jezusa to poznanie Ojca*.

Gdy widzimy Jezusa karmiącego głodnych (Mar.6,39-44), przywracającego głuchemu słuch (Mar.7,32-37), rozwiązującego język niemego (Mar.9,17-29), otwierającego oczy niewidomemu (Mar.8,22-26), troszczącego się o chorych (Łuk.5,12-13), przywracającego do życia martwych (Mar.5,35-43), przebaczącego

grzesznikom (Jan 8,3-11) i wyrzucającego demony (Mat.15,22-28), wtedy widzimy Ojca w działaniu. Jezus wiedział, że okazywanie miłości i współczucia swego Ojca jest kluczem w prowadzeniu ludzi do pokuty (Rzym.2,4).

Ojcostwo Ojca wyraźnie widzimy w wielu podobieństwach Jezusa, szczególnie w 15. rozdziale Ew. Łukasza. Bóg Ojciec nie tylko wita pokutującego w czasie powrotu grzesznika (Łuk.15,11-20), ale właściwie wychodzi na jego spotkanie (Łuk.15,3-7).

Ale to Golgota daje nam najgłębsze zrozumienie Ojca. Ojciec, będąc Bogiem, w życiu i śmierci Jezusa, znosił ból oddzielenia od swego Syna bardziej dotkliwie niż jakikolwiek ludzki ojciec. I razem z Chrystusem cierpiał w takiej samej mierze. Jakie większe świadectwo o Ojcu może być wydane! Krzyż, jak żadne inne wydarzenie, ujawnia nam prawdę o Ojcu (1 Jana 4,9-10; Rzym.5,10).

## PODSUMOWANIE

Ponieważ Bóg jest naszym Ojcem, posiadamy zapewnienie Jego miłosierdzia i troski. Przez wewnętrzne świadectwo Ducha Świętego mamy zapewnienie, że jesteśmy Jego synami i córkami, i że jest On dostępną i pełną miłości osobą. Przez Jezusa Chrystusa otrzymaliśmy wyjątkowy przywilej radowania się zażyłą, osobistą społecznością z naszym niebiańskim Ojcem.



# BAPTYSTYCZNE PODSTAWY WIARY



## PRAWDZIWY BÓG JEZUS CHRYSZTUS

Wierzmy, że Jezus Chrystus jest absolutnie boskim,  
wiecznym Synem Bożym,  
który nie przestając być Bogiem, stał się człowiekiem  
i że przy swoim wcieleniu został poczęty przez  
Ducha Świętego i narodził się z Panny Marii;  
choć posiadał zarówno ludzką jak i boską naturę,  
był całkowicie wolny od grzechu; dobrowolnie oddał  
swoje życie, Sprawiedliwy za niesprawiedliwych,  
umożliwiając ludzkości zbawienie; potem, trzeciego  
dnia, cieleśnie powstał z martwych w uwielbionym  
ciele i po czterdziestu dniach wstąpił do nieba,  
gdzie w chwale zasiada po prawicy swego Ojca;  
teraz jest On naszym Wstawiennikiem  
i Orędownikiem, jedynym prawdziwym Pośrednikiem  
między Bogiem a człowiekiem; pewnego dnia  
powróci On w mocy i wielkiej chwale, aby sędzić  
świat i dokończyć swoją odkupieńczą misję.





## ROZDZIAŁ 11

DLACZEGO SYN BOŻY  
STAŁ SIĘ CZŁOWIEKIEM?

Przed dwoma tysiącami lat żył pewien człowiek, który wywarł niezwykle wpływ na cały świat. Urodził się w zapomnianej wiosce na Bliskim Wschodzie, nie posiadającej żadnych materialnych możliwości, które by zapewniały bogactwo i pozycję społeczną. Jego krótkie życie trwało tylko trzydzieści trzy lata i ograniczało się tylko do terenu o powierzchni kilkuset kilometrów kwadratowych. Żadne z Jego przedsięwzięć nie dokonało się w jednym z wielkich ośrodków cywilizacyjnych. Jego życie nie zakończyło się zwycięskim akcentem, poniósł haniebną śmierć przez ukrzyżowanie.

Jednak dzisiaj, ponad dwieście stuleci później, człowiek ten jest ubóstwiany przez ponad dwa miliardy ludzi żyjących w każdym państwie świata jako Zbawiciel ludzkości. Od czasu Jego śmierci miliony ludzi przez wieki jako męczennicy oddawało swoje życie dla Jego sprawy, a miliony więcej wyrzekały się wszystkiego, co ludzkie serce uważa za drogie, domów, rodziny, bogactw i przyjaciół, by zwiastować Jego imię w najdalszych zakątkach ziemi. Jak żaden inny człowiek jest On kochany na całym świecie. Jego nauka wzbogacała, zmieniała i ulepszała życie mężczyzn i kobiet wszędzie tam, gdzie Jego słowa były im dostępne. A mimo to nie ma człowieka, który byłby tak bardzo lekceważony

Co czyni Jezusa Chrystusa tak wyjątkowym wśród wszystkich

ludzi w historii? Co składa się na wpływ, jaki wywarł On i nadal wywiera na świat? Oczywiście, odpowiedzią jest to, że Jezus Chrystus nie był tylko wielkim nauczycielem i religijnym przywódcą. Jest On Synem Bożym. Jest obiecany przez Boga Odkupicielem, który przyniósł ludzkości nadzieję zbawienia, a przez swoją śmierć na krzyżu odkupił wszystkich, którzy Mu zaufali.

W Biblii znajduje się Boży wyraźny plan uratowania upadłej ludzkości. Zanim powstał świat, Jego Syn został przeznaczony na ofiarę za grzech, by dać rodzajowi ludzkiemu nadzieję (1 Ptr.1,18-20). Miał On przyprowadzić nas do Boga i przez zniszczenie dzieła diabła umożliwić wyzwolenie od grzechu (1 Ptr.3,18; Mat.1,21; 1 Jana 3,8).

Grzech oddzielił Adama i Ewę od źródła życia i doprowadził ich do duchowej śmierci, jak też spowodował ich fizyczną śmierć (Rzym.5,12). Ich akt nieposłuszeństwa spowodował, że ich potomstwo zostało napiętnowane grzeszną naturą i spętane więzami śmierci. Aby przywrócić nam dziecięctwo Boże, Syn Boży musiał stać się człowiekiem. Gdy tylko Adam i Ewa zgrzeszyli, Bóg dał im nadzieję, obiecując, że między wężem a kobietą, między jego i jej potomstwem, pojawi się wrogość. W ukrytym proroctwie 1 Mojż.3,15 wąż i jego potomstwo reprezentują szatana i jego zwolenników. A kobieta i jej potomstwo symbolizują Zbawiciela świata i Jego naśladowców. Stwierdzenie to było pierwszym zapewnieniem przyjścia Zbawiciela i zakończeniem konfliktu między Bożym Synem a szatanem, zwycięstwem Syna Bożego.

## SYMBOLICZNE PRZEDSTAWIENIE ZBAWIENIA

Gdy grzech pojawił się na świecie, aby zilustrował misję nadchodzącego Zbawiciela, Bóg ustanowił system ofiarniczy. Ten symboliczny system przedstawiał dramatyczny sposób, w jaki Syn Boży miał ponieść karę za ludzki grzech.

Po wyjściu Izraela z Egiptu, na znak zawartego przymierza między Bogiem i Jego ludem, rozpoczęło się w przybytku składanie ofiar. Zbudowany przez Mojżesza, zgodnie ze

szczegółową instrukcją samego Pana, przybytek i sprawowana w nim służba, wskazywały na plan zbawienia (2 Mojż.25,8-9.40; Hebr.8,1-5).

Aby uzyskać przebaczenie, pokutujący grzesznik przyprowadzał zwierzę, które było bez skazy – to obraz bezgrzesznego Zbawiciela. Grzesznik kładł rękę na niewinne zwierzę i wyznawał swoje grzechy (3 Mojż.1,3-4). Akt ten symbolizował przejście grzechu z obciążonego winą grzesznika na niewinną ofiarę i przez to wskazywał na zastępczy charakter ofiary. Ponieważ nie ma przebaczenia bez przelania krwi (Hebr.9,22), grzesznik zabijał zwierzę, co wskazywało na śmiertelną naturę grzechu.

Nowy Testament mówi o Jezusie Chrystusie, Synu Bożym, jako o *Baranku Bożym*, który gładzi grzechy świata (Jan 1,29). Przez rozlanie swojej krwi dokonał On odkupienia ludzkości od kary za jej grzech (1 Ptr.1,19).

## PRZEPOWIEDNIE O ZBAWICIELU

Bóg obiecał, że Zbawiciel będzie pochodził z rodu Abrahama (1 Mojż.22,18n; por.12,3). Prorok Izajasz powiedział, że urodzi się On jako chłopiec i będzie jednocześnie ludzki i boski (Izaj.9,6). Narodzenie tej bosko-ludzkiej osoby będzie miało nadprzyrodzony charakter (Izaj.7,14; por. Mat.1,23). Ten Odkupiciel pewnego dnia wstąpi na tron swego Ojca Dawida i ustanowi swoje wieczne rządy pokoju (Izaj.9,7).

Przed swoim narodzeniem w Betlejemie ponad 2000 lat temu, był On „w postaci Bożej”, to znaczy od wieczności posiadał boską naturę (Jan 1,1; Fil. 2,6-7). Zrezygnował On ze swoich boskich prerogatyw i przyjął postać niewolnika. Aby wypełnić wolę Ojca, stał się człowiekiem (Jan 6,38; Mat.26,39).

## JEZUS CHRYSZTUS BYŁ PRAWDZIWYM CZŁOWIEKIEM

Biblia wyraźnie naucza, że Jezus Chrystus posiadał ludzką naturę. Przyjęcie tej prawdy jest bardzo ważne (1 Jana 4,2-3).

Narodzenie Chrystusa, Jego rozwój fizyczny, charakterystyczne cechy Jego osobowości i osobiste świadectwo, są dowodem Jego człowieczeństwa.

### Jego fizyczne narodzenie

Biblia oznajmia, że Słowo stało się ciałem i zamieszkało wśród nas (Jan 1,14). Słowo *ciało* oznacza ludzką naturę. Był On prawdziwym Bogiem, ponieważ począł się z Ducha Świętego. Ponieważ urodził się z kobiety, był prawdziwym człowiekiem. Ta manifestacja Boga w ludzkiej postaci została nazwana *tajemnicą pobożności* (1 Tym.3,16).

Genealogia Chrystusa mówi o Nim jako o synu Dawida i synu Abrahama (Mat.1,1). Dowodem Jego ludzkiej natury było to, że był On synem Dawida (Rzym.1,3; 9,5) i synem Marii (Mar.6,3). Przez swoją matkę mógł dowodzić swego prawdziwego człowieczeństwa (rozdział 12 przedstawia doniosłość Jego narodzenia z panny).

### Był nazywany człowiekiem

Jan Chrzyciel i Piotr mówią o Nim jako o człowieku (Jan 1,30; Dz.2,22). Również Paweł mówi o Chrystusie jako o człowieku (Rzym.5,15). Pośrednikiem między Bogiem i ludźmi jest człowiek Chrystus Jezus (1 Tym.2,5). Zwracając się do swoich nieprzyjaciół, Chrystus mówi o sobie jako o człowieku (Jan 8,40).

Najczęściej Jezus określał siebie – użył tego określenia 77 razy – *Synem Człowieczym* (Mat.8,20; 26,2). Tytuł *Syn Boży* zwraca uwagę na Jego relacje w społeczności Trójcy. *Syn Człowieczy* podkreśla Jego solidarność z ludźmi przez wcielenie.

### Jego ludzkie cechy

Pod każdym względem Chrystus był podobny do ludzi (Hebr.2,17). Jego ludzka natura posiadała te same umysłowe i fizyczne odczucia jak reszta ludzkości: głód, pragnienie, zmęczenie i obawy (Mat.4,2; Jan 19,28; 4,6; por.Mat.26,21; 8,24).

W usługiwaniu innym przejawiał współczucie, słuszny gniew i żal (Mat.9,36; Mar.3,5), wszelkie ludzkie emocje. Czasem czuł

się zmartwiony i zasmucony, a nawet płakał (Mat.26,38; Jan 12,27; 11,33.35; Łuk.19,41). Jego życie modlitewne było wyrazem całkowitego polegania na Bogu (Mat.26,39-44; Mar.1,35; 6,46; Łuk.5,16; 6,12). Jezus doświadczył też śmierci (Jan 19,30.34).

Mimo to, gdy Biblia mówi, że Syn Boży stał się człowiekiem (Fil.2,7), pod żadnym względem nie sugeruje Jego grzeszności czy udziału w grzesznych czynach lub myślach, jak dzieje się to z każdym człowiekiem (patrz Hebr.4,15).

## KONIECZNOŚĆ LUDZKIEJ NATURY CHRYSTUSA

### Aby stać się naszym arcykapłanem

Jako Mesjasz, Jezus musiał stać się arcykapłanem lub pośrednikiem między Bogiem a ludźmi (Zach.6,13; Hebr.4,14-16). Funkcja ta wymagała posiadania ludzkiej natury. Chrystus spełnił te wymagania: 1. Mógł współczuć słabym, ponieważ sam był poddany słabości (Hebr. 5,2). 2. Jest w stanie pomóc tym, którzy są narażeni na pokusę, ponieważ sam był kuszony (Hebr.2,18; 4,15).

### Aby oddać swoje życie za grzechy świata

Boska natura Chrystusa nie mogła umrzeć. Aby umrzeć, Chrystus musiał posiadać ludzką naturę. Stał się człowiekiem i zapłacił karę za grzech, którą jest śmierć (Rzym.6,23; 1 Kor.15,3).

### Aby być dla nas przykładem

Aby dać przykład jak ludzie mają żyć, Chrystus jako człowiek prowadził życie bez grzechu. Jako drugi Adam, obalił mit, że ludzie nie mogą być posłuszni Słowu Bożemu i odnieść zwycięstwa nad grzechem. Tam, gdzie upadł pierwszy Adam, tam drugi Adam odniósł zwycięstwo nad grzechem i szatanem, stał się zarówno naszym Zbawicielem jak i naszym najlepszym przykładem. Dzięki Jego mocy, możemy korzystać z Jego zwycięstwa (Jan 16,33; Fil.4,13).

Choć wierzący nigdy nie mogą być tak doskonali jak

doskonały był Jezus, to jednak Jego przykład i moc żyjącego w nas Ducha Świętego, pozwalają nam oprzeć się każdej pokusie. Ufając Bogu, który daje nam siły, będziemy mogli ją pokonać i wytrwać (1 Kor.10,13).

## ROZDZIAŁ 12

CZY JEZUS NAPRAWDĘ  
NARODZIŁ SIĘ Z PANNY?

**D**wa tysiące lat temu, w małej miejscowości na Bliskim Wschodzie, dokonało się niezwykle wydarzenie, które radykalnie zmieniło przyszłość świata. Bóg zaangażował w ludzką historię, wybierając młodą panienkę na matkę Syna Bożego. Bóg posłał anioła Gabriela do galilejskiego miasteczka Nazaret, gdzie mieszkała niezamężna żydowska dziewczyna. Pierwsze, skierowane do Marii słowa anioła mówiły o tym, że Bóg był z niej zadowolony, co było powodem jej radości; ale Maria była zaskoczona i zastanawiała się, co znaczy to pozdrowienie. Gabriel zaraz powiedział jej, aby się nie bała, ponieważ znalazła łaskę u Boga.

Następnie anioł przekazał jej niezwykle poselstwo. Zajdzie ona w ciążę i urodzi syna, któremu nada imię Jezus. Będzie On wielki i zostanie nazwany Synem Najwyższego i będzie władcą wiecznego Królestwa. Maria zapytała, w jaki sposób zajdzie w ciążę, ponieważ, choć była zaręczona, nie miała jeszcze żadnego kontaktu seksualnego z mężczyzną. Gabriel odpowiedział jej, że Duch Święty obdarzy ją zapładniającą mocą bez udziału mężczyzny, a tak poczęte dziecko będzie Synem Bożym. Maria natychmiast oświadczyła, że chętnie zgadza się na Boży plan dla swego życia (Łuk.1,26-38).

Opowiadanie o panińskim narodzeniu nie powinno nas dziwić. Przecież ten, który stworzył pierwszą kobietę ze wspaniałymi możliwościami rodzenia dzieci, mógł spowodować, aby kobieta

urodziła dziecko bez udziału mężczyzny. W jakiś tajemniczy, trudny człowiekowi do zrozumienia sposób, Bóg cudownie przeniósł życie swego Syna z nieba do łona panny Marii. Wypełniając proroctwo Izajasza (7,14), przez narodzenie z Marii, Syn Boży stał się człowiekiem. Jezus nie miał fizycznego ojca. Chrześcijanie szanują Józefa, jako opiekuna, obrońcę i przybranego ojca Jezusa.

Obfitość historycznych dowodów na korzyść dziewiczego poczęcia powinna prowadzić do jego akceptacji. Wszystkie manuskrypty we wszystkich starożytnych wersjach wspominają o tym fakcie. Uznają go wszystkie tradycje pierwotnego Kościoła. *Apostolskie Wyznanie Wiary*, powstałe w czwartym wieku, *Nicejskie Wyznanie Wiary*, przyjęte na Soborze w Nicei w 325 roku, *Anatazjańskie Wyznanie Wiary* z ok.450 r., *Chalcedońskie Wyznanie Wiary* zatwierdzone na Soborze Chalcedońskim w 451 r., *Mały Katechizm Marcina Lutra* z 1529 r., to tylko niektóre historyczne dokumenty, potwierdzające autentyczność poczęcia z dziewicy. Dopiero w czasach współczesnych krytycy Biblii zaczęli podważać tę prawdę, którą chrześcijanie przez tak długi czas wyznawali. Zaprzeczanie dziewiczego poczęcia to podawanie w wątpliwość reputacji i życia Marii. Jezus narodził się z *nasienia kobiety*, a nie z mężczyzny (Łuk.1,34).

## DZIEWICZE POCZĘCIE W STARYM TESTAMENCIE

Najwcześniejszą aluzję do panińskiego poczęcia spotykamy w 1 Mojż.3,15 w czasie pierwszej zapowiedzi przyjścia wyzwoliciela. Wtedy zostało powiedziane, że wyzwoliciel ten będzie *potomkiem kobiety*. To prawda, że w obietnicy tej nie mówi się o otwarciu o dziewiczym poczęciu, ale co jest przy tym ważne, nie został tam wspomniany męski rodzic, a zatem zapowiedziany wyzwoliciel będzie jedynie potomkiem kobiety. Ten potomek kobiety był uważany za przyszłego Zbawiciela.

Najwyraźniejsze proroctwo Starego Testamentu pojawia się w Izaj.7,14, gdzie prorok mówi o pannie (*alma*), która pocznie i urodzi syna. Komentując kontrowersyjne hebrajskie słowo *alma*, R. Dick Wilson stwierdza: „Mamy prawo zakładać, że... *alma* w



Izaj.7,14 i wszystkie inne *alma* (w ST), oznaczają *panna*". Ponadto Mateusz rozumiał to proroctwo nie tylko w odniesieniu do panny, ale szczególnie w odniesieniu do dziewiczego poczęcia Jezusa Chrystusa (Mat.1,22-23). Stąd popiera on taką interpretację dziewiczego poczęcia. Mateusz użył greckiego terminu, który ma na uwadze tylko pannę, która nigdy nie miała kontaktu seksualnego z mężczyzną.

## DZIEWICZE POCZĘCIE W CZTERECH EWANGELIACH

Mateusz 1,18.22-25 i Łukasz 1,26-38 piszą, że narodzenia Jezusa zostało poprzedzone cudownym poczęciem. Został On poczęty w łonie Marii mocą Ducha Świętego bez udziału mężczyzny.

Jeżeli ktoś godzi się na możliwość cudów, dziewicze poczęcie nie stanowi dla niego wielkiej trudności. Dla człowieka biblijnie wierzącego sam fakt, że tak naucza Słowo Boże, kończy wszelkie wątpliwości.

Hipotezy stawiane przez niektórych uczonych jakoby dziewicze poczęcie zostało przez pierwszy Kościół zmyślane z zamiarem uwypuklenia bóstwa Chrystusa, w świetle bezstronnych faktów tracą cechy prawdopodobieństwa. W tekstach Mateusza i Łukasza Jezus występuje jako starotestamentowy Mesjasz, syn Dawida, jako wypełnienie proroctwa, jako ten, kto wyzwoli lud Boży swoim mocarnym ramieniem, podniesie pokornych i poniży dumnych (Łuk. 1,46-55). Autorzy tekstów biblijnych nie formułują wniosków odnośnie bóstwa Jezusa na podstawie Jego dziewiczego poczęcia; raczej zapisują to wydarzenia jako historyczny fakt i jako wypełnienie (według Mateusza) proroctwa Izajasza 7,14.

Trzecia Ewangelia została napisana przez Łukasza, współpracownika i towarzysza podróży Pawła (Kol.4,14). Napisał on również Dzieje Apostolskie (2 Tym.4,11; porównaj takie teksty z *my* jak Dz. 27,1n; Łuk.1,1-4; Dz. 1,1-5). Łukasz był dokładnym historykiem, który, jak sam twierdzi, dokładnie zbadał fakty historyczne i twierdzenia tego stale bronił. Ponadto miał on dostęp

do tych, którzy znali Jezusa Chrystusa w ciele (Łuk.1,1-4). Jego zawód jako historyka i lekarza nie pozwoliłby mu na lekceważące pominięcie informacji o dziewiczym poczęciu.

## DZIEWICZE POCZĘCIE W RESZCIE NOWEGO TESTAMENTU

Niektórzy za coś niezwykłego uważali to, że inni autorzy Nowego Testamentu nie wspominają o dziewiczym poczęciu. Jednak milczenia tego nie należy uważać za ignorancję czy zaprzeczenia przez nich dziewiczego poczęcia. Nowy Testament głównie ma do czynienia z: 1) nauczaniem Jezusa, Jego życiem, śmiercią i zmartwychwstaniem; 2) zwiastowaniem i pracą misyjną pierwszego Kościoła; 3) nauczaniem odnośnie teologicznych i praktycznych problemów Kościoła (Dzieje, Listy); 4) zapewnieniem zwycięstwa Bożych celów i wizji czasów ostatecznych (Objawienie i inne księgi Nowego Testamentu).

Głównym celem wzmianki o dziewiczym poczęciu było wskazanie na wypełnione proroctwo i przedstawienie wydarzeń towarzyszących narodzeniu Jezusa.

Chociaż Marek, Jan i Paweł nic nie mówią o dziewiczym poczęciu, ich milczenie nie pomniejsza znaczenia tej doktryny. Jan mówi bowiem: „Słowo stało się ciałem” (Jan 1,14), a Paweł mówi o Bogu objawionym w ludzkim ciele (1 Tym.3,16). Marek zaś pomija milczeniem ponad trzydzieści lat życia naszego Pana. Nie znaczy to jednak, że obierając taką konstrukcję swojej Ewangelii, te 30 lat uważał za mało ważne. Jan często pisze o boskości Chrystusa, a to raczej potwierdza niż zaprzecza naukę o dziewiczym poczęciu.

Niektórzy utrzymują, że teksty, w których Jezus jest określany jako syn Józefa, nie przemawiają na korzyść Jego cudownego narodzenia (Jan 1,45; 6,42; Łuk.2,27.33.41.48; Mat.13,55). Teksty te mówią o Józefie jako prawnym ojcu Jezusa, a nie jego biologicznym ojcostwie. Ponadto opinię tę wypowiadali przeciwnicy Jezusa i Jego nauczania.

## DZIEWICZE POCZĘCIE W LITERATURZE POZABIBLIJNEJ

Wiara w dziewicze poczęcie Jezusa jest często spotykana w literaturze już od drugiego wieku. Ignacy mocno bronił tej nauki w sporze z doketystami, którzy twierdzili, że Jezus tylko *wydawał się* być człowiekiem. Jedynie doketyści i ebionici (uważający Jezusa za zwykłego proroka) we wczesnej historii Kościoła zaprzeczali dziewiczemu poczęciu Jezusa.

Milczenie niektórych Ojców Kościoła, jak też milczenie Pisma, było uważane za dowód na mitologiczne pochodzenie tej doktryny, ale dowód z milczenia, jak już powiedzieliśmy, łatwo można obalić.

### WAŻNOŚĆ DOKTRYNALNA

Spójność tej doktryny z innymi prawdami chrześcijańskimi jest ważna, gdyż czyni je praktycznymi i dodaje im wiarygodności. Mówi ona o nadprzyrodzonym narodzeniu, którego trzeba doświadczyć, aby stać się dzieckiem Bożym. Zbawienie jest dziełem Bożym, a nie ludzkim dokonaniem. Jesteśmy narodzeni na nowo „nie z krwi”, znaczy, że zbawienie nie przynosi się przez strumień krwi. Nie jest ono skutkiem naturalnej siły naszej woli, raczej jest ono „z Boga” (Jan 1,12-13). Jest to narodzenie z Ducha Świętego, którego skutkiem jest nowe stworzenie (2 Kor.5,17).

Nauka ta jest całkowicie zgodna z całym szeregiem biblijnych doktryn. Dziewicze poczęcie jest ważne, ponieważ opiera się na nim wiarygodność Biblii. Jeżeli Pismo Święte w tej sprawie nie mówi prawdy, to dlaczego mamy mu wierzyć odnośnie innych nadprzyrodzonych wydarzeń?

Na tej nauce opiera się bóstwo Chrystusa. Chociaż Bóg był w stanie wejść do tego świata innym niż dziewicze poczęcie sposobem, wtedy, bez tego wydarzenia, o wiele trudniej byłoby dowieść bóstwa Chrystusa. Ponadto, trudno byłoby wyobrazić sobie, jak Jezus mógłby uwolnić się od grzechu Adama, gdyby narodził się z dwojga ludzkich rodziców. Jednak bezgrzeszność

Jezusa jako nowego początku rodzaju ludzkiego i jako ofiarnego Baranka Bożego, są absolutnie niezbędne dla naszego zbawienia (2 Kor.5,21; 1 Ptr.2,22-24; Hebr.4,15; 7,25; Rzym.5,18-19).

Musimy oddzielić naukę o dziewiczym poczęciu od katolickiej doktryny *niepokalanego poczęcia* Marii. Według tradycji katolickiej sama Maria, od chwili swego poczęcia, była zachowana i wolna od wszelkiej skazy grzechu pierworodnego. To ważne nauczanie Katolickiego Kościoła (oficjalnie ogłoszone przez Piusa IX 8 grudnia 1854 r.) jest odrzucane przez większość niekatolików i nie ma nic wspólnego z dziewiczym poczęciem Chrystusa.

## ROZDZIAŁ 13

SKĄD WIEMY,  
ŻE JEZUS CHRYSZTUS JEST BOGIEM?

Gdy przechodzimy do studium nad osobą i dziełem Chrystusa, wkraczamy do serca chrześcijańskiej teologii. Ponieważ z samej definicji chrześcijanie są wierzącymi i naśladowcami Jezusa Chrystusa. Ich rozumienie tego, kim On jest i czego dokonuje, jest niezmiernie ważne. Nic nie jest tak ważne jak właściwe poznanie Jezusa Chrystusa.

Zastanawialiśmy się już nad człowieczeństwem Chrystusa. Wielu zgadza się z tym, że osoba o imieniu Jezus żyła w pierwszym wieku na Bliskim Wschodzie. Jednak wielu sceptyków zaprzecza, że *przyszedł* On od Boga i był *równy* Bogu lub że był *prawdziwym* Bogiem.

Najbardziej kontrowersyjnym tematem Biblii jest osoba Chrystusa. A jednocześnie jest ona głównym czynnikiem nadającym wartości naszej wierze. Jeżeli Jezus był jedynie zwykłym człowiekiem, to nasza wiara nie ma żadnego znaczenia, gdyż nasza wiara właściwie opiera się na tym, że Jezus jest Bogiem w ludzkim ciele. Przyznanie, że był On tylko wielkim przywódcą religijnym, nadzwyczajną ludzką istotą, najbardziej wyjątkową osobą, która kiedykolwiek żyła na świecie, lub nawet mniejszym bogiem, jak czynią to Świadkowie Jehowy, nie odpowiada biblijnemu obrazowi Jego osoby.

Jezus był kimś więcej niż zwyczajnym człowiekiem. Był On Bogiem w ludzkim ciele. Będąc tutaj na ziemi, posiadał On dwie

natury: boską i ludzką. Był jednocześnie Bogiem i człowiekiem. Należy zwrócić uwagę na to, że wcielenie polegało na przyobleczeniu się Syna Bożego w ludzką naturę, a nie na tym, że człowiek Jezus nabył boskich cech. W Jezusie dwie natury połączyły się w jednej osobie.

## CO JEZUS POWIEDZIAŁ O SOBIE?

Chociaż Jezus nie powiedział „Jestem Bogiem”, to jednak na podstawie Jego słów rzeczą niewłaściwą byłoby wnioskować, że jest On kimś mniejszym od Boga.

Jego uprawnienie do przebaczenia grzechów wywołało posądzenie Go o bluźnierstwo (Mat.9,1-8). Gdy Jezus powiedział do sparaliżowanego, że jego grzechy zostały mu przebaczone, niektórzy obecni tam uczeni w Piśmie, oskarżyli Go o bluźnierstwo i z oburzeniem oświadczyli, że tylko Bóg może przebaczać grzechy (Mat.2,5-7). Ich reakcja dowodzi, że wypowiedź Jezusa uważali za przywłaszczenie sobie uprawnienia należącego do samego Boga – było nim prawo do odpuszczenia grzechów.

Jezus stwierdził, że będzie sędził świat, a prawo takie należy tylko do Boga (Mat.25,31-46).

Gdy faryzeusze zarzucali Jezusowi i Jego uczniom zrywanie w sabbat kłosów, Jezus powiedział, że jest *Panem także sabbatu* (Mar.2,27-29). Przypisywał sobie prawo do zmiany statusu sabbatu, a przywilej ten należy tylko do Boga. Czyniąc to zakładał swoją równość z Bogiem.

Jezus twierdził, że jest jedno z Ojcem, a widzieć i znać Jego, to widzieć i znać Ojca (Jan 10,30; 14,7-9).

Używając zwrotu „Jam jest”, zwykle odnoszącego się do Boga, Jezus rościł sobie prawo do wiecznej egzystencji (Jan 8,58; por. 2 Mojż.3,14-15). Gdy wypowiedział to twierdzenie, Żydzi, którzy to słyszeli, natychmiast chwycili za kamienie, aby Go zabić, gdyż uważali Go za bluźniercę (Jan 8,59).

Jednym z najwyraźniejszych dowodów bóstwa Jezusa jest Jego odpowiedź arcykapłanowi w czasie procesu sądowego. Zadano Mu bezpośrednio pytanie: *Czy Ty jesteś Mesjaszem, Synem Boga* (Mat.26,63)? Odpowiadając na to pytanie, Jezus powiedział, że odtąd zobaczą Syna Człowieczego, siedzącego po prawicy Mocy i

przychodzącego na obłokach nieba (Mat.26,64). Jest to wyraźna deklaracja Jego boskości.

Gdy po raz drugi po swoim zmartwychwstaniu Jezus ukazał się uczniom, a Tomasz przyznał, że jest On naprawdę żywy, zawołał: „Pan mój i Bóg mój” (Jan 20,28). Zamiast upomnieć Tomasza za to, co niektórzy uważaliby za bluźnierstwo, Jezus zaakceptował jego wypowiedź.

## NAUCZANIE NOWEGO TESTAMENTU

### Ewangelia Jana

Ewangelia Jana szczególnie wyróżnia się swoimi wzmiankami o bóstwie Jezusa. Poza wspomnianymi już jej tekstami, już pierwszy wiersz pierwszego rozdziału wyraźnie mówi o Jego boskości (Jan 1,1). *Słowo* (Jezus) różni się od Boga, a jednocześnie jest utożsamione z Nim. Cała Ewangelia Jana wyraźnie mówi o bóstwie Chrystusa.

### List do Hebrajczyków

W pierwszym rozdziale autor mówi o Synu jako o dziedzicu wszechrzeczy, przez którego Bóg stworzył świat i wszystko co jest na nim. Syn odzwierciedla chwałę swego Ojca i jest dokładnym wyrazem Jego istoty. Podtrzymuje On wszechświat mocą swego Słowa. Gdy umarł, aby oczyścić nas od grzechu i uwolnić od długu, zasiadł po prawicy Majestatu na wysokościach (Hebr. 1,1-3). W wierszu 8. Syn został nazwany Bogiem. W Liście do Hebrajczyków mówi się też, że Syn jest większy od aniołów, od Mojżesza i lewickiego kapłaństwa. Nie jest On zwykłym człowiekiem czy aniołem, lecz kimś większym, a mianowicie Bogiem.

### Inne wzmianki w Nowym Testamencie na temat bóstwa Chrystusa

W pierwszym rozdziale Listu do Kolosan Paweł pisze, że Syn jest widzialnym obrazem niewidzialnego Boga (w.15), jest tym, który wszystko stworzył (w.16) i dzięki Niemu wszystko istnieje (w.17). Dalsze teksty mówią, że Chrystus podtrzymuje cały wszechświat i kieruje prawami, które gwarantują istniejący w nim porządek. Nikt inny jak tylko sam Bóg jest w stanie to zrobić. W

Kol.2,9 Paweł mówi, że pełnia boskości w cieleśnej postaci mieszka w Chrystusie. O Chrystusie mówi się jako o tym, który będzie sędzią na sądzie ostatecznym (2 Tym.4,1; 2 Kor.5,10). List do Filipian 2,5-11 wyraźnie potwierdza bóstwo Chrystusa.

## HISTORYCZNE ODCHYLENIA OD BÓSTWA CHRYSZTUSA

### Ebionici

Była to heretycka sekta chrześcijan żydowskiego pochodzenia, która szerzyła się między pierwszym a czwartym wiekiem. Domagała się ona przestrzegania całego żydowskiego prawa, traktowała Pawła jako heretyka i posługiwała się tylko Ewangelią Mateusza. Jej zwolennicy odrzucali zarówno dziewicze poczęcie jak i bóstwo Jezusa, twierdząc, że był On zwyczajnym człowiekiem, posiadającym niezwykle, ale nie nadludzkie czy nadprzyrodzone dary.

### Arianizm

Nauka Aleksandryjczyka imieniem Ariusz (zm.336) stała się pierwszym poważnym zagrożeniem biblijnej nauce o bóstwie Chrystusa. Ariusz nauczał, że tylko Bóg posiada atrybuty boskości. Wszystko inne poza Bogiem otrzymało swoją egzystencję w akcie stworzenia. Twierdził on, że Jezus jest istotą stworzoną, chociaż jest pierwszym i najwyższym ze stworzonych rzeczy. Został on potępiony przez Kościół na Soborze w Nicei w 325 roku i następne sobory, jednak arianizm aż do czasów dzisiejszych pojawia się w różnych odmianach. Największą i najbardziej agresywną odmianą arianizmu jest znany nam ruch *Świadków Jehowy*.

## PODSUMOWANIE

Oddawanie boskiej czci Jezusowi Chrystusowi jest nie tylko rzeczą właściwą, ale i niezbędną. Nie jest On największym ze wszystkich stworzeń, lecz Bogiem w takim samym znaczeniu i stopniu jak Ojciec. Zasługuje On na nasze wysławianie, uwielbienie i posłuszeństwo.

Pewnego dnia wszyscy przyznają, że Jezus Chrystus jest Panem ku chwale Boga Ojca (Fil.2,10-11).



## ROZDZIAŁ 14

SKĄD WIEMY,  
ŻE JEZUS JEST MESJASZEM?

**M**ało mówi się w Ewangeliach o dzieciństwie i młodzień-  
 czych latach Jezusa. Czytamy o Jego obrzezaniu i nadaniu  
 Mu imienia w ósmym dniu po narodzeniu (Łuk.2,21); o Jego  
 ofiarowaniu w świątyni trzydzieści trzy dni później (Łuk.2,22-  
 24); o ucieczce Jego rodziców wraz z Nim do Egiptu (Mat.2,13-  
 15) i ich powrocie do Nazaretu, rodzinnego miasta Józefa i Marii  
 (Mat.2,19-23). Jedynym innym wydarzeniem, wspomnianym  
 przez Ewangelie przed Jego chrztem przez Jana, była podróż do  
 Jerozolimy z Marią i Józefem na święto Paschy (Łuk.2,41-42).  
 Wtedy Jezus miał dwanaście lat. Łukasz przedstawia ten okres w  
 życiu Jezusa jako czas Jego wzrastania w mądrości i w łasce u  
 Boga i ludzi (Łuk.2,51-52).

## CHRZEST JEZUSA

Jan Chrzciciel został wybrany przez Boga na zwiastuna Mesjasza.  
 Jego służba polegała na wzywaniu Żydów do pokuty (Mat.3,2;  
 Mar. 1,4). Ogłaszał on również, że po nim przyjdzie ktoś sil-  
 niejszy, kto będzie chrzczył Duchem Świętym i ogniem (Mat.3,11;  
 Mar.1,7; Łuk.3,16; Jan 1,15.26.30).

Pewnego dnia, gdy Jan Chrzciciel dokonywał chrztu w rzece  
 Jordan, pojawił się tam Jezus. Widząc Go, Jan powiedział zgro-

madzonym tłumom, że Jezus jest *Barankiem Bożym*, który gładzi grzechy świata (Jan 1,29.36).

Jezus poddał się chrztowi Jana, powiadając, że przez to *wypełnia całą sprawiedliwość* (Mat.3,15). Jezus nie potrzebował pokutować z grzechu, jak inni chrzczeni przez Jana ludzie, ale przez to utożsamił się z grzesznikami, którym przez swoją ofiarną śmierć na krzyżu zapewnił odkupienie. Przez chrzest Janowy Jezus zapoczątkował swoją publiczną służbę jako Mesjasz, gdyż nastąpiło wtedy Jego namaszczenie przez Ducha Świętego i potwierdzenie przez Boga Ojca (Mat.3,16-17).

## POSELSTWO I SŁUŻBA JEZUSA

Celem służby Jana Chrzciciela było przygotowanie Żydów na przyjście ich Mesjasza. Przez trzy lata swojej publicznej służby Jezus przekonywał Żydów, że jest ich obiecany Mesjaszem.

Na początku służby poselstwo Jezusa było podobne do Janowego: „Nawróćcie się! Królestwo Niebios jest już blisko!” (Mat.4,17; Mar. 1,14-15). W synagodze w Nazarecie Jezus odczytał część mesjańskiego proroctwa Izajasza i odniósł go do swojej ziemskiej służby; następnie oświadczył, że w tym dniu proroctwo to zostało wypełnione (Łuk.4,16-21; por. Izaj.61,1-2).

Przy końcu swojej służby Jezus triumfalnie przybył do Jerozolimy, a czyniąc to przedstawiał się Żydom jako ich Mesjasz (Mat.21,1-11; por. Izaj.62,11; Zach.9,9). Jednak większość Żydów odrzuciła Jego mesjańskie dowody (Mar.14,63-64). Właściwie potępili Go za bluźnierstwo (Mat.26,65-66). Gdy Piłat zapytał Jezusa czy jest On Królem Żydów, Jego odpowiedź wyraźnie przemawiała za tym, że był On Królem Żydów (Łuk.23,3; Jan 18,33-37).

## CUDA POTWIERDZAŁY MESJANICZNĄ MISJĘ JEZUSA

Ewangelie zanotowały w sumie trzydzieści pięć różnych, dokonanych przez Jezusa, cudów. Pierwszym z nich była zamiana wody w wino (Jan 2,1-10). Wszystkie dokonane przez Niego

cuda dowodziły, że był On zapowiadany przez Stary Testament Mesjaszem (Izaj.35,5-6; 61,1).

Zaden z cudów Jezusa nie został dokonany dla Jego własnej satysfakcji. Zawsze służyły one dla dobra innych. Poza nakarmieniem pięciu tysięcy ludzi pięcioma chlebami i dwiema rybami, uciszeniem burzy, chodzeniem po wodzie i wskrzeszeniem z martwych, Jego cuda nosły ulgę w fizycznym cierpieniu i różnego rodzaju trudnościach (np. Mat.8,2-4; 9,2-8; 12,9-13). Mateusz pisze o uzdrowieniu przez Jezusa wielu chorych i słabych ludzi (4,23-24).

Jezus surowo ganił Żydów za to, że nie odczytali właściwie Jego cudów i nie przyjęli Go jak swego Mesjasza. Nawiązywał do prorocत्व Starego Testamentu jako przykładu tego, jak Bóg wykorzystywał cuda i znaki do pomagania swojemu ludowi w cierpieniu i okazywaniu swojej mocy. Gdy mieszkańcy miast galilejskich, będąc świadkami Jego cudów i słysząc Jego zwiastowanie, nie pokutowali, Jezus przypomniał im, że gdyby takie same cuda zostały dokonane w Tyrze, Sydonie i Sodomie, ich mieszkańcy dawno by pokutowali w worze pokutnym i popiele (Mat.11,21-24).

## ŚMIERĆ JEZUSA JAKO CZĘŚĆ ODWIECZNEGO PLANU BOŻEGO

Śmierć Jezusa na krzyżu jako zastępcza ofiara za grzeszników, była częścią odwiecznego planu Bożego w umożliwieniu zbawienia dla wszystkich, którzy uwierzą w Chrystusa. W księdze Objawienia jest On nazwany *Barankiem zabitym* przed założeniem świata (13,8).

Niektórzy teolodzy błędnie nauczają, że na początku swojej służby Jezus był gotów pozyskać lud dla swojej sprawy, uwolnienia się od rzymskiego jarzma i ustanowienia swego królestwa. Według tej teorii, Jezus nie był świadomy swojej nadchodzącej ofiarnej śmierci. Nie zgadza się to jednak z wieloma przepowiedniami odnośnie Jego śmierci.

Po wypędzeniu ze świątyni wymieniających pieniądze, na pytanie swoich krytyków: „Jakim znakiem potwierdzisz nam, że

masz prawo to czynić?”, odpowiedział, że gdyby ta świątynia została zburzona, On w trzy dni ją odbuduje (Jan 2,18-19). Jan wyjaśnia, że Jezus mówił o świątyni swego ciała (w.21). Po Jego zmartwychwstaniu uczniowie przypomnieli o tym, co wtedy powiedział i uwierzyli Pismu i wypowiedzianym przez Jezusa słowom (w.22).

Jezus powiedział do Nikodema, że jak Mojżesz wywyższył węża na pustyni, tak musi być wywyższony Syn Człowieczy; wszyscy, którzy w Niego uwierzą, otrzymają dar życia wiecznego (Jan 3,14-15). Wypowiedzi te wyraźnie świadczą o tym, że Jezus znał rodzaj swojej śmierci i jej znaczenie.

Jezus wyraźnie powiedział swoim uczniom, że musi pójść do Jerozolimy, wiele wycierpieć z rąk religijnych przywódców, a potem zostanie zabity, ale trzeciego dnia powstanie z martwych (Mat.16,21; Mar.8,31; Łuk.9,22).

Po aresztowaniu Jezusa, Piotr chwycił za swój miecz i uderzył nim sługę arcykapłana, odcinając mu ucho (Mat.26,51). Na to Jezus powiedział Piotrowi, że Pismo nie zostałoby wypełnione, gdyby tak się nie stało, przez co wskazał na konieczność swojej śmierci (Mat.26,53-54). Mówił o konieczności wypicia przygotowanego Mu przez Ojca kielicha (Jan 18,11), przez co wskazywał nie tylko na swoje całkowite poddanie się woli Bożej, ale też na świadomość oczekującej na Niego śmierci.

Śmierć Chrystusa na krzyżu była niepodobna do śmierci jakiegokolwiek żyjącego na ziemi człowieka. Setki ludzi zmarło przez ukrzyżowanie, a wszyscy oni cierpieli za swoje przestępstwa, które rzeczywiście lub pozornie popełnili. W oczach państwa wszyscy oni byli winnymi. Jezus jednak nie umarł za popełnione przez siebie grzechy. Była to śmierć ofiarna, to znaczy znalazł się On na miejscu tych, którzy zasługiwali na śmierć.

Gdy Jezus zawołał z krzyża *wykonano się* (Jan 19,30), nie miał na uwadze tylko tego, że Jego życie wkrótce dobiegnie końca lub że zniweczona została nadzieja ustanowienia ziemskiego królestwa. Przede wszystkim chodziło Mu o to, że wszystkie obrazy i proroctwa Starego Testamentu, wskazujące na cierpiącego Mesjasza, zostały wypełnione (Izaj.53). Została złożona jedna, doskonała ofiara (Hebr.7,26-28;9,11 – 10,12). Śmierć Chrystusa

zakończyła stare przymierze i w oparciu o dokonane dzieło Chrystusa ustanowiła nowe przymierze.

Śmierć Chrystusa, po którym nastąpiło Jego zmartwychwstanie, oznaczała również porażkę szatana (Hebr.2,14; Jan 12,31; 1 Jana 3,8). Wpływ szatana nie został jeszcze usunięty z tego świata, ale jest on już pokonanym nieprzyjacielem; jego ostateczny los został przesądzony (Obj.20,1-3,7-10). Chrześcijanie mogą cieszyć się odniesionym nad nim i jego złymi zastępami zwycięstwem (Ef.6,10-17; 1 Ptr.5,8-9; 1 Jana 4,4).



## ROZDZIAŁ 15

CZY JEZUS NAPRAWDĘ  
POWSTAŁ Z MARTWYCH?

**P**rzed śmiercią Jezusa Jego uczniowie tak bardzo byli zaabsorbowani przywróceniem izraelskiego królestwa, że nie rozumieli zapowiedzi i znaczenia Jego zbliżającej się śmierci i zmartwychwstania (Mar.8,31-32; 9,31-32; Łuk.9,21-22.44-45). Dwaj uczniowie, którym Jezus objawił się na drodze do Emmaus, są przykładem takiego stanu umysłu. Wracali z Jerozolimy, gdzie byli świadkami ukrzyżowania. Ich rozczarowanie tym wydarzeniem odzwierciedlało się na ich smutnych twarzach, ponieważ mieli nadzieję, że Jezus był tym, który miał odkupić Izraela (Łuk.24,21). Nawet po Jego zmartwychwstaniu, gdy uczniowie po raz pierwszy zobaczyli zmartwychwstałego Jezusa, zapytali Go, czy teraz zamierza przywrócić królestwo Izraelowi (Dz.1,6). Znaczenie Jego śmierci i zmartwychwstania jeszcze nie dotarło do ich serc.

Zwróćmy uwagę na następujące podstawy wiary w zmartwychwstanie i wniebowstąpienie Jezusa Chrystusa.

**ZMARTWYCHWSTAŁE CIAŁO JEZUSA**

Pan Jezus był pierwszą osobą, która doświadczyła zmartwychwstania i żyła w nieśmiertelnym ciele. Wszyscy ci, którzy w czasie Jego ziemskiej służby zostali przywróceni do życia, nie zostali zbudzeni do nieśmiertelności. Po raz drugi doświadczyli śmierci.

To samo ciało Jezusa, które było przybite do krzyża, zostało

wzbudzone do nieśmiertelnego, niezniszczalnego istnienia. Jego zmartwychwstałe ciało jest przykładem zmartwychwstałych ciał ludzi wierzących, którzy spotkają się z Nim w czasie Jego powrotu ze swoimi wyznawcami (1 Tes.4,13-18; Obj.20,4-6).

Paweł wyjaśniał Koryntianom, że ziemskie ciało chrześcijanina, które umiera i ulega rozkładowi, będzie zupełnie inne po zmartwychwstaniu. Będzie to ciało, które nigdy nie umrze. Teraz jest ono słabe, ale po wzbudzeniu będzie silne i wieczne. Teraz jest naturalnym, ludzkim ciałem, poddanym wszelkim cielesnym słabościom, ale gdy powstanie z martwych, będzie ciałem duchowym. Nasze fizyczne ciała są odziedziczone po Adamie, człowieku ziemskim, ale kiedyś będziemy posiadali ciała podobne do ciała Chrystusowego, człowieka z nieba (1 Kor.15,42-58).

Jednocześnie warto zwrócić uwagę na to, że zmartwychwstałe ciało Jezusa w swoim wyglądzie było podobne do Jego ciała przed zmartwychwstaniem. Wiąże się to z Jego zaproszeniem, skierowanym do uczniów, którzy zgromadzili się wieczorem po Jego zmartwychwstaniu, aby przyjrzeni się Jego rękom i nogom (Łuk.24,39-40). Jego ciało nadal nosiło na sobie rany po gwoździach z ukrzyżowania. Gdy Jezus po raz drugi ukazał się swoim uczniom, poprosił wątpiącego Tomasza, aby włożył swoją rękę do rany w Jego boku (Jan 20,27). Wcześniej powiedział swoim uczniom, aby Go dotknęli, gdyż nie jest duchem, który nie ma ciała ani kości (Łuk.24,39).

Innym dowodem prawdziwości fizycznego zmartwychwstałego ciała Chrystusa było spożywanie przez Niego posiłku (Łuk.24,42-43; Jan 21,12-13). Jednak Jego zmartwychwstałe ciało nie było podobne do zwykłego ludzkiego ciała, ponieważ kiedy chciał, mógł pojawiać się i znikać (Jan 20,19; Łuk.43,31.36). Nawet zdaje się był w stanie ukryć swoją tożsamość. Uczniowie na drodze do Emmaus na początku Go nie rozpoznali (Łuk.24,16.36).

## PUSTY GRÓB

Fakt pustego grobu jest najsilniejszym dowodem zmartwychwstania Jezusa. Strzegący grobu żołnierze zostali przekupieni, aby rozgłaszać, że w czasie ich snu uczniowie wykradli z grobu



ciało Jezusa (Mat.28,11-15). To rażące kłamstwo szybko rozeszło się wśród Żydów i trwa aż po dzień dzisiejszy. Ale należy wziąć pod uwagę jedną bardzo ważną rzecz: Jeżeli uczniowie wykradli ciało Jezusa, jak rozpowiadali żołnierze, to dlaczego chętnie znosili straszne prześladowania, a nawet oddawali swoje życie za coś, o czym wiedzieliby, że nie jest prawdą?

Inni przypuszczali, że Maria Magdalena i inni uczniowie pogubili się, gdy chodziło o miejsce i poszli do niewłaściwego grobu. Ponadto, jak utrzymują sceptycy, w stanie halucynacji widzieli aniołów i Jezusa. Ale jak pisze Marek, kobiety te widziały, gdzie Jezus było położony i dokładnie wiedziały gdzie to było (Mar.15,47).

## OBJAWIENIA ZMARTWYCHWSTAŁEGO

Łukasz twierdzi, że przez wiele dni Jezus ukazywał się swoim uczniom, dając im dostateczne dowody swego życia (Dz.1,3).

W przeciwieństwie do tego, co utrzymuje wielu współczesnych sceptyków, uczniowie nie popadli w stan halucynacji odnośnie zmartwychwstania Jezusa tylko dlatego, że tak bardzo pragnęli Jego powrotu do życia. Właściwie nastrój uczniów był zupełnie odwrotny. Marek pisze, że po sabacie kobiety przyniosły aromatyczne olejki, aby namaścić nimi ciało Jezusa (Mar.16,1). Zastanawiały się, kto może odsunąć im kamień od wejścia do grobu (Mar.16,3; Łuk.24,1). Nie oczekiwały na zmartwychwstanie.

W poranek zmartwychwstania, gdy Maria Magdalena poszła do grobu i zobaczyła odsunięty od jego wejścia kamień, szybko pobiegła i powiedziała Piotrowi i innym uczniom, że ktoś zabrał ciało Jezusa (Jan 20,1-2). Nie ma przekonującego dowodu na jej wiarę w zmartwychwstałego Jezusa. Powróciwszy do grobu, stała obok niego, płacząc. Anioł ze środka grobu zapytał ją, dlaczego płacze. Odpowiedziała, że ktoś zabrał ciało Jezusa i ukrył je (Jan 20,11-15). Wtedy powiedziała rzekomemu ogrodnikowi, że chciałaby zabrać to ciało. Nawet nie wyobrażała sobie, że Jezus zmartwychwstał. Dwaj uczniowie na drodze do Emmaus przejawiali tę sama postawę smutku i niewiary (Łuk.24,16-17.22-24).

Sceptycznie nastawieni uczniowie musieli być przekonywani wieloma dowodami, że Jezus żyje (Dz.1,3). Słowo tłumaczone

różnie, jako „liczne dowody” lub „przekonujące dowody” nie wszędzie występuje w Nowym Testamencie. Określa ono niezaprzeczalny znak lub argument, na podstawie którego pewna rzecz ostatecznie może być poznana. Tym dowodem było Jego spożywanie posiłku ze swoimi uczniami, rozmawianie z nimi, spotykanie się z nimi o różnym czasie i w różnych miejscach, dokonywanie cudów (Jan 21,6-7). Te dowody były niezawodne, ponieważ wystarczały ku temu, aby uniknąć możliwości bycia oszukanym.

Jednym z dowodów, który powinien rozwiać wszelkie podejrzania odnośnie tego, że uczniowie w stanie halucynacji przeżywali zmartwychwstanie Jezusa, jest informacja Pawła o ponad 500 osobach, jako świadkach zmartwychwstania, z których większość jeszcze żyła w czasach Pawła (1 Kor.15,6).

## WNIEBOWSTĄPIENIE

Czterdzieści dni po zmartwychwstaniu, służba Jezusa na ziemi dobiegła końca. Wtedy w obecności swoich uczniów wstąpił do nieba i usiadł na tronie po prawicy Boga Ojca, pozostając tam aż do swego powtórnego przyjścia (Dz.3,21). Łukasz opisuje to wydarzenie w Łuk.24,51 i Dz.1,9.

Według Ewangelii Jana, nasz Pan trzy razy wspomniał o swoim odejściu do nieba (Jan 3,13; 6,62; 20,17).

Paweł mówi o Chrystusie wywyższonym ponad wszystkie niebiosa, aby napełnić cały wszechświat swoją obecnością i mocą (Ef.4,10). Takie zwroty jak „został wyniesiony do chwały” (1 Tym.3,16), „poszedł do nieba” (1 Ptr.3,22) i „przeszedł przez niebiosa” (Hebr.4,14), odnoszą się do tego samego wydarzenia. Paweł zachęca wierzących w Kolosach do szukania tego, co jest w górze, gdzie Chrystus zasiada po prawicy Boga (Kol.3,1).

Wraz z wniebowstąpieniem skończyły się spotkania Jezusa ze swoimi uczniami w tym świecie, niebiosa ukryły Go przed ich oczami. Dało to możliwość, jak obiecał Chrystus, usługiwaniu Duchowi Świętemu wśród wierzących. Uczniowie nie będą już przebywali w obecności osoby Pana, ale jako przedstawiciele Chrystusa będą posiadali obecność Ducha Świętego i moc do świadectwa (Jan 14,16-18.26; 16,7-15; Dz.1,4-5.7-8).

## ROZDZIAŁ 16

DLACZEGO JEZUS ZOSTAŁ NAZWANY  
PROROKIEM, KAPŁANEM I KRÓLEM?

**W** Starym Testamencie urzędy proroka, kapłana i króla miały wyjątkowy charakter, zwykle wymagały one obrzędu poświęcenia z namaszczeniem (1 Król.19,16; 2 Mojż.30,30; 2 Sam.5,3). Zgodnie z wypowiedzianym proroctwem, przyszedł Mesjasz (*Chrystus* lub *Pomazaniec*) miał pełnić te urzędy. Jako prorok, Chrystus zwiastował nam wolę Bożą. Jako kapłan reprezentuje nas przed Bogiem. Jako król sprawuje nad swoim ludem Boże łaskawe rządy.

## JEZUS CHRUSTUS JAKO PROROK

Bóg powiedział Izraelowi, że wzbudzi mu proroka podobnego do Mojżesza (5 Mojż.18,18). Wygłaszając kazanie na terenie świątyni zaraz po Pięćdziesiątnicy, Piotr przytoczył w nim fragment z Piątej Mojżeszowej, dodając, że prorokiem, o którym mówił Mojżesz był nie kto inny jak Jezus (Dz.3,17-24). Niektórzy współcześni Jezusowi byli przekonani, że jest On wypełnieniem tej przepowiedni (Jan 6,14; 7,40).

Jezus mówił o sobie jako o *proroku* (Łuk.13,33). Z prorockim autorytetem ogłaszał zasady Królestwa Bożego (Mat.5-7; 22,36-40). Wiele razy zapowiadał przyszłe wydarzenia (Mat.24,1-51; Łuk.19,41-44).

Piotr stwierdził, że Duch Chrystusa działał przez starotestamentowych proroków i objawił im jak Chrystus przekazał proctwo odnośnie swego cierpienia i późniejszej chwały (1 Ptr.1,10-12).

## JEZUS CHRYSZTUS JAKO KAPŁAN

Boża przysięga na trwale ustanowiła kapłaństwo Mesjasza (Ps.110,4). Chrystus nie był potomkiem Aarona. Podobnie jak prawo Melchisedeka, jego prawo do kapłaństwa pochodziło z boskiego nadania (Hebr.5,6.10).

### Ziemskie kapłaństwo Chrystusa

Jezus doskonale nadawał się do urzędu kapłana. Był prawdziwym człowiekiem, został przez Boga powołany i działał „w sprawach odnoszących się do Boga” ze szczególnym zadaniem składania *darów i ofiar za grzechy* (Hebr.5,1.4).

Kapłan jednał wiernych z Bogiem przez złożoną ofiarę, która była środkiem zadośćuczynienia za grzech (3 Mojż.1,4; 4,29.31.35; 5,10; 17,11). Ciągłe składanie ofiar na ołtarzu było symbolem ciągle dokonującego się zadośćuczynienia.

*Ofiary te nie były wystarczające.* Nie czyniły one tego, kto je składał, doskonałym. Nie były one w stanie gładzić grzechów ani oczyszczać sumienia (Hebr.10,1-4; 9,9). Były one jedynie cieniem przyszłych dóbr (Hebr.10,1; por. 9,9.23-24). Stary Testament zapowiadał, że Mesjasz zastąpi te ofiary ze zwierząt (Ps.40,6-8; Hebr.10,5-9).

A zatem ofiary te wskazywały na zastępcze cierpienie i śmierć Jezusa Chrystusa. Jako Baranek Boży stał się *On grzechem i przekleństwem* za nas. Jego krew oczyszcza nas od wszelkiego grzechu (2 Kor.5,21; Gal.3,13; 1 Jana 1,7; por. 1 Kor.15,3).

W czasie swojej ziemskiej służby Chrystus był kapłanem i ofiarą. Po Jego ofiarnej śmierci na krzyżu, zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu, rozpoczęła się Jego wstawiennicza służba w niebie.

## Niebiańskie kapłaństwo Chrystusa

To co Jezus uczynił dla swoich naśladowców, gdy był na ziemi, czyni teraz dla wszystkich wierzących, przebywając ze swoim Ojcem w świecie niebiańskim. Obecnie nasz Arcykapłan zasiada po prawicy tronu Bożego, służąc w niebiańskiej świątyni (Hebr.8,1-3; 9,24).

Wstawiennictwo Chrystusa dodaje Jego ludziom odwagi (Hebr.7,25). Paweł zadaje retoryczne pytanie: *Któż będzie nas oskarżał czy potępiał?* W pytaniu tym zawiera się już odpowiedź – nikt, ponieważ Chrystus, nasz obrońca, zasiadając po prawicy Bożej, wstawia się za nami (Rzym.8,33-34).

Nasz Wstawiennik Chrystus nie stoi już jak starotestamentowy kapłan z podniesionymi ku Bożemu tronowi rękami. Teraz siedzi On po prawicy Bożej. Symbolika ta jest bardzo wymowna. Starotestamentowi kapłani nigdy nie siadali, ponieważ ich praca nigdy nie była zakończona. Z drugiej zaś strony jedna ofiara Chrystusa nigdy nie może być powtórzona. To na podstawie tej jednej, raz na zawsze złożonej ofiary, wstawia się On teraz za swoim ludem.

Jezus nie wstawia się w naszej sprawie z wielkim wołaniem i ze łzami u niechętnie usposobionego Boga. Jako nasz niebiański Arcykapłan, prosi swego Ojca o to co chce, a Ojciec zawsze słyszy i spełnia Jego prośby.

## JEZUS CHRYSTUS JAKO KRÓL

Izajasz zapowiedział narodzenie Dziecka, na którego barkach pewnego dnia spocznie wszelka władza (Izaj.9,6). Gdy w pierwszą Palmową Niedzielę Jezus wjeżdżał na osiołku do Jerozolimy, Mateusz (cytując Zachariasza) dawał do zrozumienia, że królem, o którym mówi ten tekst jest nie kto inny jak Jezus z Nazaretu (Mat.21,4-5; por. Zach.9,9).

Z najwcześniejszych wzmianek o życiu Jezusa wynika, że był On królem. Mędrcy, którzy przyszli ze wschodu, aby Mu się pokłonić, nazwali Go *królem Żydów* (Mat.2,1-2). Zapytany przez Piłata, czy jest królem Żydów, Jezus odpowiedział twierdząco (Mat.27,11). W księdze Objawienia jest On nazwany *Królem*

*królów i Panem panów* (Obj.19,13.19).

Jezus podkreślał, że pierwszy okres Jego Królestwa rozpoczął się podczas Jego ziemskiej służby. Stąd *Królestwo Niebios* i *Królestwo Boże* są zarówno obecną rzeczywistością jak i przyszłą nadzieją. Paweł napisał, że Bóg wybawił nas z mocy ciemności i przeniósł do Królestwa swego umiłowanego Syna, Jezusa Chrystusa (Kol.1,13). Królestwo to nie ma obecnie charakteru materialnego. Nie jest to królestwo tego świata (Jan 18,36). Nie składa się ono z takich zewnętrznych rzeczy jak jedzenie i picie, lecz jest sprawiedliwością, pokojem i radością w Duchu Świętym (Rzym.14,17; por. Mat.6,31-33). W tym świecie obywatele Chrystusowego Królestwa są otoczeni ludźmi wrogo usposobionymi do ewangelii; jednak od chrześcijan, jako poddanych Chrystusa, mimo wszelkich niesprzyjających ich duchowemu rozwojowi wpływów, oczekuje się postępowania zgodnego z zasadami Jego Królestwa (Tyt.2,11-14).

### Wieczne Królestwo

Materialna manifestacja Królestwa Chrystusowego na ziemi nastąpi z chwilą Jego powrotu (Obj.19,11 – 22,1-21). Katastrofalne wydarzenia poprzedzą ustanowienie Królestwa Jezusa Chrystusa na ziemi, którego tron znajdzie się w Jerozolimie. Pierwszym wielkim wydarzeniem będzie usłyszenie przez Kościół głosu trąby i wojennego okrzyku Jezusa, gdy zawoła swoich wiernych do siebie w niebie. Po tym wydarzeniu nastąpi straszny ucisk tych, którzy będą pozostawieni na ziemi (Mat.24-25). Następnie Jezus wróci w mocy i w wielkiej chwale ze wszystkimi swoimi świętymi, aby związać szatana i jako Król panować przez tysiąc lat (*millennium* z Obj.20,2-6). A gdy skończy się tysiąc lat, rozpocznie się bitwa Goga i Magoga, w której zwycięstwo szybko odniesie Król królów. Jezus Chrystus przez całą wieczność będzie suwerennym władcą. Anioł Gabriel zapowiedział Marii, że Jezus będzie królował nad domem Jakuba na wieki (Łuk. 1,30-33; por. Izaj.9,7).

Tylko przez przyjęcie Jezusa Chrystusa jako Zbawiciela i Pana można stać się obywatelem Jego wiecznego Królestwa (Jan 3,3).

# BAPTYSTYCZNE PODSTAWY WIARY



## PRAWDZIWY BÓG DUCH ŚWIĘTY

Wierzymy, że Duch Święty jest boską osobą,  
równą Bogu Ojcu i Bogu Synowi  
i posiada tę samą co oni naturę;  
brał On udział w stworzeniu, w swojej relacji  
z niewierzącym światem ogranicza Złego,  
aż cel Boży zostanie wypełniony;  
przekonuje o grzechu, sprawiedliwości i sądzie;  
poświadcza Prawdę Ewangelii w zwiastowaniu  
i wydawaniu świadectwa;  
jest On sprawcą nowego narodzenia;  
to On pieczętuje, pomaga wytrwać,  
przewodzi, naucza, wydaje świadectwo,  
uświęca i dopomaga wierzącemu.





## ROZDZIAŁ 17

# KIM JEST DUCH ŚWIĘTY? CZY JEST ON BOGIEM?

**W** naszym studium teologii zwróciliśmy uwagę na udział Ojca w stworzeniu i to, jak Syn, przez swoją ofiarną śmierć i zmartwychwstanie zagwarantował odkupienie każdemu grzesznikowi, który w Niego wierzy. Widzieliśmy jak Ojciec i Syn są jednym Bogiem. A teraz zastanowimy się kim jest Duch Święty i jak ma się On do Ojca i Syna, jak zastosowuje On odkupieńcze dzieło Chrystusa, czyniąc zbawienie rzeczywistym, prawdziwym.

## WAŻNOŚĆ NAUKI O DUCHU ŚWIĘTYM

Z kilku powodów nauka o Duchu Świętym posiada dla chrześcijan wyjątkowe znaczenie.

### **Duch Święty jest w pełni Bogiem**

Duch Święty jest trzecią osobą Trójcy Świętej, pod każdym względem równą Ojcu i Synowi. Jednym z najbardziej znanych dowodów tej równości jest zawarta w Wielkim Posłannictwie formuła chrzcielna (Mat.28,19). Błogosławieństwo Pawła w 2 Kor.13,13 jest innym tego dowodem. Także Piotr, w pozdrowieniu swego Pierwszego Listu, łączy te trzy osoby (1 Ptr.1,2).

## Duch Święty czyni Tróję bardziej osobistą

Bez obecności Ducha Świętego w swoim życiu, można byłoby myśleć o Bogu jako istocie przebywającej daleko w niebie; właściwie tak daleko, że może ona być obojętna wobec losu człowieka. W podobny sposób Syn, żyjący na ziemi 2000 lat temu, może wydawać się jakąś daleką postacią. Ale Duch Święty, przebywając w życiu i w ciele każdego wierzącego, dodaje mu odwagi, udziela pewności, prowadzi i pociesza. Stąd Duch Święty jest tą osobą Trójcy, przez którą cały Trójeden Bóg działa w nas i przez nas.

## Żyjemy, jak mówią niektórzy, w „wieku Ducha Świętego”

W okresie Starego Testamentu najbardziej wyróżniającym się było dzieło Ojca, tak jak dzieło Syna w czasie opisanym przez cztery Ewangelie. Służba Ducha Świętego znalazła się na pierwszym miejscu od Pięćdziesiątnicy do czasów dzisiejszych.

## Obecna kultura bardziej podkreśla przeżycie niż dogmatyczne sformułowania

Ponieważ to przede wszystkim przez Ducha Świętego odczuwamy w sobie Bożą obecność, przeżywamy i podziwiamy Jego atrybuty, dobrze jest wiedzieć, kim jest Duch Święty i czego On dokonuje. Ponadto, prowadzenie życia chrześcijańskiego i skuteczne świadectwo o Zbawicielu, są możliwe tylko dzięki przewodnictwu i mocy Ducha (Dz.1,8).

## NATURA DUCHA ŚWIĘTEGO

W piątym rozdziale Dziejów Apostolskich mówi się, że po sprzedaniu swojej posiadłości, Anianiasz przyniósł uzyskane pieniądze Szymonowi Piotrowi i ofiarował je zborowi w Jerozolimie. Jednak część pieniędzy z tej transakcji zatrzymał dla siebie. Upominając go, Piotr zapytał, dlaczego okłamał Ducha Świętego i zachował część pieniędzy dla siebie (w.3). W następnym wierszu Piotr oskarża Ananiasza o kłamstwo wobec Boga, nie ludzi. Chodzi o to, że okłamywanie Ducha Świętego jest tym samym co okłamywanie Boga.

W Pierwszym Liście do Koryntian Paweł mówi, że zamieszkanie przez Ducha Świętego jest tym samym co

zamieszkanie przez Boga. Utożsamiając zwrot *świątynia Boża* (3,16) ze *świątynią Ducha Świętego* (6,19), Paweł dowodzi, że Duch Święty jest Bogiem.

### Duch Święty posiada takie same atrybuty jak Bóg

Mówi się o Nim jako o *wszechwiedzącym* (1 Kor.2,10-11). W wielu miejscach mówi się o Nim jako *wszechmocnym* (Łuk.1,35; Rzym.15,19; Jan 3,5-8). Jest On też *wiecznym* Duchem (Hebr.9,14), a tylko Bóg jest wieczny (Hebr.1,10-12). Wszystkie te teksty są wystarczającym dowodem na to, aby wierzyć, że Duch Święty jest Bogiem.

### Duch Święty dokonuje dzieł zwykle przypisywanych Bogu

Brał On udział w stworzeniu (1 Mojż.1,2; Ps.104,30). Aktywnie uczestniczy w duchowym życiu wierzących. Jezus wyraźnie wskazywał na rolę Ducha w odrodzeniu (Jan 3,5-8). O tej samej prawdzie mówił też w Tyt.3,5. Duch wzbudził Chrystusa z martwych i pewnego dnia obdarzy życiem nasze śmiertelne ciała (Rzym.8,11). Jego rola w przekazaniu nam Pisma została potwierdzona w 2 Ptr.1,21.

## OSOBOWOŚĆ DUCHA ŚWIĘTEGO

Niektórzy Ducha Świętego uważają za Bożą energię, nieosobową moc lub wpływ, a nie osobę w tym samym znaczeniu co Bóg. W przeciwieństwie do tego, historyczna pozycja Kościoła jest następująca: jest jeden Bóg, odwiecznie istniejący w trzech osobach - Ojca, Syna i Ducha Świętego. Wiele tekstów Pisma Świętego niezawodnie wskazuje na osobowość Ducha.

### Określa się Go męskim zaimkiem

Mówiąc o służbie Ducha Świętego w Ew. Jana 16,13-14 Jezus nie używa greckiego słowa *pneuma* w rodzaju nijakim, lecz stosuje rodzaj męski. Stosowanie zaimka męskiego, zamiast nijakiego, dowodzi, że Jezus mówił o osobie, a nie o wpływie czy rzeczy. Jego dzieło, przedstawione przez Jezusa w Piśmie Św., jest podobne do dzieła kogoś, kto jest osobą

Greckie słowo *parakletos*, zastosowane w Nowym Testamencie

na określenie Ducha Świętego, może być przetłumaczone jako doradca, pocieszyciel, wstawiennik, obrońca. Jest to zakres służby Ducha Świętego w Ew. Jana 14,26; 15,26; 16,7. W każdym z tych przypadków wyraźnie widać, że nie odnosi się to do abstrakcyjnego wpływu, ponieważ w 1 Jana 2,1 również sam Jezus jest przedstawiony jako *parakletos*. Jest to dowodem na to, że w obecnym czasie Duch zastępuje Jezusa i wykonuje to samo zadanie, co jest niezaprzeczalnym dowodem Jego osobowości.

### Posiada On pewne osobowe cechy

Są wśród nich intelekt, wola i uczucia, ogólnie uważane za trzy podstawowe elementy ludzkiej osobowości. Jezus obiecał, że Duch będzie *uczył* (intelekt) i przypominał uczniom wszystko to, czego On nauczał (Jan 14,26). W 1 Kor.12,11 Paweł stwierdza, że Duch Święty udziela ludziom wierzącym różnych darów duchowych tak jak *chce*. W Ef.4,30 Paweł ostrzega przed zasmucaniem Ducha Świętego, co potwierdza posiadanie przez Niego *uczuc*.

Grzech *bluźnierstwa przeciwko Duchowi Świętemu* (Mat.12,31; Mar.3,29) na pewno nie może być popełniony przeciwko czemuś, co nie jest osobą.

Ponadto Duch Święty angażuje się do działań, które mogą być wykonane tylko przez osobę. On naucza, mówi, wstawia się, świadczy, prowadzi, nakazuje, bada i objawia.

## LEKCJE DO PRYZSWOJENIA

Duch Święty, będąc osobą, jest kimś, z kim możemy mieć osobistą społeczność. Szczególnie pomaga On nam w zrozumieniu Pisma Świętego i wspiera nas w modlitwie.

Uważając Ducha Świętego za Boga, nie mniejszego rangą od innych osób Trójcy, należy otaczać Go taką samą czcią i szacunkiem, jakim darzymy Ojca i Syna.

W Duchu Świętym Trójjeden Bóg zbliża się do nas, jest tak nam bliski, że właściwie wstępuje do każdego wierzącego człowieka i zamieszkuje w nim. Bóg jest jeszcze bliższy nam teraz niż 2000 lat temu, gdy Jezus chodził po ziemi. Wtedy Bóg był ze *swoimi uczniami*. Teraz jest On *w swoich uczniach*.

## ROZDZIAŁ 18

JAKA JEST MISJA  
DUCHA ŚWIĘTEGO?

Gdy na dzień przed śmiercią Chrystus powiedział o swoim Godejściu, bardzo zaniepokoiło to jego uczniów. Dlatego zaraz zapewnił ich, że nie będą pozostawieni jak sieroty (Jan 14,18), lecz otrzymają Ducha Świętego jako Jego osobistego przedstawiciela. Duch Święty będzie dla nich tym, kim był Chrystus i będzie robił to, co Chrystus robił na ziemi.

Duch Święty od początku stworzenia był aktywny na tym świecie (1 Mojż.1,2). O Jego działalności często mówi cały Stary Testament. Gdy Jezus był tu na ziemi, Duch był w Nim obecny w wielkiej mocy. Ale dopiero w dniu Pięćdziesiątnicy została zainaugurowana działalność Ducha Świętego.

## MISJA DUCHA ŚWIĘTEGO W TYM ŚWIECIE

## Wywyższa Chrystusa

Panowanie Chrystusa może być rozpoznane jedynie pod wpływem Ducha Świętego. Paweł oświadczył, że nikt nie może powiedzieć: Jezus jest Panem, inaczej, jak tylko dzięki Duchowi Świętemu (1 Kor.12,3).

Jezus powiedział, że głównym zadaniem Ducha Świętego będzie Jego uwielbienie (Jan 16,13-14). Niektórzy popełniają błąd, bardziej uwielbiając Ducha Świętego niż Chrystusa. Jest to wyraźne zaprzeczenie temu, co Jezus mówi w tych wierszach.

## Przekonuje ludzi

Jezus powiedział, że misją Ducha Świętego jest przekonywanie świata o grzechu, sprawiedliwości i sądzie (Jan 16,8). Po pierwsze, Duch Święty daje nam głębokie przekonanie o grzechu, szczególnie o grzechu niewiary w Chrystusa (16,9). Po drugie, Duch wzbudza u wszystkich pragnienie przyjęcia sprawiedliwości Chrystusa. Jezus prowadził bezgrzeszne życie, ale ludzie mówili, że ma demona. Duch sprzeciwia się tym błędzącym ludziom i wydaje świadectwo o sprawiedliwości Chrystusa, o naszej potrzebie przyjęcia tej sprawiedliwości. Po trzecie, Duch ostrzega nas przed nadchodzącym sądem, uświadamia naszym przyciemnionym grzechem umysłem o potrzebie pokuty i nawrócenia.

Wywyższając Chrystusa i przekonując grzesznika, Duch umożliwia mu nowe narodzenie (Jan 3,3-16). Na skutek tego rodzi się nowe życie, ponieważ wierzący staje się miejscem zamieszkania Ducha Świętego.

## MISJA DUCHA ŚWIĘTEGO WOBEC WIERZĄCYCH

Większość tekstów odnoszących się do Ducha Świętego, mówi o Jego relacjach z ludem Bożym. Jego uświęcające działanie prowadzi do posłuszeństwa (1 Ptr.1,2). Ale nikt nie trwa w stanie doświadczenia pełnej mocy Ducha, nie przestrzegając określonych warunków. Wierzący są ostrzegani przed sprzeciwianiem się, zasmucaniem i gaszeniem Ducha (Dz.7,51; Ef.4,30; 1 Tes.5,19). Oto niektóre ważne czynności Ducha Świętego wobec ludzi wierzących.

## On chrzci wierzących

Temat ten dokładniej będzie omawiany w następnym rozdziale, ale należy powiedzieć, że to niezwykle wydarzenie, określone w Piśmie Świętym jako *chrzest w Duchu Świętym*, dokonuje się w czasie nawrócenia. Nie jest to przeżycie po nawróceniu, jak twierdzą niektórzy. Biblia wyraźnie mówi o tym w 1 Kor.12,13. Pisząc do chrześcijan w Koryncie, Paweł stwierdza: „*Wszyscy* w jednym Duchu zostaliśmy ochrzczeni, aby

stanowić jedno ciało”. Używając słowa *wszyscy*, Paweł nie wyklucza żadnego wierzącego korynckiego zboru. Innym przykładem tego stwierdzenia jest powiedzenie Pawła w Liście do Rzymian, że kto nie ma Ducha Świętego, ten nie należy do Chrystusa (Rzym.8,9). Zatem wnioskujemy, że każdy prawdziwy, należący do Chrystusa chrześcijanin, został ochrzczony (*zanurzony*) w Ducha Świętego; a gdy wydarzenie to nastąpiło, ciało wierzącego stało się *świątynią* lub miejscem przebywania Ducha Bożego (1 Kor.3,16-17).

### On pomaga wierzącym

Mówiąc o Duchu Świętym, Chrystus nazywa Go innym *parakletem* (Jan 14,16). To greckie słowo, należałoby przetłumaczyć jako pomocnik, doradca, pocieszyciel, obrońca lub pośrednik. Jak już wspomnieliśmy, jedynym innym, wspomnianym w Piśmie Świętym parakletem, jest sam Chrystus (1 Jana 2,1). Jako wstawiennik, mediator i pomocnik, Chrystus przedstawia nas Bogu i objawia nam Boga. Tak samo Duch prowadzi nas do Chrystusa i okazuje nam łaskę Chrystusa. To wyjaśnia nam, dlaczego Duch jest nazwany *Duchem łaski* (Hebr.10,29).

### On rozjaśnia prawdę Chrystusa

Jezus nazwał Ducha Świętego Duchem prawdy (Jan 14,17; 15,26; 16,13). Do Jego zadań należy przypominanie nam tego, co Jezus powiedział (Jan 14,26) i prowadzenie wierzących do prawdy (16,13). Jednym z Jego głównych zadań jest wywyższenie Jezusa Chrystusa (Jan 15,26; 16,13-14).

### On uobecnia Chrystusa

Przez Ducha Świętego Jezus może być w świecie wszędzie i w każdej chwili (Jan 14,17-18). Duch Święty jest przedstawicielem Chrystusa.

### On zapieczętowuje wierzących

W Liście do Efezjan 1,13-14 czytamy o trzech fazach zbawienia. Po pierwsze, najpierw trzeba usłyszeć słowo prawdy, ewangelii. Po drugie, trzeba uwierzyć ewangelii. Po trzecie, w czasie

nawrócenia Duch Święty *pieczętuje wierzącego*. W starożytnym świecie pieczęć była gwarancją. Pieczętowanie było znakiem autentyczności kontraktu, prawa własności, faktury, rozkazu wojskowego itp. Pieczęć wskazywała na posiadanie. Bóg jest właścicielem człowieka wierzącego, wykupił go na rynku niewolników grzechu (Ef.1,7; 1 Kor.6,20). Pieczęć Ducha Świętego jest gwarancją wiecznego bezpieczeństwa człowieka wierzącego (Ef.4,30).

### **On przewodniczy służbie Kościoła**

Skoro Duch Święty przybliży obecność samego Chrystusa, to jest On prawdziwym zastępcą Chrystusa na ziemi, a nie papież w Rzymie. Jako autorytet w sprawach wiary i praktyki, jego przewodniczenie służbie Kościoła jest całkowicie zgodne z Biblią.

Duch Święty bardzo angażował się w kierowanie apostołskimi zborami. Wybierając misjonarzy, zbory poddawały się Jego kierownictwu przez modlitwę i post (Dz.13,1-4). Paweł przypominał przywódcom zboru w Efezie, że zostali oni postawieni na to stanowisko przez Ducha Świętego (Dz.20,28).

Duch Święty odgrywał ważną rolę przy rozwiązywaniu poważnych trudności, zagrażających jedności zborów. Pismo Święte rzeczywiście wspomina o decyzjach podejmowanych na pierwszej konferencji kościelnej, ze świadomością udziału w ich formułowaniu Ducha Świętego (Dz.15,1-29).

### **On wyposaża chrześcijan szczególnymi darami**

Duch Święty obdarzał ludzi Bożych szczególnymi darami. W Starym Testamencie Duch zstępował na niektóre jednostki, dając im niezwykłą moc do prowadzenia i wyzwolenia Izraela (Sędz.3,10; 6,34; 11,29 itp.). Obdarzał darem prorokowania (4 Mojż.11,17.25-26; 2 Sam.23,2).

W pierwszych zborach Chrystus przez Ducha Świętego udzielał swoich darów poszczególnym chrześcijanom. Duch Święty rozdzielał te duchowe dary według swego uznania dla dobra całej wspólnoty kościelnej.

Tak samo jest dzisiaj. Duch Święty udziela pewnych szczególnych darów wierzącym w ciele Chrystusa. Trzy teksty biblijne



wybijają się na czoło w dyskusji poświęconej darom duchowym (Rzym.12,3-8; 1 Kor.12,1-11; Ef.4,7-16). Przy tych trzech listach darów należy na chwilę się zatrzymać. Chociaż na wszystkich są wymienione dary Ducha, to jednak różnią się one od siebie. W Rzym. 12 mówi się o wielu podstawowych zadaniach, wykonywanych w każdym zborze. Ef. 4 zawiera listę różnych urzędów lub przywódców w każdym zborze, którzy są darem dla zboru. W 1 Kor. 12 spotykamy się z katalogiem darów danych określonym osobom, do pomagania zborowi w skuteczniejszej służbie. Zatem listy te są przykładem różnych darów, którymi Bóg obdarza Kościół.

Niektóre bardziej spektakularne dary przyciągają większą uwagę i w ostatnich latach wywołują poważne kontrowersje, szczególnie *glossolalia* czyli mówienie językami. *Języki* w Piśmie Świętym zawsze oznaczają daną przez Boga możliwość mówienia w nieznanym dla mówiącego języku. Języki wspomniane w Dz. 2 były właściwie znanymi ludzkimi językami, chociaż nie były znane tym, którzy nimi mówili. Nie ma podstaw do twierdzenia, że w 1 Kor. mówi się o jakichś innych językach.

Znaki i cuda, z językami włącznie, były potwierdzeniem prawdy chrześcijańskiego poselstwa, szczególnie dla Żydów (1 Kor.14,5.21-22). Dlatego mówienie językami jest znakiem dla niewierzących, aby zrozumieli co do nich się mówi (1 Kor.14,19-25). Podobnie jest z darem uzdrawiania. W Nowym Testamencie był on wykorzystywany głównie dla dobra niewierzących (szczególnie wśród Żydów, którzy oczekiwali znaków), by dotrzeć do ich świadomości, potwierdzić głoszone Słowo i wzbudzić nową wiarę. Uzdrawienie nie odnosi się przede wszystkim do wierzących (patrz 1 Kor.11,30; 1 Tym.5,23; 2 Tym. 4,20; Gal.4,13-14; 2 Kor.12,7).

Czy dar języków jest częścią Bożego programu dla dzisiejszych chrześcijan? Jeżeli tak, to nie mielibyśmy racji, zamykając na niego swoje umysły. A jeżeli nie, to nie mamy racji domagając się mówienia językami. Wśród Koryntian mówienie językami było czymś wyjątkowym. Klótnie i podziały też nadawały temu zborowi wyjątkowości, ale owocu Ducha – miłości – tam brakowało. W 1 Kor.13 Paweł powiedział, że miłość jest czymś

trwałym, podczas gdy języki przemijają. Koryntianie, jak wielu dzisiejszych wierzących, byli zapatrzeni na najmniej ważny ze wszystkich darów, dar, który miał przeminąć wraz z powstaniem kanonu Pisma Świętego.

Nasze zbory nie potrzebują dzisiaj nowych objawień, nowych apostołów, czy współczesnych cudotwórców. Natomiast każdy zbór potrzebuje powrotu do Słowa Bożego i zwiastowania całej woli Bożej w mocy i miłości Ducha Świętego.

## ROZDZIAŁ 19

# CZY CHRZEST I NAPEŁNIENIE DUCHEM ŚWIĘTYM SĄ TYM SAMYM PRZEŻYCIEM?

**C**hrzest Duchem Świętym czy w Duchu Świętym w ubiegłym stuleciu wywoływał w kręgach chrześcijańskich poważne kontrowersje. Wierzący w zborach zielonoświątkowych zwykle używali tego terminu na określenie przeżycia po nawróceniu z towarzyszeniem mówienia językami. Jednak uważne badanie Nowego Testamentu prowadzi do innych wniosków. Chrzest w Duchu Świętym nie jest przeżyciem zarezerwowanym wyłącznie dla „chrześcijańskiej elity”; jest to przeżycie dotyczące wszystkich prawdziwie wierzących. Tylko cztery osoby mówią o chrzcie w Duchu Świętym, są to: Jezus Chrystus, Jan Chrzciciel, Piotr i Paweł.

Chrzest w Duchu Świętym i napełnienie Duchem Świętym często są uważane za to samo przeżycie, ale są to oddzielne działania Boże. Chociaż wiele grup chrześcijańskich stara się je *utożsamiać*, biblijne dowody temu *zaprzeczają*.

## CHRZEST DUCHEM ŚWIĘTYM

**Jan Chrzciciel jako pierwszy o tym wspomina**

Przepowiedział on, że Mesjasz będzie chrzczył Duchem Świętym (Mat.3,11; Mar.1,8; Łuk.3,16; Jan 1,33).

## Jezus potwierdził to, co Jan zapowiedział

Dopiero przed swoim wniebowstąpieniem Jezus wspomniął o chrzcie Duchem Świętym. Wtedy powiedział swoim jedenastu apostołom, że po niewielu dniach zostaną oni ochrzczeni Duchem Świętym (Dz.1,5). Dziesięć dni później, w dniu Pięćdziesiątnicy, Duch Święty napełnił pomieszczenie, gdzie zebrali się apostołowie. Wtedy zostali oni ochrzczeni w Duchu (2,1-4).

## Piotr powiedział o konieczności chrztu Duchem Świętym

Opowiadając zborowi w Jerozolimie o nawróceniu Korneliusza i jego domowników, Piotr powiedział, że przeżycie tych pogan było podobne do przeżycia apostołów w dniu Pięćdziesiątnicy (Dz.11,1-17).

W pewnej chwili Korneliusz i jego domownicy pokutowali, uwierzyli i zostali ochrzczeni w Duchu Świętym (10,43-44; por. 11,18). Nie było to przeżycie późniejsze, które nastąpiło po dłuższym czasie oczekiwania, modlitwach i duchowych udrękach. Skoro Korneliusz i jego domownicy byli pierwszymi nawróconymi poganami, to raczej ich przeżycie jest normatywną zasadą dla wierzących tego okresu niż przeżycie apostołów, którzy w kilka lat po swoim nawróceniu zostali ochrzczeni w Duchu.

Apostołowie stali się wierzącymi przed śmiercią, zmartwychwstaniem i wniebowstąpieniem Chrystusa. Duch Święty jeszcze nie zstąpił, ponieważ Chrystus nie wstąpił jeszcze do nieba. Dlatego ich chrzest w Duchu nastąpił po nawróceniu, a nie równocześnie z nim.

## Paweł jako pierwszy dokładnie określił ten zwrot

Wyrażenie *chrzcić Duchem Świętym* występuje w Biblii sześć razy (Mat.3,11; Mar.1,8; Łuk.3,6; Jan 1,33; Dz.1,5; 11,16). Dokładne zbadanie tych tekstów i nowotestamentowego pojmowania chrztu, prowadzi do wniosku, że *chrzest w Duchu* odnosi się do pewnego aspektu chrześcijańskiej inicjacji. Jest to jeden z wielu sposobów, jakimi Nowy Testament przedstawia akt stania się chrześcijaninem: pokuta i wiara, usprawiedliwienie, nawrócenie, odrodzenie, wszczępienie w Chrystusa, adopcja i tak dalej. Stąd w chwili zbawienia każdy prawdziwie wierzący w Chrystusa zostaje ochrzczony w Duchu, tak samo jak został już odrodzony,

przyjęty przez Boga i usprawiedliwiony.

Jak już wspomnieliśmy, Paweł z naciskiem podkreśla, że nikt naprawdę nie jest nawrócony, kto nie posiada w sobie Ducha Świętego (Rzym.8,9-11). Chrzest Duchem Świętym jest dziełem, którego Chrystus dokonuje dla nas. Nie jest to przeżycie, którego należy oczekiwać po nawróceniu. Jest to zwyczajna część duchowego odrodzenia.

Dlatego stosowanie zwrotu *chrzest Duchem* lub *w Duchu* do określenia następnego przeżycia mocy i błogosławieństwa Ducha, przekracza biblijne ramy jego znaczenia i jest mylące. Biblia nigdzie nie sugeruje, aby starać się o chrzest Duchem albo że tylko wybrana grupa wierzących została ochrzczona w Duchu.

Chrzest w Duchu Świętym nie wyraża się mówieniem językami. Paweł zapytuje: „Czy wszyscy mówią językami?” (1 Kor. 12,30). To retoryczne pytanie miało wzbudzić natychmiastową odpowiedź: *nie*. Stąd mówienie językami nie jest dowodem chrztu w Duchu Świętym.

## NAPEŁNIENIE DUCHEM ŚWIĘTYM

Chrzest Duchem Świętym i napełnienie Duchem Świętym są dwoma oddzielnymi boskimi działaniami. Zwróćmy uwagę na *przeciwieństwa* występujące między chrztem i napełnieniem.

**Chrzest Duchem Świętym jest jednym działaniem, podczas gdy napełnienie Duchem Świętym jest ciągłym procesem**

Gdy ktoś przyjmuje Chrystusa jako Zbawiciela, Duch Święty wstępuje do jego życia *na stałe*. Ale samo Jego zamieszkanie nie gwarantuje uwielbienia Chrystusa przez życie wierzącego. Z tego powodu chrześcijanie są zachęceni do tego, aby byli *napełnieni* Duchem Świętym (Ef.5,18). Nakaz ten występuje w czasie teraźniejszym (*pozwólcie się napełniać*), co wskazuje na możliwość powtarzania tego przeżycia. Wymaga to zaangażowania ze strony wierzącego. Należy spełnić określone warunki. Napełnienie nie jest czymś automatycznym, lecz jest skutkiem posłuszeństwa. Pismo Święte nie daje żadnego nakazu, aby ktoś z wierzących starał się o chrzest w Duchu Świętym, ale bardzo wyraźnie mówi

o konieczności każdego chrześcijanina do napełnienia Duchem.

Chrzest Duchem Świętym jest czymś, co Bóg czyni dla nas w czasie nawrócenia. A napełnienie Duchem jest przeżyciem, którego należy pragnąć i przeżywać, jeżeli wierzący chce osiągnąć duchową dojrzałość. Chrzest Duchem Świętym jest wspólnym przeżyciem wszystkich chrześcijan (1 Kor.12,13). Nakaz do napełnienia Duchem zakłada, że niektórzy wierzący nie są Nim napełnieni.

Gdy ktoś uwierzy w Chrystusa ku zbawieniu, w tej samej chwili zostaje on ochrzczony w Duchu Świętym. Gdy wierzący odwraca się od znanego sobie osobistego grzechu i całkowicie poddaje się przewodnictwu zamieszkującego w nim Ducha, wtedy napełnia się Duchem (Dz.4,8; 5,32; 13,9).

## LEKCJE DO PRZYSWOJENIA

Musimy oceniać swoje duchowe przeżycia wyraźnym nauczaniem Słowa Bożego. Nie możemy uważać swoich przeżyć za bardziej autorytatywne od Biblii. Trzeba posiadać duchowe rozeznanie, gdy ma się do czynienia z ludźmi, których przeżycia nie mają poparcia w Piśmie Świętym.

Musimy dokładnie badać roszczenia tych, którzy twierdzą, że dana osoba nie może posiadać duchowych sił, zanim nie doświadczy chrztu w Duchu Świętym lub jakiegoś przeżycia po zbawieniu, potwierdzonym mówieniem językami. Jeżeli byłoby to prawdą, to powinniśmy zapytać, co w takim razie z Jonathanem Edwardsem, Georgem Whitefieldem, Charlesem Spurgeonem, G. Campbellem Morganem, Billy Sundayem, W.A. Criswellem, Billy Grahamem, Charlesem Stanleyem i wieloma innymi? Ludzie ci i wielu im podobnych nie zielonoświątkowych wierzących *nie mówili i nie mówią językami*, ani *nie wierzyli oni i nie wierzą* w chrzest w Duchu Świętym po nawróceniu.

Powinniśmy cieszyć się wszelkimi duchowymi błogosławieństwami, którymi Bóg obdarzył nas w Chrystusie (Ef.1,3). Nie jest konieczne dążenie do drugiego czy trzeciego błogosławieństwa po nawróceniu, czegoś ponad to, czego uczy Biblia. Nasze miejsce w Chrystusie gwarantuje nam wszystko.

Stale żyjąc pod wpływem Ducha Świętego, będziemy posłuszni Bogu (1 Ptr.1,2). Ale nikt w pełni nie doświadczy dostępnej nam w Duchu Świętym mocy, bez spełnienia określonych warunków. Wierzący są ostrzegani przed sprzeciwianiem się, zasmucaniem i gaszeniem Ducha (Dz.7,51; Ef.4,30; 1 Tes.5,19). Powinniśmy pragnąć ciągłego napelniania się Duchem (Rzym.15,13; Ef.3,19; Kol.1,7-12).





# BAPTYSTYCZNE PODSTAWY WIARY



## DIABEŁ I INNE STWORZENIA ANIELSKIE

Wierzimy, że diabeł, nazywany również szatanem, był kiedyś świętym aniołem, cieszącym się niebiańskimi zaszczytami, ale z powodu pychy i ambicji w dorównaniu Najwyższemu, upadł i pociągnął za sobą zastępy aniołów; teraz jest on złośliwym księciem złych mocy w powietrzu i przewrotnym bogiem tego świata. Uważamy go za wielkiego kusiciela człowieka, nieprzyjaciela Boga i Jego Chrystusa, oskarżyciela świętych, twórcę fałszywych religii, głównego sprawcę obecnego odstępstwa od wiary; panem antychrysta i sprawcę wszelkich mocy ciemności, skazanego jednak na ostateczną porażkę z rąk Syna Bożego i na wyrok wiecznej sprawiedliwości w piekle, miejscu przygotowanym dla niego i jego aniołów. Nie tylko są źli i upadli aniołowie, zwiedzeni przez szatana, Biblia również wiele mówi o dobrych aniołach, którzy są posłuszni Bogu.



## ROZDZIAŁ 20

JAK POJAWIŁ SIĘ DIABEŁ  
I JAKA JEST JEGO MISJA?

Gdy Bóg stworzył świat, wszystko, co uczynił, było *bardzo dobre* (1 Mojż.1,31). Wtedy nawet świat anielski nie miał złych aniołów czy demonów. Ale gdzieś między wydarzeniami z 1 Mojż.1,31, gdy Bóg widział, że wszystko było dobre, a pojawieniem się w ogrodzie Eden (1 Mojż.3,1) węża (diabła, zwanego też szatanem), w anielskim świecie musiało dojść do rebelii, w czasie której wielu aniołów zwróciło się przeciwko Bogu i stało się złymi aniołami. Biblia mówi o „aniołach, którzy zgrzeszyli” (2 Ptr,2,4). W swoim Liście Juda mówi o pewnych aniołach, którzy nadużyli danej im przez Boga władzy i przez to stracili swoją wysoką pozycję (w. 6). Na skutek tego Bóg zatrzymał ich w więzach ciemności do wielkiego dnia sądu.

Spośród upadłych aniołów jedynie szatan jest wymieniony w Piśmie Świętym. Stało się chyba tak, że po swoim upadku szatan pociągnął za sobą mnóstwo mniejszych istot anielskich. Część z nich, jak już powiedzieliśmy, została zatrzymana na dzień sądu, podczas gdy inni korzystają z wolności i są demonami, o czym stale wspomina Nowy Testament. Są oni emisariuszami szatana we wszystkich jego przedsięwzięciach i podziela również jego los (Mat.25,41). Od czasu tego dramatycznego upadku, szatan stale jest nieprzyjacielem Boga i największym przeciwnikiem ludu Bożego. Jeżeli chce się poznać otaczające nas okoliczności i sposoby radzenia sobie z nimi oraz odpierać ataki przeciwnika, trzeba

znać naukę biblijną odnośnie tego największego naszego nieprzyjaciela.

## POJAWIENIE SIĘ SZATANA

Wśród niebiańskich zastępów tylko stworzenie szatana jest w Biblii wspomniane. Mówi to o wyjątkowym miejscu, jakie zajmuje szatan wobec wszystkich niewidzialnych Bożych stworzeń. W Ezech.28,11-18 został przedstawiony król Tyru i choć jego określenie może mieć drugorzędne zastosowanie wobec ziemskiego króla, na pewno odnosi się ono przede wszystkim do najważniejszego ze wszystkich Bożych stworzeń. Przedstawiony opis może być zastosowany wyłącznie do szatana przed jego grzechem, który doprowadził go do upadku.

Upadek Lucyfera (to inne określenie szatana) jest przedstawiony w Izaj.14,12-15. Pięć razy w wierszach 13 i 14 Lucyfer wyraża swoje pragnienie. Serce tego cheruba wzbilo się w pychę wobec Boga i dlatego został on za swój bunt ukarany (por.1 Tym.3,6).

## RÓŻNE OKREŚLENIA SZATANA

**Jest on „kłamcą i ojcem kłamstwa” (Jan 8,44)**

W przeciwieństwie do szatana, Jezus nazywa siebie *prawdą* (Jan 14,6). Nie zauważanie tego jest niezaprzeczalnym dowodem duchowego pokrewieństwa z tym, którego naturą jest fałszerstwo i którego każdym celem jest zwodzenie ludzkiego serca – z samym szatanem. Gdy szatan wypowiada kłamstwo, powiada Jezus w Ew. Jana 8,44, mówi własnym językiem, ponieważ jest kłamcą i ojcem kłamstwa.

**Jest on „bogiem tego świata” (2 Kor.4,4), „władcą tego świata” (Jan 14,30) i „władcą rządzącym w powietrzu” (Ef.2,2)**

Jest on do tego przeznaczony, ponieważ w szczególnie sposób interesuje się tym światem, hołdem składanym mu przez tłumy ludzi tego świata, wielkim mąciacielem, przez które te rzeczy z Bożym przyzwoleniem władą nad tym światem i nad sercami swoich poddanych.

### **Jest on diabłem (Mat.4,1)**

Najczęściej w Piśmie Świętym szatan jest nazywany greckim słowem *diabolos* (diabeł, przeciwnik, oskarżyciel). Jest to odpowiednie określenie naszego nieprzyjaciela numer jeden. Robi on wszystko co może, aby szkodzić i atakować dzieci Boże, jak postępował z Hiobem (Hiob 1,6-12).

### **Jest on smokiem i wężem (Obj.20,2)**

Jest to oczywiście nawiązanie do umiejętności szatana do straszenia, jak też stosowania subtelnej taktyki, którą zastosował podczas kuszenia Adama i Ewy w ogrodzie Eden (1 Mojż.3,1n).

Wszystkie te imiona nadane szatanowi w Biblii mówią o jego charakterze i działalności.

## **CHARAKTER SZATANA**

### **Jest on nieprzyjacielem Boga i człowieka**

Słowo *szatan* znaczy *przeciwnik*. Jako przeciwnik jest on wrogo ustosunkowany do wszystkich zamiarów ludzkich w zakresie oddawania czci Bogu i wywyższania Go. Apostoł Paweł podkreśla, że ciało i krew są jedynie narzędziami szatana. Prawdziwym, ukrywającym się za nimi nieprzyjacielem, jest sam szatan (Ef.6,12). Tekst ten mówi również, że szatan ma swoich niewidzialnych pomocników. Niezliczone zastępy demonów, posłusznych jego rozkazom, bardzo zwiększają jego moc. Jako Belzebub, jest on przywódcą diabłów czy demonów (Łuk.11,15). W przeciwieństwie do Boga, nie jest on wszechobecny, ale za pomocą rzesz swoich demonicznych pomocników może docierać do każdego miejsca na ziemi.

### **Jest on sprytny i przebiegły**

Paweł ostrzegał przed jego przebiegłością w 2 Kor.11,3. Jest takim mistrzem w maskowaniu się, że chociaż jest *księciem ciemności*, może występować jako *anioł światłości* (2 Kor.11,13-15). Nie powinno to nikogo dziwić, że obłuda jest tak powszechna w tym świecie, ponieważ szatan – mistrz w oszukiwaniu – może zamienić się w prawie każdą postać i ukazać się nawet jako anioł światłości, aby w ten sposób powiększać swoje królestwo ciemności.

### **Jest on wyjątkowo nikczemny**

Na samym początku zgrzeszył i nadal grzeszy (1 Jana 3,8). Jest on autorem i protektorem grzechu, praktykował go i prowokował do niego od samego początku świata.

### **Jest on silny**

Chociaż nie jest wszechmocny jak Bóg, jednak moc szatana przewyższa nasze ludzkie siły (Łuk.4,5-6).

## **DZIEŁA SZATANA**

W swojej boskiej mądrości i opatrności, czasem Bóg pozwala szatanowi robić ludziom nieprzyjemne rzeczy.

**Stara się on kwestionować i wypaczać Słowo Boże** (Mar.4,13-15; 1 Mojż.3,4-5).

Szatan zdecydowanie stara się o to, aby Słowo nie oddziaływało na życie tych, którzy się z nim zapoznają. „Porywa” on to Słowo, zanim zakorzeni się ono w ludzkim sercu. Jeżeli ktoś jest wystawiony na działanie Słowa, diabeł stara się wypaczyć jego prawdziwe znaczenie. Skutecznie wykorzystał ten podstęp wobec Adama i Ewy.

**Zaślepia ludzi na ich potrzebę ewangelii Chrystusowej** (2 Kor.4,3-4)

Ponieważ szatan jest księciem ciemności i władcą ciemności tego świata, świadomie i złośliwie trzyma ludzi w ciemności, zaślepiając ich umysły ignorancją, przesądem, zabobonem i błędem, aby nie mogli uwierzyć *ewangelii chwaly Chrystusa*.

**Stara się on przeszkadzać dzieciom Bożym i „pożerać” ich** (1 Tes.2,18; 1 Ptr.5,8)

Szatan jest stałym nieprzyjacielem dzieła Bożego i robi wszystko, aby je burzyć. Nie jest on zwykłym przeciwnikiem. Jest bardziej okrutny i czujny niż najgorszy ludzki oponent. Jego ciągłym zamiarem jest „pożeranie”, „pochłanianie” i niszczenie życia i reputacji tych, którzy stają po stronie Boga.

**Czasem wstępuje on w ludzi i wykorzystuje ich jako swoje narzędzia w niecznych zamiarach (Jan 13,27)**

Diabeł jest w każdej przewrotnej osobie, która jest mu posłuszna (Ef.2,2), choć przez niektórych ludzi czasem działa wyraźniej, szczególnie wtedy, gdy pobudza ich do dokonania jakiegoś niezwykle potwornego zła.





## ROZDZIAŁ 21

# JAK MOŻNA POKONAĆ DIABŁA I JAKI JEST JEGO LOS?

Jednym z głównych powodów wcielenia Jezusa Chrystusa było zniszczenie dzieła diabła (1 Jana 3,8). Diabeł zamierzał i usiłował zburzyć dzieło Boże w tym świecie. Dlatego Syn Boży przystąpił do świętej wojny z nim. Jezus przyszedł na nasz świat, objawił się w naszym ciele, aby móc pokonać diabła i zniweczyć jego dzieło. Autor Listu do Hebrajczyków twierdzi, że przez śmierć Chrystusa, zostanie zniszczony diabeł, który miał władzę nad śmiercią. Właściwie diabeł już został pokonany, ale jego ostateczny los rozstrzygnie się w przyszłości.

### JAK POKONAĆ SZATANA

Wierz, że diabeł nie jest postacią mitologiczną, lecz naprawdę istnieje. Jak na ironię najbardziej cieszy się on, gdy ludzie nie wierzą w jego istnienie.

Musisz przyznać, że on naprawdę istnieje, jest stworzeniem rozporządzającym wielką mocą i chytrym podstępem, dąży do twego upadku i jest nieprzyjacielem twojej duszy. On lepiej wie o twoich słabościach niż ty sam; może to być pycha, pożądliwość lub chciwość, a on zawsze będzie starał się trafić w szparę twojej zbroi. Opłaca się znać swego nieprzyjaciela i zwracać uwagę na taktykę, jaką stosuje on w dążeniu do twego zniszczenia.

**Wierz w możliwość zwycięstwa, choć nie jest ono możliwe wyłącznie o ludzkich siłach (2 Kor.10,3-5)**

Nasza wojenna zbroja jest mocna, ponieważ prowadzimy wojnę nie przy pomocy oręża czy o własnych siłach, lecz w mocy Wszechmocnego Boga (Zach.4,6). Jak mówi autor pieśni:

*Cielesna zbroja cię zawiedzie,  
Nie możesz ufać swojej sile.*

Kiedykolwiek szatan wykorzystując swoje siły, aby się nam sprzeciwić lub powstrzymać rozpowszechnienie ewangelii, nawiedza nas próżną wyobraźnią, cielesnym rozumowaniem lub zarozumiałą próżnością, mogą one być burzone mocą Bożą. Żadna twierdza szatana ani on sam nie są w stanie oprzeć się wielkiej sile duchowej zbroi użytej w imieniu Jezusa Chrystusa.

**Wierz, że Bóg zapewnił ci zwycięstwo nad szatanem**

On przygotował ci wszelką niezbędną duchową zbroję (Ef.6,10-17). Mamy z kim walczyć (*diabeł*) i mamy dla kogo walczyć (*Pan Jezus Chrystus*), mamy sztandar (*ewangelię*) i określone zasady walki, według których mamy postępować (*Słowo Boże*).

W bitwie, w którą angażujemy się, nikt nie może odnieść zwycięstwa, zanim nie będzie dobrze uzbrojony. Paweł zachęca nas do „przywdziania całej zbroi Bożej” i korzystania ze wszystkich jej części celem odparcia pokus i podstępów szatana (w.11). Należy włożyć *całą* zbroję, nie zostawiając żadnej części ciała narażonej na ataki nieprzyjaciela. Jeszcze ważniejsze jest to, że naszymi nieprzyjaciółmi są zwierzchności i władze, panowania i złe duchy na wyżynach niebiańskich.

Jest to Boża zbroja. Nie mamy prawa dobierać sobie własnego uzbrojenia. Bóg wyznaczył nam pewne rodzaje zbroi i wojskowego wyposażenia. Włożenie na siebie tego uzbrojenia służy określonemu celowi: abyśmy mogli przeciwstawić się zasadzkom diabelskim (w.11).

Paweł wymienia każdą część zbroi, jaką mamy na siebie włożyć. Porządek, w jaki każda z tych części jest przedstawiona, to kolejność, w jakiej dawny żołnierz ją wkładał. Najpierw chrześcijański żołnierz ma włożyć *pas prawdy* (w.14). Zanim się

włoży zbroję, należy przywdziać pod nią odpowiednią odzież. Bóg pragnie, aby prawda znajdowała się wewnątrz. Prawda jest pasem chrześcijańskiego żołnierza. Będąc nim przepasany, nie poddaje się on absurdalnym i natrętnym kłamstwom szatana.

Następną zbroją jest pancerz sprawiedliwości (w.14). Ma się tu na uwadze prawość charakteru, wierność Słowu Bożemu. Lekceważenie tego, co jest sprawiedliwym postępowaniem, to pozostawianie luki w naszej zbroi.

Dalszą częścią zbroi jest odpowiednie obuwie: *gotowość niesienia ewangelii pokoju* (w.15). To ewangelia daje nam solidne podstawy w toczącym się konflikcie z diabłem.

Potem jest *tarcza wiary* (w.16), która przykrywa resztę ciała. Za wiarę Paweł uważa całkowite poleganie na Bogu, co jest jej istotą. Ta część wyposażenia żołnierza jest według Pawła najważniejsza ze wszystkich. *Nade wszystko* – mówi – *weźcie tarczę wiary. Ogniste strzały*, odbijające się od tarczy, mogą być ostrymi językami niektórych ludzi, nieczystość, samolubstwo, wątpliwości, obawy, rozczarowanie, wszystko dobrze zaplanowane przez diabła i jego zastępy, by palić i niszczyć. Paweł wiedział, że tylko poleganie na Bogu może gasić i odbijać takie destrukcyjne *strzały*.

Następną zbroją jest *przyłbica zbawienia* (w.17), odnosząca się nie tylko do Bożego daru wybawienia od kary za grzech, ale mówi też ona o Jego zbawczej ochronie przed mocą grzechu. Bez tej nadziei pokrzepienia i ufności wyzwolenia z niewoli przeszłości, chrześcijanin łatwo może zostać zraniony w tym konflikcie (patrz Ps.140,8). Diabeł będzie starał się pogrążyć nas w rozpacz, ale nadzieja na obecne i przyszłe wyzwolenie dopomoże nam ufać Bogu i cieszyć się Nim.

Ostatnią, ale na pewno nie najmniej ważną, częścią zbroi chrześcijanina, jest *miecz Ducha* (w.17). Gdy Paweł pisał te słowa, miecz był niezbędną i bardzo użyteczną częścią wyposażenia żołnierza. Słowa Bożego, jako miecza Goliata, nie da się z niczym porównać. Jezus odpierał pokusy szatana na pustyni Słowem Bożym (*napisano* - Mat.4,1-11). Niech będzie to zachętą i przykładem dla nas do umacniania się w znajomości i zrozumieniu Słowa, abyśmy mogli ostać się w dniu pokusy. Argumenty biblijne są najbardziej przekonujące w odpiieraniu pokusy. Jesteś kuszony do

grzechu? Pomyśl o Piśmie Świętym. Wiarą każdego dnia wkładaj na siebie tę zbroję, a szczególnie wtedy, gdy stajesz przed ważnym wydarzeniem w swoim życiu. Żołnierz przygotowujący się do bitwy nie zapomina włożyć na siebie zbroję i zabrać broń. Jego życie zależy od właściwego wyposażenia i przygotowania się do tego zadania. To samo odnosi się do człowieka wierzącego. Trzeba zawsze być przygotowanym, gdyż każdy dzień stawia przed nami wyzwania i pokusy. Wojna, w której bierzemy udział, nie zakończy się aż do naszej śmierci lub aż przyjdzie Chrystus i zabierze nas do siebie.

Gdy sprzeciwisz się diabłu, wtedy on ucieknie od ciebie (Jak.4,7). Kłopoty będziesz miał wtedy, gdy dasz diabłu punkt zaczepienia (Ef.4,27). Możesz cieszyć się również tym, że dla wszystkich wierzących Bóg dał dar Ducha Świętego, który jest większy od jakiegokolwiek nieprzyjaciela, mogącego zaatakować cię w tym świecie. Jest On większy od samego diabła (1 Jana 4,4).

## LOS SZATANA

Biblia wyraźnie mówi, że między Chrystusem i Jego naśladowcami z jednej strony, a szatanem i jego siłami z drugiej, trwa poważne i intensywne zmaganie. Dowodami tej wielkiej konfrontacji jest kuszenie Jezusa (Mat.4,1-11) i Jego liczne utarczki z demonami (Łuk.22,31-34).

Ostateczny koniec szatana został przepowiedziany już w 1 Mojż.3,15. Wtedy Bóg ostrzegł go, że pewnego dnia nasienie kobiety, Chrystus (Gal.3,16), zdepcze jemu głowę.

W księdze Objawienia 20 czytamy, że szatan zostanie związany na tysiąc lat, potem na pewien czas zostanie uwolniony, zanim nie będzie wrzucony do jeziora ognia i siarki (w.10). Jezus mówi, że taki sam los spotka aniołów szatana (Mat.25,41). Wydarzenia te doprowadzą do całkowitego zniszczenia królestwa diabła. Nie będzie już on, ani jego zwolennicy, swobodnie poruszać się jak ryczące, dzikie lwy, szukające kogo by pożreć.

Bez względu na to, jak silnym i niezniszczalnym może wydawać się szatan, to jesteśmy pewni, że jego dni są policzone. Pismo Święte zapewnia o jego nieuniknionym końcu. Nadejdzie szczęśliwy dzień, gdy zostanie on na zawsze wrzucony do *jeziora ognia*.

## ROZDZIAŁ 22

JEŻELI ISNIEJĄ DOBRZY  
ANIOŁOWIE, TO CO ONI ROBIĄ?

Po zastanowieniu się na temat diabła, zwierzchnika upadłych aniołów, dobrze byłoby zapytać czy istnieją dobrzy aniołowie, a jeżeli tak, to jaki jest charakter ich służby. Jak już powiedzieliśmy, niektórzy aniołowie upadli, ale nie wszyscy aniołowie są upadłymi stworzeniami, poddanymi szatana. Biblia wyraźnie naucza, że dobrzy aniołowie są istotami duchowymi, których głównym zadaniem jest uwielbianie Boga i posłuszne wykonywanie Jego poleceń.

Kilkanaście lat temu wielu ludzi w intelektualnych i naukowych kręgach szydziło z istnienia aniołów. Twierdzili, że nie mogą wierzyć w ich istnienie czy nawet w istnienie nadprzyrodzonego świata. Ostatnio, wraz z pojawieniem się filozofii New Age i okultyzmu, ludzie na nowo przeprowadzili badania nad duchowym i nadprzyrodzonym światem, włącznie z aniołami. W ostatnich dwudziestu latach opublikowano wiele książek na temat aniołów, nie wspominając już o wielu programach telewizyjnych poświęconych temu tematowi. Szkoda, że wiele z tych książek i programów na temat aniołów opiera się na obcych Biblii spekulacjach. Zamiast na Piśmie Świętym, w dużej mierze opierają się one na wymaginowanych przeżyciach i wzajemnie oddziaływujących na siebie kontaktach z aniołami. W średniowieczu bardzo interesowano się aniołami. Chociaż rzeczą niewłaściwą jest nadawanie aniołom zbyt wielkiego znaczenia, tak samo

niewłaściwym jest lekceważenie tego tematu. A jest on ważny, ponieważ Biblia często mówi o aniołach.

## ISTNIENIE ANIOŁÓW

Chociaż wielu uważa aniołów za postacie mityczne, występujące tylko w bajkach, Biblia przekonująco mówi o istnieniu tych duchowych istot. Słowo *anioł* występuje w Biblii prawie 300 razy. Oczywiście, wystarczy aby jakaś prawda mogła być tylko raz wspomniana w Biblii, ale gdy wspomina się o niej tak często jak o aniołach, wtedy niemożliwym staje się, aby poważny czytelnik Biblii mógł ją zignorować czy jej zaprzeczyć.

Istnienie aniołów to temat zawziętych sporów między faryzeuszami i saduceuszami, gdyż ci drudzy nie wierzyli w istnienie aniołów czy duchów oraz w zmartwychwstanie (Dz.23,6-8).

Inną ważną sprawą, jeżeli chodzi o aniołów jest to, że wzmianki o nich nie są ograniczone do jednego okresu historii czy jednej części Pisma Świętego. O aniołach mówi się w przynajmniej 34 księgach Biblii od Pierwszej Mojżeszowej do Objawienia.

W Starym Testamencie aniołowie zawsze występują jako istoty prawdziwe, a nie iluzje czy mitologiczne stworzenia. Jako *postańcy* (w języku hebrajskim i greckim tak nazywa się aniołów), wykonują oni specjalne zadania zgodne z charakterem ich służby. W Pięcioksięgu oraz księdze Sędziów często mówi się o Aniele Pana, który pojawia się jako istota boska. Anioł dokonywał sądu nad Izraelem, gdy Dawid zarządził spis ludności (2 Sam.24,16). Izajasz wspomina o serafach (6,1-3), a Ezechiel o cherubach (10,1-3). Daniel mówi o Gabrielu i Michale (9,20-27; 10,13; 12,1). Zachariasz pisze o aniołach jako przedstawicielach Boga (rozd. 1), którzy wyjaśniają widzenia (rozd.1-6). W Psalmach aniołowie występują jako słudzy Boga, którzy otaczają Go czcią i chronią Jego wiernych przed nieszczęściem (34,7; 91,11; 103,20).

W Nowym Testamencie nasz Pan potwierdził istnienie aniołów. Powiedział, że po zmartwychwstaniu ludzie będą podobni do aniołów (z wyjątkiem prokreacji – Mat.22,30). W czasach ostatecznych aniołowie oddzielią sprawiedliwych od niesprawiedliwych (13,39), będą towarzyszyć Jezusowi w czasie

Jego powtórnego przyjścia (25,31). W Mat.18,10 mówi się o *aniołach stróżach* poszczególnych wierzących (patrz też Hebr.1,13-14 i Dz.12,15).

Autorzy Nowego Testamentu potwierdzają istnienie aniołów. Piszą oni, że aniołowie byli przy narodzeniu, pokusach, życiu, zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu Chrystusa (Mat.2,19; Mar.1,13; Łuk.2,13; Jan 20,12; Dz.1,10-11). W Dziejach Apostolskich aniołowie pomagali sługom Bożym, otwierali drzwi więzionym apostołom (Dz.5,19; 12,5-11), angażowali w swej służbie Filipa i Korneliusza (8,26; 10,1-7), w czasie burzy na morzu dodawali Pawłowi odwagi w jego podróży do Rzymu (27,23-25).

## NATURA ANIOŁÓW

### Są oni istotami stworzonymi

Był czas, gdy ich jeszcze nie było (Neh.9,6; Kol.1,16). O ich stworzeniu wyraźnie mówi się w Psalmie 148,2.5. Pismo Święte przedstawia ich jako niezliczone mnóstwo (Obj.5,11; Hebr.12,22).

### Są oni istotami duchowymi

Nie posiadają oni fizycznych czy materialnych ciał. Fizyczne manifestacje aniołów zapisane w Piśmie Świętym muszą być uważane za ich pojawienie się na określonej okazji.

### Nie są oni ograniczeni prawami natury

Aniołowie najwyraźniej są w stanie omijać fizyczne przeszkody, pokonywać wielkie odległości i w krótkim czasie przebywać duże przestrzenie.

### Różnią się między sobą rangą i siłą

Biblia mówi o archaniele, aniołach, zwierchnościach, mocach, panowaniach, tronach, władzach (Kol.1,16). Różnią się one pod względem swojej mocy (Ps.103,20; 2 Ptr.2,11; 2 Król.19,35; 2 Sam.24,15-16; Mat.28,2-4). Jeden z aniołów pewnego dnia zwiąże szatana i zatrzyma go w więzieniu przez tysiąc lat (Obj.20,1-3).

## MISJA ANIOŁÓW

W sprawach ludzkich Bóg używa aniołów w niesieniu pomocy swoim dzieciom i wykonywaniu szczególnej boskiej misji.

### **Wykonują oni Boże sądy i realizują Jego cele**

Aniołowie zostali nazwani tajnymi sługami Bożymi i rzeczywiście takimi są. Anioł zaszedł drogę Bileamowi (4 Mojż.22,22). W czasach ostatecznych Syn Człowieczy pośle swoich aniołów, którzy usuną wszystko, co powoduje grzech i wszystkich czyniących zło (Mat.13,41) Król Herod zmarł na skutek śmiertelnego porażenia przez anioła (Dz.12,23).

### **Kierują oni ludźmi wierzącymi**

Anioł powiedział Józefowi, aby nie rozwodził się z Marią, gdyż dziecko, które w sobie nosi, nie pochodzi z nieprawego łoża, lecz zostało poczęte z Ducha Świętego. Powiedział też, aby nadał dziecku imię Jezus, gdyż On zbawi swój lud od jego grzechów (Mat.1,18-21). Gdy dworzanie etiopski chciał dowiedzieć się o znaczeniu tekstu Pisma Świętego, anioł posłał do jego wozu Filipa. Filip nic nie wiedział o potrzebie tego człowieka, ale Bóg wiedział. Anioł został posłany do tej ważnej misji zaprowadzenia Filipa do potrzebującego grzesznika. Gdy Filip wyjaśnił treść Pisma Świętego dla Etiopczyka, ten uwierzył w Chrystusa i został zbawiony (Dz.8,26). Wydarzenie to świadczy o tym, że czasem aniołowie pomagają nam w zdobywaniu ludzi dla Chrystusa.

### **Aniołowie pomagają, ochraniają i umacniają Bożych ludzi**

Gdy Izabel starała się pozabawić życia Eliasza, anioł zatroszczył się o niego i go ochraniał (1 Król.19,5). Daniel był bezpieczny i cało wyszedł z lwiej jamy, ponieważ Bóg posłał swego anioła, aby uśmierzył te skądinąd krwiożercze bestie (Da. 6,22). Po konfrontacji Jezusa z diabłem na pustyni, aniołowie zbliżyli się do Niego i służyli Mu (Mat.4,11). Gdy w czasie burzy na morzu Paweł potrzebował zachęty, zjawił się anioł i zapewnił go, że wszystko skończy się pomyślnie (Dz.27,23-24).



### **Będą oni zaangażowani w czasie Powtórznego Przyjścia**

Tak jak byli oni obecni przy innych wydarzeniach w życiu Jezusa, wszyscy święci aniołowie będą towarzyszyć Mu w czasie Jego chwalebnego przyjścia (Mat.25,31). Paweł potwierdza tę prawdę w 2 Tes.1,7-8.

Nie jest pewne czy i teraz aniołowie nie pełnią tych wszystkich funkcji co kiedyś. Bóg postanowił wykorzystać aniołów w ważnych okresach czasu w przeszłości, jak widzieliśmy to na podstawie tekstów biblijnych, i nie ma podstaw ku temu by twierdzić, że tak samo nie dzieje się i teraz.

Jak mówi Paweł, aniołowie przyglądają się naszemu życiu, a ponieważ są oni świadkami tego, jak przeżywamy każdy dzień, powinno to wpływać na podejmowane przez nas decyzje. Dążenie do sprawiedliwości i pobożności w tym dzisiejszym świecie powinno nas otrzeźwiać i przekonywać nas o tym, że życie i walka chrześcijan to główna troska nieba i jego anielskich zastępów (1 Tym.5,21).



# BAPTYSTYCZNE PODSTAWY WIARY



## STWORZENIE

Wierzimy opowiadaniu o stworzeniu  
w Pierwszej księdze Mojżeszowej,  
i że ma to być rozumiane dosłownie,  
a nie alegorycznie czy obrazowo;  
że człowiek został stworzony bezpośrednio  
przez Boga na Jego obraz i podobieństwo;  
że stworzenie człowieka nie dokonało się za sprawą  
ewolucji czy ewolucyjnych zmian gatunków  
lub przez okresy ciągłego rozwoju od form  
niższych do wyższych; że wszystkie rodzaje życia  
zwierzęcego i roślinnego bezpośrednio pochodzą  
i są regulowane Bożym prawem,  
aby rozmnażały się tylko „według rodzaju swego”.



## ROZDZIAŁ 23

WSZECHŚWIAT ZOSTAŁ STWORZONY  
CZY ROZWINĄŁ SIĘ SAM?

Jedną z najważniejszych i najbardziej podstawowych prawd Biblii jest *stworzenie*. Nieprzyjaciele Boga i Pisma Świętego wiedzą o tym, dlatego najbardziej gwałtowny atak przypuszczają na tę podstawową prawdę biblijną. Jeżeli wiara w biblijne opowiadanie o stworzeniu zostanie obalona, reszta będzie już łatwa do obalenia. Zbawiciel nie jest potrzebny, jeżeli ludzie nie są stworzeni na obraz i podobieństwo Boże i z powodu nieposłuszeństwa są upadłymi i grzesznymi stworzeniami. Wartość Biblii jest minimalna, jeżeli dzieje stworzenia są jedynie nienaukowymi przypuszczeniami nieoświeconego, prymitywnego społeczeństwa.

Jeżeli chodzi o początek wszechświata, a szczególnie o naszą planetę ziemię, nauka może snuć domysły, ale nie daje zadowalających odpowiedzi. Natomiast Biblia wypowiada się wyraźnie, ponieważ wiarą poznajemy, że wszystko zostało stworzone Słowem Boga (Hebr.11,3). Pierwsze słowa Biblii bardzo zdecydowanie mówią, że Bóg jest architektem całego stworzenia (1 Mojż.1,1). Pierwsza księga Mojżeszowa nazywa się też księgą *Genesis*, co znaczy *początek*. Jest to więc księga początków (naszego świata, ludzi, grzechu, zbawienia itp.) i jest fundamentem biblijnego poglądu na świat.

## GENESIS TO PRAWDZIWA HISTORIA, NIE MIT

Pierwszych jedenaście rozdziałów Pierwszej Mojżeszowej dosyć często nie są uważane za prawdziwą historię. A to dlatego, że nie ma pozabiblijnych dowodów z tego okresu, które potwierdziłyby zapis Mojżesza oraz ich rzekomą sprzeczność z nauką. Wielu naukowców przez wieki wierzyło, że biblijne opowiadanie o stworzeniu jest prawdziwe. Znowu inni są gotowi zgodzić się, że prawdy zawarte w Pierwszej Mojżeszowej wyrażają jedynie religijne przekonania. Twierdzą oni, że szukanie choćby ziarna historycznych faktów w takich kosmogoniach jest niezgodne z naukowym punktem widzenia, według którego fakty mogą być udowodnione jedynie przez skuteczne eksperymentowanie. Wiele historycznych faktów nie przeszło jednak jakiegokolwiek rygorystycznego eksperymentu naukowego. Mimo to, bez żadnego doświadczalnego dowodu, wielu naukowców mówi nam, że ten tekst musiał być napisanym przez ludzi opowiadaniem, które pomagało im radzić sobie w życiu. Naukowcy ci nie są naukowci i nie przestrzegają swoich własnych zasad postępowania i logicznego myślenia. Nie posiadają niezbędnych doświadczeń, aby dowieść, że opowiadanie z Pierwszej Mojżeszowej jest nieprawdziwe. Zrozumienie tego, jak Bóg stworzył wszechświat, nadal jest zbyt wielkim pojęciem dla ich ograniczonego sposobu eksperymentowania.

*Opowiadanie o stworzeniu jest prawdziwą historią, mówiącą o prawdziwych ludziach w przestrzeni i czasie.*

Tego samego stylu opowiadania co w rozdziałach 1-11, Mojżesz używa w pozostałych rozdziałach swojej księgi.

Autor nie zmienia swego stylu po rozdziale jedenastym, nie podaje również jakiejś ważnej wskazówki, że teraz przechodzi od mitu do historii. Cała księga raczej jest jednością, zapisem historycznych wydarzeń, które przygotowują scenerię dla reszty Biblii. Nawiązuje się tam do miejsc i ludzi, mówi się o długości ich życia. Mity nie interesują się miejscami i czasem, ponieważ mają na celu usunięcie swoich bohaterów w cień historii.

**Pozostali autorzy biblijni, a nawet sam Jezus, uważali te pierwsze rozdziały za prawdziwą historię.**

Psalmista tak samo wysławia Boga za stworzenia świata, przedstawione w pierwszym rozdziale Biblii, jak za wyprowadzenie Izraelitów z Egiptu (Ps.136; 2 Mojż.6,1).

Odpowiadając na pytanie faryzeuszy odnośnie rozwodu, Jezus powołuje się na tekst Pierwszej Mojżeszowej, który mówi o stworzeniu Adama i Ewy i o tym, jak stali się oni jednym ciałem w małżeńskiej jedności (Mat.19,4-6). Mówienie o tym, że Jezus jedynie korzysta ze znanego swoim słuchaczom języka i nie traktuje przytaczanego tekstu dosłownie, jest zbytnią naiwnością. Jeżeli w tym miejscu Jezus jest niewiarygodny, to w którym może być wiarygodny?

**Biblijne opowiadanie o stworzeniu zasadniczo różni się od starożytnych mitów o charakterze kosmologicznym.**

Właściwie jednym z głównych celów Mojżeszowego opowiadania jest poprawienie błędnych mitów o stworzeniu, funkcjonujących w starożytnej kulturze Bliskiego Wschodu.

## **CZEGO BIBLIA UCZY O STWORZENIU**

**Bóg objawił się w stworzeniu, ale nie jest stworzeniem**

Jak dowiadujemy się czegoś o architekcie studiując jego dzieło, tak możemy się czegoś dowiedzieć o Stworzycielu studiując Jego stworzenie (Rzym.1,20). Gdyby nawet zaprojektowane przez architekta budynki spłonęły, sam architekt pozostałby przy życiu. W ten sam sposób Bóg istnieje niezależnie od swego stworzenia (1 Mojż. 1,1).

Pierwsza księga Mojżeszowa nie opisuje z wielkimi szczegółami tego, jak Bóg stworzył niebiosa i ziemię, ale stanowczo twierdzi, że uczynił to. Mówi się tam: „Na początku”. Chrześcijanina nie obchodzi to, jak dawno się to stało.

Nie potrzebujemy ustalać czasu stworzenia. Nie warto też starać się szukać odpowiedzi na bezsensowne pytanie: gdzie był Bóg i co robił przed tym początkiem, skoro przestrzeń i czas są częścią stworzonego świata. Nie możemy nawet wyobrazić sobie

bytu przed czasem czy poza przestrzenią. Ważne jest to, że ziemia należy do Pana, który ją stworzył (Ps.24,1). Dokonał tego mocą swego Słowa (Ps.33,6-9). Uczynił to jako Trójjeden Bóg: Ojciec, Syn i Duch Święty (1 Mojż.1,2; Jan 1,1-4).

### Ziemia nie jest wieczna

To, co odkryła nauka, badając początki wszechświata i życia na ziemi, nie jest sprzeczne z bardzo ważnym faktem odnośnie stworzenia, występującym w 1 Mojż.1,1. A mianowicie miał on swój początek. Wielu naukowców od wieków mówiło o wieczności wszechświata, ale teraz wiemy, że tak nie jest. Teraz wielu naukowców przyznaje się do teorii „wielkiego wybuchu”. Chociaż ich zdaniem nie uwiarygodnia to biblijnego opowiadania, i choć jednocześnie chrześcijanie nie zgadzają się ze stworzeniem w taki sposób, mimo to teoria ta zakłada, że świat miał swój początek.

Biblia wyjaśnia to, czego nauka nigdy nie będzie mogła wyjaśnić, a mianowicie początku stworzenia, ponieważ Bóg przemówił i świat pojawił się na początku stworzenia (Ps.33,9). Robert Jastrow w swojej książce „God and the Astronomers” (*Bóg i astronomowie*), napisał:

Szczegóły są inne, ale podstawowe elementy astronomicznych badań i biblijnego opowiadania z 1 Mojż. są takie same... My, naukowcy, nie spodziewaliśmy się znaleźć dowodu na nagły początek, ponieważ do niedawna nie mieliśmy tak wielkiego powodzenia w badaniach przy czynowo-skutkowego łańcucha w głębokiej przeszłości. Dla naukowca, który żył wiarą w moc rozumu, opowiadanie to kończy się jak zły sen. Przedziera się ona nad górami ignorancji, ma pokonać ich najwyższy szczyt, w końcu schodzi z ostatniej skały i jest witana przez grupę teologów, którzy już od wieków tam się znajdowali.

Biblia uczy, że Bóg stworzył wszechświat bez użycia istniejących wcześniej materiałów – *ex nihilo*, z niczego (Hebr.11,3). Cały świat obecnej rzeczywistości Bóg na początku stworzył



swoim Słowem. Wszystko, co znamy, zostało zrobione z jakiegoś, już istniejącego, materiału. Stolarz z drewna robi krzesło, rzeźbiarz z kamienia wyciosuje ludzką postać. Powiedzenie o Bogu, który wszystko uczynił i to uczynił z niczego, mówi o tym, że poza Nim nie istniała żadna wieczna materia.

*Bóg nie stworzył zła.* Od samego początku ludzie zastanawiali się nad problemem zła. Jeżeli Bóg nie stworzył zła, to dlaczego On, będąc świętym Bogiem, dopuścił do jego pojawienia się na tym świecie? Chociaż żadne wyjaśnienie nie jest całkowicie satysfakcjonujące, to jednak możemy powiedzieć, że Bóg w swojej nieograniczonej mądrości dopuścił możliwość zaistnienia sytuacji, która pozwoliła grzechowi stać się rzeczywistością w ludzkim doświadczeniu. Ale śmierć Jego Syna za nasze grzechy wraz z Jego nadrzędną opatrnością, zapewniają nas o ostatecznym zwycięstwie sprawiedliwości.

## PODSUMOWANIE

Najważniejszą w tym wszystkim sprawą jest autorytet Słowa Bożego, a nie ludzkie opinie. Ludzkie opinie, które mamy tu na myśli, odnoszą się do dominującego lub „ustalonego” poglądu na temat ziemskiej (ludzkiej) historii, którego naucza się i któremu wierzy się w naukowych kręgach i w większości dzisiejszych edukacyjnych instytucjach.

Lee Strobel w swojej książce „The Case for Faith”, cytując prominentnego ewolucjonistę Williama Provina z Cornell University, który przyznaje, że jeżeli darwinizm jest prawdą, *to istnieje pięć nieuniknionych implikacji: nie ma dowodu na istnienie Boga, nie ma życia po śmierci, nie ma absolutnego uzasadnienia dobra i zła, nie ma ostatecznego sensu życia i tak naprawdę to ludzie nie są wolni.* Nie ma Boga, nie ma życia po śmierci, nie ma zła i dobra, nie ma sensu życia i nie ma wolnej woli, oto co daje człowiekowi darwinizm. A gdzie są naukowe eksperymenty, które przekonują, że nie ma Boga, nie ma dobra i zła, życie nie ma sensu, nie ma wolnej woli? Żaden naukowiec nie może włożyć Boga do butelki i Go zmierzyć lub zważyć na wadze, spojrzeć na Jego tron przez kosmiczną lunetę. *Ziemski naukowiec nie ma środków oceny*

*Boga.* Mądrzy ludzie akceptują to, co Bóg objawił o swoim twórczym dziele w Biblii.

Apostoł Piotr zachęca, abyśmy zawsze byli gotowi zaświadczyć o swojej nadziei (1 Ptr.3,15). Jest to inny rodzaj powiedzenia, że zawsze musimy być przygotowani do obrony, jak też i do szerzenia wiary, a jednym z ważnych składników naszej wiary jest relacja o stworzeniu. Uchylenie się przed odpowiedzialnością, to ustępowanie przed nieprzyjacielem. A terenem największego jego ataku jest stworzenie. Pismo Święte mówi, że stworzenie nie jest przypadkiem, jest ono skutkiem świadomego zamiaru. Różnice między gatunkami nie polegają na brakującym ogniwie, są one zamierzoną intencją (1 Mojż.1,24). Również człowiek nie jest skutkiem milionów lat ewolucyjnego rozwoju – jest on koroną Bożego stworzenia, którego celem jest społeczność ze swoim Stworzycielem (1 Mojż.1,27).

## ROZDZIAŁ 24

CZY LUDZIE SĄ PRODUKTEM  
EWOLUCYJNYCH PROCESÓW?

Profesor John Gerstner opowiada o Arturze Schopenhauerze, dziewiętnastowiecznym pesymistycznym filozofie niemieckim, który pewnego dnia w Berlinie siedział na ławce w parku. Policjant, sądząc po jego ubiorze, że jest włóczęgą, zapytał go, za kogo się on uważa. A ten odpowiedział: „Zdaje mi się, że jestem Bogiem”. Wszyscy, którzy odrzucają Boga jako Stworzyciela, który obdarza życiem i podtrzymuje go, mają problemy ze swoją tożsamością. Nie wiedzą kim są i jaki sens ma życie. Jeżeli odpowiedź na pytanie: „Skąd pochodzę?” nie ma odniesienia do Boga, życie zupełnie traci sens i cel. Sposób odpowiedzenia na to pytanie zależy od światopoglądu, który z kolei prowadzi do bardzo ważnych wniosków.

Ci, którzy trzymają się ateistycznych, naturalistycznych i ewolucyjnych założeń, propagują takie pojmowanie powstania człowieka, które jest dosyć powszechnie akceptowane we współczesnym świecie. Ludzie tych kręgów naukowych chętnie akceptują ewolucyjne hipotezy, twierdząc, że Bóg nie miał nic wspólnego z powstaniem życia czy wszechświata. Zwróćmy uwagę na słowo *hipoteza*, oznaczające jedynie możliwość, posiadającą niewystarczającą ilość dowodów, aby przyjąć ją za naukowy fakt. Wszyscy wyznający ten pogląd uważają ludzi przede wszystkim za członków królestwa zwierząt, pochodzących

z ich wyższych form. Pojawili się oni w tym samym procesie, przez który przechodziły wszystkie zwierzęta i będą mieli taki sam koniec. Jediną różnicą między istotami ludzkimi a zwierzętami jest ich stopień rozwoju. Znowu inna grupa przyjmuje ewolucję za najlepsze wyjaśnienie początków człowieka, ale uważa, że Bóg na początku rozpoczął ten proces. Nazywa się to *teistyczną ewolucją*.

W przeciwieństwie do tego pogląd biblijny jest zupełnie inny. Ludzie nie są produktem ślepego przypadku czy procesu łączenia się atomów. Są oni stworzeniem Bożym, ukształtowanym na Jego obraz. Czasem nazywa się to poglądem teistycznym lub kreacjonistycznym. Ponieważ ludzie są dziełem boskiego Stworzyciela, a nie ślepego przypadku, nasze istnienie ma sens, ma cel zgodny z intencją Stworzyciela.

## BÓG STWORZYŁ CZŁOWIEKA

Bóg ukształtował człowieka z prochu ziemi (1 Mojż.1,26-27; 2,7). Nie uczynił tego, sprawiając stopniowe wylanianie się człowieka z niższych form życia, ze zwierząt wodnych czy lądowych. Nieuzasadniony, ale powszechnie obecnie przyjmowany pogląd dowodzi, że ludzie rozwinęli się z niższych form życia zwierzęcego i są skutkiem naturalnych, trwających miliardy lat procesów. Takiego przekonania nie da się pogodzić z biblijnym zapisem.

Biblijne opowiadanie z Pierwszej Mojżeszowej twierdzi, że Bóg stworzył człowieka na swoje podobieństwo, podobnego do siebie, jedynie ustępującego Mu pod względem inteligencji i siły. W swoich duchowych i umysłowych zdolnościach posiadamy pewne podobieństwo do Boga. Wszystkie inne stworzenia, poza aniołami, pod tym względem ustępują człowiekowi (1 Mojż. 1,28).

Ponieważ ludzie są stworzeni na podobieństwo Boże, świętość ludzkiego życia jest niezmiernie ważną zasadą w Bożym świecie. Aborcja, eutanazja i morderstwo, są sprzeczne z tą boską zasadą.

Adam był pierwszym ludzkim gatunkiem, był on początkiem wszelkiego ludzkiego życia. Niektórzy dowodzą, że hebrajskie

słowo *Adam* jest terminem rodzajowym i oznacza tylko *człowiek*, stąd imię Adam nie odnosi się do jakiegóś szczególnej osoby. To, że Adam był prawdziwą ludzką osobą, potwierdza lista genealogiczna Łukasza (3,23n), w której wywodzi on pochodzenie Jezusa wprost od Adama, nazywając go *synem Bożym*.

Apostoł Paweł w Liście do Rzymian buduje swoją teologię odkupienia na pierwszym i drugim Adamie (Rzym.5,12-21; patrz też 1 Kor.15,20-22.45-49). Pierwszy Adam mieszkał w ogrodzie Eden, był naszym przodkiem, przez którego grzech ze wszystkimi swoimi następstwami pojawił się na świecie. To grzech pierwszego człowieka doprowadził do konieczności złożenia na krzyżu Golgoty ofiary przez drugiego Adama. Przekonywanie o tym, że pierwszy Adam był postacią mityczną, a jednocześnie utrzymywanie, że drugi Adam był postacią historyczną, stawia Pismo Święte na głowie.

Bóg stworzył dwie niewinne ludzkie osoby, ale otrzymały one wolną wolę i mogły wybrać posłuszeństwo lub nieposłuszeństwo Bogu (1 Mojż.2,16-17). Pierwsza para ludzka otrzymała nakaz rozmnażania się, napełniania ziemi i podporządkowywania jej sobie (1 Mojż.1,28). A zatem wszyscy ludzie, którzy kiedykolwiek żyli czy będą żyć, są ze sobą spokrewnieni (Dz.17,26).

## BOŻY CEL W STWORZENIU CZŁOWIEKA

Ewolucja naucza, że ludzie na tej planecie znaleźli się przypadkowo. Nasze istnienie jest sprawą ślepego losu. Natomiast Biblia przedstawia zupełnie inny obraz. Bóg porządku i celu, który nas ukształtował, ma dla naszego życia cel. Przynajmniej z pięciu powodów Bóg stworzył świat.

### Uczył to dla własnej przyjemności (Obj.4,11)

Coś w boskim charakterze natchnęło Go do stworzenia. To dla Jego przyjemności otrzymaliśmy dar życia. Nie chodziło o to, abyśmy na własny sposób korzystali z życia i robili to, co chcemy. Jesteśmy najbardziej szczęśliwi, gdy żyjemy tak, aby podobać się Bogu. Jesteśmy najmniej szczęśliwi, gdy żyjemy po swojemu, zaspokajając swoje własne przyjemności (Łuk.12,16-21; 1 Tym.5,6).

### **Uczynił to dla swojej chwały**

Pierwsze stworzenie śpiewało na chwałę swego Stworzyciela (Hiob 38). Wszechmocny oświadczył, że stworzył ludzi dla swojej chwały (Izaj.43,7). Gdyby ktoś powiedział, że Bóg jest samolubną, egoistyczną istotą, oczekującą na ciągle wychwalanie przez swoje stworzenie, odpowiedzielibyśmy mu słowami Pawła: „Czy ludzie mają prawo krytykować Boga? Czy glina ma prawo powiedzieć do garncarza dlaczego ją tak uformował? Garncarz może uczynić z niej cokolwiek chce” (Rzym.9,20-21 – parafraza). Tekst ten zakłada, że Stwórca ma prawo oczekiwać od swego stworzenia tego, czegokolwiek pragnie.

### **Uczynił to dla społeczności z ludźmi**

Bóg cieszy się społecznością ze swoim stworzeniem. Skoro człowiek został stworzony na moralne podobieństwo Boga, otrzymał możliwość do okazywania miłości i wierności swojemu Stworzycielowi. Tak jak Bóg, człowiek posiadał prawo wyboru – prawo do myślenia i postępowania zgodnie ze swoimi moralnymi imperatywami. A zatem miał prawo kochać i być posłuszny lub niedowierzać i nie okazać posłuszeństwa. Wejście grzechu na świat naruszyło tę społeczność Boga z człowiekiem i dlatego przyspieszyło Boży dramat odkupienia.

### **Uczynił to, aby ludzie oddziaływali wzajemnie na siebie**

Bóg powiedział, że niedobrze jest człowiekowi, gdy jest sam, dlatego stworzył mu pomoc, która była dla niego odpowiednia. Ewa uzupełniała to, czego brakowało Adamowi (1 Mojż.2,18). Tak jak trzy osoby Trójcy tworzą miłującą się społeczność, tak samo my jesteśmy stworzeni do społeczności ze sobą, do wzajemnego oddziaływania na siebie w małżeństwie i przyjaźni z innymi ludźmi. W społeczności tej mamy możliwość żyć dla innych. Bóg chciał, aby ludzie byli zorientowani ku wspólności, którą nazywamy rodziną, naszą rodziną kościelną itp.

### **Stworzył nas, abyśmy byli zarządcami ziemskiego środowiska (1 Mojż.1,26)**

Jako przedstawiciel Boga, człowiek został postawiony nad

niższym porządkiem stworzenia (patrz też Ps.8,5-8). Świat zwierząt nie może rozumieć Bożej suwerenności, ale wiele zwierząt potrafi kochać ludzi i służyć im. Zadaniem człowieka jest odpowiedzialne zarządzanie światem i w ten sposób odzwierciedlanie Bożego panowania nad wszechświatem. Nie jesteśmy ofiarami okoliczności, zdominowani przez siły środowiska. Raczej Bóg posłał nas, abyśmy przez kształtowanie środowiska wnosili do niego swój pozytywny wkład. Nie powinniśmy samolubnie trwonić naturalnych bogactw ziemi ani bezmyślnie zanieczyszczać powietrza i wody, co doprowadzi do coraz szybszego pogarszania się jakości życia. Powinniśmy być dobrymi zarządcami środowiska naturalnego i niższego porządku stworzenia, nad którym sprawujemy zwierzchnictwo.

### PODSUMOWANIE

Jak ktoś może być świadomy własnej godności, mając przekonanie, że jesteśmy produktem przypadkowych ewolucyjnych sił? Z drugiej strony, jak długo możemy pozostawać w stanie przygnębienia lub bezradności, jeżeli bierzemy pod uwagę to, że Bóg Stworzyciel obdarzył nas darem życia, odkupił nas krwią swego Syna i zapewnił wspianą przyszłość w swojej obecności?

Dobrze znany brytyjski ateista Antony Flew, który przez ponad pięćdziesiąt lat zwalczał istnienie Boga, publikując takie książki jak „Atheistic Humanism” i „Darwinian Evolution”, ostatnio porzucił swój ateizm (grudzień 2004) na korzyść wiary w Boga i teistycznego poglądu na wszechświat. Były profesor na uniwersytetach w Oksfordzie, Aberdeen i Reading w Wielkiej Brytanii, będąc pod wpływem ruchu „inteligentnego architekta”, przyznał, że musiał pójść w tym kierunku, w którym prowadziły go dowody. W tym wypadku oddaliły go one od darwinizmu i teizmu i doprowadziły do wiary w Boga.

Pogląd oparty na Biblii, mówiący, że za wszelkim stworzeniem stoi inteligentny Architekt, boska istota, która stworzyła cały wszechświat, uczyniła człowieka z prochu ziemi i ukształtowała go na moralne i duchowe podobieństwo samej siebie, odpowiada na pytanie: Jak pojawiło się życie? Jedyne takie wyjaśnienie nadaje życiu prawdziwy cel.





# BAPTYSTYCZNE PODSTAWY WIARY



## PIEKŁO

Wierzmy, że człowiek według zamiaru swego Stwórcy,  
został stworzony w stanie niewinności,  
ale przez swoje dobrowolne odstępstwo  
wypadł z tego bezgrzesznego i szczęśliwego stanu  
i na skutek tego wszyscy ludzie są teraz grzesznikami,  
nie z przymusu, lecz z wyboru i dlatego są  
w stanie sprawiedliwego potępienia bez możliwości obrony  
czy usprawiedliwienia.



## ROZDZIAŁ 25

# SKĄD POJAWIŁ SIĘ GRZECH?

Choć byli stworzeni na podobieństwo Boże i umieszczeni w doskonałym środowisku – ogrodzie Eden – Adam i Ewa nie okazali posłuszeństwa wyraźnemu nakazowi Boga, spożyli zabroniony owoc i pogrążyli siebie i swoich potomków w upadły, grzeszny stan. Po wielu wiekach i pomimo wielu naukowych osiągnięć i technologicznego postępu w wielu dziedzinach życia, grzech pozostaje niezmienną, tragiczną rzeczywistością. Ponadto świat nigdy całkowicie nie uwolnił się od wojen, wojennych nastrojów, chorób, aktów przemocy i śmierci. Choć człowiek może wyglądać na dobrego, czy może on słusznie twierdzić, że jest całkowicie wolny od zazdrości, pychy, pożądlivosti, oszustwa, chciwości, złośliwości i nienawiści? Ale w jaki sposób dokonała się tak radykalna i tak straszna zmiana? W jaki sposób nasi pierwsi rodzice, znajdując się w tak sielankowej sytuacji, zgodzili się naruszyć wyraźny nakaz swego Stworzyciela? A następnie, jeżeli Bóg stworzył doskonały świat, to jak mógł znaleźć się w nim grzech?

### BÓG I POJAWIENIE SIĘ GRZECHEU

Czy Bóg może być sprawcą grzechu? Pytanie to od dawien dawna niepokoiło ludzi. Jednak Pismo Święte wyraźnie mówi, że Bóg jest święty ze swojej natury (Izaj.6,3). Nie ma w Nim żadnej

niesprawiedliwości (5 Mojż. 34,10). Pismo Święte mówi też, że Bóg nie może czynić niegodziwości i dopuszczać się niesprawiedliwości (Hiob 34,10).

Do tego Bóg nie może być kuszony przez zło i sam nikogo nie kusi (Jak.1,13). Psalmista twierdzi, że Bóg nienawidzi grzechu (Ps.5,4; 11,5).

Pierwotne stworzenie Boże było *bardzo dobre* (1 Mojż1,31). Będąc daleki od tego, aby być przyczyną grzechu, jest On sprawcą zbawienia wszystkich, którzy są Mu posłuszni (Hebr.5,9).

### POCZĄTEK GRZECHU

Bóg mógłby zapobiec pojawieniu się grzechu, tworząc wszechświat robotów, które robiłyby tylko to, do czego zostały zaprogramowane. Ale Boża miłość wymagała tego, aby stworzyć istoty, które swobodnie reagowałyby na Jego miłość, a taka reakcja jest możliwa tylko ze strony istot posiadających prawo wyboru.

Jednak obdarzenie swego stworzenia taką wolnością oznaczało, że Bóg musi wziąć pod uwagę ryzyko, ponieważ niektóre stworzenia mogą się od Niego odwrócić.

Aniołowie, będący wyższym od ludzi rodzajem istot, zostali stworzeni do radowania się bliską społecznością z Bogiem (Obj.1,1; 3,5; 5,11). Wyróżniają się od nich większą siłą i posłuszeństwem Słowu Bożemu (Ps.103,20), są oni sługami lub *duchami służebnymi* (Hebr.1,14). Chociaż w zasadzie nie są widoczni dla ludzi, czasem pojawiają się w ludzkiej postaci (1 Mojż.18,19; Hebr.13,2). To przez jedną z tych anielskich istot grzech pojawił się na świecie.

Chociaż pojawienie się grzechu jest owiane tajemnicą i nie da się go usprawiedliwić, jego początki sięgają Lucyfera. Jako wysoko postawiona istota w anielskim świecie, został on o władnięty wyzywającą pychą (Ezech.28,17; por. 1 Tym.3,6). Nie zadowolając się otrzymaną od Stworzyciela wysoką pozycją, zaczął samolubnie pożądać miejsca, zajmowanego przez samego Boga. (Izaj.14,12-14; por. Juda 6). Bunt Lucyfera przeciwko

Bożemu panowaniu był pierwszym krokiem w jego przemianie na szatana, *przeciwnika*.

Pragnąc przejąć kontrolę nad wszechświatem, ten upadły anioł zasiał ziarno niezadowolenia wśród innych aniołów i u wielu z nich zdobył zaufanie. Konflikt ten zakończył się tym, że Lucyfer, teraz nazywany też szatanem lub diabłem (przeciwnikiem), wraz ze swoimi aniołami został usunięty z nieba (Obj.12,4.7-9).

## POCZĄTEK GRZECHU WŚRÓD LUDZI

Zniechęcony swoim usunięciem z nieba, szatan postanowił zwieść innych, by przyłączyli się do jego rebelii przeciwko Bogu. Jego uwaga została skierowana na nowo stworzoną parę ludzką. W jaki sposób mógł zwieść Adama i Ewę? Znajdowali się oni w doskonałym świecie, ich wszystkie potrzeby były zaspokajane przez Stworzyciela. Czyż mogli kiedykolwiek być niezadowoleni czy nieufni wobec Tego, który był źródłem ich szczęścia? Odpowiedzią na te pytania jest relacja o pierwszym grzechu na ziemi.

Po stworzeniu Adama i Ewy, Bóg umieścił ich w ogrodzie Eden. Zabronił im tylko jednego. Nie mogli spożywać owocu z drzewa znajdującego się w środku ogrodu, z *drzewa poznania dobra i zła*. Spożywanie owocu z tego drzewa będzie aktem świadomego nieposłuszeństwa i doprowadzi do oddalenia od Boga oraz śmierci (1 Mojż.2,16-17).

W swojej napaści na pierwszych ludzi, szatan postanowił zaatakować ich zniecka. Zbliżając się do Ewy, gdy ta stała blisko drzewa poznania dobra i zła, szatan pod maską węża – najbardziej przebiegłego ze wszystkich Bożych stworzeń – zapytał ją o Boży zakaz dotyczący spożywania owocu z tego drzewa (1 Mojż.3,1-2).

Gdy Ewa odpowiedziała, że w razie spożycia tego owocu Bóg zagroził im śmiercią, szatan wzbudził wątpliwość wobec tego zakazu i przekonywał, iż nie umrze, jak zapowiedział Bóg. Wzbudził jej zainteresowanie, sugerując, że Bóg powstrzymuje ją od nowego, wspaniałego przeżycia, przeżycia stania się podobnym do Boga (3,4-5).

Natychmiast zaczęło w niej kiełkować niedowierzenie Słowu Bożemu. Ewa zaczęła cieszyć się wielkimi, dotąd nieznanymi jej możliwościami, jakie dawał jej zakazany owoc. Pokusa ta całkowicie zawiadnęła jej umysłem. Wiara w Słowo Boże zamieniła się teraz w wiarę słowom szatana. Nagle wyobraziła sobie, że drzewa tego nie należy omijać, ponieważ jego owoc jest smaczny, pięknie wyglądający i uczyni ją o wiele mądrzejszą (3,6a).

Nie zadowolając się swoją sytuacją, Ewa poddała się pokusie, aby być równą Bogu. Zerwała owoc i jadła go. Mówi się, że Adam w czasie tej pokusy był wtedy z Ewą i mógłby ją od tego czynu odwieść. Niestety, nieroztropnie przyzwolił jej na spróbowanie tego owocu, nie wyraził swojej dezaprobaty, a następnie zrobił to samo (3,6b).

## PODSUMOWANIE

Ufając raczej swoim zmysłom niż Słowu Bożemu, Adam i Ewa naruszyli swoją zależność od Boga, wypadli z wysokiej pozycji i pograżyli się w grzech. Zatem upadek rodzaju ludzkiego przede wszystkim charakteryzował się upadkiem w wierze – wierze w Boga i w Jego Słowo. Ta niewiara doprowadziła do nieposłuszeństwa, które z kolei przyczyniło się do zerwania społeczności i w końcu oddzielenia człowieka od Boga.

Chociaż słowo *upadek* w Piśmie Świętym nie występuje, jest ono określeniem właściwym, ponieważ należy do języka i nauczania Pisma Świętego. Nowy Testament stale traktuje grzech jako upadek, zejście w dół.

Upadek Adama i Ewy wpłynął na całą ludzkość, choć małe upadki zdarzają się zawsze wtedy, gdy wierzący grzeszy. Dlatego Paweł ostrzega przed zbytnią pewnością siebie. Ci, którzy uważają, że nigdy nie popełnili tego czy innego grzechu, muszą czuwać, aby nie upaść (1 Kor.10,12). Biblia przestrzega przed wyniosłością ducha, gdyż taka beztroska postawa często prowadzi do upadku (Przyp.16,18). Niczego innego szatan bardziej nie lubi, jak, o ile jest to możliwe, powtarzać upadek naszych pierwszych rodziców. Jak ostrzega Paweł, zawsze powinniśmy być czujni wobec niecných zamiarów szatana.

## ROZDZIAŁ 26

JAKI JEST ZASIĘG  
I SKUTKI GRZECHU?

**P**ismo Święte wyraźnie uczy, że Adam i Ewa wypadli ze swego bezgrzesznego stanu przez nieposłuszeństwo Bożemu przykazaniu, spożywając z drzewa poznania dobra i zła, znajdującego się na środku ogrodu Eden. W ogrodzie tym Adam i Ewa korzystali z nieograniczonej wolności, z wyjątkiem jednego zakazu Bożego, odnoszącego się do tego szczególnego drzewa. Gdy Adam i Ewa świadomie postanowili zlekceważyć Boże polecenie, natychmiast z powodu tego grzechu ściągnęli na siebie długotrwałe konsekwencje. Straszne skutki tego postępków mówią o powadze ich przestępstwa.

## NATYCHMIASTOWE KONSEKWENCJE GRZECHU

## Grzech dokonał zmiany ludzkiej natury

Wpłynęło to na międzyludzkie relacje jak też na ich relacje wobec Boga. Początkowy zachwyty, ekscytujące przeżycie po pewnym czasie napełniło Adama i Ewę jedynie uczuciem wstydu (1 Mojż.3,7). Zamiast stać się równymi Bogu, jak obiecał im szatan, zaczęli bać się Boga i starali się przed Nim ukryć (3,8-10).

Gdy Bóg zaczął zadawać Adamowi i Ewie pytania na temat ich grzechu, zamiast przyznać się do winy, zaczęli nawzajem się oskarżać. Adam obciążał winą Ewę (3,12). Według jego słów, zarówno Ewa, jak pośrednio i sam Bóg, byli odpowiedzialni za

jego grzech, co wyraźnie wskazuje na to, jak bardzo grzech zburzył jego relacje ze swoją żoną i z jego Stworzycielem. Natomiast Ewa starała się usprawiedliwić swój postępek, wskazując palcem na węża (3,13).

### **Przekleństwo spadło na narzędzie szatana – węża**

Został skazany na czołganie się na swoim brzuchu, wąż zawsze będzie przypominał upadek (3,14). Wąż był jednym z najbardziej przebiegłych zwierząt (3,1), teraz był najbardziej przeklętym. Przed tym przekleństwem wąż najprawdopodobniej miał nogi.

### **Boleści kobiety nasila się w czasie rodzenia dzieci**

Chociaż jej pragnienie skieruje się ku mężowi, będzie on jej panem (3,16). Wzajemne stosunki małżeńskie też będą odpowiednio trudne, gdyż obie strony będą zмагаć się z przeszkodami w okazywaniu sobie pomocy.

### **Przeklęta ziemia spowoduje nienawiść i trud pracy Adama (3,17-19)**

Adam i Ewa nie będą już mieszkać w tak wspaniałych warunkach raju, lecz na ziemi obciążonej przekleństwem. Dobre owoce i warzywa muszą teraz być z niej w pocie czoła zdobywane przez pomysłowość i pracowitość ludzi. Jest to tylko przykład rzeczywistego wpływu tego wydarzenia na stworzenie. Paweł stwierdza, że całe stworzenie odczuło fakt pojawienia się grzechu na świecie i teraz znajduje się w niewoli zmian i rozkładu (Rzym.8,20-22).

### **Zostali oni wypędzeni z Edenu i poddani śmierci**

Mówiąc o niezmienności swego prawa, według którego takie przestępstwo prowadzi do śmierci, Bóg przypominał Adamowi, że powstał on z prochu i do prochu wróci (3,19). Bóg wykonał swój wyrok, wypędził nieposłuszną parę ludzką z jej domu w Edenie, co jeszcze bardziej utrudniło ich bezpośrednie kontakty ze sobą (3,23-24). Ponadto Bóg zapobiegł ich powrotowi do ogrodu, aby nie spożywali z drzewa życia, źródła życia wiecznego. W ten sposób Adam i Ewa zostali poddani śmierci (3,22).



## DŁUGOTRWALE KONSEKWENCJE GRZECHU

Wiele tekstów biblijnych, a szczególnie opowiadanie o upadku w 1. Mojżeszowej, wyraźnie stwierdza, że grzech jest moralnym złem, skutkiem wolnego, moralnego postanowienia, naruszenia objawionej woli Bożej (1 Mojz.3,1-6; Rzym.1,18-22).

Biblijne definicje grzechu są następujące: jest to złamanie prawa Bożego (1 Jana 3,4); zaniedbanie czynienia dobra, gdy ktoś wie i może czynić dobro, ale tego nie czyni (Jak.4,17); jest to każdy czyn, który nie pochodzi z wiary (Rzym.14,23). Grzechem może również być jakiegokolwiek uchylanie się od znanej woli Bożej, zaniedbanie w czynieniu tego, co wyraźnie zostało nakazane, lub czynienie tego, co wyraźnie zostało zakazane.

Grzech nie zna neutralności. Jezus powiedział, że kto nie jest z Nim, jest przeciwko Niemu (Mat.12,30). Brak wiary w Niego jest grzechem (Jan 16,9). Każdy grzech, wielki czy mały, kończy się wyrokiem skazującym. Biblia wyraźnie mówi, że jeżeli ktoś zachowuje całe prawo, ale narusza tylko małą jego część, jest winien naruszenia całego prawa (Jak.2,10).

Grzech dotyczy zarówno myśli jak i postępowania. Często mówi się o grzechu jako o jakimś konkretnym naruszeniu prawa. Ale Chrystus powiedział, że samo pożądanie jest przekroczeniem nakazu nie popełniania cudzołóstwa (Mat.5,28; por. 2 Mojz.20,14). A zatem grzech dotyczy nie tylko jawnego nieposłuszeństwa w postępowaniu, ale również myśli i pragnień.

### Grzech przysłania ludzki umysł

Chociaż wiedza o Bogu jest ogólnie dostępna, grzech ją zaciemnia (Rzym.1,18-23). Pogrążony w ciemności umysł doprowadził do nieracjonalnych skłonności, które ujawniały się na różne sposoby, ale najwyraźniej w pożądliwościach ciała (Rzym.1,24-27). Dla osoby, która nurza się w rozwiązłości seksualnej, nie ma żadnej świętości. Żadne prawo nie obowiązuje tego, kto został zniewolony przez pożądliwości ciała (Rzym.1,28-32).

### Grzech rodzi poczucie winy

Z biblijnej perspektywy poczucie winy dowodzi, że ten, kto

popęłnił grzech, podlega karze. A ponieważ wszyscy są grzesznikami, cały świat podlega sądowi Bożemu (Rzym.3,19). Jeżeli we właściwy sposób temu się nie zaradzi, poczucie winy zniszczy zdolności fizyczne, umysłowe i duchowe. W końcu doprowadzi do śmierci, ponieważ zapłatą za grzech jest śmierć (Rzym.6,23).

### **Grzech dotyczy całej ludzkości**

Niektórzy mogą uważać, że wyrok śmierci za spożycie zakazanego owocu, to zbyt surowa kara. Ale powagę tego przestępstwa możemy ocenić tylko w świetle skutku grzechu Adama dla całej ludzkości. Pierwszy syn Adama i Ewy popełnił morderstwo. Ich potomkowie wkrótce, wprowadzając poligamię, naruszyli świętość jedności małżeńskiej, a nieco później przewrotność i przemoc napełniły ziemię (1Mojż.4,8.23; 6,1-5.11-13). Boże apele o pokutę i poprawę pozostały bez odpowiedzi i tylko osiem osób zostało uratowanych przed potopem, który w dniach Noego zniszczył wszystkich nie pokutujących. Historia ludzkości po potopie, z małymi wyjątkami, to smutne dzieje grzeszności ludzkiej natury.

Biblia uczy, a historia to potwierdza, że potomkowie Adama uczestniczą w grzeszności jego natury (Ps.143,2; por.14,3; 1 Król.8,46; Przyp.20,9; Kazn. Sal. 7,20; Rzym.3,23; 1 Jana 1,8). Paweł powiedział: „W Adamie wszyscy umierają” (1 Kor. 15,22). Potwierdza tę prawdę, gdy mówi, że grzech wszedł na świat przez Adama i doprowadził do śmierci; a wtedy śmierć ogarnęła całą ludzkość, ponieważ wszyscy zgrzeszyli (Rzym.5,12).

## **OŚRODEK KONTROLNY GRZECHU**

Ośrodkiem grzechu jest to, co Biblia nazywa sercem – a obecnie znane nam jest jako umysł i uczucia człowieka. Dlatego Biblia zachęca do pilnowania serca, ponieważ jest ono źródłem naszych dobrych lub złych decyzji (Przyp.4,23). Jezus mówi, że człowieka kałają jego myśli (Mat.15,19). To serce wpływa na stan całej osoby – jej intelektu, uczuć i ciała. Ponieważ serce jest zwo-

dnicze i beznadziejnie przewrotne (Jer.17,9), ludzką naturę możemy określić jako zepsutą, zdeprawowaną i całkowicie pogrążoną w grzechu.

### ŚRODEK ZARADCZY NA GRZECH

Spoleczność z Bogiem zostaje przywrócona tylko przez *nowe stworzenie*. Jeżeli chodzi o ludzi, nowe stworzenie jest przywróceniem tego, co zostało utracone w Edenie. W naszym obecnie upadłym stanie bardzo potrzebujemy nowego stworzenia. Tylko Bóg może zmienić tę sytuację. Aby przywrócić upadłą ludzkość do społeczności ze sobą, posłał On swego jedynego Syna, aby stał się Zbawicielem człowieka. Tych, którzy pozytywnie odpowiedzą na Jego łaskawe poselstwo, Bóg tworzy na nowo (2 Kor.5,17; Ef2,10). Jego odradzająca łaska tworzy w ludzkiej duszy nowy świat. Wszystko staje się nowe. Jak powiedział Matthew Hanry, „odrodzona osoba postępuje zgodnie z nowymi zasadami, kieruje się nowymi prawami, nowymi celami i żyje w nowym towarzystwie”.

Jeżeli chodzi o wszechświat, to *nowe stworzenie* znaczy *nowe niebiosy i nową ziemię*. Gdy Adam i Ewa przez swoje nieposłuszeństwo upadli w grzech, całe stworzenie zostało obciążone grzechem. Ale pewnego dnia Bóg jeszcze raz okaże swoją twórczą moc. Stworzy On nowe niebiosy i nową ziemię (Izaj,65,17; 2 Ptr.3,10.13). Stworzenie to będzie trwało wiecznie.



# BAPTYSTYCZNE PODSTAWY WIARY



## ZADOŚCUCZYNIENIE ZA GRZECH

Wierzimy, że zbawienie grzeszników zależy wyłącznie od łaski; dzięki zasługom Syna Bożego, który zgodnie z wolą Ojca, dobrowolnie wziął na siebie naszą naturę, a jednak będąc bez grzechu przez osobiste posłuszeństwo wypełnił Boże prawo i przez swoją śmierć dokonał pełnego i zastępczego zadoścuczynienia za nasze grzechy; Jego zadoścuczynienie nie polegało na tym, aby przez swoją śmierć jako męczennika, dać nam przykład, ale było to Jego dobrowolne zastępstwo za grzeszników, Sprawiedliwy umierał za niesprawiedliwych, Chrystus, Pan, w swoim własnym ciele zaniósł nasze grzechy na drzewo, a powstawszy z martwych teraz zasiadł na tronie w niebie, jednocząc w swojej wspaniałej osobie najbardziej wrażliwe współczucie boskiej doskonałości, stając się pod każdym względem odpowiednim, współczującym i wystarczającym Zbawicielem.



## ROZDZIAŁ 27

## DLACZEGO JEZUS MUSIAŁ UMRZEĆ?

**P**ytanie: „Co muszę zrobić, aby być zbawiony, dostąpić Bożej przychylności i zapewnić sobie dom w niebie?” od czasów Adama i Ewy interesowało i niepokoiło ludzi. Ci, którym sprawiało to trudności, niechętnie poddawali się autorytetowi Słowa Bożego. Poprawną odpowiedź na to pytanie możemy znaleźć tylko w Piśmie Świętym. W następnych rozdziałach zajmiemy się bardzo ważnym tematem *zbawienia*.

Pytanie „Dlaczego Jezus musiał umrzeć?” odnosi się do tego, co Biblia nazywa *zadośćuczynieniem*. W pierwszym z wielu rozdziałów, poświęconych zbawieniu, omówimy sprawę *zadośćuczynienia*. Gdy mówimy, że zadośćuczynienie jest rozstrzygającą doktryną chrześcijaństwa, to mamy na uwadze nie tylko ogólnie akceptowaną przez chrześcijan teorię, ale też może pośrednio nadajemy naszej wierze nową jakość przez specjalnie dobrane słowo: decydujący, rozstrzygający (w jęz. angielskim *crucial*, od łacińskiego *crux*, co znaczy *krzyż*). Stąd kiedykolwiek mówimy, że jest to sprawa istotna lub „istota tej sprawy”, w naszym języku znaczy „tak jak krzyż jest istotą chrześcijaństwa, tak dany temat jest ważny w obecnej dyskusji”. Centralne znaczenie krzyża w chrześcijańskiej wierze kształtuje język, którym się posługujemy.

Istotą chrześcijaństwa jest krzyż, ponieważ na krzyżu Syn Boży dokonał zbawienia człowieka. Chodzi po prostu o to, że

Jezus Chrystus przez swoją śmierć całkowicie rozprawił się ze skutkiem grzechu człowieka. Zrobił to, co należało zrobić, a teraz wszyscy ci, którzy zbliżają się do Niego w wierze, mogą wejść w posiadanie błogosławieństwa zbawienia. Apostoł Paweł był przekonany, że nauka o zadośćuczynieniu jest bardzo ważna i dlatego włączył ją do swojej klasycznej definicji ewangelii w pierwszych czterech wierszach piętnastego rozdziału Pierwszego Listu do Koryntian. *Ewangelia* znaczy dobra nowina i to jest najlepsza nowina, z jaką człowiek kiedykolwiek miał do czynienia.

## ZNACZENIE ZADOŚĆUCZYNIENIA CHRYSTUSA

Z zadośćuczynieniem wiążą się trzy pojęcia. Bardzo ściśle łączą się one z faktem grzechu.

### Pojęcie przykrycia

W pierwszy paschalny wieczór w Egipcie bezpieczeństwo Izraelitów zależało wyłącznie od przelania i skorzystania z krwi baranka, i ich ukrycia się za nią (2 Mojż.12,1-13; 1 Kor.5,7). Podobieństwo jest oczywiste. Przelana na krzyżu Golgoty krew Jezusa Chrystusa przykrywa grzechy wierzącego człowieka. Gdy ukryje się on *pod krwią*, jest całkowicie bezpieczny.

### Pojęcie pojednania przez zapłacenie kary

W jednym miejscu Nowego Testamentu słowo *zadośćuczynienie* występuje w znaczeniu *pojednania* (Rzym.5,11). Grzesznicy stali się obcymi wobec swego Stworzyciela (Ef.4,18). Śmierć Jednorodzonego Syna Bożego jest aktem zapewniającym pojednanie między grzesznym człowiekiem a świętym Bogiem.

### Pojęcie zastępstwa

Chrystus nie umarł jako męczennik słusznej sprawy. On umarł *za nasze grzechy*. Z pojęciem *zastępstwa* wiele razy spotykamy się w Nowym Testamencie. Widzimy to w słowach Jezusa, gdy mówi, że przyszedł, aby oddać życie swoje na okup za wielu (Mar.10,45). Podobnie mówi Paweł, gdy stwierdza, że



Jezusa, który nie znał grzechu, Bóg uczynił grzechem za nas (2 Kor.5,21). W ten sposób Chrystus w swojej śmierci został utożsamiony z grzesznikami. Paweł napisał, że Chrystus odkupił nas od przekleństwa Prawa, biorąc na siebie nasze przekleństwo (Gal.3,13), wziął na siebie przekleństwo, które nam się należało. Jest to *zastępstwo*. On umarł za nas. Umarł śmiercią, na którą my zasługiwaliśmy (Izaj.53,5).

*Za mnie go biła rzymska straż,  
Za mnie Go biła, pluća w twarz,  
Za mnie On cierpiał Zbawca nasz  
Hańbę, sromotę i krzyż.*

## RÓŻNICA MIĘDZY ZADOŚCUCZYNIENIEM CHRYS- TUSA, A STAROTESTAMENTOWYM PROTOTYPEM

Prototyp to wzór lub model, według którego wykonuje się dalsze egzemplarze lub czynności. Chociaż między dniem pojednania w Starym Testamencie, a zadoścuczynieniem Chrystusa w Nowym Testamencie, występują podobieństwa, jest między nimi zasadnicza różnica. Starotestamentowy kapłan wylewał krew zwierząt, natomiast Chrystus przelał swoją własną krew. Hebrajski kapłan najpierw dokonywał zadoścuczynienia za swoje własne grzechy, a następnie za grzechy ludu. Bezgrzeszny Chrystus nie potrzebował dokonywać zadoścuczynienia za siebie, lecz ofiarował swoją krew za grzechy całej ludzkości. Służba Chrystusa jest o wiele wyższa od starożytnego kapłaństwa.

## WYSTARCZALNOŚĆ CHRYS- TUSOWEGO ZADOŚCUCZYNIENIA

Hebrajski kapłan raz do roku wchodził do miejsca najświętszego. Ofiara składana w dniu pojednania była obrzędem dokonywanym każdego roku. Chrystus ofiarował siebie tylko raz. Jego jedna ofiara jest raz na zawsze wystarczająca do zadoścuczynienia za grzech (Hebr.9,26).

### **Dokonała się ostateczna ofiara**

Gdy nasz Pan zawołał z krzyża „Wykonało się!”, nie chodziło Mu o to, że śmierć zakończy to, czego starał się dokonać. Raczej miał na uwadze to, że ostateczna ofiara za grzech teraz została dokonana.

### **Nie ma już potrzeby poszukiwania innych środków czy planów zbawienia**

Jakiegokolwiek starania zastąpienia tego zadośćuczynienia innym środkiem zbawienia jest zaprzeczeniem objawionej w Piśmie Świętym prawdy i nieposłuszeństwem Bożemu odwiecznemu planowi w Chrystusie Jezusie (Obj.1,5).

### **Golgota, chrześcijański dzień pojednania, nie potrzebuje powtarzania**

Jakiegokolwiek powtarzanie Golgoty, jak na przykład w czasie katolickiej mszy, jest odmową przyjęcia dokonanego przez Chrystusa zadośćuczynienia jako raz na zawsze wystarczającego.

## **ZAKRES ZADOŚĆUCZYNIENIA**

Śmierć Chrystusa obejmuje swoim zasięgiem całą ludzkość. Ten historyczny pogląd Kościoła był wyznawany przez ogromną większość teologów, reformatorów, ewangelistów od Ojców Kościoła aż do naszych czasów. Nawet Jan Kalwin, gdy zwracali się do niego ci, którzy wierzyli w ograniczone zadośćuczynienie czy partykularne odkupienie, komentując tekst Marka 14,24 (*To jest krew moja... która się za wielu wylewa*), powiedział: „W słowie *wielu* nie ma On na uwadze tylko części świata, lecz całą ludzkość”.

Gdy Biblia mówi, że *Chrystus umarł za wszystkich*, właśnie to ma na uwadze. Słowo to należy rozumieć w jego normalnym znaczeniu, o ile nie ma innych przekonujących powodów, aby rozumieć je inaczej. Teksty Izaj.53,6; Jan 3,16; 2 Kor.5,15; 1 tym.2,1-6; 4,10; 1 Jana 2,2 i Hebr.2,4 nie miałyby sensu, gdyby nie były rozumiane dosłownie. Nikt nie zaprzecza temu, że Chrystus umarł za wybranych. Niewłaściwą jednak rzeczą jest twierdzić, że umarł On *tylko* za wybranych.

## ZASTOSOWANIE KORZYŚCI WYNIKAJĄCYCH Z ZADOŚĆUCZYNIENIA CHRYSZTUSA

Na Golgocie Bóg w swoim nieograniczonym miłosierdziu schylił się ku potrzebom grzesznej ludzkości (Ef.2,4-7). Powstaje pytanie: Jak mogę wiedzieć, że Chrystus złożył ofiarę za mój grzech? Zrozumienie ogólnej zasady to jedno, a uczynienie jej sprawą osobistą i praktyczną, to drugie. Posiłek na stole może wyglądać apetycznie, ale sam jego wygląd, a nawet wiedza na temat jego odżywczych wartości, nie zaspokoi głodu. Posiłek ten musi być spożyty i w ten sposób zaspokajamy głód ciała.

Wspaniała prawda zadośćuczynienia, polegająca na tym, że ktoś zajął nasze miejsce, znosił cierpienia, na które my zasługiwaliśmy, bardzo przemawia do uczuć i wyobraźni. Ale zanim nie przyznamy się do naszej grzesznej sytuacji, zanim nie otworzymy swego serca Jezusowi Chrystusowi, zanim nie poddamy się Jemu jako Synowi Bożemu, którego krew zakrywa nasz grzech, zanim nie przyjmimy Go wiarą jako swego Pana i Zbawiciela, nie będziemy w stanie przyjąć korzyści Jego zadośćuczynienia (Jan 1,12; 4,24; Ef.2,8).

### PODSUMOWANIE

Istotnym elementem nauki o zadośćuczynieniu jest oczywisty wniosek, że Jezus jest *jedynym* Zbawicielem. On sam powiedział, że jest *drogą, prawdą i życiem*, i żaden człowiek nie może cieszyć się zbawczą społecznością z Bogiem, jeżeli nie przyjdzie do Niego przez Jezusa (Jan 14,6). Nie jest On jedną z wielu dróg lub jedną z wielu prawd. Chrześcijaństwo zależy od odpowiedzi, jaką Kościół i jego ludzie muszą dać na jedno proste pytanie. Było to nieuniknione pytanie na przestrzeni prawie dwóch tysięcy lat. Jest to pytanie, które w Cezarei Filipowej Jezus zadał swoim uczniom: „A wy za kogo mnie uważacie?” (Mat.16,15).



# BAPTYSTYCZNE PODSTAWY WIARY



## ODRODZENIE LUB NOWE NARODZENIE

Wierzymy, że aby zostać zbawionymi,  
grzesznicy muszą narodzić się na nowo;  
że nowe narodzenie jest nowym stworzeniem  
w Chrystusie Jezusie, dokonuje się ono natychmiastowo  
i nie jest procesem; w czasie nowego narodzenia martwy  
w upadkach i grzechach człowiek staje się uczestnikiem  
boskiej natury i otrzymuje Boży dar życia wiecznego;  
to nowe stworzenie przewyższa nasze zrozumienie  
i nie dokonuje się przez kulturę ani charakter,  
nie przy pomocy silnej woli człowieka, ale całkowicie  
i wyłącznie przez moc Ducha Świętego przy współdziałaniu  
z Bożą prawdą, aby w ten sposób zapewnić nam  
dobrowolne posłuszeństwo ewangelii;  
właściwymi dowodami nowego narodzenia są  
święte owoce pokuty i wiary oraz nowość życia.



## ROZDZIAŁ 28

CO TO ZNACZY  
NARODZIĆ SIĘ NA NOWO?

**N**owe narodzenie (określane w Biblii również jako *odrodzenie*) jest Bożym działaniem, w czasie którego wierzącego w Jezusa Chrystusa obdarza On duchowym życiem. Jest to boska strona tej zmiany serca, natomiast ze strony ludzkiej nazywamy ją nawróceniem. Jako taka dokonuje się ona równocześnie z innymi aspektami tego religijnego doświadczenia, jak usprawiedliwienie, odkupienie, adopcja i uświęcenie.

Bardzo ważne jest, abyśmy właściwie zrozumieli tę sprawę. Przez *odrodzenie* zostajemy przyjęci do Królestwa Bożego (Jan 3,3-7). Nie ma innego sposobu, aby stać się chrześcijaninem, jak tylko przez *nowe narodzenie*. Przez te drzwi wchodzimy do Bożej rodziny. Kto nie wchodzi przez nie, ten nie wchodzi w ogóle.

## CHARAKTER ODRODZENIA

**Odrodzenie nie jest chrztem**

Gdy Etiopczyk poprosił o chrzest, Filip powiedział mu, że najpierw z całego serca musi uwierzyć (Dz.8,35-37). Etiopczyk został zbawiony przez akt wiary, a nie sam chrzest. Paweł zapewnił stróża więziennego w Filippi, że jeżeli uwierzy w Pana Jezusa Chrystusa, będzie zbawiony (Dz.16,31). Gdyby chrzest i odrodzenie następowały w tym samym czasie, to dlaczego apo-

stoł Paweł zdaje się tak mało zwracał uwagi na ten obrzęd (por. 1 Kor.4,15 z 1 Kor.1,14)?

Jezus powiedział Nikodemowi, że jeżeli chce wejść do Królestwa Bożego, musi się na nowo narodzić (Jan 3,3). Nikodem zapytał, jak człowiek, będąc starym, może jeszcze raz się narodzić? Czy byłoby to dla niego możliwym jeszcze raz wejść do łona swojej matki i narodzić się po raz drugi (3,4)? Może w ten sposób zażartował? Mimo to Jezus skorzystał ze sposobności, by przedstawić różnicę między fizycznym i duchowym narodzeniem oraz powiedzieć o potrzebie obu narodzin jako warunku wejścia do Królestwa. Powiedział: „Jeśli się ktoś nie narodzi z wody (narodzenie fizyczne) i z Ducha (narodzenie duchowe), nie może wejść do Królestwa Bożego” (3,5). To oczywiste, najpierw trzeba narodzić się fizycznie, zanim nastąpią narodziny duchowe. Ale dlaczego występujące w tym tekście słowo *woda*, odnosi się do narodzin fizycznych, a nie do chrztu? Przez pierwsze dziewięć miesięcy życie nienarodzonego dziecka znajduje się w worku z *wodą* (lub wodami płodowymi) w łonie matki. (Nikodem właśnie wspominał o ponownym wejściu do łona matki). Narodzenie fizyczne lub narodzenie z *wody* dokonuje się wcześniej, jak wyraźnie mówi o tym Jezus. Jednak samo fizyczne narodzenie nikogo nie czyni dzieckiem Bożym (Jan 1,13). Jezus powiedział, że jeżeli ktoś narodził się tylko z ciała, to na zawsze pozostanie ciałem. Ale jeżeli ktoś narodził się z Ducha, wtedy staje się duchem (3,6). Tylko wtedy można mieć osobistą społeczność z Bogiem, *który jest Duchem*. Przemiana ta może stać się rzeczywistością tylko przez doświadczenie duchowego narodzenia.

Niektórzy uważają, że *narodzenie z wody* odnosi się do Słowa Bożego. Ef.5,26 i Tyt.3,5 zdają się popierać ten pogląd. Odrodzeni (w tych tekstach) zostali w przerośni przedstawieni jako oczyszczeni wodą.

### **Odrodzenie nie jest poprawą**

Poprawianie życia to przechodzenie krok po kroku procesu naprawy swego zachowania. Natomiast odrodzenie jest nadprzyrodzonym działaniem Boga (Jak.1,18). *To duchowy kryzys, boska interwencja. To przejawy początku życia wiecznego*. Nikt nie może



potępić osoby, która chce naprawić swoje życie, ale nasze największe wysiłki, nie poparte boską inicjatywą, nie dokonają w nas oczekiwanej przez Boga zmiany (Tyt.3,5).

### **Odrodzenie jest duchowym ożywieniem, nowym narodzeniem**

Z natury ludzie są fizycznie żywi, ale duchowo martwi w swoich upadkach i grzechach (Ef.2,1). Nowe narodzenie prowadzi do nowego duchowego życia, życia Bożego, stąd od tej chwili nowo narodzona osoba jest kimś, kto przeszedł z duchowej śmierci do duchowego życia (Jan 5,24).

Mówiąc do Nikodema o nowym narodzeniu, Jezus porównał nowe narodzenie do fizycznego lub naturalnego narodzenia (Jan 3,3-8). W czasie swoich narodzin dziecko wkracza do nowej sfery swego istnienia. Musi ono dostosować się do nowych warunków. Tak samo *nowo narodzony* człowiek wchodzi do nowej dziedziny życia. Grzechy, którymi wcześniej się lubował, są teraz dla niego czymś wstrętnym. Pojawiły się nowe wartości, nowa nadzieja i ufność oraz zupełnie inny sposób myślenia (2 Kor.5,17).

### **Odrodzenie jest udzieleniem nowej natury**

Ta nowa natura w rzeczywistości jest Bożą naturą (2 Ptr.1,4; Ef.4,24; Kol.3,10). Teraz Chrystus żyje w człowieku wierzącym, co jest wielką tajemnicą, ale również niezmierną pociechą (Gal.2,20). Narodziny fizyczne pozwalają nam otrzymać życie (naturę) swoich rodziców, natomiast przez narodziny duchowe uczestniczymy w życiu Boga. W niebie nie możemy być w takim stanie, w jakim jesteśmy w swoim ludzkim życiu. Aby żyć w niebie, koniecznie musimy mieć w sobie Boże życie.

## **KONIECZNOŚĆ ODRODZENIA**

### **Wymaga tego grzeszna sytuacja ludzi**

Wszyscy ludzie z natury (fizycznego narodzenia) rodzą się w niewłaściwej rodzinie. Nasz Pan demaskował swoich wrogów, oświadczając im, że ich ojcem jest diabeł i dlatego z radością popelniają oni to samo zło, które czynił ich ojciec. „Jaki ojciec,

taki syn” (Jan 8,44).

Prawda ta zakłada, że każdy, kto odrzuca Jezusa Chrystusa, nie może nazywać Boga swoim Ojcem. Popularne powiedzenie mówi, że każdy człowiek jest dzieckiem Bożym. To prawda, Bóg jest Stworzycielem wszystkich i w tym znaczeniu jest On *ojcem* wszystkich, ale tylko przez odrodzenie można stać się dzieckiem Bożym.

Będąc duchowo martwymi, ludzie nie zbawieni znajdują się w stanie wrogości wobec Boga (Ef.4,18). Są oni duchowo zgubieni (Łuk.19,10). I zginą, jeżeli w takim stanie umrą (1 Kor.1,18; Jan 3,16). Dlatego, aby wejść do Bożej rodziny, muszą *narodzić się na nowo*.

### Świętość Boga domaga się nowego narodzenia

Jeżeli „bez uświęcenia nikt nie będzie oglądał Pana” (Hebr.12,14) i jeżeli uświęcenia nie da się osiągnąć przez naturalny rozwój lub otrzymać własnym wysiłkiem, to *odrodzenie* jest absolutną koniecznością. Zmiana, która pozwala stać się świętym, dokonuje się tylko wtedy, gdy następuje *nowe narodzenie*. Aby mieć *życie Boże*, trzeba koniecznie posiadać *Bożą naturę*.

## ŚRODKI ODRODZENIA

Jeżeli ktoś pragnie nowego narodzenia, musi zgodzić się z poselstwem ewangelii. Musi *uwierzyć w Pana Jezusa Chrystusa*. W swoim upadłym stanie grzesznik nie może udzielić sobie duchowego życia lub pozwolić sobie na wejście do Bożego Królestwa. Ale przez swoją zastępczą śmierć za grzechy świata (1 Jana 2,2), Jezus umożliwił Bogu udzielenia przebaczenia tym, którzy pokutują i wierzą ewangelii i obdarzenia ich życiem wiecznym, niezbędnym do przebywania w Jego Królestwie (Jan 3,16).

Osobista wiara w Chrystusa jako Odkupiciela jest warunkiem *odrodzenia* (Jan 1,12-13). Takie jest poselstwo Słowa Bożego i jedynie przez poddanie się Słowu Bożemu otrzymuje się nadzieję na *odrodzenie* (1 Ptr.1,23).

Jezus powiedział, że Duch Święty działa jako czynnik

*odrodzenia* (Jan 3,5-6). To Duch prowadzi do przekonania i otwiera serce na przyjęcie poselstwa zbawienia. Duch zamienia duchową śmierć na duchowe życie i prowadzi ludzi od grzechu do Boga.

### PODSUMOWANIE

Niektórzy chrześcijanie znają dokładny czas swego nowego narodzenia. Ta zmiana miała dramatyczny przebieg, ponieważ dokonywała się w ich starszym wieku i być może po dłuższych latach trwania w grzechu. Natomiast ci, którzy zostali wychowani w chrześcijańskim domu i we wczesnych swoich latach wyznali wiarę w Chrystusa, mogą nie pamiętać dokładnego czasu czy miejsca swego przeżycia zbawienia. Te szczegóły nie są wyraźne. W którejkolwiek z tych grup możesz się znajdować, jeżeli naprawdę ufasz tylko Chrystusowi jako Panu i Zbawicielowi, możesz cieszyć się wewnętrznym świadectwem Ducha i wiedzieć, że jesteś *nowo narodzonym* dzieckiem Bożym (Rzym.8,16).



# BAPTYSTYCZNE PODSTAWY WIARY



## ZBAWIENIE JEST DAREM

Wierzymy w dokonującą wyboru łaskę Bożą, dzięki której błogosławieństwa zbawienia są przez ewangelię wszystkim proponowane darmo, natychmiastowym zaś obowiązkiem wszystkich ludzi jest ich przyjęcie serdeczną, pokorną i posłuszną wiarą; nic nie przeszkadza w przyjęciu zbawienia największemu grzesznikowi na ziemi z wyjątkiem jego własnego, wrodzonego zepsucia i samodzielnego odrzucenia ewangelii, które to odrzucenie decyduje o jego nieuniknionym potępieniu.



## ROZDZIAŁ 29

W JAKIM ZNACZENIU  
ZBAWIENIE JEST DAREM?

**W**edług ostatniego doniesienia Associated Press, bogaty rolnik we Włoszech zapisał w testamencie Rzymsko-katolickiemu Kościołowi ponad milion dolarów. Gdy na łożu śmierci zapytano go, dlaczego postanowił przekazać tak hojną ofiarę, odpowiedział: „aby zadośćuczynić za swoje grzechy”. Jak wielu dzisiejszych podobnie myślących ludzi, rolnik ten uważał zbawienie za towar do kupienia.

Zwiastując Boże wezwanie do zbawienia, prorok Izajasz mówi bardzo wyraźnie, że jedynym koniecznym wymogiem jest świadomość (pragnienie) jego potrzeby. Ponadto Izajasz obrazowym językiem przekonuje, że do Bożej propozycji zbawienia nie jest przymocowana metka z ceną (55,1). W ostatnich słowach Biblii znajduje się taki sam akcent. Gdy Duch i oblubienica zapraszają tych, którzy pragną (metafora przedstawiająca duchową sytuację ludzi bez Chrystusa), zaproszenie to ma uniwersalny zasięg, i znowu do propozycji tej nie jest dołączona faktura.

## PROPOZYCJA ZBAWIENIA

W ostatnim dniu święta namiotów w Jerozolimie, Jezus zawołał: „Jeśli ktoś pragnie, niech przyjdzie do Mnie i niech pije” (Jan 7,37). Nie zwracał się tylko do ludzi dobrych lub tylko

złych. Powiedział: „Jeśli *ktos* pragnie”. To *ktos* odnosi się do bogatych i biednych, do religijnych i niereligijnych, do Żydów i pogan. Jest to wezwanie ogólne, ponieważ każdy człowiek na świecie jest duchowo spragniony. I znowu, w zaproszeniu tym nie ma wzmianki o cenie.

Paweł powtórzył jednoznaczne stwierdzenie Izajasza o powszechnej propozycji zbawienia, gdy powiedział, że nie ma różnicy między Żydem a Grekiem. Ten sam Pan, który jest nad wszystkimi, szczerze obdarzy wszystkich, którzy do Niego się zwrócą. Naprawdę każdy, kto wezwie imienia Pana, będzie zbawiony (Rzym.10,12-13). Krzyż Chrystusa jest dosyć szeroki i dosyć głęboki, aby przykryć wszystkie grzechy tych, którzy do Niego przyjdą.

Chociaż propozycja tego wielkiego daru Bożego jest prawdziwa i wszystkim dostępna, wielu nie chce z niej skorzystać. Nie chcą oni uwierzyć w Jezusa Chrystusa. W czasie swojej ziemskiej służby Jezus ofiarował się za swój własny lud, Żydów, ale ci w swojej większości odrzucili Go (Jan 1,11). Jednak już następny wiersz mówi, że wszyscy, którzy Go przyjmą, otrzymają moc stania się *dziećmi Bożymi* (1,12).

Gdy przywódcy żydowscy starali się zabić Jezusa, wskazał On na ich główny problem. Powiedział im, że nie chcą do Niego przyjść, aby otrzymać życie (Jan 5,40). Powszechne wezwanie ewangelii staje się skuteczne tylko wtedy, gdy zostaje połączone z wiarą w dokonane dzieło Jezusa Chrystusa (1 Jana 5,10).

## DZIEŁO PRZEKONYWANIA PRZEZ DUCHA ŚWIĘTEGO

Przekonywanie przez Ducha Świętego jest innym aspektem prawdy o zbawieniu (Jan 16,7-11). To Duch Święty w czasie głoszenia ewangelii dokonuje dzieła *przekonywania* grzesznika. Jezus powiedział, że Duch Święty jest naszym *Pomocnikiem*, takie jest znaczenie greckiego słowa *parakletos* – to stojący obok pomocnik. Naszym *parakletosem* jest również Jezus Chrystus, to nasz obrońca, który w odpowiedzi na oskarżenia szatana, przedkłada naszą sprawę Bogu Ojcu. Duch Święty nazywa się też



*Duchem prawdy* (Jan 14,16-17; 15,26). Jest On innym *parakletosem*, powołanym do pomagania grzesznikom w zrozumieniu prawdziwej natury grzechu i przekonaniu ich o tym, że Chrystus jest odpowiedzią na ich dylematy.

Greckie słowo *eleksi* w Ew. Jana 16,8 zwykle tłumaczone jako *przekona* czy *uświadomi*, zasadniczo znaczy *wyprowadzi na światło, ujawni*, czyli pokaże coś wyraźnie, pokonując opory czyjogoś wyraźnego sprzeciwu. Jezus użył tego słowa odpowiadając faryzeuszom, którzy stawiali Mu poważne zarzuty. Dlatego wzywał ich do tego, aby poza wszelką wątpliwość dowiedli Mu, że jest grzesznikiem.

A zatem gdy Duch Święty przekonuje grzeszników, czyni to bardzo skutecznie. W ten sposób przekonana osoba pozna daną prawdę w swoim sercu. Jeżeli tej prawdy nie przyjmie, to tylko dlatego, że pozwoliła szatanowi zaślepić na nią swoje oczy. Zbawienie jest darem, o który należy poprosić i ta prośba jest jego istotną częścią.

Duch Święty przekonuje o *grzechu*, nie o *grzechach*. Możemy pomóc alkoholikowi wydostać się ze swego nałogu, by w ten sposób zaoszczędzić mu niektórych fizycznych i społecznych problemów, ale dokonując tego wyboru nie będzie on bliższy nieba. Możemy dopomóc narkomanowi pokonać swój nałóg, lub dopomóc kłamcy w powstrzymaniu się od kłamstwa. Ale sama taka poprawa ma taką samą duchową wartość jak wieszanie na jabłoni plastikowych jabłek i udawanie, że są one prawdziwe.

Prawdziwą potrzebą nie zbawionego człowieka *nie* jest jedynie pozbycie się jakichś grzechów. Duch Boży nigdy nie przekonuje grzesznika tylko o *grzechach*. Natomiast głównie przekonuje grzeszników o grzechu niewiary w Pana Jezusa Chrystusa. Przekonywanie ludzi do odwrócenia się od swoich grzechów nie przyprowadzi ich do Chrystusa. Potrzebują oni duchowego odrodzenia. Tylko wtedy otrzymają nową naturę – Bożą naturę – która obdarzy ich nowymi pragnieniami, nowym spojrzeniem na wiele spraw, i mocą do zwycięstwa nad zniewalającymi ich grzechami.

Wiele czasu można poświęcić na zrywanie z drzewa liści, ale jeżeli zaczekamy aż przestaną w nim płynąć soki odżywcze, liście

same z niego spadną. Niektóre drzewa są inne. Na dębach często przez wiele zimowych miesięcy liście pozostają. Spadają dopiero wtedy, gdy na wiosnę w pniu i konarach złączą się nowe soki. Zamiast zmuszać ludzi do rezygnacji ze swoich grzechów, powinniśmy konfrontować ich z grzechem numer jeden, który im dokucza – z grzechem niewiary. I w końcu, gdy przyjdą do Chrystusa, przyływ nowego życia spowoduje, że stare, zniewalające ich zwyczaje, odpadną same. Wszystkiego tego dokonuje obecność i moc Ducha Świętego.

## ZAGORZAŁY PRZECIWNIK ZBAWIENIA

Sam fakt, że Duch Święty kontynuuje dzieło Jezusa Chrystusa przez wierzących, którzy przekazują grzesznikom prawdę, nie ogranicza działalności diabła, nie zakłada on rąk i nie odpoczywa spokojnie. Odwrotnie, raczej intensyfikuje swoje działania. Szatan i jego poplecznicy starają się ukrywać i zniekształcać prawdę. Jezus przypomniał faryzeuszom, że diabeł jest *klamcą i ojcem kłamstwa* (Jan 8,44).

Apostoł Paweł mówi o podstępnej taktyce diabła. Proponuje on korzystne transakcje, które rzekomo mają dać grzesznikowi szczęście, ale w końcu prowadzą do śmierci (2 Kor.4,3-4). W swoim podobieństwie o siewcy, Jezus powiedział o ptakach, które wydziobały zasiane ziarno (Łuk.8,5), a następnie wyjaśnił, że jest to przykład działania szatana (8,12).

W świetle chytrłości szatana - pamiętajmy o ogrodzie Eden – powinniśmy się starać o to, by przekazywane przez nas poselstwo ewangelii zawierało treść, którą Duch Święty może posłużyć się do pokonania szatana i unieść zasłonę zaślepiającą niewierzących.

Nigdy nie powinniśmy stracić z oczu podstawowej prawdy o tym, że ewangelia jest *dobrą nowiną*, a nie złą. Gdy wyraźnie i w prosty sposób przekazujemy ludziom ewangelię, wtedy stajemy się narzędziem, przy pomocy którego Bóg kieruje swoje światło na ciemność ludzkich serc.

Sposobem, z którego szatan korzysta chyba skuteczniej od wszystkich innych, jest przekonywanie ludzi, że na zbawienie trzeba jakoś zasłużyć, że nie jest ono darem. Coś musi być zro-

bione, aby pozyskać Bożą przychyłność. Dlatego wielu stara się wytargować przychyłność Boga. Inni dążą do tego przez dobre uczynki, podczas gdy niektórzy starają się przestrzegać Dziesięciorga Przykazań czy Złotej Zasady, jakichś religijnych rytuałów, mając nadzieję, że to wystarczy.

### PODSUMOWANIE

Pismo Święte bardzo wyraźnie mówi o dwóch sprawach: po pierwsze, zbawienie wszystkim jest proponowane darmo (Rzym.10,13; Jan 3,16), i po drugie, na zbawienie nigdy nie można zasłużyć czy na nie zapracować. Łaska Boża jest źródłem zbawienia, a wiara jest kanałem przepływu tej łaski. Ale musi być wiara w Pana Jezusa Chrystusa – niczego mniej i niczego więcej (Ef.2,8-9).



# BAPTYSTYCZNE PODSTAWY WIARY



## USPRAWIEDLIWIENIE

Wierzmy, że wielkim błogosławieństwem ewangelii,  
które Chrystus zapewnia wszystkim  
w Niego wierzącym, jest usprawiedliwienie;  
usprawiedliwienie to zawiera przebaczenie grzechu  
i dar wiecznego życia na zasadach sprawiedliwości;  
to znaczy usprawiedliwienie to jest udzielane  
nie ze względu na jakiegokolwiek uczynki  
sprawiedliwości, które wykonaliśmy,  
ale wyłącznie na podstawie wiary w krew  
Odkupiciela.  
Jego sprawiedliwość zostaje nam przypisana.



## ROZDZIAŁ 30

USPRAWIEDLIWIENIE JEST  
Z WIARY CZY Z UCZYNKÓW?

Usprawiedliwienie z wiary to jedna z najważniejszych doktryn Słowa Bożego. Stanowi ona ważną część nauczania Pawła o zbawieniu, ale z biegiem czasu nauka ta została bardzo wypaczona i prawie całkowicie zaniedbana. Jesteśmy dłużnikami Marcina Lutra, który w XVI wieku przywrócił należne jej miejsce. Luter rzeczywiście twierdził, że usprawiedliwienie z wiary jest „zasadą, na której Kościół stoi lub upada”. Właściwe zrozumienie tej prawdy jest bardzo ważne dla ogólnego poznania znaczenia zbawienia.

## DEFINICJA USPRAWIEDLIWIENIA

Usprawiedliwienie może być określone jako Boże działanie, przez które ogłasza On pokutującego grzesznika za sprawiedliwego lub uważa go za sprawiedliwego. Podstawą tego usprawiedliwienia nie jest nasze posłuszeństwo, dobroć lub godne pochwały czyny, lecz doskonała sprawiedliwość Jezusa Chrystusa (Rzym.5,18-19). Sprawiedliwość jest największą potrzebą ludzi niesprawiedliwych. Brakuje im sprawiedliwości, której Chrystus udziela pokutującemu grzesznikowi.

Z natury ludzie nie tylko są dziećmi diabła, są oni przestępcami Bożego prawa (Kol.1,21; Tyt.3,3). Jeżeli ktoś myśli o własnej wartości, to niech wie, że grzesznik staje przed swoim świętym

Sędzią jako skazany za grzech i oczekujący na wyrok śmierci przestępca. Świętość Boża domaga się skazania i ukarania grzesznika. W swojej niezmiernej miłości i miłosierdziu Bóg postanowił jednak, aby Jego bezgrzeszny i doskonały Syn, Jezus Chrystus, stał się zastępcą grzesznika.

Jako zastępca grzesznika, Chrystus doskonale spełnił wymagania prawa. Poddął się zasadom prawa i wziął na siebie jego skazujący wyrok. Uczynił to nie ze względu na siebie, lecz ze względu na obciążonych winą grzeszników (2 Kor.5,21). Grzech wierzącego grzesznika teraz *obciążą* Chrystusa, a sprawiedliwość Chrystusa zostaje *przypisana* wierzącemu grzesznikowi (Rzym.4,3).

Gdy pokutujący grzesznicy przyjmują Jezusa jako swego Zastępcę, zostają ściśle z Nim złączeni. Wchodzą w Chrystusa, a Chrystus wchodzi w nich. Na skutek tej żywej społeczności, Bóg może sprawiedliwie potraktować grzesznika, jak gdyby on sam uczynił to, czego dokonał za niego jego Zastępca.

Mając na uwadze stosunek grzesznika do swego Zastępcy, Bóg przypisuje mu sprawiedliwość Chrystusa. W oparciu o tę przypisaną sprawiedliwość, którą grzesznik przyjmuje wiarą, Bóg jako Sędzia ogłasza, że w odniesieniu do prawa, grzesznik jest sprawiedliwy. Jest on usprawiedliwiony, teraz nie znajduje się już pod potępieniem. Został przywrócony do Bożej przychylności. Sam w sobie nie jest sprawiedliwy, ale jest sprawiedliwy w znaczeniu prawnym, to znaczy w świetle prawa. Jest to sprawa ogłoszenia kogoś sprawiedliwym, jak czyni to sędzia uniewinniając oskarżonego.

Nie chodzi o uczynienie danej osoby sprawiedliwą lub zmianę jej duchowej sytuacji. Kluczowym słowem jest tu *ogłosić*. Usprawiedliwienie jest aktem *deklaratywnym*, nie jest ono czymś wypracowanym w człowieku, lecz Bożym ogłoszeniem nowej sytuacji wierzącego wobec swego Stworzyciela.

## ŚRODKI USPRAWIEDLIWIENIA

Skoro grzech na początku wszedł do rodziny ludzkiej, zadawano sobie pytanie: *W jaki sposób człowiek może usprawiedliwić*



*się przed Bogiem?* Usprawiedliwienie jest doktryną występującą nie tylko wyłącznie w Nowym Testamencie. Paweł przypomina nam, że Abraham został usprawiedliwiony przez wiarę (Rzym.4,1-5,9-12). Dawid też cieszył się z przypisanej sobie czy przyznanej sobie sprawiedliwości (Rzym.4,6-8).

### Nie przez uczynki prawa

Dokonane przez grzesznika uczynki nie mogą być podstawą do usprawiedliwienia (Rzym.3,20; Gal.2,16). Biblia mówi wyraźnie, szczególnie w Listach Pawła, że na zbawienie nie można zasłużyć. Naturalna dobroć człowieka nie jest w oczach Bożych zasługą (Izaj.64,6). Prawo zostało dane dla określenia i ujawnienia grzechu oraz przekonania grzesznika do poddania się Chrystusowi (Gal.3,24).

### Z łaski Bożej (Rzym.3,24; Tyt.3,7)

Wiedząc, że *łaska (niezasłużona przychyłność)* jest *źródłem* naszego usprawiedliwienia, jesteśmy zmuszeni przyznać, że zbawienie pochodzi od Boga, a nie jest sprawą naszych dobrych intencji.

### Przez krew Chrystusa (Rzym.5,9a)

Gdy *łaska* jest *źródłem*, to krew Chrystusa jest *podstawą* naszego usprawiedliwienia. Ponieważ Chrystus w swoim ciele poniósł karę za nasze grzechy, Bóg może darować tę karę i okazać nam życzliwość.

### Przez wiarę

Rzymski katolicyzm szczególnie takie sakramenty kościelne jak chrzest i pokutę czyni podstawą dla Bożej akceptacji grzesznika. Rzymski katolicyzm zgadza się z tym, że usprawiedliwienie dokonuje się na podstawie wiary, ale zaprzecza, że tylko na podstawie wiary, ponieważ za niezbędny dodatek do niej uważa dobre uczynki.

Pismo Święte wyraźnie mówi, że usprawiedliwienie jest z *wiary* (Rzym.3,22,27; 4,16 itp.). Jak już mówiliśmy, wiara jest kanałem lub sposobem przyjęcia Chrystusa, przez nią jed-

noczymy się z Nim. Możemy ją porównać do kabla lub drutu, przez który płynie do żarówki prąd. Sam drut nie posiada tej mocy. Jest on tylko przewodnikiem, przez który ta moc przepływa. Tak samo nie wystarcza czyjaś wiara, ponieważ sama wiara nie zbawia. Jest ona tylko kanałem, przez który do wierzącego grzesznika płynie łaska Boża.

Skoro liczne teksty Pisma Świętego potwierdzają, że tylko wiara w Chrystusa prowadzi do usprawiedliwienia, bardzo wyraźnie przekonuje to o wyłączeniu z tego wszelkich dobrych uczynków (Rzym.3,28; Ef.2,8-9).

## KIEDY DOKONUJE SIĘ USPRAWIEDLIWIENIE

### **Usprawiedliwienie jest wydarzeniem, nie procesem**

Nie ma stopni usprawiedliwienia. Ten, kto od pięćdziesięciu lat jest zbawiony, nie jest bardziej usprawiedliwiony od tego, kto został zbawiony pięćdziesiąt minut temu.

### **Usprawiedliwienie dokonuje się w czasie nawrócenia**

Wierzący zostaje ogłoszony przez Sędziego wszechświata za usprawiedliwionego w chwili przyjęcia przez niego Pana Jezusa Chrystusa. Jest to wydarzenie, które dokonuje się natychmiast, w odróżnieniu od procesu poprawy wierzącego, dokonującego się stopniowo, progresywnie i trwającego przez całe życie (Dz.13,39; Rzym.8,30).

## SKUTKI USPRAWIEDLIWIENIA

### **Pokój z Bogiem (Rzym.5,1)**

Znika wszelka wrogość między stworzeniem a Stworzycielem. Po upadku w grzech w ogrodzie Eden, pierwszą reakcją Adama było ukrycie się przed Bogiem. Wrogość między Stwórcą a stworzeniem, nieznana przed upadkiem, stała się tragiczną rzeczywistością. Natomiast akt usprawiedliwienia, będący skutkiem wiary człowieka jako jego odpowiedzi na zaproszenie do przyjęcia Pana Jezusa Chrystusa jako osobistego Zbawiciela, usuwa tę wrogość i przywraca pokój.

### Dziedzictwo Boże (Tyt.3,7)

Odtąd Bóg traktuje nas jak swoje dzieci. Jako Jego dziedzice, będziemy uczestnikami tego dziedzictwa, które nadaje On swojemu ludowi. Tym dziedzictwem jest Jego przychyłność teraz i życie wieczne potem.

### Uwolnienie od potępienia (Rzym.8,33-34)

Nikt nie będzie w stanie nas potępić lub wnieść przeciwko nam oskarżenia, wiedząc, że Bóg nas usprawiedliwił. Wszyscy oskarżyciele zostają zmuszeni do milczenia zarówno teraz jak i w przyszłości, gdy staniemy przed sądem Chrystusowym.

### Dobre uczynki

Jakub ostrzega przed niezrozumieniem usprawiedliwienia z wiary, takiego usprawiedliwienia, które nie wyraża się dobrymi uczynkami. Dowodzi on, że prawdziwa wiara nie może istnieć bez uczynków. Wiara i uczynki są ze sobą ściśle powiązane. Same uczynki nie prowadzą do zbawienia, ale świadczą one o prawomocności naszej wiary (Jak.2,17-26). Ani dobre uczynki, ani martwa wiara, nie prowadzi do usprawiedliwienia. Dokonuje się ono tylko na podstawie autentycznej, szczerzej wiary, która po zbawienia prowadzi do wykonywanych w miłości dobrych uczynków (Gal.5,6).

### Pewność zbawienia

Pewność zbawienia to prawo chrześcijanina do tego, by wraz z Paweł móc powiedzieć: „*Znam* Tego, któremu zaufałem i nie mam żadnych wątpliwości co do tego, że jest On w stanie aż do dnia swego powrotu zabezpieczyć to, co ja Mu powierzyłem i co On mi powierzył” (2 Tym.1,12 – parafraza). Człowiek usprawiedliwiony jest pewny tego, że ominie go nadchodzący sąd.

### Pewność uwielbienia (Rzym.8,30)

Użyty przez Pawła w czasie przeszłym czasownik (*uwielbił* lub *obdarzył chwałą*) mówi o pewności naszej przyszłej chwały. Mówi się o tym jako o czymś, co zostało już dokonane. Nasza nadzieja chwały, więcej, nasza pewność nieba, zależy od naszego *usprawiedliwienia*.



# BAPTYSTYCZNE PODSTAWY WIARY



## POKUTA I WIARA

Wierzmy, że pokuta i wiara są poważnym obowiązkiem, a też nierozdzielną łaską, działającą w naszych duszach przez ożywiającego nas Ducha Bożego; stąd, będąc głęboko przekonani o swojej winie, niebezpieczeństwie i bezradności oraz drodze zbawienia przez Chrystusa, zwracamy się do Boga z niekłamaną skruchą, wyznaniem i błaganiem o miłosierdzie; a jednocześnie szczerze przyjmujemy Pana Jezusa Chrystusa i otwarcie wyznajemy Go jako naszego jedyngo i w pełni wystarczającego Zbawiciela.



## ROZDZIAŁ 31

## CZYM JEST PRAWDZIWA POKUTA?

W obecnych czasach rzadko w kazaniach mówi się o konieczności pokuty. Przyczyną tego jest zminimalizowane pojęcie grzechu. Gdzie nie ma świadomości grzechu, tam nie będzie gotowości do pokuty. Mimo to ta biblijna prawda jest tak samo ważna teraz jak była kiedyś. Ludzie nadal są grzesznikami, którzy aby wrócić do społeczności ze swoim Stworzycielem, potrzebują radykalnej zmiany. Ta zmiana postawy nazywa się w Piśmie Świętym *nawróceniem*. Jest ono pierwszym warunkiem przebaczenia (Dz.5,31).

## ZNACZENIE POKUTY

Grecki czasownik *pokutować* (*metanoeo*) i rzeczownik *pokuta* (*metanoia*) wiele razy występują w Nowym Testamencie. Ogólnie znaczy on *zmianę* nastawienia *umysłu*. Pokuta jest zmianą zdania i postawy wobec Boga i tego, co mówi ewangelia (por. Mat.21,28-29). Grzesznik normalnie jest przeciwny Bogu, jest wobec Niego wrogo usposobiony lub obojętny na Boże sprawy i często wynosi się ponad Boga (Rzym.3,11-12,18; 1 Kor.2,14).

Grzesznik stara się również usprawiedliwić swoje złe postęпки lub tłumaczyć się z nich. Gdy pokutuje, korzy się przed Bogiem i odwraca się od swoich grzechów. Żywa świadomość świętości Bożej i ogromu swego grzechu, prowadzi grzesznika do

głębokiego smutku, z którego pochodzi prawdziwa pokuta (2 Kor.7,10). Ta zmiana umysłu i postawy jest inicjowana przez samego Boga (Dz.11,18; 2 Tym.2,25). Bez prawdziwej pokuty nie ma zbawienia (Łuk.13,3).

### **Pokuta wymaga wyznania grzechu przed Bogiem**

Pokuta to wyznawanie grzechu przed Bogiem, a czasem, w pewnych okolicznościach, i przed ludźmi. Celnik był świadomy naruszenia Bożego prawa (Łuk.18,13). Syn marnotrawny przyznał, że zgrzeszył przeciwko Bogu jak również i przed własnym ojcem (Łuk.15,11-21).

Kapłani, pastory lub inni chrześcijanie nie mają prawa ani mocy do przebaczenia grzechów, choć pod pewnymi warunkami wyznanie im tego może okazać się pomocne. Każdy chrześcijanin ma prawo powiedzieć pokutującemu grzesznikowi, że ze względu na Jezusa jego grzechy zostały przebaczone.

### **Pokuta wymaga odwrócenia się od grzechu (Jan 8,11; Przyp.28,13; Izaj.55,7)**

Celnik Zacheusz w Łuk.19 zaraz po zaufaniu Jezusowi, wyraził chęć zadośćuczynienia za przyswojenie sobie cudzych środków, co zakładało też jego rezygnację z dotychczasowych nieuczciwych praktyk.

### **Pokuta wymaga zwrócenia się do Boga**

Żaden człowiek nie jest w stanie zrobić tego, co Bóg przyobiecwał uczynić pokutującemu grzesznikowi. Tylko Bóg może zaproponować mu przebaczenie grzechów i udzielenie pokoju. Apostoł Paweł bardzo wyraźnie to podkreśla. Celem jego zwiastowania było nawrócenie niewierzących, sceptycznie nastawionych i zgubionych ludzi z ciemności do światła i z mocy szatana do Boga, aby mogli oni otrzymać przebaczenie grzechów i wieczne dziedzictwo wśród świętych (Dz.26,18).

Niektórzy chrześcijanie osłabiają pojęcie pokuty przez podkreślanie tego, że jest ona tylko zmianą umysłu, a nie koniecznie postępowania. Jeżeli jednak zmiana umysłu nie prowadzi do zmiany życia, to czy jest to w ogóle zmiana? Nienaruszalna zasa-



da głosi, że nasze działania są niczym innym jak tylko skutkiem naszych najgłębszych myśli.

Jezus powiedział Piotrowi, że wypowiedane przez usta słowa, pochodzą z serca, gdzie rodzą się złe myśli, zabójstwa, cudzołóstwa, rozwiązłość, kradzieże, kłamstwa, pomówienia (Mat.15,18-20). Słowa te musiały wyrzeć na Piotrze oczekiwany skutek, ponieważ po jego kazaniu w dniu Pięćdziesiątnicy wielu zostało przekonanych w swoich sercach (Dz.2,37). Serce jest siedzibą naszych najgłębszych refleksji, a stąd i źródłem wszystkich naszych czynów. To dlatego Żydzi zapytali: „Co mamy robić?” Koniecznie chcieli coś zrobić, aby naprawić swoje poprzednie postępowanie. Ich zmiana nastawienia wobec Chrystusa i ich grzechy domagały się zmiany działania.

## WAŻNOŚĆ POKUTY

Stary Testament bardzo jednoznacznie wypowiada się na temat potrzeby pokuty. Wyjątkowym tekstem pod tym względem jest 2 Kron.7,14, gdzie Bóg mówi do swego ludu, że jeżeli się ukorzy, będzie się modlił, szukał Jego oblicza i odwróci się od swoich złych dróg, to On usłyszy z nieba, przebaczy mu grzech i uzdrowi kraj.

Żadna księga Nowego Testamentu nie lekceważy nawrócenia. Ewangelie, Dzieje Apostolskie i Listy stale o nim mówią. Na pierwszych stronach Nowego Testamentu Jan Chrzciciel zaskoczył swoich słuchaczy mocnym poselstwem o potrzebie pokuty (Mat.3,1-2). Nasz Pan rozpoczął swoją publiczną służbę od tego samego tematu (Mat.4,17). Gdy uczniowie po raz pierwszy zostali wysłani z misją, Jezus nakazał im, aby wzywali do pokuty (Mar.6,12). Jego ostatni nakaz zawierał powtórzenie nakazu pierwszego: zaczynając od Jerozolimy, mieli wzywać wszystkie narody do pokuty (Łuk.24,47).

Po wniebowstąpieniu Chrystusa uczniowie wiernie głosili poselstwo pokuty (Dz.2,38; 17,30). Listy apostołskie, skierowane przez nich do zborów, pobrzmiwają tymi samymi tonami (Rzym.2,4; 2 Kor.7,9-10).

## PODSUMOWANIE

Nasz świat rozpaczliwie potrzebuje pokuty. Politycy, nauczyciele, naukowcy, duchowni, ekonomiści i socjologowie zapowiadają, że przyszłość rodzaju ludzkiego wygląda dosyć ponuro. Chyląca się ku upadkowi kultura, obniżenie standardów moralnych, terroryzm islamski i wzrastające bezprawie świadczą o tym, że jeśli nie powrócimy do duchowych wartości, ogólnoświatowa pożoga będzie coraz bliższa.

Choć narodowe grzechy muszą być wyznane i zaniechane, to jednak każdy naród składa się z jednostek. Narodowa pokuta zaczyna się od pokuty poszczególnych ludzi. Musi ona zrodzić się w umysłach i sercach ludu Bożego, ogarnąć niewierzących, by w końcu stać się potężnym, narodowym ruchem zbiorowej pokuty. Jednostka jest kluczem do tego problemu.

Brzemieniem Bożego serca i Jego ważnym nakazem, skierowanym do wszystkich ludzi, jest nakaz pokuty (2 Ptr. 3,9). Prawda bowiem jest taka, że zlekceważenie Bożego wezwania do pokuty oznacza, że nie pokutujących czeka pewna śmierć (Łuk. 13,3).

## ROZDZIAŁ 32

JAKĄ ROLE W ZBAWIENIU  
ODGRYWA WIARA?

**P**rawie wszyscy z nadzieją oczekują dnia swego wejścia do nieba, ale często starają się oni tam wejść, kierując się swoją własną mapą drogową. Większość ludzi uważa, że wykonywanie dobrych uczynków zagwarantuje im wejście do nieba. Chwali się ich za to, że starają się przestrzegać prawo i są dobrymi obywatelami. Inni uważają, że decydujące znaczenie mają wartości charakteru i dlatego starają się poprawiać tę dziedzinę życia. I tych należy pochwalić za przestrzeganie wysokich zasad moralnych i prawość charakteru, ale i oni nie mają racji, gdyż nieroztropnie i tragicznie błędzą.

Biblia zaprzecza wszelkim staraniom ze strony człowieka, których celem jest zapracowanie czy zasłużenie na zbawienie. Poza prawdziwą pokutą (szczerym zwróceniem się do Boga) i wiarą w Pana Jezusa Chrystusa, nic nie jest w stanie zadowolić Bożych wymagań (Ef.2,8-9; Hebr.11,6). Bóg nie przyjmuje żadnej innej sprawiedliwości poza sprawiedliwością swego Syna, Jezusa Chrystusa. Próba zbawienia przy pomocy swojej własnej sprawiedliwości zawsze kończyła się godnym pożałowania niepowodzeniem (Tyt.3,5).

Gdy grupa ciekawskich Żydów zapytała Jezusa, co powinni zrobić, aby wykonywać dzieła Boże, zaskoczył ich mówiąc, że dziełem Bożym byłaby ich wiara w tego, którego posłał Bóg, to znaczy w Niego (Jan 6,28-29). Oczekiwali wykazu czynności do

wykonania. Byli święcie przekonani o tym, że przez prowadzenie dobrego życia można zdobyć Bożą przychyłność. Ale Jezus zaskoczył ich prowokacyjną prawdą: dziełem Bożym dla nich było uwierzenie w Niego jako swego Mesjasza i Zbawiciela. Główną myślą tego, co Jezus powiedział tu do Żydów, jest pilne poselstwo o tym, że wiara jest istotnym składnikiem wykonywania dzieła Bożego.

## WAŻNOŚĆ WIARY

Czym paliwo jest w twoim samochodzie, tym w chrześcijaństwie jest wiara. Nie możesz zrozumieć czym jest chrześcijaństwo, zanim nie zrozumiesz czym jest wiara. Jeżeli jest jeden tekst biblijny, który bardzo wyraźnie o tym mówi, to na pewno jest on zapisany w Liście do Rzymian 3,21-30.

Wiara jest podstawowym składnikiem chrześcijaństwa. Nie tylko nie możesz zrozumieć chrześcijaństwa, jeżeli nie rozumiesz czym jest wiara, ale nie możesz być chrześcijaninem, zanim nie będziesz miał wiary. Jak mówi się w Rzym.3,28 wiara jest tak ważna, że bez niej nie ma usprawiedliwienia. Jedynie będąc usprawiedliwieni z wiary możemy uniknąć potępienia za swoje grzechy i wejść do społeczności z Bogiem.

## CZYM WIARA NIE JEST

### **Wiara nie jest uczuciem**

Niektórzy nie chcą wierzyć, że Jezus jest Synem Bożym, że zmarł za nich i powstał z martwych; mimo to uważają, że w chwili swojej śmierci, jeżeli jest jakieś niebo, zostaną tam powitani. Będąc zapytani o podstawę swojej nadziei, odpowiadają, że *czują się* tak jak gdyby prowadzili dobre życie. Ich wiara jest zwykłym subiektywnym odczuciem tego, że mają dobrze ułożone stosunki z Bogiem.

### **Wiara nie jest naiwnością**

Wiara nie jest nieroztropnym i łatwowiernym przyjmowaniem wszystkiego, co ktoś mówi na temat religii. Oszuści i

nabieracze nie mieliby takich dochodów, gdyby na tym świecie nie było tylu naiwnych ludzi. Jan ostrzega nas, abyśmy nie wierzyli każdemu, kto przychodzi do nas w na pozór religijnej sprawie. Jego poselstwo musi być poddane próbie, czy zgadza się ono ze Słowem Bożym (1 Jana 4,1-2). Potem dodaje on dalsze ostrzeżenie: na świecie jest wielu fałszywych proroków (1 Jana 4,3). Takie samo ostrzeżenie Jezus wypowiada w Mat.7,15-20.

### **Wiara nie opiera się na widzeniu**

Prawie wszystko, co w życiu robimy, opiera się na naszych zmysłowych doznaniach – na tym, co możemy zobaczyć, czego możemy dotknąć, co przeżyliśmy, inaczej mówiąc, co jest prawdą w oparciu o nasze pięć zmysłów. Ale wiara nie jest widzeniem. Wiara działa w zupełnie innej dziedzinie.

Dobrym przykładem tego jest życie Abrahama. Jeżeli Abraham jest wzorem dla Bożych ludzi, to wiara nie jest widzeniem. Abraham zostawił za sobą bliskie otoczenie swego domu i przyjaciół, których dobrze znał. Nie wiedział dokąd idzie (Hebr. 11,8). Nigdy nie widział kraju, do którego Bóg go prowadził. Rozpoczął rodzaj życia nie opartego na tym, co mógł oglądać własnymi oczami. Gdy miał 75 lat i nie miał jeszcze dzieci, powiedziano mu, że będzie ojcem wielkiego narodu. Jego odpowiedź na to, co wydawało się być niemożliwym wyzwaniem, pozwoliła nazwać go „ojcem wszystkich wierzących” (Rzym.4,13-25).

Świat mówi „widzieć to wierzyć”. Ale w sferze wiary twierdzenie to jest odwrotne, gdyż w duchowym świecie *wiara jest widzeniem*.

### **Wiara nie jest ignorowaniem rzeczywistości**

Wielu ludzi wierzy, że chrześcijaństwo, jak powiedział Karol Marks, po prostu jest „opium dla ludu”. Jest to poważne wypaczenie. Odnosi się to do ludzi, którzy nie są w stanie zmierzyć się z przykrymi realiami życia, którzy wymyślają sobie świat, gdzie jest Bóg, przyszłe życie po śmierci, a potem będą nagrody lub kary.

Ale wiara biblijna nie ucieka od rzeczywistości. Nie unika ona faktów. W Rzym.4,19 czytamy, że Abraham widział swoje obu-

marłe ciało – skoro miał prawie sto lat – a łono Sary też było martwe. Wiara nie udaje, że wszystko układa się dobrze, kiedy tak nie jest.

## CZYM JEST WIARA

Krótko mówiąc, wiara jest trzymaniem Boga za Jego Słowo. Jest to wierząca reakcja na to, co Bóg objawił w Piśmie Świętym. Według Hebr.1,1 wiara jest gwarancją naszej nadziei i dowodem tego, czego nie możemy widzieć swoimi fizycznymi oczami.

### Poznanie

Nikt nie może być zbawiony bez jakiegokolwiek poznania. Jak już powiedzieliśmy, wiara nie jest zamykaniem swoich oczu na fakty. Wiara nigdy nie obawia się spojrzeć prawdzie w oczy. Nikt nie dostępuje zbawienia przez poznanie, ale nie można być zbawionym bez niego. To Słowo Boże dostarcza właściwego poznania (Rzym.10,17). Nie można być zbawionym, nie znając ewangelicznego poselstwa o Chrystusie. Aby być zbawionym, trzeba wiedzieć, że Chrystus, Syn Boży, umarł, aby zapłacić za każdy ludzki grzech, został pogrzebany i wzbudzony z martwych dla usprawiedliwienia grzesznika (1 Kor.15,1-4; Rzym.4,25). Ale samo poznanie historycznego faktu nie zbawi duszy. Muszą nastąpić dwa dalsze kroki.

### Akceptacja faktu

Akceptacja faktu musi nastąpić po jego poznaniu. Człowiek musi wyrazić racjonalną zgodę na fakt ewangelii, że Jezus zapłacił dług za jego grzech. Wielu ludzi od dawna zna już prawdę ewangelii, ale nie chcą oni tej prawdy przyjąć. Nie wystarczy samo poznanie prawdy. Drugim krokiem jest jej akceptacja, umysłowe usankcjonowanie.

### Osobiste przyjęcie

Poznanie nie wystarczy, jak też nie wystarczy tylko umysłowa akceptacja. Musi być podjęta decyzja. A to wymaga działania – pójścia w kierunku obiektu. Jeżeli chcemy doświadczyć zba-

wienia, to Jezus Chrystus jest obiektem naszej wiary.

Pismo Święte potwierdza, że nie Kościół, ani obrzędy religijne, a jedynie Chrystus ma być obiektem naszej wiary. Ostatecznie *nasza wiara lub niewiara w Niego zadecyduje o naszym wiecznym przeznaczeniu.*

**Biblia mówi, że wiara jest istotna z następujących powodów:**

Jesteśmy zbawieni przez wiarę (Rzym.3,28; Ef.2,8).

Żyjemy wiarą (Gal.2,20).

Jesteśmy zachowani przez wiarę (1 Ptr.1,5).

Sprzeciwiamy się diabłu i pokonujemy go wiarą (1 Ptr.5,8-9).

Pielgrzymujemy w wierze (2 Kor.5,7).

## PODSUMOWANIE

W akcie zbawienia Bóg połączył pokutę z wiarą, a tego co Bóg złączył, człowiek nie może rozdzielać. Nie ma sensu dowodzić, co występuje najpierw: pokuta czy wiara. Wiemy tylko tyle, że nie możemy mieć jednego bez drugiego. Gdziekolwiek występuje prawdziwa wiara, tam będzie też pokuta, a gdzie jest prawdziwa pokuta, tam będzie i wiara.

Aby podobać się Bogu, trzeba mieć wiarę. W żaden inny sposób ani przy zastosowaniu żadnych innych środków czy metod, nie możemy podobać się Bogu (Hebr.11,6).

D. L. Moody powiedział kiedyś, że jako młody chrześcijanin, często modlił się o wzrost swojej wiary, ale nic z tego nie wychodziło. Pewnego dnia przeczytał w Biblii, że wiara pochodzi ze słuchania Słowa Bożego. Natychmiast zauważył światło: wiara wzrasta proporcjonalnie do naszego poznania, zrozumienia i przyjmowania Słowa Bożego.





# BAPTYSTYCZNE PODSTAWY WIARY



## UŚWIĘCENIE

Wierzmy, że uświęcenie zaczyna się  
z chwilą nowego narodzenia,  
gdy zgodnie z wolą Bożą stajemy się  
uczestnikami Jego świętości;  
uświęcenie jest dziełem rozwijającym się  
w sercach ludzi wierzących przez obecność  
i moc Ducha Świętego, pieczętującego  
i pocieszającego, stale stosującego odpowiednie  
środki – szczególnie Słowo Boże,  
doświadczenie, zapieranie się samego siebie,  
czuwanie i modlitwę; proces uświęcenia nie zostanie  
zakończony aż w niebiańskim świecie zostaniemy  
przemienieni na podobieństwo Chrystusa.



## ROZDZIAŁ 33

CZY WSZYSCY CHRZEŚCIJANIE  
SĄ UŚWIĘCENI?

Gdy jakaś osoba zostaje odrodzona (*narodzona na nowo*), natychmiast staje się *dzieckiem Bożym*, chociaż w jej późniejszym życiu pojawi się jeszcze wiele zmian. Jest ona *niemowlęciem* w Chrystusie. O niemowlęciu nie mówimy jednak, że nie jest ono człowiekiem, ponieważ nie jest w stanie tak jak dorosły chodzić, mówić, czytać, myśleć i pracować. Młody chrześcijanin, tak jak nowo narodzone dziecko, musi przejść przez proces dojrzewania. Na początku swego chrześcijańskiego życia ludzie wierzący nie są w stanie czynić tego, co mogą czynić bardziej dojrzały chrześcijanin, mimo to są oni tak samo zbawieni jak tamci. Nikt nie może być „bardziej” zbawiony od nowo nawróconych, tak jak każdy człowiek nie może być bardziej człowiekiem czy być bardziej żywy niż zaraz po swoim narodzeniu.

Nowy chrześcijanin w pewnym sensie już jest uświęcony, ponieważ doświadczył daru nawrócenia; ale proces wzrostu, prowadzący do duchowej dojrzałości, też nazywa się uświęceniem, to proces trwający przez wiele lat, który nie zakończy się w tym życiu.

Słowo *uświęcenie* jest tłumaczeniem greckiego słowa *hagiasmos* (od *hagiaso*), co znaczy *uczynić świętym, konsekrować, oddzielić*. Jego hebrajskim odpowiednikiem jest *kadosz*: *wydzielić od powszechnego użytku*. Usprawiedliwienie jest tym, czego Bóg dokonuje *dla nas*, natomiast uświęcenie jest tym, co Bóg dokonuje *w nas*.

Usprawiedliwienie ani uświęcenie nie są skutkiem naszych zasług. Są one wyłącznie dziełem Bożej łaski i Jego sprawiedliwości.

### TRZY FAZY UŚWIĘCENIA

Po pierwsze, uświęcenie jest aktem dokonany w odniesieniu do *przeszłości* człowieka wierzącego

Jeżeli chodzi o przeszłość człowieka wierzącego, to został on uświęcony (*oddzielony*) już w chwili swego nawrócenia przez to, co Pan Jezus i Duch Boży dla niego dokonali (1 Kor.6,11). Wtedy stał się on *świętym*. Od tamtej chwili nowo nawrócony należy całkowicie do Boga (6,19-20).

Na skutek Bożego powołania, ludzie wierzący są nazywani *świętymi* (Rzym.1,7; 1 Kor.1,2). Są oni takimi nie ze względu na osiągnięcie stanu bezgrzesznej doskonałości czy podniesienie ich do kolegium kardynalskiego, lecz dlatego, że są *w Chrystusie* (Fil.1,1; patrz też Jan 15,1-7). Jak mówi Paweł, Boże miłosierdzie zbawiło nas (Tyt.3,5), oddzieliło nas i poświęciło do świętego zadania i chodzenia z Chrystusem.

Po drugie, uświęcenie jest procesem dokonującym się w *obecnym* życiu człowieka

Jeżeli chodzi o uświęcenie, to bierze ono pod uwagę dwa cele: odwrócenie się od starego stylu życia, to znaczy eliminowanie destrukcyjnych zachowań, związanych z naszą przeszłością; i praktykowanie nowego stylu życia, wzrastanie w łasce i poznaniu naszego Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa aż staniemy się podobni do Jego obrazu.

*Pozbycie się starego człowieka.* Biblia często nawiązuje do uśmiercania starego człowieka, to znaczy oddalenia od siebie grzechów, które charakteryzowały jego życie przed doświadczeniem nowego narodzenia. Paweł mówi, abyśmy uważali się za martwych dla grzechu, a żyjących dla Boga. Grzech nie może, tak jak kiedyś, kierować naszym życiem (Rzym.6,11-12). Pisząc do zboru w Kolosach, Paweł stwierdza, że chrześcijanin ma uśmiercać takie grzeszne, ziemskie rzeczy jak seksualna niemoralność, gniew,

złośliwe zachowanie, intrygi, niezgodę i nieprzyzwoite słowa (Kol.3,1-8; patrz też Gal.5,19-21). Uświęcenie wymaga usunięcia tych brzydkich odruchów starej natury, które przeszkadzają wierzącemu na przebywanie na takim duchowym poziomie, jakiego oczekuje od niego Jezus Chrystus.

*Przyobleczenie się w nowego człowieka.* Niektórzy uważają chrześcijaństwo za religię negatywną. Niestety, wielu uważa, że sprawdzianem uświęcenia jest często słyszane twierdzenie: „Nie chodzę do kina, nie tańczę, nie palę papierosów” itp. To prawda, trzeba ostrzegać chrześcijan przed niektórymi zagrożeniami i rozrywkami, które mogą być niebezpieczne dla ich zdrowia i szkodliwe dla ich świadectwa.

Z drugiej zaś strony, powinniśmy pamiętać o pozytywnych aspektach chrześcijaństwa, o czym często Paweł wspominał. Te szkodliwe rzeczy, które mają być usunięte, muszą być zastąpione *pozytywnymi cechami* (Fil.4,8). Skoro Bóg wybrał nas, abyśmy byli oddzielenymi, świętymi ludźmi, to Paweł zachęca wierzących do prowadzenia życia zgodnego z etycznymi wartościami i moralną czystością (1 Tes.4,7).

Jako nowe stworzenie, wierzący otrzymali nowy zakres odpowiedzialności (Rzym.6,19; Gal.5,25). Napelnieni Duchem wierzący nie kierują się już swoją starą, grzeszną naturą, lecz Duchem Bożym (Rzym.8,3-9). Najwyższym celem napelnionego Duchem życia jest *podobanie się Bogu* (1 Tes.4,1). Uświęcenie jest wolą Bożą dla każdego wierzącego (1 Tes.4,3-7).

**Po trzecie, uświęcenie jest końcowym doświadczeniem wierzącego w czasie *przyszłego* powrotu Chrystusa**

Wszystkie nasze najlepsze, zdecydowane wysiłki nie doprowadzą naszego charakteru do całkowitej doskonałości. Nawet najwięksi święci szczerze przyznawali, że im bliżej znajdowali się Pana, tym bardziej byli świadomi swoich wad i słabości. Częściej niż tego sobie życzylibyśmy, jesteśmy gotowi wraz z Pawłem powiedzieć: *Jak nędznym jestem człowiekiem!* (Rzym. 7,24). Gdy Izajasz zobaczył Pana, siedzącego na wysokim i wyniosłym tronie, to jakby spojrział w lustro i po raz pierwszy zauważył siebie takim, jakim był. Doskonałość Boża, Jego sprawiedliwość, czy-

stość i wspaniałość, oślepiły i upokorzyły proroka, uświadomiły mu jego własne niedoskonałości. Już nie rozumował: Nie jestem gorszy od innych, a nawet lepszy od większości z nich. Przyznał się do swojej całkowitej słabości, przewrotności, nieczystości i głęboko zakorzenionej grzeszności (Izaj.6,1-5).

Jednak nadejdzie dzień, gdy wszystkie „dotychczasowe rzeczy” przeminą. Gdy wróci Chrystus, nasze słabości znikną, nasze niedoskonałości staną się tylko wspomnieniem, a nasze ziemskie, śmiertelne ciała zostaną przemieniona na ciała niebiańskie, które nigdy nie zaznają śmierci (1 Kor.15,51-57). W tym dniu doświadczymy dramatycznej przemiany, której niezdarne i niedoskonale staraliśmy się dokonać w czasie naszej ziemskiej pielgrzymki – w końcu będziemy *w Chrystusie* (1 Jana 3,2; por. Rzym.8,16-17,29; 2 Kor.3,18). A jeżeli będziemy do Niego podobni, to będziemy uczestnikami Jego doskonałości. Uświęcenie osiągnie swój ostateczny cel.

## DOWODY UŚWIĘCENIA

Uświęcone życie jest skutkiem działania mocy Ducha Świętego w życiu człowieka wierzącego i zewnętrznie przejawia się w postaci *owocu Ducha* (Gal.5,22-24). Na liście tych duchowych wartości nie jest zaznaczone, że posiadając je, zawsze będziemy szczęśliwi i wolni od pokus, doświadczeń, trudności czy niewygód.

*Owoc Ducha* odnosi się do wszystkich międzyludzkich kontaktów. Miłość, radość, pokój to wewnętrzny stan człowieka wierzącego. Nie mogą one być okazywane w życiu i działaniu, zanim najpierw nie będą istniały w jego wnętrzu. Cierpliwość, uprzejmość i dobroć są cechami odnoszącymi się do stosunków międzyludzkich. Uświęcenie to właściwa postawa wobec samego siebie i innych ludzi. Wierność, łagodność i opanowanie odnoszą się do relacji z Bogiem. A zatem zrównoważone, uświęcone życie prowadzi do właściwej postawy wobec siebie samego, wobec innych ludzi i wobec Boga.

Owoc Ducha jest zupełnie niepodobny do uczynków ciała, wymienionych w Gal.5,19-21. Paweł przypomina nam, że jeżeli

prorowadzimy nasze nowe życie w Duchu Świętym, wtedy nie będziemy spełniali pożądań ciała (5,16).

## WSPIERANIE UŚWIĘCENIA

Bóg nie zostawił swego ludu jego własnemu zmaganiu się w dążeniu do duchowej dojrzałości. Przekazał mu pomagające w tym celu środki. Są one do naszej dyspozycji, ale mogą być bezużyteczne, jeżeli roztropnie i stale nie będziemy z nich korzystać.

### Naszym pomocnikiem jest Duch Święty

Duch Święty zamieszkuje w nas, aby wspierać nas w pielgrzymce do duchowej dojrzałości. Będąc święty, daje nam do zrozumienia, co to znaczy prowadzić święte życie i czym jest błogosławieństwo, wynikające z dążenia do takiego życia. Wierzący otrzymują Ducha Świętego, dar przekazany im przez Ojca i Syna, aby przy Jego pomocy być w stanie doświadczać uświęcenia (Dz.2,32-33; Rzym.8,1-39; Ef.3,14-17).

### Naszym przewodnikiem jest Słowo Boże

Tak jak ciało potrzebuje pokarmu dla fizycznego wzrostu i nabrania sił, tak dusza potrzebuje posiłku dla duchowego wzrostu i posilenia. Jezus modlił się do Ojca, aby *uświęcił* chrześcijan przez prawdę – *swoją* prawdę. A następnie wypowiedział bardzo ważne zdanie, że Biblia jest *prawdą* (Jan 17,17). Ponadto, jak ciało musi być często oczyszczane wodą, tak życie wewnętrzne potrzebuje stałego oczyszczania Słowem (Jan 15,3).

## PODSUMOWANIE

Uświęcenie jako proces ma swój początek, rozwój i koniec. Zaczyna się ono z chwilą zbawienia człowieka i trwa przez całe życie, gdy wierzący coraz bardziej upodobnia się do Jezusa, i zakończy się całkowitą przemianą wierzącego w czasie powrotu Chrystusa.





# BAPTYSTYCZNE PODSTAWY WIARY



## WIECZNE BEZPIECZEŃSTWO

Wierzimy, że prawdziwymi wierzącymi są tylko ci,  
którzy wytrwają do końca, a ich wytrwałe  
przywiązanie do Chrystusa jest głównym znakiem,  
odróżniającym ich od powierzchownych chrześcijan;  
szczególna opatrzność czuwa nad ich dobrem,  
dlatego są oni mocą Bożą przez wiarę zachowani  
do wiecznego zbawienia.



## ROZDZIAŁ 34

## CZY CZŁOWIEK ZBAWIONY ZNOWU MOŻE BYĆ ZGUBIONY?

Czy ci, którzy naprawdę narodzili się na nowo znowu, mogą przestać być zbawionymi, to znaczy znowu wrócić do poprzedniego stanu? Czy zbytnią pewnością siebie jest twierdzenie, że osoba zbawiona jest na wieki bezpieczna? W przeciwieństwie do tego, o czym wielu mówi, chrześcijanie mogą być pewni zbawienia i wiedzieć, że nigdy nie przestaną być dziećmi Bożymi. Dlatego z ufnością mogą śpiewać:

*Jak błogo wiedzieć: Jezus jest mój!  
Jakże ten pokój słodzi mi znój!  
On życie z nieba żywota dział  
I odpuszczenie grzechów mi dał.*

Tak jak dobry i odpowiedzialny ojciec zapewnia swoje dzieci, że są one kochane, troszczy się o nie i chroni je, w ten sam sposób nasz niebiański Ojciec, przez dane w swoim Słowie obietnice, wzbudza w swoich dzieciach poczucie bezpieczeństwa. Nie chce, aby Jego dzieci czuły się niekochane, lekceważone czy były bojaźliwe. Jest On troskliwym i współczującym Ojcem, który nigdy nie uchyla się od swojej ojcowskiej odpowiedzialności. Nie tylko zdradza nas do bliskiej sobie rodziny, ale też ochrania swoje dzieci. Dlatego prawdziwy wierzący wie, że ma obietnicę życia wiecznego (1 Jana 5,13). Wątpliwości są minimalizowane i może

on być pewny, ponieważ tak jak Paweł wie, że Bóg jest wierny i bezpiecznie go zachowa (2 Tym.1,12). Paweł powierzył swoją duszę Panu i Zbawicielowi i był pewien tego, że będzie On wiernie strzegł tego depozytu.

Należy też pamiętać o tym, że jest różnica między pewnością a bezpieczeństwem, choć są to pojęcia bardzo sobie bliskie. Mieć pewność, to mieć przekonanie, że Chrystus jest twoim Zbawicielem, Bóg jest twoim niebiańskim Ojcem, a Duch Święty jest twoim stałym przewodnikiem. Ktoś może mieć pewność, ale nie przyjmuje za prawdę bezpieczeństwa człowieka wierzącego; łatwiej jednak doznać pewności, gdy wierzy się w bezpieczeństwo wierzącego. Bezpieczeństwo polega na tym, że chociaż czasem chrześcijanin może czegoś zaniedbać i być nieposłuszny, ale jeżeli naprawdę jest nawrócony, to mimo potknięć i upadków na drodze, jest bezpieczny.

## ŹRÓDŁO PEWNOŚCI I BEZPIECZEŃSTWA

Dobrze znany niestety jest fakt, że nie wszyscy wierzący cieszą się pewnością zbawienia. Ponieważ pewność zależy od wiary i ponieważ nie każdy wierzący posiada silną wiarę, możemy słusznie oczekiwać, że nie każdy wierzący będzie cieszyć się *pełnią wiary* (Hebr.10,22).

Pewność pochodzi z wiary, którą wszyscy wierzący mogą i powinni posiadać. Przy pewnej okazji, gdy nasz Pan wypowiadał szczególnie trudne prawdy, Jego uczniowie prosili Go, aby dodał im wiary (Łuk.17,5). Prośba ta często pojawia się i na naszych ustach. Tak wiele z tego, co robimy, myślimy lub mówimy, odnosi się do wiary.

Mówi się, że wiara to trzymanie Boga za Słowo. Stąd możemy wnioskować, że jeżeli po prostu chcemy wierzyć temu, co Bóg powiedział – a On nie milczy na temat towarzyszącej naszemu zbawieniu pewności – wtedy posiadziemy tę pełnię wiary, która jest prawnym dziedzictwem każdego wierzącego, a nie tylko jakichś wybrańców.

## PODSTAWY PEWNOŚCI I BEZPIECZEŃSTWA

Wielu popełnia prosty błąd, określając stan zbawienia na podstawie swoich uczuć, emocji lub intuicji. Ludzkie emocje są do tego stopnia chwiejne, że nieroztropnie jest czynić je podstawą swojej pewności. Istnieją bardziej niezawodne podstawy, wywodzące się z objawionej prawdy Bożej. Inaczej mówiąc, ta pocieszająca prawda nie jest sprawą nieuzasadnionych spekulacji, lecz objawienia. Przyjrzyjmy się następującym fundamentalnym podstawom pewności i bezpieczeństwa.

### Bezwarunkowe obietnice Wszechmocnego Boga (Jan 6,37)

Bóg zawsze wyraźnie mówi, czy Jego obietnice są uwarunkowane czy też są bezwarunkowe. Jeżeli są one warunkowe, zawsze poprzedza je słowo *jeżeli* lub jego odpowiednik; a gdy są one bezwarunkowe, nie towarzyszy im słowo *jeżeli*. W Ew. Jana 6,37 nie ma *jeżeli*. Tych, którzy przychodzą do Niego z wiarą, On nigdy od siebie nie odrzuca lub nie odpycha. Gdy w Ew. Jana 10 Jezus mówił o swoich owcach (swoich prawdziwych naśladowcach), że dał im życie wieczne i nigdy nie zginą, przekazał im też bezwarunkową obietnicę (w.27-28). Nie dodał: *jeżeli wytrwają, jeżeli będą zachowywali przykazania czy jeżeli nigdy nie popełnią grzechu*. Jego obietnicy można zaufać.

### Bóg może nas zachować

Jedną rzeczą jest *chcieć* nas zachować, a zupełnie inną jest *móc* to zrobić. Ten sam Bóg, który podtrzymuje świat i chroni go przed dezintegracją, jest w stanie nas zachować (Judy 24-25). Paweł był przekonany, że ten, który rozpoczął w nas dzieło zbawienia, dokończy go lub doprowadzi go do końca (Fil.1,6). Gdyby sami ludzie byli za to odpowiedzialni, Paweł nie wyraziłby takiego przekonania. Tak jak brakuje nam możliwości lub mocy, aby zbawić siebie samych, tak samo nie jesteśmy w stanie utrzymać swego zbawienia. Gdyby Bóg nie mógł nas zachować, to co moglibyśmy powiedzieć o Jego mocy lub trosce o nasze potrzeby, nie mówiąc już o wielu Jego obietnicach odnośnie naszej ochrony i troski o nas.

Piotr, chyba pamiętając o swojej słabości, oświadczył, że *jestemy strzeżeni mocą Bożą* (1 Ptr.1,5). Występujące tu słowo *strzec*, oznacza być *pilnowanym przez straż wojskową*. Chodzi o to, że jesteśmy otoczeni wierną opieką, chroniącą nas od niebezpieczeństw i tak jak straż wojskowa ostrzegającą nas przed zbliżającym się nieprzyjacielem. Jedynym zabezpieczeniem chrześcijanina, który oczekuje na znalezienie się w niebie, jest fakt, że Bóg zachowa go w swojej mocy (2 Tym.4,18; Rzym.8,31-39).

### Chrystus wstawia się za nami (Rzym.8,34)

Obecna służba wstawiennicza Chrystusa tak samo pomaga w utrzymaniu naszego zbawienia, jak na początku dopomogła w uzyskaniu przez nas zbawienia (Rzym.5,8-10). Jeżeli Jego śmierć dokonała tak wiele dla naszego pojednania z Bogiem, to o ileż więcej pomocy możemy oczekiwać od Niego w zachowaniu nas teraz, gdy jest On żywym, wywyższonym i uwielbionym Odkupicielem, który zawsze żyje i wstawia się za nami (Hebr.7,25).

### Obietnica Jezusa, że On i Ojciec gwarantują nam bezpieczeństwo

W przytoczonym przez nas wcześniej tekście (Jan 10,27-28), Jezus obiecał, że żadna z Jego owiec nie zginie. *Zginąć* oznacza tu być zgubionym lub zostać skazanym na piekło. W swojej deklaracji Zbawiciel zapewnił, że Jego naśladowcy, Jego prawdziwi uczniowie, nigdy nie zostaną znowu zgubieni. Jest to Jego osobista gwarancja. Ponadto zapewnił On jeszcze, że zarówno On jak i Jego Ojciec zobowiązują się do pilnowania nas, abyśmy nigdy nie zostali narażeni na zgubę.

Jezus zapewnia dalej, bo oświadcza, że człowiek zbawiony *nigdy* nie zostanie potępiony (Jan 5,24). Wierzący znajduje się poza zasięgiem potępienia, gdyż otrzymał dar życia wiecznego. Gdyby zbawienie można było utracić, to zapewnienie Jezusa byłoby bezsensowne.

### Nowe narodzenie

Pismo Święte mówi o nowym narodzeniu wierzącego – *nowym*

*narodzeniu* – a to znaczy, że przez odrodzenie staje się on nowym stworzeniem i otrzymuje nowe życie (2 Kor.5,17). To nowe życie nazywa się też *życiem wiecznym* (Jan 3,14-16).

Odrodzenie jest radykalną i nadprzyrodzoną zmianą wewnętrznej natury, przez co dana osoba staje się duchowo żywą, a otrzymane od Boga nowe życie trwa wiecznie. Piotr mówi o tym, który nas powołał i swoją boską mocą obdarzył nas wszystkim, co jest niezbędne do prowadzenia pobożnego życia, włącznie ze swoimi wielkimi i cennymi obietnicami; przez nie staliśmy się uczestnikami *boskiej natury* (2 Ptr.1,3-4).

Narodzona na nowo osoba nie może stracić społeczności ze swoim niebiańskim Ojcem, tak jak ziemski syn czy córka nie mogą stracić pokrewieństwa ze swoim ziemskim ojcem. Ale ktoś może zapytać: „A co, jeżeli z jakiejś ważnej przyczyny ziemski ojciec wydziedziczy swoje dziecko?” Czy wtedy to dziecko przestaje być jego dzieckiem? Wcale nie. To prawda, nic nie jest w stanie zmienić faktu, że geny i DNA ojca są integralną częścią jego dziecka. Ojciec nigdy nie przestanie być ojcem. Nic nie jest w stanie tego zmienić. Choć ziemscy rodzice, z jakichś powodów, pozostawiają swoje dzieci, nasz niebiański Ojciec wyraźnie mówi nam, że On nigdy nas nie porzuci ani opuści (Hebr.13,5). Jak niewiarygodnym byłoby dla kogoś, będąc dzieckiem Bożym, posiadając w swoim ciele DNA swojego niebiańskiego Ojca, skończyć w piekle.

Ponadto Biblia nic nie mówi na temat wiele razy powtarzającego się narodzenia. List do Hebrajczyków mówi wyraźnie, że gdyby dana osoba z jakiegoś powodu *mogła* stracić zbawienie, to niemożliwą rzeczą byłoby jej powtórne zbawienie (Hebr.6,4-6). Ważnym w tym tekście zwrotem jest *gdyby odpadli*. Autor nie mówi, że mogli odpaść, lecz *gdyby odpadli*. Bierze on pod uwagę sytuację hipotetyczną i dowodzi, że zbawienia nie można utracić. Gdyby można było utracić zbawienie, nie byłoby nadziei na powtórzenie tego procesu i na nowo być zbawionym (6,6). Jest to sprzeczne z praktyką większości ugrupowań chrześcijańskich, które dopuszczają utratę zbawienia. Ci, którzy znowu wpadli w grzech i przypuszczalnie stracili swoje zbawienie, często po odpowiedniej pokucie znowu są przyjmowani do wspólnoty.

Autor Listu do Hebrajczyków w wierszu 9 dodaje, że jego zdaniem takie odpadnięcie nie byłoby lub nie mogłoby być popełnione przez czytelników jego Listu.

### PODSUMOWANIE

Wypaczając to przekonanie, niektórzy dowodzą, że gdyby wierzyli w bezpieczeństwo wierzącego, to po zbawieniu żyliby tak, jak chcieli. Jednak krytyka ta nie docenia mocy zmiany, która pojawia się po nowym narodzeniu. Paweł mówi, że ci, którzy naprawdę są *w Chrystusie*, są *nowym stworzeniem*. Nie są już takimi jak przedtem, gdyż stare życie przeminęło, a zaczęło się nowe (2 Kor.5,17).

Nauka o pewności i bezpieczeństwie odnosi się tylko do tych, którzy posiadają żywe doświadczenie zbawienia – są prawdziwymi wybrańcami Bożymi. Nie odnosi się to do tych, którzy *zapewniają o zbawieniu*, ale osobiście naprawdę nie znają Jezusa Chrystusa. Wielu *zapewniających o zbawieniu*, nie *posiadają* tego zbawienia. Jezus ostrzegał przed dniem sądu, gdy prorokujący w imieniu Chrystusa, wyrzucający demony i dokonujący cudów, mimo wszystko nie otrzymają prawa wejścia do nieba (Mat.7,21-22). Czy dlatego, że przez nieposłuszeństwo jakoś stracili swoje zbawienie? Nie, ponieważ Jezus powie im: „*Nigdy* was nie znałem” (7,23). Nie powie: „Kiedyś was znałem, ale zgrzeszyliście i straciliście wszystko”.

Nie znaczy to, że prawdziwy chrześcijanin nigdy nie zejdzie na złą drogę, nigdy nie wpadnie w grzech lub nigdy nie przyniesie sprawie Chrystusowej wstydu. Ci schodzący z prawidłowej drogi powinni wiedzieć o dwóch rzeczach: po pierwsze, stale troszczący się o nich i kochający ich niebiański Ojciec zastosuje wobec nich środki dyscyplinujące (Hebr.12,5-11); i po drugie, On nigdy ich nie pozostawi (Hebr.13,5-6). Ponadto, nie pozostawi On niedokończonym dzieła, które rozpoczął w nich w chwili, gdy w Niego uwierzyli (Fil.1,6).



# BAPTYSTYCZNE PODSTAWY WIARY



## KOŚCIÓŁ

Wierzymy, że Kościół Jezusa Chrystusa jest wspólnotą ochrzczonych wierzących, związanych przymierzem wiary i społeczności ewangelii, przestrzega on ustanowień Chrystusa i rządzi się Jego prawami, korzysta z darów, praw i przywilejów przekazanych im w Jego Słowie; chodzi o urzędy ordynacji pastorów, starszych i diakonów, których kwalifikacje, uprawnienia i obowiązki są wyraźnie określone w Piśmie Świętym. Wierzymy, że prawdziwą misją Kościoła jest Wielkie Posłannictwo, którego celem po pierwsze, jest czynienie indywidualnych uczniów, po drugie, budowanie Kościoła i po trzecie, nauczanie i zwiastowanie tego, co nam przykazał. Nie wierzymy w odwracanie tego porządku, jesteśmy przekonani o prawie zboru do prawa zarządzania sobą, niezależności od jakiegokolwiek indywidualnej czy organizacyjnej hierarchii, gdyż jedynym, sprawującym przez Ducha Świętego zwierzchnikiem, jest Chrystus; biblijną zasadą dla biblijnych zborów jest ich wzajemna współpraca w walce za wiarę i zwiastowanie ewangelii; każdy zbor jest jedynym sędzią w tej sprawie i sposobie współpracy; we wszystkich sprawach odnośnie członkostwa, administrowania, dyscypliny i dobroczynności, decyduje dobra wola zboru.



## ROZDZIAŁ 35

KTO JEST ZAŁOŻYCIELEM  
KOŚCIOŁA?

**W** poprzednich rozdziałach był omawiany niezmiernie ważny temat *zbawienia*. A teraz powstaje decydujące pytanie: Co mają robić nowi wierzący zaraz po swoim nawróceniu? Dokąd mają się udać, aby duchowo się wzmocnić i posilić społecznością? Gdzie mają znaleźć takich ludzi, jakimi sami się stali? I właśnie tutaj bardzo ważną rolę odgrywa *zbór*. Nowi wierzący nie są pozostawieni samym sobie, by błąkać się w ciemności, nie mogą też pozostać samotnymi wyspami.

Zbór powinien być głównym ośrodkiem duchowego życia chrześcijańskiego, zapewniając inspirację, społeczność, nauczanie, możliwość udziału we wspólnym nabożeństwie i miejsce wykonywania duchowych darów swoich członków. Aktywne uczestnictwo w nabożeństwie zborowym jest ważnym elementem tego, czego Bóg od nas oczekuje (Hebr. 10,24-25). Z tych właśnie powodów powinniśmy coś wiedzieć o powstaniu Kościoła i jego prawdziwym zwierzchniku.

## ZOSTAŁ ON ZAŁOŻONY PRZEZ CHRYSZTUSA

Występujące w Piśmie Świętym słowo *kościół* zostało przetłumaczone z greckiego *ekklesia*, co znaczy *zwolane zgromadzenie*. Septuaginta, grecki przekład hebrajskiego Starego Testamentu, będący w powszechnym użytku w czasach Jezusa, na greckie

*ekklesia* przetłumaczył hebrajskie *kahal*, które oznaczało *zgromadzenie, zbór* lub *zebranie* (5 Mojż.9,10; 1 Sam. 17,47; 1 Król. 8,14; 1 Kron.13,2). Dla Greków *ekklesia* było wywołanie wolnych obywateli z ich domów i miejsc pracy w ważnych sprawach na zgromadzeniu o charakterze publicznym (Dz.19,32.39.41).

W Nowym Testamencie słowo to oznacza założoną przez naszego Pana Jezusa Chrystusa instytucję. Według New Hampshire Confession of Faith, Kościół jest „zgromadzeniem ochrzczonych wierzących, związanych przymierzem wiary i wspólnoty ewangelii, zachowujących ustanowienia Chrystusa, rządzących się Jego prawami i korzystających z darów, praw i przywilejów, udzielonym im przez Jego Słowo”.

Słowo *Kościół* lub *kościóły* (zборы) występuje w Nowym Testamencie ponad 100 razy i zawsze zawiera swoje początkowe i bezpośrednie znaczenie – publiczne zebranie lub zgromadzenie. W swojej większości słowo *kościół* niewątpliwie odnosi się do lokalnego spotkania czy zgromadzenia, zachowując swoje pierwotne i proste znaczenie. Pozostałe przykłady mają na uwadze kościoły lub zборы w ogólności (Mat.16,18; Ef.1,22; 3,10.21; 5,23-25.27.29.32; Kol.1,18.24; Hebr.12,23). I tak na przykład, jeżeli pastor ogłasza, że rozpoczyna serię kazań na temat *dom*, nie ma on na uwadze jakiegoś domu, lecz wszystkie domy w ogóle. Gdy Paweł powiedział, że „Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie” (Ef.5,25), to nie miał na uwadze tylko Kościoła (zboru) w Efezie, lecz wszystkie, istniejące dotąd i w przyszłości, prawdziwe, oparte na Biblii zборы.

## JEST TO BOSKA INSTYTUCJA

Narodziła się ona w sercu Boga, a nie w umyśle człowieka (2 Kor.1,1; 1 Tym.3,15). Autorzy tekstów biblijnych mówią o *zborach Bożych* czy *zborach Chrystusowych* (1 Tes.2,14; Rzym. 16,16). Takie określenia mówią nie tylko o boskim pochodzeniu Kościoła, ale też każdy biblijny zbór uważa Boga za źródło swego autorytetu.

Po raz pierwszy o Kościele Jezus powiedział w Mat.16,18. W odpowiedzi na wyznanie Piotra o Chrystusie jako *Synu Boga*

żywego, Jezus stwierdził, że na tej „skale” zbuduje On swój Kościół. Dla poprzednich pokoleń objawienie to było ukryte, a teraz zostało przekazane do wiadomości Piotra i pozostałych uczniów.

W stwierdzeniu tym nie chodziło o to, że Piotr miałby być tą skałą, na której ma być zbudowany Kościół, jak chce tego rzymski katolicyzm. Zwracając się do Piotra, Jezus użył greckiego słowa *Petros*. Oznacza to specjalny kamień lub skałę. Gdy Jezus dodał: „Na tej skale zbuduję mój Kościół”, na określenie skały użył innego słowa – *petra*, co znaczy skalne urwisko lub skalista góra. Jezus nie powiedział: „Na tobie, Piotrze (*Petros*) i na twoich następcach, zbuduję mój Kościół”. Natomiast będzie on zbudowany „na tej skale (*petra*) – danemu Piotrowi boskiemu objawieniu, jego wyznaniu, że Jezus Chrystus jest *Synem Boga żywego* (16,16). Inaczej mówiąc, każdy oparty na Biblii zbór będzie zbudowany na Jezusie Chrystusie, a nie na jakimś człowieku. Apostoł Paweł oświadczył, że nikt nie może założyć innego fundamentu niż ten, który jest założony, a którym jest Jezus Chrystus (1 Kor.3,11).

## JEST TO CIAŁO CHRYSTUSA

Będąc ciałem Chrystusa, każdy zbór jest rzeczywistym kontynuatorem życia Jezusa na ziemi (1 Kor.12,21). Analogia Pawła wyraża jego przekonanie, że Chrystus jest obecny na ziemi w konkretnej postaci – w postaci swoich zborów. Być *w Chrystusie* oznacza, że nie możemy stać z dala od Jego ciała. Część ciała, oderwana od innych jego części, jest bezużyteczna. Życie w Chrystusie to życie w społeczności, dlatego ważną rzeczą jest uczestniczenie w ustanowieniach i służbie miejscowego, biblijnego zboru.

Ponieważ Chrystus założył Kościół, dlatego powinien On być uważany za jego zwierzchnika, Głowę tej instytucji. Paweł potwierdza to, przedstawiając Kościół w obrazie ludzkiego ciała z tylko jedną głową - Jezusem Chrystusem (Kol.1,17-18). Jako Głowa ciała – źródło życia ciała – Jezus Chrystus kieruje i prowadzi. Jezus jest *Arcypasterzem* Kościoła (1 Ptr.5,4); ludzki

przewodnik jest tylko Jego pomocnikiem. Uznanie Chrystusa za Głowę Kościoła zarówno przez pastora jak i jego stado, jest oznaką zdrowego zboru.

## JEST TO OBLUBIENICA CHRYSTUSA

Chrystus występuje w Nowym Testamencie jako Pan Młody, a Kościół jako Jego Panna Młoda, Jego Oblubienica. Wszystkie prawdziwe zbory tworzą Oblubienicę Chrystusa.

### Oblubienica została wykupiona przez Chrystusa

Piękna zażyłość między Chrystusem a Jego Kościołem została przez Pawła przedstawiona w Ef.5,25. Zachowanie Chrystusa wobec Kościoła, Paweł stawia za przykład dla mężów. Miłość Chrystusa do swojej Oblubienicy była tak oddana i wielka, że był On gotów poświęcić za nią swoje życie. Była to największa miłość, która kiedykolwiek pojawiła się na tym świecie. Celem tej relacji między Chrystusem a Jego Oblubienicą, było wydanie owocu (Rzym.7,4).

### Oblubienica jest oczyszczona przez Słowo

Jezus nie tylko poświęcił życie za swoją Oblubienicę, ale zabezpieczył też środki, przy pomocy których może ona zachować swoją czystość (Ef.5,26).

Podobną myśl wyraża Paweł w 2 Kor.11,2. Jest to nawiązanie do greckiego zwyczaju, gdy zadaniem osoby o wyższej pozycji i reputacji było wychowanie i przygotowanie młodych kobiet do małżeństwa (szczególnie tych z wysoko postawionych domów), a następnie przedstawienie ich tym, którzy mieli być ich mężami. Jeżeli ten wychowawca przez swoje zaniedbanie między zaręczynami a ślubem dopuścił do ich zepsucia, musiał ponieść surowe konsekwencje. Paweł przejmował się czystością Kościoła, który stanowił *Oblubienicę, małżonkę Baranka* (Obj.21,9).

Ta czystość jest zachowywana dzięki *Słowu*. Przy pomocy tego środka Kościół jest *uświęcany i oczyszczany* (Jan 15,3). Chrystus oczyszcza członków Kościoła – zabierając ich brudne szaty i wkładając na nich szatę swojej doskonałej sprawiedliwości – przez

uświęcający wpływ prawdy Słowa Bożego (17,17).

### **Chwalebne przeznaczenie Oblubienicy**

Miłość Chrystusa nie tylko posila Jego Kościół, Oblubienicę, ale pewnego dnia przedstawi On ją sobie w całym jej splendorze, bez skazy czy zmarszczki, lub czegoś podobnego (Ef.5,27). Jest to wspaniały obraz końcowej chwały Kościoła. Nie będzie już więcej niedoskonałości, wewnętrznych sporów czy podziałów w Kościele, nie będzie obojętności czy fałszywych nauk.

Nie można zaprzeczyć, że tu na ziemi, nawet w najlepszych kościołach, jest wiele niedoskonałości i nieczystości. Ale w tym przyszłym świecie, gdy Kościół stanie przed Chrystusem, przyodziany w szatę Jego sprawiedliwości, nie będzie już ani jednego nieświętego, zwodziciela czy obłudnika, zazdrosnego czy pełnego pychy człowieka, nikogo, kto by przez swoje niemoralne życie zasmucał przyjaciół. Będzie to naprawdę *dzień radości*.





## ROZDZIAŁ 36

JAK NALEŻY  
ZARZĄDZAĆ KOŚCIOŁEM?

Zbór czyli Kościół lokalny został powołany do zaspokojenia potrzeb tych, którzy stali się naśladowcami Jezusa Chrystusa. Jest on dla wierzącego człowieka tym, czym dom dla rodziny. Dom nie jest budynkiem, nie są to tylko materiały, z których został on zbudowany. Dom zwykle składa się z męża i żony, a często i z dzieci, którzy razem stanowią to, co ze względu na cele wychowawcze, intymność, środki egzystencji, odpoczynek, ochronę i towarzystwo, nazywamy *domem*.

Tak samo kościół nie jest budynkiem, to *ekklezja*, wywołana grupa ludzi, którzy zbierają się w określonym miejscu i w określonym celu. Nasz Pan bierze pod uwagę ludzką potrzebę wspólnego nabożeństwa i społeczności ze sobą. Kościół został przeznaczony do wyposażenia nas w konkretne i rzeczywiste sposoby działania. Ale Kościół istnieje nie tylko ze względu na potrzebę tworzenia odpowiedniej atmosfery do nabożeństwa i wzajemnej społeczności. Jest on ośrodkiem szkoleniowym, gdzie mężczyźni i kobiety, chłopcy i dziewczęta, uczą się nie tylko lepszego poznawania Boga, ale też jak udostępniać to poznanie innym. Dobrze kierowany, skutecznie działający Kościół z mocnym akcentem nauczania i ewangelizacyjnego działania, świadczy o jego dobrym przywództwie. Sposób zarządzania Kościołem jest bardzo ważny, ponieważ często decyduje to o powodzeniu lub niepowodzeniu w pracy poszczególnego zboru.

## USTRÓJ KOŚCIOŁA

Baptyści uważają, że ustrój Kościoła ma być kongregacyjny, to znaczy być zarządzany przez wszystkich swoich członków. Członkom każdego zboru został powierzony obowiązek i odpowiedzialność za wypełnianie prawa i woli Chrystusa, zawartych w Nowym Testamencie. Ma to być realizowane pod przewodnictwem Ducha Świętego. Poznawanie życia i praktyki zboru jerozolimskiego, matki wszystkich nowotestamentowych zborów, jak też innych, wspomnianych przez apostołów zborów, wyraźnie wskazuje na tę zasadę.

Pierwsze zbory charakteryzowały się jakością życia ludzi wierzących i ich głębokim poczuciem braterstwa (Mat.23,8-12; Dz.1,14; 2,33-47).

Nowotestamentowe zbory stosowały środki dyscyplinarne i wyłączały swoich członków ze społeczności zborowej, jak również przyjmowały ich do niej (1 Kor.5,4-5.13).

Każdy zbór praktykował i był odpowiedzialny za zachowywanie i przestrzeganie ustanowień Chrystusa (1 Kor. 11,2).

To oczywiste, że wymienione w Nowym Testamencie zbory uważały Chrystusa za swoją Głowę, Ducha Świętego za Przewodnika, a Słowo Boże za swoje jedyne prawo.

Każdy zbór baptystyczny jest autonomiczny (samo zarządzający się). Żadne zwierzchnie ciało nie może kierować zbozem i nakazywać mu, jak jego sprawy mają być załatwiane. Każdy zbór powołuje swego pastora i innych pracowników. Zbór ten jest właścicielem swego budynku – denominacja nie może przejąć nieruchomości – a gdy zbór na danym miejscu zakończy swoją działalność, jego członkowie decydują o przeznaczeniu tej nieruchomości. Decyzja zboru jest ostateczna. A jednocześnie zbór wyraża swoją jedność z innymi wierzącymi przez łączenie się z innymi zborami baptystycznymi w stowarzyszenia, okręgi, konwencje itp. Czyni to dla społeczności, wzajemnego wspomagania się, popierania wspólnej edukacji, ewangelizacji i w celach misyjnych.

## Urzędy w Kościele

Nowy Testament mówi o dwóch urządach w Kościele: *pastorzy* i *diakoni*. Ważność tych urzędów została podkreślona wysokimi standardami moralnymi i duchowymi tych, którzy mają je pełnić.

### Pastorzy

Trzy terminy zamiennie określają w Nowym Testamencie osobę, która przewodniczy każdemu zborowi: *pastor*, *starszy* i *biskup*. Był to i nadal pozostaje najważniejszy urząd w Kościele.

Słowo *pastor* (greckie *poimen*), znaczy *pasterz* (Ef.4,11). Tak jak pasterz opiekuje się, karmi, chroni i prowadzi swoje owce, tak pastor wykonuje podobne czynności w swoim zborze. *Biskup* (greckie *episkopos*), znaczy *dozorca*, który nadzoruje lub opiekuje się zbozem, czuwa i chroni go przed zgorszeniami czy fałszywą nauką. Słowo *starszy*, oznacza *starszego*, wyróżniającego się godnością i szacunkiem. Pozycja pastora jest podobna do tego, który był przełożonym synagogi. Paweł stosuje te określenia zamiennie, zrównując je ze sobą (Dz.20,17.28; Tyt.1,5-9). Zajmujący te stanowiska przewodniczyli nowo powstałym zborom.

Kwalifikacje pastora bardzo szczegółowo są wymienione w 1 Tym.3,1-7. Pastor jest odpowiedzialny za prowadzenie zboru i okazywanie dobrego przykładu dla ludzi (1 Ptr.5,1-4). Jest on przykładem chrześcijańskiego stylu życia i przykładem ofiarności (Hebr.13,7; Dz.20,35). Choć mężczyźni i kobiety posiadają dary służby w zborze, to jednak urząd pastora został ograniczony przez Pismo Święte tylko do mężczyzn (1 Tym.3,2).

Skuteczne przewodnictwo w zborze w dużym stopniu zależy od wierności pastora i lojalności członków zboru. Paweł zachęca wierzących do okazywania szacunku i uznania swoim przewodnikom ze względu na wykonywaną przez nich pracę (1 Tes.5, 12-13). Obowiązkiem członków zboru jest współpraca z pastorem i poddanie się jego przewodnictwu (Hebr.13,7.17). Gdy utrudniają oni pastorowi wykonywanie Bożego powołania, obydwie strony doznają szkody, a zbór będzie na tym cierpieć.

Oczywiście, urząd ten jest poddany Głowie Kościoła, Jezusowi Chrystusowi. Nikt nie może uzurpować sobie prawa do zaj-

mowania Jego miejsca i prerogatyw. Żaden chrześcijanin nie powinien popierać czy uczestniczyć w zamiarach jakichkolwiek jednostek czy grup, które starają się pozbawiać Pana Jego zwierzchnictwa.

### Diakoni

Słowo *diakon* pochodzi z języka greckiego i oznacza *stuga* lub *pomocnik*. Urząd diakona został wprowadzony po to, aby pozwolić apostołom na całkowite poświęcenie się modlitwie i służbie Słowa (Dz.6,3). Chociaż służyć mają wszyscy chrześcijanie, niektórzy z nich byli w Nowym Testamencie oficjalnie uznani jako słudzy zboru. Głównym zadaniem diakonów jest troszczenie się o bieżące sprawy zboru, nie tylko służenie biednym i potrzebującym, ale też pomaganie pastorowi w zarządzaniu mienniem zborowym i jego funduszami oraz w sprawowaniu ustanowień (Dz.6,1-7). Diakoni nie mogą uzurpować sobie autorytetu pastora, który jest właściwym „dozorcą” zboru.

## DYSCYPLINA ZBOROWA

Chrystus dał zborowi prawo do stosowania środków dyscyplinarnych wobec swoich członków i wskazał na odpowiednie zasady tej praktyki. Oczekuje On od zboru kierowania się tymi zasadami jako niezbędnymi środkami do wypełnienia swego wysokiego powołania, aby być *świętym kapłaństwem i narodem świętym* (por. Mat.18,15-18; 1 Ptr.2,5.9).

Jeżeli chodzi o dyscyplinę zborową, zwykle pojawiają się dwie skrajności. Albo zbór jest zbyt surowy, stosujący zbyt surowe, wykraczające poza Pismo Święte, zasady, możliwe do zachowania tylko przez nielicznych; albo jest zbyt pobłażliwy. Ci, należący do tej drugiej grupy, posiadają zbyt małe oczekiwania od swoich członków.

Zbór musi uważać, aby zachować wysokie, biblijne standardy, a jednocześnie starać się wpływać na swoich błędzących członków, aby poprawili swoje zachowanie. Chrystus wyraża uznanie dla zboru w Efezie, ponieważ nie znosi on tych, którzy źle postępują (Obj.2,2), ale napomina zbory w Pergamonie i

Tiatyrze za tolerowanie herezji i niemoralności (Obj.2,14-15.20).

Aby zbor miał wpływ na swoje otoczenie, jego członkowie muszą prowadzić nienaganne życie. Ich postawa zamknie usta ludzi nierozumnych, którzy sprzeciwiają się poselstwu Chrystusa (1 Ptr.2,15).

## JAK MOŻNA STAĆ SIĘ CZŁONKIEM ZBORU

Zasada *odrodzonego członkostwa* zborowego lub *zboru ludzi wierzących*, jest jedną z wyróżniających cech baptystów, z powodu której w przeszłości byli oni prześladowani. Do zboru baptystycznego nie może być przyjęty ten, o kim wiadomo, że nie jest nawrócony. Zbory baptystyczne przyjmują swoich członków w trojaki sposób.

### Przez chrzest

Następny rozdział dokładnie omawia sprawę chrztu, który zawsze następuje po prawdziwej pokucie, jest to akt symboliczny, a nie czynność zbawcza, jest on drzwiami wejściowymi do zboru.

### Przez list polecający

Oznacza to, że przysły członek zboru już jest ochrzczonym wierzącym i pochodzi z innego siostrzanego zboru, którego zasady wiary odpowiadają temu, do którego on się przenosi.

### Przez złożenie wyznania wiary

Zakłada to, że przysły członek zboru został już wcześniej nawrócony i w prawidłowy sposób ochrzczony, ale zbor, do którego wcześniej należał, już nie istnieje lub jego adres jest mu nieznan. Mogą też być wzięte pod uwagę inne względy w zależności od zasad postępowania każdego zboru.



# BAPTYSTYCZNE PODSTAWY WIARY



## CHRZEST I WIECZERZA PAŃSKA

Wierzmy, że chrześcijański chrzest jest zanurzeniem w wodzie człowieka wierzącego w Jezusa Chrystusa w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego z upoważnienia zboru, aby w ten poważny i piękny sposób wyrazić swoją wiarę w ukrzyżowanego, pogrzebanego i zmartwychwstałego Zbawiciela i zaświadczyć o swojej śmierci dla grzechu i zmartwychwstania do nowego życia; że jest to wstępny warunek do korzystania z przywileju członkostwa w zborze i uczestniczenia w Wieczerzy Pańskiej, gdy członkowie zboru, zawsze po uprzednim zastanowieniu się nad sobą, spożywając chleb i pijąc owoc winorośli, wspólnie wspominają miłość umierającego Chrystusa.





## ROZDZIAŁ 37

DLACZEGO CHRZEST  
JEST KONIECZNY?

**K**ościół praktykuje tylko *dwa symboliczne obrzędy: chrzest i Wieczerzę Pańską*, obydwie specjalnie ustanowione przez samego Jezusa Chrystusa, stąd są nazywane *ustanowieniami*. Ustanowienie jest zarządzeniem lub nakazem. Chociaż samo słowo *ustanowienie* w Biblii nie odnosi się szczególnie do chrztu czy Wieczerzy Pańskiej, najlepiej wyraża ono znaczenie tych dwóch obrzędów (greckie *paradosis* w 1 Kor.11,2 może zostać oddane jako rozporządzenie, nakaz lub tradycja i pośrednio może odnosić się do chrztu i Wieczerzy Pańskiej). Zarówno chrzest jak i Wieczerza Pańska są obrzędami, które Jezus nakazał wierzącym do przestrzegania (Mat.28,19; Łuk.22,19; 1 Kor.11,23-26). Każdy z nich zawiera głęboką prawdę odnośnie zbawczego dzieła Chrystusa i nowej, duchowej relacji między Nim i Jego ludem.

W Nowym Testamencie istnieje nierozzerwalny związek między zbawieniem a chrztem, choć nie należy uważać je za jedno i to samo. Zbawienie lub nawrócenie jest nowym narodzeniem, otrzymywanym z góry. Chrzest jest zewnętrznym obrazem lub symbolem zbawienia; chrzest nie zbawia, a nawet niczego nie wnosi do przeżycia zbawienia (1 Ptr.3,21; 1 Kor.1,17). A jednak tam w Nowym Testamencie, gdzie dokonuje się nawrócenie, wkrótce następuje chrzest (Dz.8,36-38). W pierwszych zborach chrzest był uważany za bardzo ważną sprawę. Wyrażał on wyraźne zerwanie z przeszłością, odwrócenie się od zwyczajów

starego życia, a często również od swojej rodziny i przyjaciół.

Nasz Pan nigdy nie dawał arbitralnych rozkazów, a zatem skoro chrzest nie był istotny dla zbawienia, jest on jednak stanowczo wymagany przez Pana Jezusa Chrystusa i dlatego na znak posłuszeństwa Jemu, wierzący powinni starać się o przyjęcie chrztu.

## POCZĄTEK CHRZTU

Obrzęd chrztu nie pojawił się wraz z Jezusem. Nawróceni na judaizm poganie poddawali się obrzędowi chrztu jako znakowi oczyszczenia. Gdy na scenie pojawił się Jan Chrzciciel, nadał on dla chrztu nowego znaczenia. Od tych, którzy prosili go o chrzest, domagał się pokuty i wyznania grzechu (Mat.3,6.11). Jezus oświadczył, że chrzest Jana został mu nakazany z góry (Mat.21,25). Niektórzy nie zgadzają się z tym, że chrzest Jana był chrztem chrześcijańskim. Jednak Paweł utrzymuje, że Jan mówił ludziom o konieczności wiary w Jezusa jako warunku do przyjęcia chrztu (Dz.19,4). Nowo nawróceni w Efezie zostali ochrzczeni po raz drugi, ale nie dlatego, że zostali ochrzczeni tylko chrztem Janowym, ale ponieważ nie zrozumieli pełnego znaczenia chrztu Jana. Gdy trzeba było zająć pozostawione przez Judasza w apostołstwie miejsce, wymagano, aby osoba taka, jak wszyscy inni apostołowie, była ochrzczone przez Jana Chrzciciela (Dz.1,22). Jeżeli chrzest Janowy nie był chrztem chrześcijańskim, dlaczego nie było wymagane ponowne chrzczenie wszystkich apostołów?

## WAŻNOŚĆ CHRZTU

Dlaczego chrzest jest tak ważny, skoro nie jest on tak istotny dla tego, kto już uwierzył w Jezusa Chrystusa?

### **Inspiruje on zbory**

Jest on świadectwem dla zboru i otaczającego świata, że ten nowy wierzący jest gotów okazywać posłuszeństwo i służyć swemu Panu i Mistrzowi. Jeżeli chrzest jest zaniedbywany, nakaz Pana jest ignorowany i utrudniany przez tych samych ludzi,

którzy powinni być jego wiernymi naśladowcami.

### **Dopomaga wierzącym okrzepnąć w wierze i wyrazić swoje świadectwo**

Przeżycie nawrócenia wywiera wpływ na ich umysły w taki sposób, że wzrasta ich wdzięczność, a ich pewność zostaje wzmocniona. Ponadto uświadamiają oni sobie, że choć ich nawrócenie było sprawą wewnętrzną, niewidzialnym wydarzeniem między nimi a Panem, teraz musi ono być wyrażone i przeżywane na oczach świata i grona wierzących.

### **Przypomina wierzącym o ważności nawrócenia**

Tak jak Wieczera Pańska ma na względzie ukrzyżowanie, akt chrztu przypomina nam o wielkiej ważności nawrócenia, ponieważ teraz jesteśmy *królewskim kapłaństwem*, którego głównym zadaniem jest ogłaszanie światu chwały tego, który powołał nas z ciemności do cudownej swojej światłości (1 Ptr.2,9). Każde przeżycie chrztu głęboko porusza Boży lud, podnosi jego morale i zachęca do podejmowania wielkiego zadania zdobywania innych dla ewangelii. Chrzest mówi o konieczności i chwale ewangelizacji jako głównego zadania w życiu Kościoła.

### **Jest wymownym świadectwem dla niewierzących**

Gdy niewierzący są świadkami widzialnego świadectwa tych, którzy przechodzą przez wody chrztu, ich zadowolenie z siebie często zostaje w dramatyczny sposób zachwiane. Uświadamiają sobie, że muszą odpowiedzieć na wezwanie Słowa i że poza nowym narodzeniem nie ma w chrześcijaństwie nic wartościowego. Świadectwo chrztu często bardzo silnie przemawia do niewierzących. Chrzest mówi, że aby stać się członkiem Bożej rodziny, członkiem Kościoła, trzeba doświadczyć nawrócenia.

## **CO OZNACZA CHRZEST**

### **Jest to obraz śmierci, pogrzebu i zmartwychwstania Chrystusa (Rzym.6,3-5)**

Jest to sposób wyrażenia zgody przez wierzącego, jego zaufa-

nia kamieniowi węgielnemu swojej wiary: *ewangelii*, która mówi o śmierci (w wodzie), *pogrzebie* (pod wodą) i *zmartwychwstaniu Chrystusa* (wynurzeniu z wody z pomocą innej osoby – Dz.2,22-24). Biblia mówi, że przez wiarę ewangelii dostępujemy zbawienia (1 Kor.15,1-4). Ze względu na swój grzech, grzesznik zasługuje na śmierć, ale Jezus umarł za tego grzesznika.

### **Jest to obraz nowego życia (2 Kor.5,17)**

Chrzest przez zanurzenie bardzo obrazowo przedstawia to nowe życie, ponieważ wyraźnie uzmysławia proces pogrzebu i powrotu do życia. Tę samą myśl Paweł wyraża w Kol.2,12. Chrzest przedstawia śmierć wierzącego dla swojej grzesznej przeszłości i dotychczasowego stylu życia. A jednocześnie mówi on o tym, jak powstał (przez nowe narodzenie) do nowego życia.

### **Jest to obraz posłuszeństwa**

Poselstwo Pisma Świętego brzmi wyraźnie: „Nawróćcie się i dajcie się ochrzcić” (Dz.2,38). Wezwanie do pokuty powinno być przyjęte w skrytości serca, ale nakaz przyjęcia chrztu powinien być wykonany zewnętrznie, w sposób widzialny jako publiczne okazanie posłuszeństwa Bogu. Posłuszeństwo jest najlepszym sprawdzianem czyjeś przeżycia nawrócenia. Chociaż chrzest może być przeżyciem upokarzającym, a czasem i niebezpiecznym, posłuszeństwo temu nakazowi jest dowodem autentyczności nawrócenia. Jezus oświadczył, że jeżeli naprawdę Go kochamy, to *będziemy* zachowywali Jego przykazania (Jan 14,15).

### **Jest to obraz przebaczenia**

Wywiera on wrażenie na wierzących jak i na niewierzących, dowodząc, że oczyszczenie z grzechu należy do istoty zbawienia. W czasie swego chrztu wierzący obrazowo mówi: zostałem całkowicie omyty w krwi Bożego Baranka, Jezusa Chrystusa. Chrzest jest wymownym świadectwem tego, że do prawdziwego nawrócenia do Boga konieczne jest zmycie wszelkiej winy przed Bogiem. To oczywiste, tylko pełne zanurzenie ciała w wodzie przedstawia właściwy obraz całkowitego przebaczenia.

## Jest to obraz utożsamienia z Chrystusem

Prawdziwi wierzący teraz należą do Chrystusa. Utożsamiają się z Nim, przebywają z Nim, reprezentują Go, kochają Go, żyją dla Niego i będą Mu wierni. W chrzcie wierzący idą za przykładem Pana, czyniąc to samo co On (Mat.3,13-15). Jezus nie znał grzechu i nie potrzebował przyjmowania chrztu jako znaku swojej pokuty. Uczynił to jednak, aby *wypełnić wszelką sprawiedliwość*. Cokolwiek mogą te słowa znaczyć, ważne jest to, że poddając się chrztowi, aby wypełnić swoją misję, Jezus utożsamił się ze skrucą ludu Bożego. A zatem chrzest jest wspaniałym wyrazem naszej jedności z Chrystusem i ze wszystkimi Jego sprawami. A jednocześnie jest to również nasze utożsamienie się z tymi ludźmi Bożymi, którzy poszli tą sama drogą. Chrzest Jezusa na zawsze nadał temu ustanowieniu boskie potwierdzenie.

## PODSUMOWANIE

Symbolika chrztu często jest porównywana do ślubnej obrączki. Obrączka na palcu prawej ręki zwykle wyraża małżeński stan danej osoby. Sama obrączka nie czyni tej osoby zamężną czy żoną, po prostu jest ona symbolem, który świadczy o małżeńskim stanie jej właściciela. Obrączka nie gwarantuje też tego, jaką osobą mąż lub żona mają być. Tak samo chrzest nie czyni człowieka chrześcijaninem, choć jest jego rozpoznawczym znakiem; nie mówi on też o tym, jakim chrześcijaninem dana osoba jest lub może się stać.

Czy jakaś nowo narodzona osoba może odmówić chrztu lub kwestionować jego ważność, skoro nasz Pan dał tego przykład, pokonując prawie sto kilometrów, aby zostać ochrzczonym przez Jana Chrzciciela w rzece Jordanie? Przez chrzest mówimy swojemu zborowi i niewierzącym: „Teraz jestem naśladowcą Syna Bożego, Pana Jezusa Chrystusa. Odtąd będę posłuszny temu, który mnie ukochał i oddał za mnie swoje życie”.

Nigdy nie zapomnijmy o tym, że Chrystus *nakazał* chrzest wszystkim swoim wyznawcom. Nie sugerował tylko, abyśmy zostali ochrzczeni. Ani też tylko radził czy rekomendował. Ten

sam Pan, który zostawił nam przykład, poddając się obrzędowi chrztu, ten, który cierpiał, krwawił i umarł, abyśmy wraz z Nim mogli uczestniczyć w błogosławieństwach niebiańskiego świata, nakazuje nam pójść za Jego przykładem i posłusznie poddać się temu ustanowieniu.

## ROZDZIAŁ 38

# DLACZEGO CHRZEST MUSI BYĆ DOKONYWANY PRZEZ ZANURZENIE?

Niektórzy twierdzą, że sposób chrztu nie ma żadnego znaczenia. Za nierozsądne uważają spieranie się o ilość wody w czasie jego dokonywania. Jeżeli jednak chrzest jest ustanowionym przez naszego Pana symbolem, to sposób jego dokonywania oczywiście ma wielkie znaczenie. On postanowił, aby chrzest był obrazem Jego śmierci, pogrzebu i zmartwychwstania. Gdy ciało Chrystusa zostało pogrzebane, znikło ono z pola widzenia, było całkowicie ukryte w ziemi. Ponieważ chrzest ma być obrazem śmierci, pogrzebu i zmartwychwstania Chrystusa, jak też i naszej śmierci dla grzechu i zmartwychwstania do nowego życia, do właściwego wyrażenia tej symboliki trzeba mieć dużo wody. Całe ciało powinno być pogrzebane w wodzie i mocą innej osoby podniesione z wody.

## BIBLIJNY SPOSÓB CHRZTU

### Przez zanurzenie

Słowo *chrzcić* pochodzi z greckiego *baptizo*, co znaczy zamoczyć w wodzie lub pod wodą, zanurzyć. Tylko nieliczni mogą spierać się na temat słownikowej definicji tego terminu. Dlaczego to greckie słowo *baptizo* nie zostało przetłumaczone znaczeniowo? Niewątpliwie chodziło o uniknięcie przez tłumaczy zamieszania, ponieważ ich kościoły dokonywały już chrztu raczej przez

pokropienie lub polanie niż przez zanurzenie.

Wiele wody zdaje się było potrzebne dla Jana, ponieważ mówi się, że chrzczył w Ainon, *gdyż było tam dużo wody* (Jan 3,23). Tylko zanurzenie wymaga dużej ilości wody. Gdy Filip chrzczył etiopskiego dworzanina, obydwaj weszli do wody, a potem obydwaj z niej wyszli (Dz.8,38-39). Wejście do wody w czasie chrztu, byłoby zupełnie niepotrzebne, gdyby pokropienie lub polanie w pełni wyrażało znaczenie słowa *chrzczyć*.

Jan Kalwin, wybitny przywódca reformacyjny, nie był zwolennikiem zanurzenia, choć mimo wszystko przyznał, że słowa w dwóch wyżej przytoczonych tekstach, odnoszą się do zanurzenia. Napisał: „Ze słów tych można wnioskować, że Jan dokonywał chrztu ... przez pogrążanie całego ciała w wodzie... Stąd dowiadujemy się, jak chrzest był dokonywany (w czasach Nowego Testamentu)... ponieważ pogrążano wtedy w wodzie całe ciało”.

## DLACZEGO BAPTYŚCI NIE CHRZCZĄ NIEMOWLĄT

Baptyści nie chrzczą niemowląt, ponieważ chrzest w Nowym Testamencie jest wyłącznie chrztem wierzących. Chrzest wierzących zakłada, że chrzczony człowiek osobiście i świadomie uwierzył ku zbawieniu w Pana Jezusa Chrystusa. Wyraźnie wynika to ze słów Wielkiego Posłannictwa w Mat.28,18-20. Jezus nakazał swoim uczniom *iść i nauczać* wszystkie narody, a potem je chrzczyć. Greckie słowo przetłumaczone jako *nauczać*, dosłownie znaczy *czynić uczniami*. Najpierw dana osoba ma stać się uczniem, to znaczy wierzącą w Jezusa Chrystusa (wyklucza to odrodzenie przez chrzest), a następnie może być chrzczona. Nie można uczniem uczynić kogoś (na przykład niemowlęcia), kto nie ma pojęcia czym jest uczeń.

Kazanie Piotra w dniu Pięćdziesiątnicy zakończyło się apelem: „Nawróćcie się i niech każdy z was da się ochrzcić” (Dz.3,38). Tu chrzest następuje po nawróceniu (co oczywiście odnosi się do kogoś, kto jest na tyle dorosły, aby móc pokutować).

## W Biblii nie ma przykładu chrztu niemowląt

Pisząc do zborów w Galacji, Paweł zwraca się do nich, ze



względu na ich wiarę w Jezusa Chrystusa, jako do dzieci Bożych (Gal.3,26). W tamtych czasach Paweł mógł zakładać, że każda nawrócona osoba została ochrzczona, a każda osoba ochrzczona, była wcześniej nawrócona. Nie ma w Biblii wzmianki o tym, że niemowlęta były chrzczone.

Wszystkie chrzczone w Nowym Testamencie osoby, były dorosłymi wierzącymi osobami. Skąd więc pojawiło się później pojęcie chrztu niemowląt? Jest to zwykle przypuszczenie. Zostało ono wycytane między wierszami jego tekstu.

Często zwolennicy chrztu niemowląt (pedobaptyści) zakładają, że stróż więzienia w Filippi został ochrzczony wraz ze swoimi małymi dziećmi (Dz.16,33). Ale czy w ogóle miał on małe dzieci? Dla nas problem ten znika już w czasie czytania wiersza poprzedniego. Tam Paweł i Syłas kierują słowo Pana do wszystkich, którzy byli w jego domu (16,32). Inaczej mówiąc, byli to ludzie wystarczająco dorośli, aby zrozumieć głoszone poselstwo i osobiście na nie odpowiedzieć. Ponadto w wierszu 37 mówi się, że stróż więzienia cieszył się razem ze wszystkimi członkami swojej rodziny. A przecież niemowlęta nie są na tyle świadome, aby móc cieszyć się przeżyciem zbawienia.

To, że chrzest przeznaczony jest tylko dla wierzących, zostało potwierdzone w Dz.2,41, gdzie mówi się, że ci, którzy *chętnie przyjęli jego słowo* (tzn. ewangelię lub głoszone przez Piotra Słowo Boże), zostali ochrzczeni. Niemowlęta nie są w stanie przyjąć Słowa, tym bardziej przyjąć go *chętnie*.

**Nie ma dowodu na to, że przy „chrztach domów” były niemowlęta**

Cztery razy w Nowym Testamencie mówi się o „chrztach domów” (1 Kor.1,16; Dz.10,48; 16,15; 16,33). W przypadku domu Korneliusza (Dz.10,48), ludzie zgromadzeni do wysłuchania poselstwa Piotra, byli jego krewnymi i bliskimi przyjaciółmi (10,24). Nic nie mówi się o niemowlętach. Nie wspomina się też o tym, że Lidia miała rodzinę (Dz.16). Właściwie nie wiadomo, czy w ogóle była zamężna. Najprawdopodobniej jej domownikami byli dorośli słudzy, dosyć dorośli, aby być w stanie uwierzyć. Jeżeli chodzi o dom Stefana (1 Kor.1,16), to w tym samym Liście

Paweł przypomina, że członkowie tej rodziny poświęcili się na służbę świętym (16,15). Rodzina ta poświęciła się pomaganiu biednym i potrzebującym w zborze, co świadczy o tym, że składała się ona z ludzi dorosłych i starszych dzieci. Tylko cztery teksty wspominają o „chrzcie domów” i nie da się dowieść, że któryś z nich miał do czynienia z niemowlętami.

## PODSUMOWANIE

Jesteśmy przekonani, że apostołowie i pastory pierwszych zborów chrzcili tylko ludzi wierzących i zawsze chrzcili przez zanurzenie. Nowy Testament nie zawiera dowodów na to, że chrzest przez pokropienie był kiedykolwiek praktyką apostołową, raczej wszystko przemawia za późniejszym wprowadzeniem tej praktyki.

Chrzest niemowląt po raz pierwszy jest wspomniany w traktacie Tertuliana na temat chrztu, napisanym między 200 a 206 rokiem, długo po skompletowaniu pism Nowego Testamentu. W traktacie tym jest tylko krótka wzmianka o chrzcie niemowląt i sam Tertulian sprzeciwiał się tej praktyce. Jednak w czasie następujących dwóch wieków chrzest niemowląt stał się powszechną praktyką.

Jak mogliśmy tego oczekiwać, pierwotny sposób chrztu (chrzest wierzących) nie zanikł zupełnie. Historia świadczy o istnieniu tych, którzy od pierwszego wieku po Chrystusie praktykowali chrzest wierzących. W czasie tych pierwszych wieków i wieków późniejszych, surowo prześladowano wielu tych, którzy twierdzili, że tylko chrzest wierzących spełnia biblijne wymagania. W czasie panowania Marii Tudor (1553-1558) na stosie zostało spalonych prawie 300 tych, którzy odmawiali chrzczenia swoich niemowląt, ponieważ byli przekonani, że chrzcić należy tylko świadomie wierzących w Jezusa Chrystusa.

W wielu zborach baptystycznych często praktykuje się modlitwę nad niemowlętami i ich rodzicami, ale nie ma to nic wspólnego z chrztem. Nie ma to żadnego związku ze zbawieniem dziecka. Uroczystość ta jest uświadomieniem rodzicom, że *dzieci są darem od Boga* (Ps.127,3). Z tym przekonaniem w swoim sercu przyrzekają oni w takim duchu wychowywać swoje dziecko, mając nadzieję i modląc się, że pewnego dnia, w świadomym wieku, przyjmie ono Jezusa Chrystusa jako Pana i Zbawiciela.

## ROZDZIAŁ 39

CZEMU SŁUŻY  
WIECZERZA PAŃSKA?

Chrzest jest ustanowieniem kościelnym, potwierdzonym i nakazanym przez Pana Jezusa Chrystusa, będący warunkiem wstępnym do przywileju członkostwa w zborze, włącznie z uczestnictwem w Wieczerzy Pańskiej. Wieczerza Pańska jest drugim ustanowieniem nakazanym zborom przez Chrystusa. Gdy sam Jezus uczestniczył wraz ze swoimi uczniami w ostatniej Wieczerzy, ustanowił ten obrzęd zamiast Paschy na pamiątkę swojej wielkiej ofiary. Biorąc do rąk praśny chleb, błogosławił go, łamał i dawał swoim uczniom, mówiąc, że to Jego ciało było za nich łamane. Następnie przykazał im zachowywać ten obrzęd na pamięć o Nim. Później wziął kielich i po wypowiedzeniu dziękczynienia, dał im, przypominając, aby pili z niego wszyscy, gdyż była to krew nowego przymierza, która zostanie wylana za wielu dla przebaczenia ich grzechów (Mat.26,26-28; Mar.14,22-24; Łuk.22,9-20). Apostoł Paweł mówi nam, że przez sprawowanie Wieczerzy Pańskiej zwiastujemy śmierć Pana aż do Jego powrotu (1 Kor.11,23-26).

Wśród niekatolików najbardziej powszechnym określeniem tego obrzędu jest *Wieczerza Pańska* (1 Kor.11,20). Inne nazwy to *komunia* (1 Kor.10,16), *Stół Pański* lub *Stół Pana* (1 Kor.10,21) i *łamanie chleba* (Łuk.24,35). Katolicy zwykle nazywają to *eucharystią* (z greckiego *eucharisto* – *dziękuję*), w nawiązaniu do takich aspektów służby jak podziękowanie i błogosławieństwo

(Mat.26,26-27; 1 Kor.10,16; 11,24).

Wieczerza Pańska powinna być okazją do radości, a nie smutku. Oczywiście, czas poprzedzający Stół Pański powinien być czasem refleksji i zastanowienia się nad samym sobą. Będąc pewni, że dzięki krwi Chrystusa wierzący zostali oczyszczeni i przebaczeni i są gotowi do wejścia z ufnością do szczególnej społeczności z Panem. Z radością i wdzięcznością przystępują do Jego Stołu, gotowi do świętowania odkupieńczego zwycięstwa Chrystusa.

## ZNACZENIE WIECZERZY PAŃSKIEJ

Wieczerza Pańska zastępuje święto Paschy okresu starego przymierza. Pascha została wypełniona, gdy Chrystus jako *Baranek Boży* oddał swoje życie. Jak już mówiliśmy, Jezus dokonał tej zamiany w wieczór paschalny. Stąd symbolika Wieczerzy Pańskiej w dużej mierze wywodzi się z nabożeństwa paschalnego.

### Jest to uczenie wyzwolenia od grzechu

Tak jak Święto Paschy było upamiętnieniem wyzwolenia Izraela z niewoli egipskiej, tak Wieczerza Pańska jest upamiętnieniem wyzwolenia z niewoli grzechu. Krew baranka paschalnego na nadprożu i odrzwiach domów, uchroniła ich mieszkańców od śmierci. Posilenie się mięsem baranka dodało im sił do wyjścia z Egiptu (2 Mojż.12,3-8). Tak samo ofiara Chrystusa zapewnia wyzwolenie od duchowej śmierci, to znaczy oddzielenia od Boga. Wieczerza Pańska oznajmia, że śmierć Chrystusa na krzyżu umożliwia zbawienie dla wszystkich, obiecuje przebaczenie i gwarantuje życie wieczne.

### Podkreśla zastępczy wymiar dokonanego przez Chrystusa zadośćuczynienia

*To jest ciało moje*, powiedział Jezus, *za was wydane* (1 Kor.11,24; por. Izaj.53,4-12). Bardzo wymowne jest wyrażenie *za was*. Na krzyżu niewinny zastąpił winnych, sprawiedliwy zastąpił niesprawiedliwych. Krzyż oddalił od pokutującego

grzesznika potępienie, dał mu szatę sprawiedliwości Chrystusa i zapewnił mu przebaczenie, pokój i życie wieczne.

Nauczając różnych prawd o sobie, Jezus korzystał z wielu przerośni. Powiedział: „Ja jestem drzwiami” (Jan 10,7), „Ja jestem drogą” (Jan 14,6), „Ja jestem prawdziwym krzewem winnym” (Jan 15,1) i „Ja jestem chlebem życia” (Jan 6,35). Zwrotów tych nie należy rozumieć dosłownie, ponieważ nie był On prawdziwymi drzwiami, krzewem winnym czy chlebem. Jednak przerośnie te dają wgląd w głębsze prawdy.

Rzymskokatolicy nauczają, że gdy Jezus nakazał swoim naśladowcom, aby spożywali Jego ciało i pili Jego krew, miał na uwadze dosłowne wypełnianie tego nakazu (patrz Jan 6,53-54). Aby złagodzić ten niemożliwy do utrzymania błąd, katolicy twierdzą, że kapłan w czasie sprawowania mszy konsekruje opłatek i wino, które zostają *przeistoczone* (ich substancja zostaje zmieniona z jednej na drugą) na prawdziwe ciało i prawdziwą krew Jezusa. Jest to jeden z siedmiu sakramentów Katolickiego Kościoła, w którym uczestnictwo jest niezbędne do zbawienia.

Jednak spożywanie ciała Chrystusa i picie Jego krwi to język symboliczny. Spożywając przaśny chleb i pijąc wino, człowiek wierzący wiarą przyjmuje korzyści wynikające z zastępczej ofiary Chrystusa. Posilamy się Chrystusem, *chlebem życia*, przez korzystanie ze Słowa życia – Biblii. Wraz z tym Słowem przychodzi życiodajna moc Jezusa Chrystusa. Krótko mówiąc, symbolika ta dowodzi, że nasze życie duchowe tak zależy od Chrystusa, jak życie fizyczne zależy od fizycznego pokarmu i napoju.

### **Jest to ustanowienie, nie sakrament**

Przez *ustanowienie* rozumiemy Wieczerzę Pańską jako nakaz dany przez samego Chrystusa w czasie Jego ziemskiej służby. Jak już wspominaliśmy, są tylko dwa symboliczne ustanowienia, nakazane przez Chrystusa do zachowywania: chrzest i Wieczerza Pańska. Nie nazywamy tych obrzędów *sakramentami*, jak czynią to kościoły liturgiczne (takie jak Rzymskokatolicki). *Sakrament* przekazuje jego odbiorcy łaskę. Katolicy dowodzą, że zarówno chrzest jak i Wieczerza Pańska są uważane za podstawowe elementy zbawienia danej osoby.

Baptyści nie zgadzają się z tym, że łaska jest przekazywana przez chrzest lub Wieczerzę Pańską. Ustanowienia te są czysto symboliczne, przeznaczone do przypominania ludowi Bożemu o wielkich i podstawowych prawdach. Błogosławieństwa nie pochodzą od fizycznych czynności, lecz z osobistego zrozumienia i przyjęcia tego, na co czynności te wskazują.

### **Gwarantuje ona zdrową naukę w zborze**

Zbory mają nakaz pamiętać o *śmierci Pana*. Wieczerza i jej wymowa nigdy nie powinny ulec zmianie. Paweł przypomina nam, abyśmy za każdym razem, biorąc udział w tym ustanowieniu, zwiastowali śmierć Pana aż do Jego przyjścia (1 Kor.11,26). Wieczerza przypomina zatem zborom, aby nigdy nie zaniechały one nauki o zadośćuczynieniu. Przez praktykowanie tego ustanowienia chrześcijanie stale przypominają sobie o śmierci Chrystusa jako swoim zastępcy. Gdy ta podstawowa doktryna zostanie odrzucona, zbor przestaje być prawdziwym, biblijnym zborom.

### **Wskazuje ona na obowiązek świętości**

Wieczerza Pańska jest czasem uczciwej oceny samych siebie (1Kor.11,27). Wcześniej w tym samym rozdziale Paweł wypominał Koryntianom ich beztroskie życie i niedbałą postawę wobec Wieczerzy Pańskiej (11,17-22). Zapomnieli o swoim powołaniu do życia jako członkowie Bożej świętej rodziny i okazywania sobie nawzajem miłości i współczucia. Podzielili się na ekskluzywne grupy i stracili poczucie odpowiedzialności za siebie nawzajem. A nade wszystko stali się obojętni na cenę, jaką Chrystus za nich zapłacił, aby ich odkupić i uczynić swoim świętym ludem; postawa ta wyrażała skrajny egoizm w sprawowaniu przez nich Wieczerzy Pańskiej.

Paweł ostrzega ich przed spożywaniem i piciem w czasie Wieczerzy Pańskiej w sposób *niegodny* (1 Kor.11,29). Odnosi się to do ich lekceważącej postawy w czasie sprawowania Wieczerzy. Traktowali ją bardziej jako spotkanie towarzyskie niż czas wspominania tego, co Jezus uczynił dla ich zbawienia.

Niektórzy chrześcijanie powstrzymują się od uczestniczenia w

Wieczerzy Pańskiej, ponieważ uważają się za niegodnych. Postawa ta wynika z niewłaściwego odczytania wierszy 27. i 29. W pewnym sensie żaden chrześcijanin nie jest godny uczestniczyć w tym ustanowieniu. Jesteśmy skażonymi, grzesznymi stworzeniami. Ale Paweł wcale nie zakładał, że musimy być *godni* uczestniczenia w Wieczerzy, chodziło mu tylko o to, abyśmy w *godny sposób* brali w niej udział. Beztroskie podchodzenie do Stołu Pańskiego nie jest sprawą mało ważną. Przygotowując się do tego ważnego wydarzenia, powinniśmy sprawdzać nasze serca i pokutować ze swoich grzechów. Niedopatrzenie tego może być powodem do zastosowania przez Pana środków dyscyplinarnych (11,30).

### **Przypomina ona o Powtórny Przyjściu Chrystusa**

Wieczerza Pańska obejmuje okres od Golgoty do Powtórnego Adwentu. Kiedykolwiek bierzemy udział w Wieczerzy, przypomina to nam o powrocie Chrystusa. Zwrot *aż przyjdzie* jest integralną częścią tego obrzędu. Nasza pamięć potrzebuje stałego odświeżania, powinniśmy stale pamiętać o tym, że nadejdzie dzień, gdy Chrystus powróci, a my zostaniemy porwani na Jego spotkanie, aby na zawsze z Nim przebywać. Wieczerza Pańska służy stałemu przypominaniu nam o tym.

### **JAK CZĘSTO NALEŻY JĄ SPRAWOWAĆ?**

Każdy zbór może dowolnie ustalać czas sprawowania Wieczerzy Pańskiej. W Piśmie Świętym nie ma wyraźnego nakazu co do częstotliwości jej obchodzenia. Niektóre zbory sprawują ją raz do roku w okresie Paschy, ponieważ w tym czasie Chrystus ustanowił ten obrzęd. Inni obchodzą ją raz w miesiącu, raz na kwartał, a niektórzy nawet w każdą niedzielę.

Niektórzy tekst Dz.2,46, mówiący o łamaniu chleba po domach, uważają za wzmiankę o codziennym sprawowaniu Wieczerzy Pańskiej przez pierwszych chrześcijan. Bardziej wiarygodnym wyjaśnieniem tej wzmianki mogą być regularne, wspólne posiłki ówczesnych wierzących. Najbliższym biblijnym określeniem co do tego czasu, byłyby słowa Jezusa:

„Kiedykolwiek ten chleb jecie i z kielicha tego pijecie...” (1 Kor.11,25-26), które pozostawiają każdemu zborowi możliwość decydowania o częstotliwości sprawowania tego ustanowienia.

### WARUNKI UCZESTNICZENIA W WIECZERZY PAŃSKIEJ

Chrzest jest drzwiami do zboru, a Wieczerza Pańska jest przywilejem jego członków. Jezus sprawował Wieczerzę tylko w gronie swoich wiernych naśladowców. Nabożeństwo komunijne jest zatem przeznaczone tylko dla ochrzczonych wierzących.

Jak już zauważyliśmy, badanie samych siebie musi poprzedzić uczestniczenie w tym ustanowieniu. Badanie to ma charakter osobisty i nie może być prowadzone przez innych członków zboru, ponieważ kto z ludzi może poznać serce innego człowieka lub potrafi odróżnić pszenicę od kłokolu? Chrystus jako nasz przykład odrzucił ekskluzywizm w czasie Wieczerzy. Chociaż znany, ale nie wyznany grzech wyłącza nas od uczestnictwa (1 Kor.5,11), to jednak sam Jezus dzielił się tym posiłkiem z Judaszem – zewnątrznie Jego naśladowcą, ale wewnątrznie złodziejem i zdrajcą. Judasz został przez Boga ukarany za uczestniczenie w tym w niegodny sposób.

To, co wyróżnia tych, którzy spełniają warunki do przystąpienia do Stołu Pańskiego, jest postawa ich serca – pełne oddanie Chrystusowi, chrzest po uwierzeniu w Chrystusa i pragnienie podporządkowania swego postępowania Słowu Bożemu.



# BAPTYSTYCZNE PODSTAWY WIARY



## MISJA

Nakaz przekazywania ewangelii światu  
jest wyraźny i jednoznaczny  
i takie Wielkie Posłannictwo  
zostało przekazane zborom.



## ROZDZIAŁ 40

JAKA JEST  
MISJA KOŚCIOŁA?

Po swoim zmartwychwstaniu i na krótko przed wniebowstąpieniem, Jezus Chrystus przekazał swoim uczniom Wielkie Posłannictwo. Było to określenie głównego zadania misji Kościoła. Pierwsi wierzący w Pana Jezusa, o których mówi się w Nowym Testamencie, nie tylko spotykali się na wspólnych modlitwach i nabożeństwach, ale też chętnie łączyli swoje siły do wypełnienia tego nakazu. Tak jak wszystkie wielkie przedsięwzięcia posiadają swoje programy, określone cele i sposoby działania, tak zbory Jezusa Chrystusa posiadają wyraźne programy, określające ich misję i zadanie.

Wielkie Posłannictwo jest zapisane w pięciu różnych miejscach Nowego Testamentu, a każde ma nieco inaczej rozłożone akcenty (Mat.28,18-20; Mar.16,15-16; Łuk.24,45-48; Jan 20,21; Dz.1,8). We wszystkich tych pięciu miejscach Jezus zachęca swoich naśladowców do niesienia ewangelicznego poselstwa na krańce ziemi i daje przepis na skuteczne wprowadzanie w życie Jego misyjnego zadania.

## PODDAJ SIĘ WŁAŚCIWEMU AUTORYTETOWI

Jezus powiedział swoim uczniom, że została Mu dana wszelka władza na niebie i na ziemi (Mat.28,18). Jego Posłannictwo opierało się o ten *autorytet* (Jan 20,21). Gdy ktoś czegoś od nas się

domaga, nasze posłuszeństwa lub jego brak zależy od autorytetu tego, kto wydaje ten rozkaz. Gdy rodzice każą swemu dziecku coś zrobić, najczęściej wykonuje ono ich polecenie, ponieważ rodzice rozporządzają niezbędnym do rozkazywania swemu dziecku autorytetem. Nauczyciele stawiają swoim uczniom pewne wymagania, a ci, ze względu na autorytet nauczycieli, stosują się do nich. Jeżeli ktoś pracuje nie w swoim własnym zakładzie, jego szef ma prawo powiedzieć mu, co ma robić. Policjant posiada prawo do zatrzymania tego, kto narusza prawo. Sędziowie sportowi mają prawo do ukarania zawodnika, który łamie zasady gry. Autorytet jest ważnym składnikiem życia.

Niezmiernie ważnym jest tu oświadczenie Jezusa o Jego kontroli nad wszystkimi sprawami. Obecnie sprawuje On władzę nad całym porządkiem stworzenia na niebie i na ziemi. Całe stworzenie, przyroda, aniołowie i ludzie są do Jego dyspozycji i znajdują się pod Jego kierownictwem. On jest tym, który obdarzył nas życiem, a przelewając swoją krew, uratował nas od zguby (Ps.103,4). Czego jeszcze więcej trzeba, aby rozpoznać w Nim autorytet, niezbędny do wymagania od nas tego, czego On zażąda? Nie moglibyśmy i nie powinniśmy poddawać się rozkazowi osoby, która nie posiada prawomocnego autorytetu. Jezus nie tylko ma prawo nakazywać nam, co mamy robić, posiada On również moc, która pozwala nam skutecznie wypełniać wszystkie aspekty Jego nakazu.

## IDŹ Z WŁAŚCIWYM POSELSTWEM

W Posłannictwie z Ewangelii Mateusza 28,19 Jezus nakazuje swoim uczniom *iść i uczyć wszystkie narody* (dosłownie czynić uczniami wszystkie narody). Posłannictwo z Ewangelii Marka idzie w nieco innym kierunku. Jezus nakazuje swoim uczniom iść i *głosić* Dobrą Nowinę o śmierci, pogrzebie i zmartwychwstaniu Chrystusa wszystkim narodom (Mar.16,15). Słowo *głosić* znaczy *zwiastować poselstwo*. To samo słowo występuje w 2 Tym. 4,2, gdzie Paweł zachęca młodego Tymoteusza by *głosił słowo*.

W czasach starożytnych herold ogłaszał ważne wydarzenia. Był on osobistym zwiastunem króla, który przekazywał

królewskie zarządzenie mieszkańcom miasta, zgromadzonym do wysłuchania najnowszych wieści. Herold nie przekazywał swojego poselstwa ani dodawał swoich wyjaśnień do królewskiego poselstwa. Po prostu przekazywał to poselstwo słowo w słowo i to bez względu na to, czy poselstwo to podobało mu się czy też nie. Był on zobowiązany do wiernego jego przekazania. Paweł przyznał, że został przymuszony do zwiastowania ewangelii, a jeżeli by nie okazał się jej wierny lub zastąpił ją innym poselstwem, wtedy *biada* by mu było (1 Kor.9,16). Poważne konsekwencje spotkałyby tego, kto niedokładnie przekazywałby królewskie poselstwo dobrej nowiny.

Nie możemy Posłannictwo Chrystusa zastępować swoimi programami. Naszym podstawowym powołaniem *nie* jest karmienie głodnych, przyodziewanie nagich czy leczenie chorych na ciele. Taka humanitarna działalność jest użyteczna, ponieważ otwiera ona nowe możliwości, pozwala głosić ewangelię tam, gdzie dotąd nie było to możliwe, ale nie może ona być uważana za cel sam w sobie. Naszym najważniejszym powołaniem jest *zwiastowanie ewangelii*.

William Booth, pierwszy generał Armii Zbawienia, powiedział, że prawdziwym celem jego organizacji „było nie zwyczajne polepszenie warunków społecznych, lecz przede wszystkim przyprowadzanie mężczyzn i kobiet do pokuty, aby ich dusze mogły być zbawione”. J. W. Hyde powiedział: „Gdyby każdy człowiek na świecie miał zapewnione posiłki, mieszkanie, dochody, gdyby wszyscy ludzie byli równi, gdyby każde możliwe zło społeczne i niesprawiedliwość zostały usunięte, ludzie nadal potrzebowaliby jednego – Jezusa Chrystusa”.

Powierzone nam Posłannictwo zawiera czasem pomijany przez parakościelne organizacje element: ważność chrztu. Chrzest jest jednym z dwóch ustanowień zboru, drugim jest Wieczerza Pańska. Nowo nawróceni mają być chrzczeni w imię Ojca, Syna i Ducha Świętego (Mat.28,19). Chrzest następuje po nawróceniu, ale nie należy on do zbawczej decyzji. Jest on zanurzeniem w wodzie tego, kto już zaufał Chrystusowi i jest obrazem śmierci wierzącego dla starego życia i zmartwychwstania do nowego życia (Rzym.6,1-11). Jest to akt posłuszeństwa, ogłaszający

zborowi i światu, że chrzczona osoba teraz utożsamia się z Jezusem Chrystusem i Jego ludem.

Jednak poselstwo to nie ma charakteru *ekskluzywnego*. Ma ono być głoszone *każdej* osobie na świecie. Będąc Żydem, Paweł był wewnętrznie zmuszony do głoszenia ewangelii najpierw swoim rodakom (Rzym.1,16), jednak przyznał, że poselstwo to nie jest przeznaczone tylko dla Żydów. Nikt nie jest z niego wyłączony i żadna część świata nie może być pozbawiona możliwości jego usłyszenia (Łuk.24,47).

## PRZEKAZUJ WŁAŚCIWĄ NAUKĘ

Po chrzcie nawróceni mają być nauczani wszystkiego tego, co Jezus nakazał (Mat.28,20a). Każdy zbor jest ośrodkiem kształcenia, a nie tylko ośrodkiem ewangelizacyjnym. Ewangelizacja powinna odbywać się głównie poza ścianami budynku zborowego, ponieważ tam przebywa większość zgubionych ludzi, którzy mają być znaleźni. W świecie powinniśmy *zdobywać* nie nawróconych, natomiast w zborze powinniśmy przede wszystkim *uczyć* nawróconych. Święci powinni w zborze być szkoleni, zaś wyszkoleni święci powinni ewangelizować świat.

Jezus nakazał swoim wyznawcom, aby *poszli* na cały świat. Nie wzywał grzeszników, aby *przyszli* do zboru. Przynaglał swoich uczniów, aby wyszli na rozdroża i ścieżki świata i *przymuszali* ludzi do wejścia (tzn. ewangelizowali ich), by Jego dom został napełniony (Łuk.14,23). Będący w zborze mieli być nauczani wszystkiego tego, co Chrystus nakazał.

Mówiąc to, pod żadnym pozorem nie zniechęcam dzieci Bożych do zapraszania zgubionych na nabożeństwa zborowe. To też jest jednym ze sposobów realizowania Wielkiego Posłannictwa. Cieszymy się z każdego grzesznika, który usłyszy w zborze ewangeliczne poselstwo i przyjmie Chrystusa jako osobistego Zbawiciela. Gdy ewangelia jest wiernie głoszona i nauczana, ludzie *będą* pozytywnie reagowali i dostępowali zbawienia.

A jednocześnie nie możemy lekceważyć słów Pana Jezusa. Ważną częścią Wielkiego Posłannictwa jest takie nauczanie

członków zboru, aby umacniali się oni w wierze i byli przygotowani na dawanie odpowiedzi ludziom niewierzącym, którzy mogą zadawać im pytania odnośnie ich chrześcijańskiej wiary (Judy 20a; 1 Ptr.3,15).

## SPOLEGAJ NA WŁAŚCIWEJ OBIETNICY

Jezus obiecał być z nami nie częściowo, lecz zawsze – *aż do końca świata* – gdy będziemy wykonywać Jego Wielkie Posłannictwo (Mat.28,20b). Paweł przypominał Koryntianom, że zostały przed nim otwarte drzwi do skutecznej działalności dla Chrystusa, ale dodał: *a przeciwników jest wielu* (1 Kor.16,9).

Nikt i nigdy nie realizował Posłannictwa Chrystusa bez spotkania się ze sprzeciwem, ale nie jesteśmy powołani do wypełniania tej misji o własnych siłach, wyposażeni we własne środki zaradcze (2 Kor.10,3-5; Dz. 1,8). Ponadto wielki przywódca naszego zbawienia obiecał nam swoją stałą obecność. A Paweł przypomina nam, że wszystko możemy przez Chrystusa, który nas wzmacnia (Fil.4,13).

Dawid Livingstone, wielki pionier misji w Afryce, kiedyś został zapytany, jak sobie radzi w ciągłych podróżach, w czasie których spotykał się z tak wieloma trudnościami w przekazywaniu ewangelii ludziom Afryki. Powiedział: „Odpowiedź jest prosta. Jest to obietnica Pana Jezusa: *A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata*”.

## PODSUMOWANIE

Wielkie Posłannictwo domaga się konieczności misyjnego zaangażowania zboru. Ponieważ chrzest, ważny element Wielkiego Posłannictwa, jest wstępnym warunkiem otrzymania przywileju zborowego członkostwa, a zbor jest *filarem i podwaliną prawdy* (Uwaga: w 1 Tym.3,15 Paweł nie zamierzał powiedzieć, że zbor jest *źródłem* prawdy, jak uczą katolicy; po prostu potwierdza on ważną rolę zboru jako wsparcia i bastionu Bożej prawdy), możemy słusznie zakładać, że do tego, aby wypełnić powołanie Chrystusowe i dotrzeć do ogromnej masy ludzi na

świecie, zbory powinny zakładać nowe zbory.

Paweł przypomina nam, że nikt nie uwierzy komuś, jeżeli nigdy o nim nie usłyszy, a nigdy nie usłyszy, jeżeli kaznodzieja nie przyjdzie do niego z poselstwem, ale jak ktoś będzie głosił poselstwo, jeżeli nie zostanie wysłany (Rzym.10,14-15)? Nowotestamentowy wzorzec jest następujący: zbory wysyłają swoich zwiastunów na pola misyjne do tych, którzy nigdy nie słyszeli ewangelii. Wniosek jest prosty: gdzie nie ma zborów, tam nikt nie jest wysyłany. Mało zborów oznacza mało misjonarzy. Jeżeli jest wiele zborów, wielu będzie wysłanych – przekonująca podstawa ku temu, aby zbory się pomnażały.

Zbory powinny być ośrodkami szkoleniowymi, aby wierzący byli ugruntowywani w prawdzie i dobrze przygotowani do artykułowania tej prawdy niewierzącym. Czynienie uczniów, chrzczenie i uczenie ich, stanie się powtarzającym się procesem. Ważnym tego ubocznym produktem będzie to, że zbory staną się ośrodkami porodowymi, za ich pośrednictwem powstaną nowe zbory. Wtedy i tylko wtedy Wielkie Posłannictwo będzie mogło być zrealizowane.



# BAPTYSTYCZNE PODSTAWY WIARY



## PRZYWILEJ OFIAROWANIA

Biblijna ofiarność jest jedną z podstawowych zasad wiary. Otrzymaliśmy nakaz przynosić swoje dary do skarbnicy (wspólnej kasy zborowej) każdego pierwszego dnia tygodnia.



## ROZDZIAŁ 41

W JAKI SPOSÓB ZBÓR  
MA BYĆ FINANSOWANY?

**P**rowadzenie życia chrześcijańskiego przede wszystkim polega na *poddaniu* – całkowitym oddaniu się do dyspozycji Chrystusowi. Gdy całkowicie poddamy wszystko, kim jesteśmy i co posiadamy, Bogu – do którego i tak wszystko to należy (1 Kor.3,21 – 4,2) – On to przyjmie, a następnie przekaże to pod naszą opiekę, czyniąc nas *szafarzami* lub *zarządcami* wszystkiego, co nam powierzył.

Bardzo ważną częścią chrześcijańskiego życia jest nasze gospodarowanie pieniędzmi: jak je pozyskujemy, jak wydajemy i jak inwestujemy. Ważnym dowodem na to, że jesteśmy zarządcami tego, co Bóg nam powierzył, jest właściwy stosunek do pieniędzy. Ponadto Bóg obiecał otworzyć okna niebios i wylać swoje obfite błogosławieństwo na tych, którzy jako wierni szafarze przyniosą Mu swoje dziesięciny i ofiary (Mal.3,10).

## ZNACZENIE SZAFARSTWA

Biblia mówi, że jesteśmy kupieni lub odkupieni za wysoką cenę (1 Kor.6,19-20). Teraz należymy do Boga. W pewnym sensie należeliśmy do Niego od samego początku, ponieważ On nas stworzył i umieścił nas na tej ziemi, która do Niego należy (1 Mojż.1,1; Ps.24,1).

A teraz w szczególny sposób przeznaczył On swoich ludzi, którzy przez Jego Syna przyjęli dar wiecznego życia, do służby administrowania Jego majątkiem. Szafarz to osoba, której zostało powierzone zarządzanie cudzym domem lub majątkiem.

Dla chrześcijanina oznacza to osobistą odpowiedzialność za korzystanie ze wszystkiego, co Bóg mu powierzył – życia, czasu, zdolności i nabytych umiejętności, środków materialnych, możliwości służenia innym i poznawania przez siebie prawdy.

## SPOSOBY RESPEKTOWANIA BOŻEJ WŁASNOŚCI

Całe życie można podzielić na trzy główne dziedziny, a każda z nich jest Bożym darem: umiejętności, czas i środki materialne. Zastanowimy się nad każdym z tych trzech darów, ale szczególną uwagę zwrócimy na gospodarowanie środkami materialnymi.

### Gospodarowanie umiejętnościami

Każdy człowiek posiada swoje dary lub zdolności. Jeden ma talent muzyczny, inny umiejętności z zakresu krawiectwa czy mechaniki. Jedni łatwo zaprzyjaźniają się i swobodnie zachowują się w otoczeniu innych ludzi, podczas gdy inni mają naturalną skłonność do poświęcania się jakiemuś zadaniu w samotności. Każdy talent może być wykorzystany do wywyższenia swego posiadacza lub jego prawdziwego Dawcy. Można pracowicie wykorzystywać swój talent lub umiejętność dla chwały Bożej lub osobistych korzyści. Rozwijając dary, którymi Duch Święty obdarza każdego z nas, jesteśmy w stanie te dary pomnażać (Mat.25,14-30). Aby błogosławić innych i przynosić chwałę swemu Panu, dobrzy szafarze mądrze i często korzystają ze swoich darów.

### Gospodarowanie czasem

Jako wierni szafarze czcimy Boga przez mądre gospodarowanie swoim czasem (Kol.3,23-24). Biblia przypomina nam, abyśmy nie postępowali jak niemądrzy, stale trwoniący swój czas, lecz jak najlepiej wykorzystujący czas, ponieważ dni, w których żyjemy, są złe (Ef.5,15-16). Tak jak Jezus powinniśmy zajmować

się sprawami naszego Ojca (Łuk.2,49). Ponieważ czas jest Bożym darem, każda jego chwila jest cenna. Roztropne gospodarowanie czasem, znaczy wykorzystywanie go dla lepszego poznania Pana, do służby naszym bliźnim i do dzielenia się ewangelią z innymi. Psalmista modlił się o to, tak samo i my powinniśmy robić, aby Pan nauczył go lepiej korzystać ze swego czasu i dopomógł mu nabywać mądrości (Ps.90,12).

### Gospodarowanie środkami materialnymi

Ponieważ stale należy ludziom przypominać, że Bóg jest źródłem każdego błogosławieństwa w życiu (Jak.1,17) i to On daje nam siły do zdobywania bogactwa (5 Mojż.8,18), ustanowił On system *dziesięcin i ofiar*. System ten dopomógł zabezpieczać środki materialne na utrzymanie kapłanów w świątyni izraelskiej.

Bóg postanowił, aby dzielenie się dobrą nowiną było zależne od dziesięcin i ofiar Jego ludzi. Powołał ich, aby przekazując Mu swoje dziesięciny i ofiary, stali się Jego bezinteresownymi współpracownikami.

Słowo *dziesięcina* znaczy *dziesiąta część*. Pismo Święte mówi, że dziesięcina jest *poświęcona Panu* i wskazuje na przynależność wszystkiego do Boga (3 Mojż.27,30.33). Dziesięcina musi wrócić do Pana. System dziesięciny jest piękny w swojej prostocie. Jego słuszość przejawia się w proporcjonalności zarówno wobec bogatych jak i biednych. Proporcjonalnie do tego, ile Bóg pozwolił nam zdobyć środków, z tego zwracamy Mu dziesięcinę, czyli jedną dziesiątą.

Wzywając do oddawania dziesięciny (Mal.3,10), Bóg nie apeluje do poczucia wdzięczności czy szczodrości. Chociaż wdzięczność powinna być częścią wszystkich przejawów naszej postawy wobec Boga, to jednak oddajemy dziesięcinę, ponieważ tak *Bóg nam nakazał*. Dziesięcina należy do Pana i dlatego nakazuje nam, abyśmy Mu ją zwracali.

Składanie dziesięcin jest powszechną praktyką w Piśmie Świętym. Abraham wręczył Melchisedekowi, kapłanowi Boga Najwyższego, dziesiątą część ze wszystkiego (1 Mojż.14,20). Czyniąc do dowiódł, że był dobrze obeznany z tym świętym ustanowieniem. Widocznie już w tych czasach był to powszech-

nie praktykowany zwyczaj. Jakub też wiedział o wymaganiu składania dziesięciny (1 Mojż.28,22).

Nie uchylając tego postanowienia, Nowy Testament potwierdza jego wartość. Jezus aprobował dziesięcinę i potępiał tych, którzy odmawiali praktykowania tego zwyczaju (Mat.23,23). Prawo ceremonialne, regulujące system ofiarniczy, symbolizujący zastępczą ofiarę Chrystusa, zakończył się wraz z Jego śmiercią, ale wymagania odnośnie dziesięciny pozostały nadal aktualne.

Po ukrzyżowaniu, gdy zakończyła się ustanowiona przez Boga funkcja lewickiego kapłaństwa, dziesięcina nadal miała być wykorzystywana do wspierania służby Kościoła. Paweł ilustruje tę zasadę przez porównanie służby lewitów z nowo powstałą służbą ewangelii (1 Kor.9,11-14).

A zatem członkowie zboru mają dobrowolnie składać swoje dziesięciny w zborze, aby w ten sposób zostały zaspokojone wszystkie jego potrzeby (Mal.3,10) – inaczej mówiąc, aby w skarbcu zborowym wystarczało funduszy na pokrycie wydatków związanych z jego służbą i dalszym rozpowszechnianiem ewangelii.

Poza dziesięciną należy również zbierać *ofiary*. Wdzięczni chrześcijanie nie mogą ograniczyć swego wsparcia na rzecz zboru tylko do dziesięciny. Namiot Zgromadzenia, a później świątynia izraelska, zostały zbudowane z *dobrowolnych ofiar* (2 Mojż.36,2-7; 1 Kron.29,14). Specjalne ofiary pokrywały też wydatki związane z utrzymaniem tych miejsc kultu (2 Mojż.30,12-16; 2 Król.12,4-5; 2 Kron.24,4-14; Neh.10,32-33).

Dzisiaj Pan wzywa nas do chętnego ofiarowania. Ofiary są potrzebne do wznoszenia budynków, ich utrzymania, do prowadzenia pracy zborowej, wspierania misjonarzy i realizowania różnych projektów misyjnych na całym świecie. W Nowym Testamencie Pan pozostawił nam zasadę prawdziwego szafarstwa – nasze dary Bogu powinny być proporcjonalne do otrzymanego przez nas światła Bożego i Jego przywilejów (Łuk.12,48). Nowy Testament nigdzie nie nakazuje zaniechania czy rozluźnienia tego systemu. Wysyłając swoich uczniów na misję, Jezus powiedział: „Darmo wzięliście, darmo dawajcie” (Mat.10,8).

## **BŁOGOSŁAWIENSTWA CHĘTNEGO DAWANIA**

### **Jego skutkiem jest osobiste błogosławieństwo**

Bóg prosi nas o składanie dziesięcin i ofiar, ponieważ przez to pobudza nasz duchowy wzrost i rozwój naszego charakteru. Dopomaga to również nam odnosić zwycięstwo nad chciwością i samolubstwem. Chciwość, jako jeden z naszych największych nieprzyjaciół, wiele razy jest w Piśmie Świętym potępiana (2 Mojż.20,17; Mar.7,22; Łuk.12,15; Rzym.13,9). Nasza regularna ofiarność dopomaga wykorzeniać ze swoich serc chciwość i samolubstwo. Prowadzi ona do rozwoju nawyków gospodarności i skuteczności. Głęboka satysfakcja i radość pochodzi z pewności, że nasze inwestowanie przyczynia się do zbawienia zgubionych.

### **Jego skutkiem jest błogosławieństwo dla zboru i świata**

Dziesięciny i ofiary są niezbędne dla kontynuowania służby zboru. Tylko wtedy będzie on miał odpowiednie fundusze do wspierania swojej służby, do poszerzania Królestwa Bożego w najbliższym otoczeniu i jego rozwoju na dalekich krańcach ziemi. Pomyślmy o milionach ludzi na całym świecie, którzy na skutek pracy misyjnej, stają się naśladowcami Jezusa Chrystusa. Nie byłoby to możliwe bez dziesięcin i szczodrych ofiar ludu Bożego.





# BAPTYSTYCZNE PODSTAWY WIARY



## WŁADZA ŚWIECKA

Wierzymy, że władza świecka istnieje z Bożego nakazu, dla dobra i właściwego porządku w ludzkim społeczeństwie; o sprawujących władzę należy się modlić, świadomie ich szanować i okazywać posłuszeństwo, ale z wyjątkiem tych spraw, które są przeciwne woli naszego Pana Jezusa Chrystusa; jest On jedynym Panem sumienia i nadchodzącym Księciem królów na ziemi.



## ROZDZIAŁ 42

# JAKI POWINIEN BYĆ STOSUNEK CHRZEŚCIJANINA DO WŁADZY ŚWIECKIEJ?

**B**óg ustanowił na świecie trzy instytucje, których celem jest dobro ludzkości. Pierwszą z nich jest dom (1 Mojż.2,18-25), drugą władza świecka, a trzecią zbór. Bóg ustanowił zasadę przestrzegania prawa i porządku w społeczeństwie za pomocą władzy państwowej. Władza ta jest ustanowiona przez Boga. Pierwsza wzmianka o niej znajduje się w 1 Mojż. 9,6, gdzie Bóg pozwala społeczeństwu stosować prawo aż do kary śmierci włącznie, gdy jest to konieczne.

## BÓG USTANOWIŁ WŁADZĘ ŚWIECKĄ

Apostoł Paweł informuje swoich czytelników, że każda władza pochodzi od Boga (Rzym.13,1). Dwa razy w tym rozdziale mówi się o świeckich władcach jako o sługach Bożych (13,4.6). Sprzeciwianie się tej zasadzie to przede wszystkim sprzeciwianie się Bogu, który tę władzę ustanowił i przez to narażanie się na Jego nieprzychylność. Wyjątkiem od tej ogólnej zasady zajmiemy się w tym rozdziale później.

Księga Daniela mówi nam, że Bóg ustanawia i usuwa królów (Dan.2,21). Autor Przypowieści twierdzi, że z przyzwolenia Bożego królowie królują, władcy wydają sprawiedliwe prawa, a książęta rządzą. Wszyscy panujący na ziemi czynią to z Bożego przyzwolenia (Przyp.8,15-16).

Najbardziej niesprawiedliwi i przewrotni na świecie władcy nie posiadają swojej własnej mocy, a jedynie tę, która została im dana z góry. Gdy na pytanie Piłata odnośnie swojej tożsamości Jezus odmówił dania odpowiedzi, Piłat upomniął się o nią, twierdząc, że ma władzę, aby Go uwolnić lub skazać na ukrzyżowanie (Jan 19,8-10). W odpowiedzi na to Jezus stwierdził, że władzę tę świeccy władcy otrzymują z góry (19,11). Nie znaczy to jednak, że Bóg lekceważy ich winę czy sam odpowiada za okrucieństwa tyranów. Nie chodzi też o to, że każda decyzja władz państwowych jest przez Boga akceptowana. Świadczy to tylko o tym, że Bóg posiada moc i jeżeli tego chce, wpływa na decyzję władzy, gdyż autorytet do jej sprawowania w zasadzie od Niego pochodzi.

### WŁADZĘ NALEŻY SZANOWAĆ

Pismo Święte nakazuje, aby chrześcijanie *czcili króla* (1 Ptr.2,17). Czczyć króla w zasadzie znaczy to samo co otaczać szacunkiem prezydenta, posła, senatora, burmistrza. Wszyscy przedstawiciele władzy powinni być szanowani. To dziwne, ale Piotr napisał te słowa w czasach, gdy zepsute moralnie cesarstwo rzymskie sprawowało kontrolę nad izraelskim narodem; i to cesarstwo zjadłe zwalczało młody ruch chrześcijański.

Chrześcijanie mogą nie zgadzać się ze wszystkim, co władza cywilna robi, w większości sytuacji nie powinni oni być posądzani o niesubordynację wobec tej władzy. Powinni być poddani i szanować tych, którzy sprawują nad nimi władzę oraz podporządkować się przyjętym przez nich prawom.

Juda mówi o tych, którzy pogardzają zwierzchnościami i źle o nich mówią (Judy 8). Bóg oczekuje od nas, abyśmy o nikim nie mówili źle (Tyt.3,2), ale jeszcze większym złem jest nasze lekceważące wypowiadanie się o urzędnikach państwowych, którym Bóg powierzył władzę nad nami.

Poddanie się autorytetowi władzy jest dla chrześcijan widzialnym okazywaniem swego poddania Bogu. Ci, którzy odmawiają okazywania szacunku swojej władzy lub poddania prawom kraju, odmawiają posłuszeństwa Bogu (Rzym.13,2). Mając to na

uwadze, starajmy się z szacunkiem odnosić się do wszystkich urzędników państwowych – czy to tych, którzy pobierają nasze podatki czy wypisują karne mandaty za przekroczenie szybkości na drodze. Szczególnie należy szanować policjantów i żołnierzy. Ludzie ci pełnią ważne funkcje przy zachowaniu społecznego spokoju.

## NALEŻY BYĆ POSŁUSZNYM WŁADZY

Kiedyś faryzeusze starali się przyłapać Jezusa na słowie i zapytali, czy należy płacić podatek cesarzowi czy też nie. W tym czasie cesarstwo rzymskie sprawowało władzę nad Żydami mieszkającymi w Izraelu i ich czułym punktem był wtedy obowiązek płacenia podatków pogańskim władcom. Gdyby Jezus powiedział, że płacenie przez Żydów podatków Rzymowi było rzeczą niewłaściwą – i właśnie tego faryzeusze od Niego oczekiwali – wtedy wydaliby Go rzymskiej władzy jako buntownika.

Odpowiedź Jezusa zaskoczyła ich, ale jest ona ważną lekcją dla chrześcijan odnośnie ich szacunku wobec autorytetu władzy. Jezus poprosił ich o monetę. Była to rzymska moneta. Gdy zapytał ich, czyja jest na niej podobizna, odpowiedzieli: *cesarza*. Wtedy Jezus odpowiedział na ich pytanie, mówiąc: oddawajcie cesarzowi to, co cesarskie, a to, co należy do Boga, oddawajcie Bogu (Mat.22,15-22; patrz też Rzym.13,2; Tyt.3,1; 1 Ptr.2,13-14). Teksty te wyraźnie mówią, że chrześcijanie muszą być posłuszni tym, którzy sprawują nad nimi władzę, chociaż sam władca może posługiwać się etycznie czy moralnie wątpliwymi zasadami.

Istnieją jednak wyjątki od podanych wyżej zasad. Gdy przedstawiciel władzy wyzywająco odnosi się do Boga i Jego ludzi, wtedy wyrażenie sprzeciwu czy nieposłuszeństwo jego nakazom nie będzie grzechem. W Piśmie Świętym znajdujemy wiele przykładów takiego postępowania. Gdy niektórzy faryzeusze powiedzieli Jezusowi, że Herod zamierza Go zabić, Jezus nazwał go *lisem* – będącym wcieleniem oszustwa i przebiegłości (Łuk.13,32). Było to najbardziej pogardliwe określenie, jakim

Jezus kogokolwiek nazwał. Jan Chrzciciel powiedział królowi Herodowi, że bezprawnie żyje z żoną swego brata. To pogorszyło sytuację Jana i doprowadziło go do śmierci. Mimo wszystko Jan odważył się zganić niemoralne postępowanie Heroda (Mar.6,18). Szadrach, Meszach i Abed-Nego, trzech młodzi więźniowie żydowski w Babilonie, odmówili wykonania nakazu króla Nebukadnesara do pochylenia się przed jego złotym posągiem na równinie Dura (Dan.3). Daniel sprzeciwił się dekretoowi króla Dariusza, zabraniającego mu modlić się do swego Boga (Dan.6).

Gdy władze surowo zakazały uczniom nauczania w imieniu Jezusa, ci odpowiedzieli, że są poddani wyższemu autorytetowi i dlatego wolą być posłuszni raczej Bogu niż ludziom (Dz.5,27-32). Nakaz Boży przewyższa wszelkie nakazy ludzkie. Chrześcijanin musi być przygotowany na okazanie wyższego posłuszeństwa Bogu niż władzy świeckiej i ponosić tego konsekwencje.

Prawdziwy chrześcijanin nie pozostaje poza prawem, choć jest świadomy tego, że jeżeli władze świeckie wymagają od niego czegoś przeciwnego Słowu Bożemu, wtedy dopuszczalne jest sprzeciwienie się takim władzom.

## NALEŻY MODLIĆ SIĘ ZA SPRAWUJĄCYCH WŁADZĘ

W 1 Tym.2,1-2 Paweł zachęca chrześcijan, aby byli ludźmi modlitwy. Nie tylko powinniśmy się modlić za *wszystkich*, szczególnie powinniśmy się modlić za sprawujących władzę, takich jak głowa państwa i inni narodowi i lokalni przywódcy. Również za tych, którzy w ostatnich wyborach zostali wybrani, choć my na nich nie głosowaliśmy.

Gdy Paweł pisał te słowa, panował pogański cesarz Neron. Jako wielki przeciwnik chrześcijaństwa, Neron z byle powodu prześladował chrześcijan. Mimo to Paweł zachęca Tymoteusza, aby zbór modlił się za niego. My też powinniśmy się modlić za swoich przełożonych. Powinniśmy się modlić, aby

Postępowali oni sprawiedliwie (2 Sam. 23,3a).

Sprawowali władzę w bojaźni Bożej (2 Sam.23,3b).

Karali czyniących zło (Rzym.13,3a).

Korzystali ze swoich uprawnień do karania za poważne przestępstwa karą śmierci (Rzym.13,4).

To dla własnego dobra modlimy się o sprawujących nad nami władzę. Modlimy się o to, aby móc wieść życie spokojne i bezpieczne. Paweł wiedział, że modlitwa posiada moc, aby zmienić sytuację. Nie na próżno pobożni ludzie modlą się o pokój w kraju i na świecie. Bóg sprawuje kontrolę nad biegiem spraw krajowych i międzynarodowych, a w czasach pokoju naśladowcy Jezusa Chrystusa mogą wzrastać w uświęceniu swego życia.

### CHRZEŚCIJANIE POWINNI BYĆ PRZYKŁADNYMI OBYWATELAMI

Powinniśmy zabiegać o dobro dla swego kraju i nie robić ani popierać niczego, co wiąże się z zakłóceniem czy burzeniem pokoju.

Powinniśmy robić wszystko, co w naszej mocy, aby popierać pomyślność swego kraju. Powinniśmy uczyć swoje dzieci, aby przestrzegały obowiązujących praw i to uczyć własnym przykładem, a nie jedynie słowami. Jednym z najlepszych sposobów promowania dobra i pokoju społecznego jest zaangażowanie się w życie zboru, ponieważ zbory są podstawą sprawiedliwego i zdrowego społeczeństwa. W większości przypadków najbliższe środowisko jest lustrzanym odbiciem zborów. Jeżeli zbory są słabe, słabe też będzie społeczeństwo.

### PODSUMOWANIE

Jeżeli mieszkasz w kraju, gdzie obowiązuje wolność sumienia i wyznania, powinieneś być szczególnie wdzięczny za to Bogu. Nadal pozostaje jednak prawdą, że *wieczna czujność jest ceną wolności*. Jeżeli nie modlisz się o swój kraj, jeżeli nie modlisz się o to, aby był on krajem lepszym, jeżeli nie poddajesz się jego prawom, nie głosujesz na kandydatów, którzy najlepiej wyrażają twoje chrześcijańskie wartości, to podajesz ręce tym, którzy starają się ten porządek obalić.





# BAPTYSTYCZNE PODSTAWY WIARY



## POWRÓT CHRYSYTA I WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE

Wierzmy i przyjmujemy wypowiedzi Pisma Świętego na ten temat. Wierzmy, że po cielesnym zmartwychwstaniu Chrystusa trzeciego dnia według Pisma, wstąpił do nieba i zasiadł po prawicy tronu Bożego i że jedynie On jest miłosiernym i wiernym arcykapłanem w sprawach odnoszących się do Boga; że ten sam Jezus tak samo powróci jak wstąpił do nieba – w ciele, osobiście i widzialnie; że umarli w Chrystusie powstaną najpierw, że żyjący święci na głos trąby zostaną w jednej chwili, w oka mgnieniu, przemienieni; że Pan Bóg da Mu tron Jego ojca Dawida i że Chrystus będzie panował przez tysiąc lat w sprawiedliwości aż położy wszystkich swoich nieprzyjaciół u podnóżka swoich nóg.



## ROZDZIAŁ 43

CZY MOŻEMY WIERZYĆ  
W POWTÓRNE PRZYJŚCIE?

W następnym kilku rozdziałach zwrócimy swoją uwagę na Powtórne Przyjście Chrystusa i towarzyszące mu wydarzenia. Jedną z najważniejszych i najbardziej podstawowych doktryn Słowa Bożego jest Powtórne Przyjście Chrystusa na ziemię. Apostołowie brali pod uwagę możliwość Jego powrotu jeszcze za swego życia, a następne pokolenia żyły *błogosławioną nadzieją* rychłego nadejścia tego wydarzenia. Jednak z czasem prawda ta poszła w zapomnienie, a niektórzy nawet zupełnie ją odrzucają. Po wiekach ta wielka prawda znowu została przywrócona. W ostatnich 150 latach obserwowaliśmy żywe zainteresowanie nią, chociaż wielu nadal ją lekceważy i odrzuca. Apostoł Piotr przepowiedział, że w *dniach ostatecznych* pojawi się wielu szyderców, którzy będą pytać, dlaczego Chrystus jeszcze nie powrócił, jak zapowiedział (2 Ptr.3,4).

Jednak chrześcijanie powinni z miłością oczekiwać na pojawienie się swego Pana (2 Tym.4,8). Cały czas mówili o Nim, w Jego imieniu modlili się do Ojca i tęsknili za spotkaniem z Nim. I pewnego dnia, wcześniej niż wielu myśli, On wróci. Wtedy *ujrzymy Go takim, jakim jest* (1 Jana 3,2).

## WAŻNOŚĆ POWTÓRNEGO PRZYJŚCIA

### Jego doniosłość w Piśmie Świętym

Chociaż prawda ta tylko niewyraźnie świta w Starym Testamencie, w Nowym Testamencie już wyraźnie mówi się o niej ponad trzysta razy lub raz na każde dwadzieścia pięć wierszy. Wypowiedź Jezusa na Górze Oliwnej jest poświęcona wyłącznie temu tematowi i stanowi w Ewangelii Mateusza całe dwa rozdziały (Mat.24-25). Inne księgi, takie jak obydwie Listy do Tesaloniczan i Objawienie, poruszają przede wszystkim ten temat.

### Jest to nadzieja wierzących (Tyt.2,13)

Przez wszystkie wieki historii Kościoła prawdziwi wierzący znajdowali w tej wielkiej prawdzie swoje pocieszenie. Paweł nazwał oczekiwanie na powrót Pana *blagostawioną nadzieją*. Niektóre aspekty przyjścia Pana powinny dzisiaj skłaniać do poważnego zastanowienia się nad życiem, ponadto nadzieja ta może wznieść chrześcijan ponad ich smutki, rozczarowania i niepewności doczesnego życia. Tworzy ona w nas poczucie nadejścia dnia zwycięstwa, gdy zniknie wszelkie zło i niesprawiedliwość, a Jezus Chrystus zostanie poznany takim, jakim naprawdę jest.

### Jest to zachęta dla biblijnego chrześcijaństwa

Ci, którzy naprawdę w to wierzą, rzadko wątpią w nieomyślność Biblii czy odchodzą od wiary. Akceptacja tej prawdy prowadzi do uświęcenia życia (1 Jana 3,3; 2 Ptr.3,10-11). Pobudza ona do czuwania i wytrwałości (1 Tes.5,2-11; 1 Jana 2,28). W chwilach niepowodzeń wzmacnia cierpliwość i daje pociechę (Jak.5,7; Hebr.10,35-37; 1 Tes.4,16-18).

### Przyczynia się do wiernej służby Chrystusowi

Trzymający się tej prawdy są znani z wierności w wierze, szczodrego ofiarowania, gorliwości misyjnej i ewangelizacyjnego zaangażowania. Nie ma większego stymulatora niż wiara w przyjście Chrystusa w każdej chwili.

## DWIE FAZY PRZYJŚCIA CHRYSYDUSA

Powtórne Przyjście Chrystusa jest jednym wydarzeniem, ale dokona się *dwustopniowo*. Pierwszy stopień, to Jego przyjście *po* wierzących, a drugi stopień, to Jego przyjście z wierzącymi.

### Przyjdzie po wierzących

Chrystus wróci, by spotkać świętych na powietrzu (1 Tes.4,16-17). Czasem nazywa się to *porwaniem*, to znaczy pochwyeniem lub przeniesieniem. Chrześcijanie zostaną porwani na spotkanie z Panem. Ten stopień przyjścia Chrystusa może nastąpić w każdej chwili. W czasie powrotu Pana tylko wierzący zostaną pochwyeni na Jego spotkanie. Natomiast inni, jeszcze żywi, którzy Go odrzucili, będą pozostawieni na ziemi, by doświadczyć niedoli *wielkiego ucisku*.

### Jego przyjście z wierzącymi

Po okresie wielkiego ucisku, nasz Pan tryumfalnie powróci na ziemię, aby pokonać antychrysta i ustanowić swoje Królestwo. Wróci ze wszystkimi swoimi świętymi (Judy 14-15; Kol.3,4).

## CZAS PRZYJŚCIA CHRYSYDUSA

Nikt nie zna dokładnego czasu powrotu Chrystusa (Mat.24,36.42). Nieraz ludzie lekceważyli ostrzeżenie naszego Zbawiciela i ustalali daty Jego powrotu. Dobrze obeznani z tym tematem chrześcijanie z niecierpliwością oczekują na Jego powrót, ale starają się nie wyznaczać jego dokładnej daty.

Chociaż nie należymy do tych, którzy takie daty wyznaczają, niemniej jako prawdziwi chrześcijanie jesteśmy świadomi nadejścia tego wydarzenia i nie będziemy nim zaskoczeni (1 Tes.5,4). Niewątpliwie wraz ze zbliżaniem się pierwszej fazy Jego przyjścia, Bóg da swojemu ludowi świadomość jego bliskości.

Studiując prorocтва i porównując je z bieżącymi wydarzeniami, dochodzimy do wniosku o bliskości powrotu Pana. Widzimy jak narody Europy jednoczą się pod względem ekonomicznym i obronnym, Izrael jest już w swoim kraju, który choć jest małym

państwkiem geograficznie, często gości na pierwszych stronicach gazet. Pojawił się wojujący islam. Nie pragnie on niczego innego jak tylko zepchnięcia Izraela do morza. Dzisiejszy terrorizm islamski wiąże się z tą sprawą. Ponadto w określonym czasie historii, gdy kraje bogate, a nawet rozwijające się, potrzebują paliwa do coraz większej ilości samochodów, samolotów i produkcji przemysłowej, kraje arabskie (islamskie) kontrolują większą część zaopatrzenia świata w paliwo. Wszystko to stanowi zblizające się *znaki czasu*.

## SPOSÓB PRZYJŚCIA CHRYSZTUSA W CZASIE PORWANIA

### On powróci osobiście

Nie ma potrzeby oczekiwać na innego Mesjasza czy proroka. *Ten sam Jezus* powróci osobiście, jak zapowiedzieli to aniołowie i sam nasz Pan Jezus Chrystus (Jan 14,3; Dz.1,11).

### Powróci On na wezwanie Boga (1 Tes.4,16)

Greckie słowo *keleuma* znaczy okrzyk wojenny. Jezus jako zwycięski Król wyzwoli swoich ludzi i pokona swoich nieprzyjaciół.

### Towarzyszyć Mu będzie głos archanioła (1 Tes.4,16)

Tak jak aniołowie przyszedli i służyli Jezusowi w czasie Jego kuszenia (Mat.4,11), tak będą towarzyszyć Mu w czasie Jego przyszłego tryumfu.

### Powróci na dźwięk trąby (1 Tes.4,16)

Dźwięk trąby zawsze zwoływał lud Boży na uroczyste zgromadzenie (4 Mojż.10,2.10); teraz zwoła lud Boży do przygotowanie się na spotkanie z ich uwielbionym Chrystusem (1 Kor.15,52).

Przedstawione wyżej wydarzenia stanowią pierwszą fazę Jego przyjścia, gdy zarówno zmarli jak i żywi wierzący zostaną *porwani* czy *pochwyceni* na spotkanie Pana na powietrze (1 Tes.4,16-17) i zabrani do nieba.

Druga faza Jego przyjścia nastąpi wtedy, gdy wróci na ziemię z aniołami i świętymi z nieba, aby przez tysiąc lat panować na ziemi w swoim Królestwie. Te dwa różne wydarzenia nie należy mieszać ze sobą.

## PODSUMOWANIE

Ponieważ przyjście Pana może nastąpić w każdej chwili, bardzo ważną sprawą jest odpowiednie przygotowanie się na to wydarzenie. Po pierwsze, zgubieni powinni jak najszybciej upewnić się w swoim powołaniu i wybraniu. Dzisiaj jest dzień zbawienia (2 Kor.6,2). Po drugie, zbawieni powinni żyć w świetle tego wielkiego oczekiwania. Nikt inny nie będzie prowadził tak przykładowego życia jak ci, którzy żyją tą nadzieją (1 Jana 3,2-3).

A tymczasem, jak powiedział Jezus, powinniśmy się zajmować Jego służbą, wykonywać zleczone przez Niego zadanie aż wróci (Łuk.19,13). W podobieństwie tym Jezus uczy nas następującej lekcji: Dobrze wykorzystujcie swoje talenty (*miny*), gdy Ja jestem z dala (*miny* lub *talenty* to różne dary, jakie Pan daje każdemu z nas). Nie siedźcie beczynnie i nie narzekajcie, że świat jest coraz gorszy. Zajmijcie się inwestowaniem tego, co posiadacie – swego czasu, talentów i bogactw – w moje sprawy, ponieważ nadchodzi noc, gdy nikt nie będzie mógł pracować. W czasie, gdy większość ludzi i nie będzie się tego spodziewać, Ja wrócę, a wtedy nastąpi dzień rozliczenia (Łuk.19,11-26).





## ROZDZIAŁ 44

KIEDY NASTĄPI  
WIELKI UCISK?

Nie ma nic tak pewnego jak obietnica powrotu Chrystusa na ziemię. Mogą być różne opinie co do dokładnego czasu pewnych wydarzeń tego okresu, ale obietnica przyjścia Chrystusa jest tak ważna w Nowym Testamencie, że jej lekceważenie byłoby nie tylko grzechem, ale i zignorowaniem bogatej skarbnicy błogosławieństw, nie mówiąc już o silnych bodźcach do prowadzenia pobożnego życia.

Cel przyjścia Chrystusa jest tak samo w Nowym Testamencie ważny jak informacja o najczęściej poruszonym w prorocztwie temacie – wielkim ucisku. W rozdziale tym poruszymy dwie wielkie sprawy odnoszące się do tego tematu.

## CEL POCHWYCENIA

Chrystus przyjdzie, aby zabrać do siebie wierzących (Jan 14,3)

Odtąd zawsze będziemy z Panem (1 Tes.4,17). Ponieważ *ciało i krew nie mogą dziedziczyć Królestwa Bożego*, zanim przyjmie On nas do siebie, musi nastąpić pewna zmiana. Najpierw *powstaną umarli w Chrystusie* (1 Tes.4,16). Obejmie to wszystkie ciała tych świętych, którzy kiedykolwiek żyli na ziemi. Po drugie, *pozostający przy życiu wierzący muszą być przemienieni* (1 Kor.15,50-58; 1 Tes.4,17). Dokładny charakter tej zmiany nigdzie nie

został przedstawiony, ale możliwość pochwycenia z pominięciem śmierci potwierdzają przykłady zabrania Enocha (1 Mojż.5,24; Hebr.11,5) i Eliasza (2 Król.11-18). Wystarczy powiedzieć, że wtedy będziemy podobni do Chrystusa (1 Jana 3,2). Nie oznacza to naszego fizycznego podobieństwa do Niego, raczej będziemy do Niego podobni w tym znaczeniu, że zostaniemy uwolnieni od możliwości skalania, grzechu, choroby, smutku i śmierci.

### Chrystus przyjdzie osądzić i wynagrodzić

Chrystus przyjdzie ocenić dzieła wierzących i przed swoim *trybunałem* wręczyć im nagrody. Wierzący nie będzie sądzony za swoje grzechy (Jan 5,24). Już został za nie osądzony w osobie Chrystusa (Jan 3,18). Po powrocie Chrystusa wierzący będzie sądzony za wykorzystanie powierzonych mu umiejętności i danych możliwości (Mat.25,14-30; 20,1-16). To w odniesieniu do tych *dzieł* wierzący będzie sądzony (2 Kor.5,10).

## WIELKI UCISK

Okres między pochwyceniem świętych a tryumfalnym powrotem Chrystusa na ziemię w celu ustanowienia swego Królestwa, będzie dla mieszkańców ziemi pełen niebezpieczeństw (Dan.12,1). W Mat.24,21 został on przedstawiony jako *wielki ucisk*, jakiego jeszcze na ziemi nie było. W Starym Testamencie mówi się o nim jako o *czasie utrapienia dla Jakuba* (Jer.30,7). Będzie to czas wyjątkowego cierpienia dla Izraela, ale jak mówią inne przepowiednie biblijne, cały świat będzie pogrążony w wielkiej, nieznaney dotąd udręce.

### Czas trwania tego okresu

Nigdzie wyraźnie nie mówi się co do długości trwania tego okresu. Dla wielu znawców tematu siódmy tydzień z księgi Daniela nadal należy do przyszłości i jest okresem ucisku. Jeżeli każdy tydzień z siedemdziesięciu tygodni przedstawia u Daniela siedem lat, a siódmy tydzień jeszcze nie nastąpił, to oczekuje się, że ucisk będzie trwał siedem lat (patrz Dan.9,24-27).

Zgodnie z tym druga połowa tego okresu wszędzie nazywa się

*czas, czasy i pół czasu* (Obj.12,14), *czterdzieści dwa miesiące* (Obj.13,5) lub trzy i pół roku.

### Charakter tego okresu

Pierwsze trzy i pół roku ucisku będzie czasem względnego spokoju, gdy antychryst będzie ujawniał swoje prawdziwe zamiary, umacniał swoje związki z innymi i przygotowywał się do zaatakowania Izraela. Zawrze on przymierze z Żydami w celu przywrócenia ofiar świątynnych, ale po trzech i pół roku zerwie to przymierze, wypełniając przepowiednie z Dan.12,11 i 2 Tes.2,3-4.

W czasie drugiej połowy tego okresu powstanie federacja narodów pod przewodnictwem *bestii* (inne określenie antychrysta) i *falszywego proroka*, których głównym celem będzie zniszczenie Izraela. W naszych czasach nienawiść do Izraela (antysemityzm) w zastraszający sposób szerzy się na całym świecie.

Religia w tym okresie zostanie skoncentrowana na antychryście. Jego wierny współnik, *falszywy prorok*, aby zwieść narody i poddać ich panowaniu antychrysta, będzie dokonywał oszustw i spektakularnych cudów. Ci, którzy nie zechcą czcić bestii, będą prześladowani, zabroni się im kupowania i sprzedawania (Obj.13,11-17). Możliwość rządowych regulacji i ograniczeń handlowych już jest stosowana w okresie wojny.

Księga Objawienia w rozdziałach od 6 do 18 przedstawia straszne wydarzenia (nie koniecznie w chronologicznym porządku) ostatnich trzech i pół roku okresu ucisku. Stąd widzimy, że ucisk naprawdę będzie *godziną mocy ciemności*.

### Główna postać tego okresu

Nic dziwnego, że tak będzie się działo, ponieważ ten bunt będzie wspierał nie kto inny jak sam szatan. Biblia mówi, że wyposaży on antychrysta w swoją moc i wielką władzę (Obj.13,2-4). Dlatego władca ten wraz z fałszywym prorokiem będą wzmocnieni energią i wspierani mocą szatana, a żaden ziemski władca nie będzie w stanie skutecznie im się przeciwstawić. Ten tryumwirat – szatan, bestia i fałszywy prorok – często jest nazywany trójcą szatańską.

## CEL POWTÓRNEGO PRZYJŚCIA CHRYSYTA

**By osądzić bestię, fałszywego proroka i ich zastępy** (Obj.19,19-21; 2 Tes.2,8)

Gdy lata nadzwyczajnego ucisku będą dobiegały końca, smok, bestia i fałszywy prorok, wyruszą i zgromadzą przywódców narodowych świata i ich armie (Obj.16,12-16). Zgromadzą oni siły pod pretekstem zajęcia Jerozolimy i pokonania Żydów, ale w tej samej chwili, gdy ich zwycięstwo będzie wydawało się pewne, Chrystus ze swoim wojskiem zstąpi z nieba (Obj.19,11-16). Starcie będzie krótkie, a wynik pewny. Przywódcy buntu zostaną pochwyceni i wrzuceni do jeziora ognia (2 Tes.2,8; Obj.19,19-20).

**By związać szatana** (Obj.20,1-2; Rzym.16,20)

To związanie szatana oznacza usunięcie go ze sfery jego dotychczasowej działalności i utratę przez niego możliwości i zdolności do kontynuowania tej działalności.

Jednak związanie szatana nie obejmuje usunięcia cielesnej natury z tych, którzy nadal będą pozostawali w swoich śmiertelnych ciałach. W okresie Millennium grzech nadal będzie obecny. Zwróćmy uwagę na to, że związanie szatana będzie trwało określony czas tysiąca lat.

**By ustanowić swoje Królestwo**

Temat ten szerzej omówimy później, ale musimy w związku z tym powiedzieć o nim kilka słów teraz. Bóg obiecał Dawidowi, że na zawsze umocni jego królestwo (2 Sam.7,8-17).

Wiele tekstów biblijnych wskazuje na przyszłe, dosłowne królestwo, którego władcą będzie nie kto inny jak sam Syn Boży. Miasto Jerozolimę stanie się jego stolicą, a wszystkie narody będą zobowiązane do przyścia na święto do Jerozolimy (Zach.14,16-19). Będzie to czas bezprzykładnego pokoju na świecie.

## ROZDZIAŁ 45

# JAK BĘDZIE WYGLĄDAŁO MILLENNIUM?

Słowo *millennium* pochodzi od łacińskiego *mille* (tysiąc) i *annus* (lata) i znaczy tysiąc lat. Nauka o Millennium utrzymuje, że Chrystus będzie panował w ziemskim królestwie na ziemi przez tysiąc lat. A to znaczy, że Chrystus powróci przed Millennium. Przekonanie to nazywa się premillennializmem. Ci, którzy wierzą w powrót Chrystusa po tysiącletnim okresie powszechnego pokoju i sprawiedliwości, nazywają się postmillennialistami. A ci, którzy odrzucają tysiącletnie panowanie Chrystusa, są nazywani amillennialistami. Słowo *millennium* w Biblii nie występuje, ale sześć razy w Obj.20,2-7 mówi się o *tysiącu lat*.

## FAKT MILLENNIUM

Nadzieja i oczekiwanie na przyście „złotego wieku” ma wartość tylko wtedy, gdy opiera się na Piśmie Świętym. W tym wypadku mamy uzasadnienie dla takiej wiary.

*Dzień Pana* jest często spotykanym zwrotem zarówno w Starym jak i w Nowym Testamencie (Joel 2,11; 2 Tes.2,2). *Gwiazda poranna* będzie zapowiedzią nastania nowego dnia (2 Ptr.1,19), a *słońce sprawiedliwości* wkrótce go zapoczątkuje (Mal.4,2). To okres, o którym mówili prorocy, poeci i mędracy; to czas zbliżającego się jubileuszu lub sabatu ziemi.

Ponadto Bóg niebios ustanowi królestwo, którego nikt nie będzie w stanie pokonać (Dan. 2,44; Obj.11,15). Aby dotrzymać swego przymierza z Dawidem, Bóg musi przywrócić ziemskie królestwo (2 Sam.7,11-16).

Chrystus wróci na ziemię, aby ustanowić swoje Królestwo (Łuk. 19,12.15; Mat.25,31n). Uczniowie patrzyli w przyszłość, oczekując na to Królestwo. Jezus odmówił im powiedzenia o czasie inauguracji tego Królestwa, ale nigdy nie strofował ich czy zarzucał im zainteresowania się tym tematem (Dz.1,6-7).

### Wiara pierwszych zborów

Wiara w millenijne królestwo po powrocie na ziemię Chrystusa była powszechnie utrzymywana w pierwszych zborach. Spotykamy się z nią w pismach takich wczesnych chrześcijańskich pisarzy jak Justyn, Ireneusz i Tertulian. A. A. Hodge przyznaje, że pogląd ten „był dobrze znany w Kościele w latach 150-250”.

## CHARAKTER MILLENNIUM

Chrystus będzie osobiście na ziemi obecny, zasiądzie na tronie swego ojca Dawida. Będzie panować nad całą ziemią (Jer. 23,5-6). Jego królestwo będzie wyróżniało się dwiema cechami: powszechnym pokojem (Izaj.2,4) i powszechną sprawiedliwością (Izaj.11,4-5). Sprawiedliwość ta będzie utrzymywana „laską żelazną”, przy pomocy której Król królów będzie panował (Obj.2,27; 19,15).

### Sytuacja Izraela

Izrael zostanie na nowo zgromadzony do swojej ojczyzny (Izaj. 11,10-13). Powstanie państwa izraelskiego w 1948 roku jest pewną zapowiedzią ostatecznego zgromadzenia tego narodu. Z Pisma Świętego dowiadujemy się, że Izraelici muszą pokutować i nawrócić się (Izaj.66,8; Rzym.11,25-27). Wtedy przyjmą Go jako swego długo oczekiwanego Zbawiciela, a ich przyjęcie przez Pana będzie przejściem ze śmierci do życia.

### Sytuacja innych narodów

Wraz z przywróconym i nawróconym Izraelem nastąpi początek Królestwa. Ale rzeczą oczywistą jest, że wielu urodzi się w tym okresie i trzeba będzie ich ewangelizować (Zach.8,4-5; Izaj.65,20). W końcu poganie wyruszą do Jerozolimy na wspólne nabożeństwo, szczególnie na doroczne Święto Namiotów (Zach.14,16-19). Jedną z głównych cech Millennium będzie świątynia, która stanie się ośrodkiem uwielbienia Boga w Jerozolimie. Bóg przekazał Ezechielowi szczegółowy plan architektoniczny przyszłej świątyni (Ezech.40,1-46,24). Siedząc na tronie swego ojca Dawida jako Król królów i Pan panów, Jezus Chrystus będzie głównym ośrodkiem zbożnej czci. Jak wody napełniają morze, tak ziemia napełni się poznaniem Pana (Izaj.11,9).

### Sytuacja szatana

Na początku tego okresu szatan będzie związany i na tysiąc lat wrzucony do otchłani (Obj.20,1-3). Dlatego jego wpływ na wydarzenia na ziemi zostanie ograniczony. Nie będzie mógł już zwodzić i prześladować, czym dotąd cały czas się zajmował. Zmuszony do zastanowienia się nad skutkiem swego buntu przeciwko Bogu i Jego ludowi, będzie mógł zobaczyć, jaką rolę odgrywał w zmaganiach między dobrem a złem.

### Sytuacja przyrody

Jest to czas, który Jezus nazwał *odrodzeniem* (Mat.19,28). Jest to odrodzenie całego stworzenia. Przemianie ulegnie natura dzikich zwierząt (Izaj.11,5-9). Przyroda będzie wydawała obfite plony (Joel 2,22-27). Życie ludzkie zostanie przedłużone, ale w okresie tym będzie nadal panowała śmierć (Izaj.65,20).

### Sytuacja ogólna

Pismo Święte przedstawia ten okres jako czas wielkiej radości i szczęścia. Będzie to również czas wielkiego dostatku materialnego i poczucia bezpieczeństwa (Mich. 4,2-5). Wśród wszystkich narodów zapanują przyjazne stosunki, nikt nie będzie przygotowywał się do wojny (Izaj.2,4). Obecność Jezusa Chrystusa jako

absolutnego władcy i Jego zaangażowanie w sprawiedliwe rządy, zapoczątkuje nieznaną dotąd, duchowy klimat.

## WYDARZENIA PRZY KOŃCU MILLENNIUM

### Szatan zostanie uwolniony z więzów (Obj.20,7)

Nie wiemy, dlaczego tak się stanie. Ma to jakiś cel w Bożych planach. Możemy cieszyć się z tego, że stanie się to tylko na krótki okres czasu (Obj.20,3).

### Gog i Magog

W tym krótkim czasie, po wyzwoleniu z długiego przebywania w więzieniu, szatan wyruszy, by jeszcze raz zwodzić narody. Po wielu dniach Millennium, nastąpi inwazja Goga i Magoga (Ezech.38,8-23). Szatan będzie gromadził narody, Goga i Magoga, których liczba będzie tak niezliczona jak piasek morski (Obj.20,8). Może jest to symboliczne określenie wszystkich narodów, które przyłączą się do szatana w tym ostatnim buncie przeciwko Bogu. Narody te bez wątpienia przede wszystkim będą narodami arabskimi czy muzułmańskimi, otaczającymi Izraela, które nawet teraz dążą do zniszczenia państwa żydowskiego.

Pod przywództwem szatana wojska tych narodów otoczą lud Boży i miasto Jerozolimę. Ale walka będzie krótka, a jej wynik rozstrzygający. Ogień spadnie z nieba i pochłonie te wojska (20,9). A zatem los szatana i jego zwolenników dobiegnie dramatycznego i ostatecznego końca; ale muszą oni jeszcze, wraz z innym zgubionymi, stanąć przed Wielkim Białym Tronem.



## ROZDZIAŁ 46

## CZY KAŻDY BĘDZIE SĄDZONY?

**B**iblia uczy, że wszyscy ludzie, którzy kiedykolwiek żyli na Ziemi, zostaną pociągnięci do odpowiedzialności przed Bogiem (Rzym.14,12; Dz.17,31). Służba zbawionych będzie sądzona przed Sądowym Tronem Chrystusa, zaś grzechy niewierzących będą sądzone przed Wielkim Białym Tronem.

## PODSTAWA BOSKIEGO SĄDU

Nasz niebiański Ojciec jest łagodny, współczujący i dobry (Ef.2,4.7). Jest On *miłością* (1 Jana 4,8). Gdyby Bóg nie miał tego atrybutu, cała ludzkość byłaby zgubiona. Ale ci, którzy uważają, że Bóg jest *tylko* miłością, są w wielkim błędzie. Ignorowanie lub odrzucanie Jego innych cech, to zaprzeczanie wielu częściom Biblii. Ponieważ Bóg jest tym, kim jest, nie może On ignorować czy lekceważyć grzechu. Oto dlaczego jest

## Sprawiedliwość Boża

Jest On sędzią całej ziemi (1 Mojż.18,25). Jest całkowicie sprawiedliwy i nie będzie tolerował grzechu. W przeciwieństwie do tego, jakim wielu Go przedstawia, nie jest On dobrotliwym dziadkiem, który nigdy nie karze i zawsze wybacza grzech.

## **Powszechność grzechu**

Wszyscy ludzie z natury i z wyboru są grzesznikami (Rzym.3,9-10.23). Nie ma wyjątku od tej zasady. Żyjemy w czasach, gdy grzech jest bagatelizowany; właściwie wielu zaprzecza, że istnieje taka rzecz jak grzech, za który ludzie kiedyś będą odpowiadać przed jakimś sądem. Odrzucający wyraźne nauczanie Pisma Świętego na temat grzechu, czynią to na swoją własną zgubę. Ponieważ jesteśmy grzesznikami, wszyscy możemy spodziewać się sądu.

## **PRZEBIEG SĄDU**

### **Będzie on całkowicie uczciwy i sprawiedliwy**

Jego podstawą jest prawda (Rzym.2,2). Każdy z nas mógł być świadkiem rozprawy sądowej, w czasie której strona winna została uniewiniona. Z drugiej strony słyszeliśmy o niewinnych, którzy zostali skazani i straceni. Jednak Sędzia całej ziemi wyda sprawiedliwy wyrok. Nigdy w przeszłości nie był On stronniczy i nie będzie też wtedy, gdy staniemy przed Nim w dniu sądu. Paweł przypomina, abyśmy nie dali się zwieść, jeżeli chodzi o postępowanie Wszechmocnego. Bóg nie da się z siebie naśmiewać. Cokolwiek człowiek sieje, to i żąć będzie (Gal.6,7). Nikt w tym życiu nie będzie żąć więcej aniżeli zasieje, tak samo w życiu przyszłym nie będzie też żąć więcej ani fałszywie nie będzie oskarżony o grzech, którego nie popełnił.

### **Będzie on powszechny**

Nikt tego sądu nie uniknie. Bóg odda każdemu według tego, na co zasłużył (Rzym.2,6). W tym życiu przestępcy często unikają kary, ale nikt jej nie uniknie lub nie zostanie zwolniony od sądu w życiu przyszłym.

### **Będzie on proporcjonalny**

Stopień winy i kary będzie oparty na uczynkach danej osoby (2,6). Paweł nie mówi o zbawieniu przez dobre uczynki. Natomiast wyraźnie podkreśla, że Bóg sędzi według uczynków, tak jak sędzi na podstawie prawdy. Bóg będzie wymierzać karę

każdemu proporcjonalnie do popełnionych przez niego uczynków.

### **Będzie on bezstronny**

Bóg nie jest stronniczy (Rzym.2,11). Nic dziwnego, że wiele winnych osób dzisiaj są zwalniane ze względu na to, kim są. Stare powiedzenie mówi, że „pieniądz przemawia” i dlatego czasem, chociaż wszystkie dowody wskazują na co innego, sąd mówi: niewinny. Dobrze jest pamiętać o tym, że Boga nie można przekupić, czy wpłynąć na Niego swoim tytułem czy pieniędzmi.

### **Będzie on wnikliwy (Rzym.2,16)**

Nawet tajemnice ludzkie, ich najskrytsze myśli i dokonane w tajemnicy czy w ciemności uczynki, będą ujawnione i osądzone.

## **SĄD NA GOLGOCIE**

Pan Jezus wziął nasze grzechy w swoim ciele na drzewo krzyża (1 Ptr.2,24). Prorok Izajasz oświadcza, że Mesjasz będzie cierpiał za nas – będzie zraniony za nasze występki, starty za winy nasze, ukarany dla naszego zbawienia, okaleczony dla naszego uzdrowienia (Izaj.53,5). Grzechy ludzi wierzących zostały na zawsze osądzone na Golgocie. Dlatego nie przyjdą oni na sąd razem z tymi, którzy zostaną potępieni i za swoje przestępstwa wysłani do piekła (Jan 5,24).

### **Zakres sądu**

Wszystkie grzechy ludzi wierzących – przeszłe, teraźniejsze i przyszłe – zostały wzięte przez Chrystusa (Dz.13,39). Ich grzechy z przeszłości, teraźniejszości i przyszłości, zostały włożone na Syna Bożego, gdy umierał On na krzyżu.

### **Ten sąd był ostateczny**

Rozstrzygnął on sprawę raz na zawsze (Hebr.10,10.12.14). Człowiek nie musi już starać się coś do tego dodać lub coś od tego odjąć. Gdy Zbawiciel zawołał z krzyża *wykonano się* (Jan 19,30), wtedy Jego śmierć w pełni zaspokoili wszelkie wymagania Boga.

Zapłata za grzech raz na zawsze została uiszczona. Jego śmierć nigdy nie może być powtórzona.

### Jego skutek

Jest on podstawą naszego przebaczenia, usprawiedliwienia, życia wiecznego i wejścia do nieba (Ef.1,7; Rzym.5,9; Jan 5,24; Rzym.8,1).

### Jak skorzystać z jego dobrodziejstwa

Wiara w Jezusa Chrystusa jako Pana i Zbawiciela jest do tego złotym kluczem (Rzym.3,26.28). W chwili, gdy przyjmuje się Syna Bożego jako Zbawiciela i Pana, przestaje się być potępio-nym (podsądnym). Jest się zbawionym i na zawsze bezpiecznym (Rzym.5,9; Ef.2,8-9; Hebr.1,3; 9,26).

## SĄD CHRYSZTUSOWY

Sąd ten jest również nazywany sądem przed *bema*. Zwracając się do wierzących w Koryncie, Paweł pisze: „wszyscy musimy stanąć przed sądem Chrystusowym” (2 Kor.5,10). *Bema* w języku greckim zostało tu przetłumaczone jako sędziowski tron lub trybunał.

### Czas

Wielu biblistów uważa, że sąd ten odbędzie się zaraz po pochyceniu, gdy Pan przyjdzie *ze* swoimi świętymi (Łuk.14,14; 2 Tym.4,8). Jednak dokładny czas sądu nie jest w Piśmie Świętym podany i nie jest to najważniejszy aspekt tego wydarzenia. Kto będzie sądzony i na jakich zasadach będzie wymierzana mu kara, to jego najważniejsze aspekty.

### Uczestnicy

Wszyscy wierzący staną przed tym sędziowskim tronem. Jedynym powodem będzie odebranie różnego rodzaju nagród, w zależności od rodzaju i długości wykonywanej na ziemi przez chrześcijan służby. Każde dziecko Boże otrzyma wtedy *zapłatę* lub *szkodę* (1 Kor.3,14-15), chociaż jako wierzące, będzie zbawione (1 Kor.3,15).

## Podstawa sądu

Wierzący, jak już o tym mówiliśmy, nie będą sądzeni na podstawie swoich grzechów. Będą oni sądzeni na podstawie uczynków, które wykonywali dla chwały Bożej (Rzym.14,10; 2 Kor.5,10). Nikt nie dostępuje zbawienia na podstawie dokonanych przez siebie uczynków, lecz na podstawie wiary w Chrystusa. Jednak dostępuje zbawienia, aby dokonywać dobrych uczynków (Ef.2,10).

## Nagrody

Istnieje dla nich tylko jedna podstawa (1 Kor.3,10-15), Jezus Chrystus. Ci, którzy budują na Nim – na Jego przykładzie, nauczaniu, śmierci, zmartwychwstaniu, wstawiennictwie i powrocie – budują ze złota, srebra i drogich kamieni, i otrzymają większe nagrody. A ci, którzy budują na samolubstwie, dumie, pożądaniu itp., inaczej mówiąc, z takich materiałów jak drzewo, siano i słoma, mogą spodziewać się, że ich uczynki będą miały małą wartość. Oczekiwanie na nagrodę powinno motywować nas do większej gorliwości w służbie chrześcijańskiej (Mat.5,12; 6,1; 10,41; Kol.2,18; 3,24; Hebr.11,26).

## SĄD PRZED WIELKIM BIAŁYM TRONEM

### Czas

Nastąpi on po tysiącletnim panowaniu Chrystusa na ziemi i po zakończeniu buntu. Stanie się to również po wykonaniu wyroku na szatanie (Obj.20,1-11).

### Sędzia

Biblia mówi, że Jezus Chrystus jest tym, który będzie sędzić żywych i umarłych (Mat.25,31-33; Jan 5,22; Dz. 10,42; 2 Tym.4,1). Prawo do sądenia całego wszechświata zostało przez Ojca udzielone Jego Synowi (Jan 5,26-27). Biblia mówi, że chrześcijanie będą Mu asystowali w procesie sądowym (1 Kor.6,2-3).

### Uczestnicy (Obj.20,11-13)

Martwi, o których mówi wiersz 13, to niewierzący. Z tekstu tego wynika, że wszyscy niewierzący staną przed tronem sądowym.

Jak już wspomnieliśmy, grzechy wierzących zostały osądzone na Golgocie, a uczynki wierzących będą osądzone przed sędziowskim tronem Chrystusa (2 Kor.5,10; Fil.1,23). W czasie powrotu Chrystusa ciała powstaną z martwych i połączą się z duchem każdej osoby.

Pismo Święte wyraźnie mówi, że niegodziwi, zmarli przed tym sądem, idą do hadesu lub piekła, miejsca przebywania zmarłych i miejsca cierpień. Zostało to przedstawione w postaci losu bogacza po jego śmierci (Łuk.16,19-31). Duchy zmarłych niewierzących pozostają w hadesie aż do pojawienia się Wielkiego Białego Tronu.

### Wyrok

Wszyscy bez wyjątku, którzy staną przed tym sądem, będą ogłoszeni winnymi. Wszyscy zostaną skazani na jezioro ogniste i będą na wieki oddzieleni od Boga (Obj.20,14-15; 21,8). Jednak ten sąd nad niewierzącymi będzie uwzględniał stopnie kary, ponieważ jak czytamy, umarli będą sądzeni na podstawie swoich złych uczynków (Obj.12,13; patrz też Łuk.12,47-48).

## PODSUMOWANIE

Fakt oczekiwania przez każdego człowieka na sąd ostateczny przekonuje nas, że w Bożym wszechświecie panuje sprawiedliwość, że w końcu każdy zostanie właściwie oceniony. Ci, którzy uparcie twierdzili, że nie ma Boga, a jeżeli nawet On jest, to obojętnie przygląda się ludzkiemu cierpieniu i nierówności społecznej, nie będą mieli ostatniego słowa. Bóg sprawuje kontrolę nad wszystkim, wszystko dokładnie notuje i bezstronnie oddaje każdemu to, na co zasługuje (1 Ptr.1,17; Rzym.2,11). Nikt nie będzie w stanie zarzucić Mu niesprawiedliwości. Gdy wszystko zostanie powiedziane i zrobione, wszystko zostanie wyjaśnione i naprawione.

# BAPTYSTYCZNE PODSTAWY WIARY



## STAN KOŃCOWY

Wierzmy, że istnieje radykalna i zasadnicza różnica między sprawiedliwymi i niegodziwymi, że tylko ci, którzy przez wiarę są usprawiedliwieni w imieniu Pana Jezusa i uświęceni przez Ducha Bożego, są prawdziwie sprawiedliwymi w Jego oczach; podczas gdy wszyscy ci, którzy nie okazują skruchy i trwają w niewierze, są w Jego oczach niegodziwymi, znajdują się pod przekleństwem i w tym stanie, w odróżnieniu od zbawionych przed i po śmierci, cieszących się wiecznym szczęściem w niebie, będą świadomie cierpieć w piekle.





## ROZDZIAŁ 47

CZY KOCHAJĄCY BÓG MOŻE  
POSŁAĆ LUDZI DO PIEKŁA?

Jak już o tym mówiliśmy, dla niegodziwych wstęp do nieba będzie zamknięty. Biblia mówi, że niegodziwi zostaną skazani na piekło (Ps.9,17). Wypowiedzi Pisma Świętego na temat piekła, to najbardziej przerażające teksty biblijne. Agnostyk Bertrand Russell powiedział, że każdy, kto tak jak Jezus straszy ludzi wiecznym potępieniem, jest nieludzki. Słowo *piekło* jest bardzo powszechnie używanym w naszej kulturze słowem – zwykle stosowane w postaci przekleństwa –często z domieszką drwiny ludzie posyłają tam innych.

Istnieją cztery współczesne poglądy na piekło:

*Jest to konkretne miejsce.* W piekle jest prawdziwy ogień i nie kończąca się kara. Biblijnie wierzący trzymają się tego poglądu.

*Jest to pojęcie obrazowe.* Jedynym piekłem jest to, jakie ludzie przeżywają w swoim życiu. Jest to jedynie stan ich umysłu. To liberalny pogląd na piekło.

*To mitologiczne pojęcie.* Piekło to nic innego jak mit, jak bajka Ezopa. To sposób na zastraszenie naiwnych do rozważnego zachowania. Tak wierzą agnostycy i ateści.

*Jest to grób.* To unicestwienie. Dana osoba natychmiast spala się i nie cierpi wiecznych mąk. Tak wierzą Świadkowie Jehowy i inni.

Jedną z wyróżniających cech większości fałszywych religii jest zaprzeczanie realności wiecznego potępienia niewierzących. Nawet należący do głównych ugrupowań chrześcijańskich uważają piekło za temat kontrowersyjny. Sondaże wśród wierzących głównych denominacji wykazują, że zwykle mniej niż 20 procent ich wiernych wierzy w miejsce wiecznego potępienia.

Greckie słowo *hades*, najczęściej tłumaczone w Nowym Testamencie jako piekło, znaczy to samo co hebrajskie słowo *szeol* w Starym Testamencie. Odnosi się to do grobu, dołu lub miejsca przebywania zmarłych. Ale nie popełnijmy błędu: często odnosi się to do miejsca odpłaty tym, którzy uparcie trwają w stanie niegodziwości i niewiary. Innym słowem, przetłumaczonym w Biblii jako piekło, jest *gehenna*. Ma to związek z miejscem zwanym „Doliną Hinnoma”, doliną położoną w południowo-zachodniej Jerozolimie, gdzie spalano śmieci i ciała przestępców. Żydzi łączyli to miejsce z wieczną karą niegodziwych.

### **Boża sprawiedliwość domaga się miejsca kary**

Ponieważ Bóg jest sprawiedliwy, aby zachować zasady Jego sprawiedliwości, niezbędne jest miejsce kaźni niegodziwych po zakończeniu ich życia (Rzym.2,1-3). W rzeczywistości nie byłoby żadnej sprawiedliwości, gdyby nie było miejsca kaźni dla takich złych ludzi jak Hitler, Stalin, Mao Tse-tung, Saddam Hussein i wielu innych bezdusznych i okrutnych dyktatorów.

To dziwne, ale na temat piekła Jezus powiedział więcej niż jakakolwiek inna osoba w Nowym Testamencie. Właściwie o wiele więcej powiedział o piekle aniżeli o niebie. Kiedykolwiek Jezus mówił o piekle, zawsze towarzyszyło temu współczucie, ostrzegał ludzi przed tą ostateczną tragedią. Starał się wzywać ludzi do nawrócenia i uprzedzał, że tych, którzy uparcie trwają w niewierze, spotka surowa kara.

W Łuk.16,19-31 Jezus mówi o *sześciu faktach odnośnie piekła*:

### **JEST TO KONKRETNE MIEJSCE**

Gdyby nie można byłoby polegać na tym określeniu piekła, to można byłoby tak samo zakwestionować inne nauki Pisma

Świętego. Jeżeli nie ma piekła, to skąd możemy być pewni, że jest niebo? W Łuk.16 Jezus mówi o bogaczu w piekle. Nie ma tam sugestii, że, jak niektórzy utrzymują, jest to przenośnia; ponieważ występują tam imiona własne, uzasadnionym jest przekonanie, że Jezus pragnął, aby piekło było rozumiane jako faktyczne miejsce, a nie obrazowa przenośnia czy stan umysłu.

## JEST TO MIEJSCE CIERPIENIA

Cztery razy w Łuk. 16 mówi się o piekle jako o miejscu cierpienia. Jezus powiedział, że jest to miejsce udreki (w. 23). Dwa razy bogacz mówi, że jest to miejsce mąk (w.24 i 28). To samo powiedział Abraham (w. 25).

Inne teksty biblijne wyrażają takie same przekonanie. W podobieństwie o małżeństwie syna królewskiego, Jezus mówi o nie zaproszonym gościu, którego król zauważył na weselu. Gdy zapytał go, dlaczego na tę okazję nie ubrał się należycie, ten nie miał nic do powiedzenia. Wtedy król nakazał sługom związać mu ręce i nogi i wyrzucić go do ciemności zewnętrznej, gdzie będzie *plącz i zgrzytanie zębów* (Mat.22,1-14). Cierpienie nieodpowiednio ubranego gościa jest obrazem tych, którzy wzgardzili Bożym zaproszeniem do ubrania się w sprawiedliwość Chrystusa i dlatego ich niewiara spotkała się z tak surową karą (2 Kor.5,21).

Ostateczny los diabła został przedstawiony w Obj.20,10. Piekło rzeczywiście zostało przygotowane dla diabła i jego aniołów (Mat.25,41). Diabeł zostaje wrzucony do *jeziora ognia, płonącego siarką*, gdzie znajdują się już antychryst i fałszywy prorok (Obj.19,20) i będzie tam na zawsze dniem i nocą dręczony. W Obj.20,15 mówi się, że wszyscy, których imiona nie są zapisane w księdze życia, zostaną wrzuceni do *jeziora ognia*.

## PRZEBYWAJĄCY TAM BĘDĄ ODBYWALI RÓŻNE STOPNIE KARY

Jak są stopnie nagrody w niebie, tak w piekle będą stopnie kary. Ponieważ bogacz często spotykał się z wierzącym żebrakiem Łazarzem, jego kara jest większa niż tych, którzy

nigdy takiego kontaktu z wierzącymi nie mieli. Podstawą do stopniowania kary jest możliwość danej osoby poznania w swoim życiu Chrystusa. Jezus upomniął mieszkańców Korozain i Betsaidy, mówiąc im, że gdyby dokonane tam cuda miały miejsce w Tyrze i Sydonie, ich mieszkańcy na pewno by pokutowali. I dlatego dodał, że lżej będzie Tyrowi i Sydonowi w dniu sądu aniżeli im. Jeżeli chodzi o Kapernaum, to jak powiedział Jezus, w dniu sądu lżej będzie Sodomie aniżeli jego mieszkańcom (Mat.11,20-24).

Obowiązująca przy tym zasada jest następująca: im większa jest wiedza, tym większa jest odpowiedzialność i tym większa będzie kara dla tych, którzy nie zachowują się odpowiedzialnie. Może też być tak, że różne stopnie kary w piekle nie odnoszą się tylko do cierpień fizycznych, ale też do świadomości wiecznego oddzielenia od Boga.

### **JEST TO MIEJSCE, GDZIE PRZEBYWAJĄCYCH TAM BĘDĄ NIEPOKOIĆ WSPOMNIENIA**

Opowiadanie o bogaczu dowodzi, że przebywający w piekle są świadomi, posiadają pamięć i są w pełni władz umysłowych. Bogacz zwraca się do Abrahama i prosi go, aby okazał mu współczucie i umoczył koniec palca w wodzie i zwilżył mu język, ponieważ bardzo cierpiał w płomieniu. Abraham jednak powiedział, aby przypomniał sobie w jakich wygodach żył przed śmiercią, podczas gdy Łazarz leżał przed jego bramą owrzodziały, pragnąc zaspokoić głód tym, co spadało z jego stołu. Teraz sytuacja się odwróciła: Łazarz doznaje pociechy, a bogacz cierpi (Łuk.16,23-25). Pamięć o straconej możliwości zaufania Chrystusowi i czynienia dobra wobec innych, będzie powiększała przebywającym w piekle cierpienie.

### **JEST TO MIEJSCE NIEPOKOJENIA SIĘ O INNYCH**

Bogacz usilnie prosi Abrahama, aby posłał kogoś do jego pięciu braci i ostrzegł ich przed przyjściem *na to miejsce męki* (w. 27-28). Przebywający teraz w piekle niepokoją się o los swoich blis-

kich. Nie chcą, aby i oni tam się znaleźli. Czasem niektórzy żartobliwie mówią: „Chcę znaleźć się w piekle, ponieważ będą tam wszyscy moi przyjaciele”. Bogacz jednak nie chciał, aby jego bliscy znaleźli się w tym miejscu.

Jak bogacz troszczył się o to, aby jego bracia nie znaleźli się razem z nim w piekle, tak żyjący jeszcze chrześcijanie powinni troszczyć się o zgubionych, aby nie poszli oni do piekła.

## JEST TO MIEJSCE WIECZNE

Abraham powiedział bogaczowi, że dzielącej ich przepaści nie da się przekroczyć, stąd ci, którzy znajdują się po jego stronie, nie są w stanie przejść tam, gdzie jest teraz Łazarz (Łuk.16,26). Ani też nikt nie może do niego przejść stąd, gdzie znajdują się Łazarz i Abraham. Tam nie przechodzi się już z jednego miejsca na drugie. Inaczej mówiąc, stamtąd już nie ma wyjścia.

Trzy razy w Ew. Marka 9 Jezus mówi o piekle jako o miejscu, gdzie *robak ich nie umiera i ogień nie gaśnie* (w.44.46.48). Wyobraźmy sobie umieranie, a jednak ciągle nie umieranie – wieczną śmierć. Występujące Mat.18,8 greckie słowo, przetłumaczone jako *wieczny* lub *nieustanny* (*aionios*), występuje również w Ew. Jana 3,16. Z tym samym słowem spotykamy się w Mat.25,46; Mar.3,29; 2 Tes.1,9; Hebr. 6,2 i Judy 7. *Aionios* to najmocniejsze w języku greckim słowo na określenie nigdy nie kończącego się trwania.

Teksty te wykluczają drugą możliwość po śmierci. Nie będzie reinkarnacji, dania ludziom dodatkowej możliwości narodzenia się na tej ziemi tyle razy, ile jest potrzebne do całkowitego oczyszczenia się z nieczystości. Nie będzie możliwości restytucji, czyścica, gdzie można byłoby oczyścić się od popełnionych grzechów, by w końcu nadawać się do nieba. O swoim wiecznym losie decyduje się w tym życiu.

## PODSUMOWANIE

W Objawieniu 20,14 mówi się o śmierci i piekle, które zostały wrzucone do jeziora ognia, co jest *drugą śmiercią*. Druga śmierć i

jezioro ognia są zwrotami tożsamymi i przedstawiają wieczny stan zgubionych.

Wielkim błędem jest odrzucanie tego, w co nie chcemy wierzyć. Nie mamy prawa akceptować jedną naukę, a odrzucać inną tylko dlatego, ponieważ nie odpowiada ona naszemu sposobowi myślenia lub jest trudna do zrozumienia. Odmowa wiary w piekło jest odmową poważnego traktowania Boga.

Biblia nie mówi nam szczegółowo, w jaki sposób kara ta będzie wykonywana; na przykład, jaki to będzie ogień, który nie spala lub jak ludzie będą w stanie pozostawać przy życiu i pełnej świadomości w tak niezwykłych okolicznościach. Wiemy, że Bóg jest sprawiedliwy we wszystkich swoich działaniach i wszystko prawidłowo zaplanował. Wszystkie drugorzędne sprawy powinniśmy Jemu pozostawić. Spekulowanie nie należy do nas.

Należy wyraźnie powiedzieć, że Łazarz nie znalazł się w niebie, ponieważ był biedny; również bogacz nie został skazany na piekło, ponieważ był bogaty. Choć nie zostało to powiedziane, że Łazarz był prawdziwym wierzącym, możemy słusznie to zakładać, ponieważ Pismo Święte nigdzie nie mówi o Bożej akceptacji kogoś tylko na podstawie jego ograniczonej sytuacji ekonomicznej. Z drugiej zaś strony bogacz nie został ukarany za swój dostatek materialny lub brak współczucia dla biednych. Został potępiony za odmowę Bożej oferty przebaczenia grzechów. Do piekła prowadzi tylko jedna droga i jest to droga niewiary (Jan 3,18). Bóg nie „posyła” ludzi do piekła. Ludzie zmierzają tam, ponieważ odmawiają trzymania się Słowa Bożego. Jedynym sposobem uniknięcia piekła jest wiara w Pana Jezusa Chrystusa i podjęcie tej decyzji jeszcze za swego życia (Dz.16,31).

## ROZDZIAŁ 48

# JAKIE JEST NIEBO I KTO TAM SIĘ ZNAJDZIE?

**W**ielka różnica między sprawiedliwym a niegodziwym zachodzi nie tylko w tym życiu, będzie ona widoczna również w życiu przyszłym. Sprawiedliwymi według Biblii są ci, którzy przez wiarę w imię Pana Jezusa i przez Ducha Bożego zostali usprawiedliwieni; a niegodziwymi są ci, którzy świadomie postanowili odrzucić Chrystusa jako Pana i Zbawiciela (1 Kor. 6,9-11).

Według Słowa Bożego istnieją tylko dwa miejsca wiecznego przeznaczenia: piekło dla tych, którzy odrzucili Chrystusa i niebo dla tych, którzy uwierzyli w Pana Jezusa. Jezus mówił tylko o dwóch losach człowieka po śmierci (Mat. 7,13-14; Jan 14,1-3). W Nowym Testamencie nie wspomina się o czyśćcu czy reinkarnacji.

## NIEBO JEST KONKRETNYM MIEJSCEM

Tęsknota za miejscem odpoczynku i radości po życiu doczesnym, jest w ludzkim sercu niemal powszechna. Sam fakt, że człowiek nawet wyobraża sobie takie miejsce i tęskni za nim, też ma wielkie znaczenie. Jezus w Ew. Jana 14,2-3 odpowiada na nasze najgłębsze pragnienie. Mówi tam swoim uczniom, że wkrótce pozostawi ich, ale w domu swego Ojca przygotowuje dla nich *miejsce*. Rozproszył ich obawy, zapewniając, że pewnego dnia

znowu przyjdzie i zabierze ich do siebie, aby byli z Nim w tym miejscu. Wielu nie zgadza się z tym, że niebo jest prawdziwym miejscem, odnosząc to raczej do stanu umysłu. Zaprzeczanie temu, że niebo jest określonym miejscem, to sprzeciwianie się wyraźnym słowom Jezusa w Ew. Jana 4,2 jak również innym tekstom Nowego Testamentu.

### **Chrystus przyszedł z nieba (Jan 6,38)**

Prawie wszyscy współcześni Jezusowi uważali Go za syna Józefa, który urodził się w małym miasteczku Betlejemie. Ale przy pewnej okazji w Galilei, Jezus powiedział o sobie coś, co wprost oszołomiło Jego słuchaczy. Powiedział mianowicie, że jest żywym chlebem, który *zstał z nieba* (Jan 6,51). Porównał siebie do manny, która cudownie spadała z nieba, żywiąc Izraelitów na pustyni. Zaskoczonym słuchaczom Jezus publicznie powiedział, że niebo jest jego właściwym domem, miejscem, w którym przebywał przed swoim narodzeniem w Betlejemie. Twierdzenie to nie tylko dowodzi, że jest On kimś więcej niż zwykłym człowiekiem; przez to potwierdził też, że niebo jest prawdziwym miejscem.

### **Chrystus wrócił do nieba**

Czterdzieści dni po swoim zmartwychwstaniu, Jezus zgromadził swoich uczniów dla przekazania im ostatniego słowa pouczenia. Nakazał im nie opuszczać Jerozolimy aż doświadczą tego, co Ojciec obiecał, mając na uwadze przyjście Ducha Świętego (Dz.1,1-5). Po zakończeniu tego pouczenia, zaczął odalać się od nich w górę i znikł w obłoku (Dz.1,9).

Gdy w zakłopotaniu patrzyli na ten obłok, pojawili się dwaj aniołowie, którzy upomnieli ich za to, że nie uświadamiają sobie ważności tego wydarzenia. Aniołowie zapewnili ich, że Jezus został wzięty do nieba (Dz.1,10; patrz Hebr.4,14). On przyszedł z nieba i wrócił do nieba. Pewnego dnia wróci z nieba na ziemię.

Pewnego dnia – może to być czas naszej śmierci lub powrotu Chrystusa – chrześcijanie zostaną wzięci do nieba, aby na zawsze pozostać z Panem. Zapewnił On wiszącego na krzyżu wierzącego przestępcę, że tego samego dnia spotka go w *raju* (Łuk.23,43).



Słowa Pawła: *śmierć to zysk*, świadczą o tym, że w czasie swojej śmierci chrześcijanin przechodzi do lepszego miejsca (Fil.1,21). W innym swoim Liście Paweł twierdzi, że być z dala od ciała, to być blisko Pana (2 Kor.5,8). Jezus obiecał swoim uczniom, że znów przyjdzie do nich i zabierze ich do siebie, aby tam, gdzie On jest i oni byli i cieszyli się błogosławieństwami i dobrodziejstwem tego pięknego i trwałego miejsca (Jan 1,14).

### Jest ono nazwane „trzecim niebem”

Według nauki biblijnej pierwszym niebem jest przestrzeń, w której latają ptaki; drugim niebem jest stratosfera, a trzecim jest miejsce zamieszkania Boga, gdzie też znajduje się Jego tron (2 Kor.12,2-4). W tekście tym Paweł opowiada w trzeciej osobie, jak to został uniesiony do trzeciego nieba, do *raju*, gdzie słyszał niezwykle i tajemnicze rzeczy, których nie da się człowiekowi wyrazić słowami. Możemy założyć, że również *widział* to, czego nie da się opisać zwykłymi ludzkimi słowami.

## NIEBO JEST MIEJSCEM NIEOPISANEGO PIĘKNA

Pierwsze dwa rozdziały Biblii opowiadają o Bożym stworzeniu doskonałego świata jako domu stworzonych przez Niego ludzkich istot. Autentyczny dom pierwszych ludzi nazywał się *Ogrodem Eden* lub *rajem*. Jak zauważyliśmy, trzecie niebo też zostało nazwane *rajem*. Gdy ludzie mówią o *raju*, zawsze mają na uwadze niezwykle piękno.

Ostatnie dwa rozdziały Biblii mówią o Bożym stworzeniu doskonałego świata dla odkupionej ludzkości (Obj.21-22). Apostoł Jan przedstawia w tych rozdziałach krótkie, ale żywe spojrzenie na święte miasto, Nową Jerozolimę. Widział jak zstępuje ono od Boga z nieba, przygotowane jak panna młoda, przystrojona dla swego męża (Obj.21,2). Ten obraz miasta przedstawia opis i pobudza wyobraźnię. W przeciwieństwie do wszystkich innych miast, jest ono pełne *chwały Bożej*. Myśląc o niebie, chrześcijanie często mają na uwadze chwałę, a czasem nazywają go krajem chwały (jak w pieśni „Dom jaśniejszy niż blask słońca już czeka mnie”).

Jasność tego miasta jest podobna do drogiego, jasnego jak kryształ, klejnotu. Jego mur jest wykonany z jaspisu, miasto jest czystym złotem, jaśniejącym jak szkło; fundamenty jego muru są przystrojone wszelkiego rodzaju drogimi kamieniami. Dwanaście bram to dwanaście pereł, każda brama wykonana z jednej perły. Ulice miasta to czyste złoto, przezroczyste jak szkło. Miasto to ma ogromne rozmiary. Jego długość, szerokość i wysokość, są jednakowe, wynoszące po dwanaście tysięcy stadiów (2.250 km). Od tronu Boga i Baranka wypływa, lśniąca jak kryształ, rzeka wody życia. Po obydwu jej stronach znajduje się drzewo życia, którego liście służą do leczenia narodów. Miasto nie potrzebuje słońca ani księżyca, ponieważ oświetla je chwała Boża. Nie będzie tam już nocy. Będzie to świat niezrównanej wspaniałości. Jego mieszkańcy będą żyli na zawsze i będą cieszyli się największym szczęściem.

Pismo Święte umieszcza tron Ojca i niebiańską główną kwartę w Nowej Jerozolimie, która zstąpi na odnowioną ziemię (21,2-3). To Nowe *Jeruzalem* jest stołecznym miastem nowej ziemi. W języku hebrajskim Jeruzalem oznacza *miasto pokoju*. Jakże inne jest Nowe Jeruzalem od ziemskiej Jerozolimy, która tak rzadko odpowiadała swojej nazwie. Nowe Jeruzalem jest miastem, na które oczekiwał Abraham (Hebr.11,10). W tym ogromnym mieście Chrystus przygotowuje mieszkanie dla każdego wierzącego człowieka (Jan 14,2).

## NIEBO JEST MIEJSCEM SZCZĘŚLIWEJ SPOŁECZNOŚCI

Znajdą się tam odkupieni wszystkich czasów (Obj.21,24). W niebie będziemy w społeczności ze wszystkimi naprawdę ważnymi ludźmi, którzy byli ozdobą naszej planety. Wyobraźmy sobie spotkanie z Enochem, Noem, Abrahamem, Sarą, Mojżeszem, Dawidem, Piotrem, Marią, Lidią, Pawłem. Ile czasu zajmie nam słuchanie ich opowiadań? Nie szkodzi, mamy na to całą wieczność.

Będą z nami nasi bliscy, rozpoznamy ich. Na Górze Przemienienia Mojżesz i Eliasz zostali rozpoznani, a nawet posiadali te same imiona. Po zmartwychwstaniu Chrystusa, Jego

uczniowie nie mieli trudności z Jego rozpoznaniem. Maria pamiętała Jego głos (Jan 20,11-16). Tomasz rozpoznał Go po fizycznym wyglądzie (Jan 20,27-28). Możemy z pewnością powiedzieć, że w niebiańskim świecie będziemy przedłużać swoją społeczność z tymi, których znamy i kochamy.

Czy w niebie będą zawierane małżeństwa? Jezus wyraźnie powiedział, że zmartwychwstali nie wychodzą za mąż ani się żenią. W niebie będziemy podobni do aniołów (Mat.22,29-30). Pojawia się pytanie: czy odkupieni będą pozbawieni przyjemności, wynikających teraz z małżeństwa? W niebie odkupieni nie będą pozbawieni żadnej dobrej rzeczy. Kwintesencją małżeństwa jest miłość. Miłość wyraża się przede wszystkim w radości. Możemy być pewni, że w niebiańskim świecie nikomu nie zabraknie miłości, radości lub przyjemności. Nikt nie będzie się czuł samotny, niepotrzebny czy niekochany. Możemy z ufnością oczekiwać, że kochający Stwórca, który ustanowił małżeństwo, aby dać nam w tym świecie radość, w następnym będzie miał dla nas coś jeszcze lepszego.

## NIEBO JEST MIEJSCEM DZIAŁANIA

Chociaż niebo będzie miejscem odpoczynku, będzie to odpoczynek od znoju i mentalnego stresu, a nie odpoczynek od działania czy pracy. Często śpiewamy:

*Znam kraj, gdzie radość wiecznie trwa,  
Gdzie jest nieznanym ból i tęsknota,  
Gdzie wiecznie łni Chrystusa moc  
Jak jasny dzień tam mija noc.*

Dobrze jest pomyśleć o chwili, gdy nie trzeba będzie nastawiać na ranne wstawanie budzika lub nie pracować ciężko osiem lub dziesięć godzin dziennie. Niebo będzie miejscem odpoczynku od tego rodzaju pracy. A jednocześnie nasze życie na nowej ziemi da nam możliwość działań, które będziemy mogli podejmować. Możemy tylko wyobrażać sobie, czym będą te działania. Adam i Ewa przed swoim upadkiem mieli wiele obowiązków, ale

późniejsze przekleństwo zamieniło je w znój i stres (1 Mojż.3,17-19). Nasze nowe życie stanie przed nowymi wyzwaniem, które pozwolą nam wzrastać w poznaniu i zrozumieniu nie tylko Boga, ale też całego wszechświata. Jakże wspaniale jest pomyśleć o odkrywaniu ogromnego wszechświata, który został stworzony słowem naszego Boga.

## NIEBO JEST MIEJSCEM BŁOGOSŁAWIONEGO WYZWOLENIA

Niektóre najbardziej zaskakujące aspekty niebiańskiego miasta mówią o tym, czego tam *nie* będzie. W księdze Objawienia często mówi się, czego „już nie będzie”: *nie będzie smutku i mozołu* (21,4), *nie będzie łez* (7,17), *nie będzie śmierci* (22,5). Śmierć, ostatni i największy wróg człowieka, nie będzie już zasiewał w jego sercu strachu, jak czynił to przez tysiące lat ludzkiej historii. Zostanie ona wrzucona do jeziora ognistego, a my znajdziemy się w świecie, który będzie poza jej zasięgiem.

## PODSUMOWANIE

Tylko sprawiedliwi, których imiona są zapisane w księdze życia Baranka, znajdą się w tym świętym mieście (Obj.21,27). Tylko imiona tych, którzy zostali omyci krwią Baranka, będą zapisane w księdze życia Baranka. Drzwi zostaną zamknięte przed wszystkimi niesprawiedliwymi, którzy nie zechcieli wejść przez jedne i jedyne drzwi – Jezusa Chrystusa.

Ważniejszym od fizycznego piękna niebiańskiego miasta, ważniejszym od społeczności, jaką będziemy cieszyć się ze świętymi wszystkich czasów, ważniejszym od uwolnienia się od smutku, bólu i śmierci, będzie nasze przebywanie w obecności Boga, gdy będziemy cieszyć się Jego błogosławionym widokiem (oglądaniem Boga twarzą w twarz). Błogosławiona Trójca – Ojciec, Syn i Duch Święty – będzie nas tam witać. Każda z tych osób będzie obiektem naszej adoracji, przez całą wieczność będziemy cieszyć się nieprzerwaną społecznością z nimi (21,3-4; 22,3-4).

## ANEKS 1

# INNE WYRÓŻNIAJĄCE CECHY BAPTYSTÓW

Trzy przekonania, nie wspomniane w poprzednich rozdziałach, *oddzielenie Kościoła od państwa, wolność religijna i kapłaństwo wszystkich wierzących*, są zasadami, które baptyści bardzo cenią i przez wieki ich bronili. Żadne inne wyznanie chrześcijańskie nie zrobiło więcej dla utrwalenia tych przekonań.

### ODDZIELENIE KOŚCIOŁA OD PAŃSTWA

W Ameryce oddzielenie Kościoła od państwa od samego początku oznaczało odłączenie władzy świeckiej od wszelkich religijnych spraw i niezależność organizacji religijnych od sankcji czy poparcia przez państwo. Inaczej mówiąc, nie może być Kościoła popieranego przez państwo, co było normą w Anglii i innych krajach europejskich. Było to ważnym eksperymentem, niespotykanym dotąd w historii. Dopiero w dwudziestym wieku inne kraje poszły za przykładem Ameryki i przyjęły tę zasadę.

Po zakończeniu wojny domowej, dysydenci religijni w całym kraju zaczęli dążyć do obalenia dotychczasowego porządku. Przywódcy zarówno religijni jak i polityczni doszli do wniosku, że religia powinna być uwolniona od opieki państwa, a państwu należy odmówić prawa jurysdykcji nad religią. Baptysta Isaac Backus (1724-1806) pisał: „Swobodne stosowanie osobistej oceny i niezaprzeczalne prawa sumienia, są dość wysokimi rangą i godnością, aby miały być poddane dekretem i postanowieniom lub niedoskonałym prawom omylnych legislatorów”.

To od dysydentów, a szczególnie od baptystów, pochodziło domaganie się Karty Praw Obywatelskich, gwarancji oddzielenia Kościoła od państwa i zapewnienia wolności praktykowania religii. Dlatego 25. września 1789 roku Kongres wyraźnie zakazał ustanawiania państwowej religii i przyjął Pierwszą Poprawkę, która zaczyna się znanymi słowami: „Kongres nie przyjmie żadnego prawa odnośnie ustanowienia religii lub ograniczenia jej praktykowania”. Została ona ratyfikowana w 1791 roku.

Odwrotnością tej zasady w ostatnich latach jest dążenie niewierzących do nadania zasadzie oddzielenia Kościoła od państwa znaczenia, które nigdy nie było zamiarem ojców założycieli. Kiedykolwiek sprawy religijne są poruszane w kręgach państwowych, powołując się na zasadę oddzielenia Kościoła od państwa, niewierzący gwałtownie przeciwko temu protestują. Jednak oddzielenie Kościoła od państwa nie oznacza oddzielenia religii od polityki czy odmawianie prawa kościołom do angażowania się w politykę państwa.

Niektórzy zdziwią się, że zwrot „oddzielenie Kościoła od państwa” nawet nie występuje w Konstytucji. W swoim liście z 1. stycznia 1802 roku, skierowanym do Danbury Baptist Association w Connecticut, Thomas Jefferson wypowiedział się na temat „muru podziału między Kościołem a państwem”. Do tamtejszej grupy baptystycznej doszła wiadomość, że kongregacjoniści staną się wyznaniem państwowym. W liście tym Jefferson wyraźnie powiedział, że nowy rząd nie uzna żadnej religii za państwową i nie będzie dyktować ludziom jak mają wierzyć w Boga.

Dotychczasowe władze w Anglii prawnie domagały się, aby ludzie odwiedzali popierany przez państwo Kościół Anglikański. Do żadnego innego Kościoła nie mogli uczęszczać, a nakaz uczęszczenia do kościoła państwowego opierał się na akcie prawnym z 1665 roku. Nieposłuszeństwo w tym zakresie było karane więzieniem i torturami. Ludzie w nowych republikach amerykańskich nie chcieli wolności *od* religii, lecz wolności *dla* religii.

Obecnie zwolennicy liberalnego społeczeństwa często uważają chrześcijan za swoich wrogów. Ci nierozważni ludzie starają się budować nową Amerykę, gdzie dzieci w szkole i obywatele w ogóle, zostaną uchronieni przed staromodnymi chrześcijańskimi standardami moralności i sprawiedliwości. Oddzielenie Kościoła od państwa zostało przez nich bezwstydnie wykorzystane do szerzenia humanistycznego porządku.

Musimy pamiętać o tym, że neutralność w tym względzie jest niemożliwa. Za punkt odniesienia zawsze będzie służył jakiś autorytet, Bóg albo człowiek. Jeżeli władza państwowa odrzuca jeden system, wtedy przyjmuje drugi. Konstytucja Stanów Zjednoczonych została oparta na biblijnych zasadach, a intencją autorów tego dokumentu dla nowego narodu, było przestrzeganie tych zasad. Nigdy nie chodziło im o oddzielenie państwa od religii, ich intencją było zapobieżenie ustanowieniu przez państwo religii państwowej.

Twierdzenie, że biblijne zasady nie powinny obowiązywać w państwie i w szkołach, to objaw albo ignorancji historycznych intencji ojców założycieli, albo rażącego uprzedzenia wobec chrześcijaństwa.

## WOLNOŚĆ RELIGIJNA

Baptyści od dawna byli znani jako obrońcy wolności religijnej. Siedemnastowieczni baptyści angielscy byli pierwszymi wśród tych, którzy domagali się religijnej tolerancji. W Ameryce Roger Williams (1603-1683), założyciel Rhode Island, był pierwszym bojownikiem o wolność religijną. Po wygnaniu z Massachusetts, za popieranie oddzielenia się od Kościoła Anglii, wraz ze swoją rodziną i kilku zwolennikami, osiedlił się na niezamieszkałych terenach na południu kraju, poza granicami Massachusetts, gdzie w roku 1636 założył osiedle, nazywając go Providence (Opatrzność). To tam Williams założył, jak niektórzy uważają, pierwszy zbór baptystyczny w Ameryce.

W Providence Williams przyjął zasadę, że „Bóg nie wymaga ujednoczenia religii” i uważał, że poszczególni ludzie i organizacje religijne powinny korzystać z tego, co nazwał „wolnością duszy”, to znaczy wolnością religijną. W czasie swego wyjazdu do Londynu, udało mu się 14. marca 1644 roku otrzymać od parlamentu przywilej połączenia różnych miast w kolonię Rhode Island, gwarantujący jej niezależność, i po raz pierwszy w historii Ameryki, nadający wszystkim jej mieszkańcom całkowitą wolność religijną.

Wolność religijna daje możliwość każdemu zborowi ustalać zasady swojego wewnętrznego życia, doktryny i dyscypliny, zgodnie z własnym rozumieniem boskiej prawdy. Wyklucza to wszelkie zewnętrzne, polityczne mieszanie się w wewnętrzne sprawy zboru.

## KAPLAŃSTWO WSZYSTKICH WIERZĄCYCH

Kapłaństwo wszystkich wierzących zakłada, że każdy chrześcijanin ma bezpośredni dostęp do Boga Ojca przez Jezusa Chrystusa, naszego wielkiego arcykapłana, jedyne go pośrednika między Bogiem i ludźmi (1 Ptr.2,9; Obj.1,6; 1 Tym.2,5). Jest to jedna z wielkich zasad Nowego Testamentu, przywrócona w czternastym wieku przez Johna Wiklifa. W siedemnastym wieku szczególnego znaczenia nadał jej Marcin Luter i inni wybitni reformatorzy, włącznie z anabaptystami. Wraz z usprawiedliwieniem jedynie przez wiarę i autorytet Pisma Świętego, zaczęła rozplątywać się ona z gęstej pajęczyny średniowiecznego katolicyzmu, który między pojedynczym chrześcijaninem i Bogiem ustawił nie dające się pokonać przeszkody.

*Po pierwsze*, oznaczało to, że zwykli ludzie mogą bezpośrednio modlić się do Boga przez Jezusa Chrystusa bez udziału ludzkiego pośrednictwa

(kapłana, świętych itp.), na skutek czego laicy bardziej angażowali się w osobistą i publiczną pobożność.

*Po drugie*, oznaczało to, że Bóg komunikuje się bezpośrednio z każdym indywidualnym chrześcijaninem przez swoje Słowo, co zachęcało do osobistego czytania Pisma Świętego we własnym języku.

*Po trzecie*, dawało to nowe poczucie wolności zwykłym chrześcijanom, którzy nie byli już ograniczeni tradycją czy hierarchią kościelną.

Negatywną stroną tej sytuacji było to, że niektórzy chwyтали tę wspaniałą prawdę i wciskali w nią znaczenia, których ona nie zawierała. Nauka ta była wykorzystywana do usprawiedliwiania przekonania, że chrześcijanin może interpretować Biblię „według własnego uznania” i nadal może być uważany za chrześcijanina. Podstawą nauki o kapłaństwie wszystkich wierzących jest wolność duszy. Jesteśmy jednak wolni tylko w granicach autorytetu Pisma Świętego, nie jesteśmy wolnymi poza tymi granicami. Nauka ta nie daje żadnego przyzwolenia na niewłaściwą interpretację lub na dowolne wyjaśniania wielkich, fundamentalnych prawd Biblii. Taki wybujały subiektywizm prowadzi do lekceważenia Biblii w ogóle.

Inni wykorzystują tę zasadę do pomniejszania autorytetu pastora w zborze. Ta cenna prawda nie daje przyzwolenia tym, którzy jak Diotrefes, uzurpują sobie rolę pastora i wywołują nieporozumienia w zborze (3 Jana 9-10; por. Hebr.13,17). Odrzucenie tej zasady często wyraża się w braku poważania i szacunku dla zboru.

Choć tylko nieliczni odrzucają wagę nauki o kapłaństwie wszystkich wierzących, powinniśmy zważać na to, aby przez utożsamianie się z teologicznym liberalizmem, nie traktować jej znaczenia pobłaźliwie czy wierzyć tak, jak się komuś podoba, choć może to być sprzeczne z Pismem Świętym. Przekonanie to nie ma zamiaru ukrywać doktrynalnych błędów niektórych ludzi, jest ono zachętą do obrony Kościoła przed siłami, które starają się go osłabić i zniszczyć.



## ANEKS 2

# OBJAŚNIENIE WYBRANYCH TERMINÓW

*Adopcja* – Boży akt przyjęcia do Jego duchowej rodziny ludzi dalekich od Niego. Dzieje się to wtedy, gdy człowiek wiarą przyjmuje Pana Jezusa Chrystusa (Rzym.8,15; Gal.4,5; Ef.1,5).

*Adwent* – dosłownie znaczy to „przyjście” lub „przybycie”. Pierwszy adwent odnosi się do przyjścia Jezusa Chrystusa na ziemię, aby udostępnić zbawienie dla wszystkich, którzy w Niego uwierzą. Jego drugi adwent odnosi się do Jego powrotu na ziemię, aby ustanowić swoje ziemskie Królestwo.

*Adwokat* – to tytuł Chrystusa, o którym mówi się jako o naszym Oświadczniku przed Ojcem (1 Jana 2,1). Jest to również określenie Ducha Świętego, którego Chrystus obiecał posłać swoim naśladowcom (Jan 14,16). Chrystus jest naszym obrońcą, broni On wierzących przed ich oskarżycielem, diabłem.

*Agnostycyzm* – przekonanie o tym, że wiedza ani przeświadczenie nie są wystarczające do poznania ostatecznej rzeczywistości (np. istnienia Boga).

*Aleksandryjska teologia* – teologia dominująca w początkowych latach Kościoła w Aleksandrii (Egipt) pod przewodnictwem Klemensa (AD 190) i Orygenesa (AD 202). Faworyzowała ona mistyczną lub alegoryczną interpretację Biblii w przeciwieństwie do literalnego i historycznego podejścia teologii antiocheńskiej.

*Alfa i Omega* – pierwsza i ostatnia litery greckiego alfabetu. Zastosowane w odniesieniu do Chrystusa, jako wyraz Jego boskości (Obj.1,8).

*Alleluja* – hebrajskie słowo, które znaczy *chwala Panu*.

*Amen* – w języku greckim *amen* znaczy *tak jest* lub *niech tak będzie*. Wymawia się po modlitwie lub w czasie uroczystego ogłoszenia jako wyraz potwierdzenia lub zgody. Często wypowiadał je Chrystus, jest to też jedno z Jego imion (Obj.3,14).

*Amillennializm* – przekonanie, że tysiącletnie panowanie należy rozumieć w przenośni, a nie dosłownie. Objawienie r. 20 amillennialiści zwykle interpretują jako przyjście Chrystusa przy końcu historii, i że

- Kościół obecnie znajduje się w końcowym okresie historii.
- Anabaptyzm* – określenie odnoszące się do wielu ruchów w okresie szesnastowiecznej Reformacji. Anabaptyści odrzucali chrzest niemowląt i zachęcali swoich zwolenników do chrztu (zanurzenia) po przyjęciu Jezusa Chrystusa jako Zbawiciela.
- Annihilacja* – przekonanie o tym, że wszyscy niechrześcijanie będą sądzeni przez Boga i wrzuceni do jeziora ognistego, gdzie nie będą poddani wiecznej karze, lecz zostaną unicestwieni.
- Antiocheńska teologia* – dominująca teologia pierwszego Kościoła w Antiochii. W przeciwieństwie do interpretacji szkoły aleksandryjskiej, akcentującej alegoryczne podejście do Pisma Świętego, szkoła antiocheńska stosowała taką metodę interpretacji biblijnej, która akcentowała dosłowne znaczenie tekstu.
- Antychryst* – dosłownie znaczy przeciwnik Chrystusa. Każdy, kto sprzeciwia się Chrystusowi, jest antychrystem; Biblia uczy jednak, że w przyszłości pojawi się przywódca całego świata, którego panowanie będzie świadczyło o rychłym przyjściu Chrystusa (1 Jana 2,18).
- Antynomizm* – przekonanie o tym, że czyjaś wiara w Boga i w Jezusa Chrystusa zwalnia go od moralnego obowiązku wobec prawa (stąd *anty* + *nomos* prawo). Taką postawę odrzuca większość ugrupowań chrześcijańskich, bo chociaż zachowywanie prawa nie zbawia chrześcijan, to jednak nadal mają oni obowiązek prowadzenia odpowiedzialnego życia. Paweł oświadcza, że łaska Boża prowadzi do wolności od grzechu, a nie wolności do grzechu (Rzym.6,1-11).
- Apokryfy* – z greckiego *apokrypto*, co znaczy *ukryć, schować*. Księgi apokryficzne, napisane przez Żydów w okresie dwóch wieków przed Chrystusem i w pierwszych wiekach naszej ery, są uważane za kanoniczne przez Kościół Rzymskokatolicki i Kościoły prawosławne, ale za takie nie uważają je Żydzi i Kościoły niekatolickie.
- Apologetyka* – (greckie *apologetikos*, obrona). Dokładnie, obrona wiary chrześcijańskiej. Takie metody jak racjonalna argumentacja, empiryczny dowód i wypełnione proroctwa, apologetycy stosują do obrony takich przekonań jak istnienie Boga, bóstwo Chrystusa, cuda i autorytet Pisma Świętego.
- Apostolskie Wyznanie Wiary* – sformułowanie wiary, składające się z dwunastu artykułów, posługuje się nim zarówno Kościół Rzymskokatolicki jak i wiele kościołów protestanckich, ale nie jest ono zbyt często powtarzane w takich grupach jak baptyści. Chociaż jest ono przypisane apostołom, to nie ma przekonujących dowodów na to, że naprawdę byli oni autorami tego Wyznania.

*Aramejski język* – język semicki, którym posługiwała się większość Żydów w czasie i po niewoli babilońskiej (606-536 przed Chr.). Chrystus i apostołowie posługiwali się językiem aramejskim, ponieważ w czasach Nowego Testamentu język hebrajski był w użyciu przede wszystkim wśród ludzi wykształconych w szkołach rabinicznych.

*Archanioł* – główny lub panujący anioł. Słowo to dwa razy występuje w Nowym Testamencie (1 Tes.4,16; Judy 9). Archaniołowie są posłańcami Boga, przekazują oni ludziom Jego ważne poselstwo. Gabriel był aniołem, który zapowiedział narodzenie Chrystusa; Michał był przywódcą niebiańskich zastępów, które walczyły i odniosły zwycięstwo nad zbuntowanymi, zwiedzionymi przez diabła, aniołami.

*Arianizm* – herezja z czasów czwartego wieku, której zwolennicy zaprzeczali bóstwu Chrystusa. Jej główny przywódca Ariusz (256-336), kapłan aleksandryjski, w 318 roku zaczął głosić doktrynę, która obecnie nosi jego imię. Według Ariusza w Trójcy nie ma trzech oddzielnych, wiecznych i pod każdym względem równych sobie, osób, ale tylko jedna osoba - Ojciec. Syn jest tylko stworzeniem, podobnym do innych stworzonych istot, chociaż największą z nich. W 325 roku został zwołany do Nicei Sobór, który miał zaradzić ariańskiemu kryzysowi. Sobór potwierdził bóstwo Chrystusa i potępił Ariusza jako heretyka.

*Arminianizm* – system teologiczny nazwany od imienia holenderskiego teologa Jakuba Arminiusza (1560-1609). Najpierw był on kalwińskim pastorem, który zaczął kwestionować niektóre sformułowania kalwinizmu. Wraz ze swoimi zwolennikami sprzeciwił się nauczaniu Jana Kalwina o tym, że łaska jest okazywana tylko wybranym, że Chrystus umarł tylko za wybranych, doktrynie wybiórczego zbawienia i absolutnej predestynacji, niezależnej od postawy człowieka. Arminiusz twierdził, że predestynacja opiera się na uprzednim poznaniu Bożym o tym, czy ktoś przyjmie czy odrzuci Chrystusa. Ponieważ zbawienie jest przyjmowane dobrowolnie, może ono również być dobrowolnie utracone. Takie teologiczne stanowisko utrzymuje większość metodystów, zielonoświątkowców i baptystów wolnej woli.

*Ateizm* – zaprzeczenie istnienia osobowego Boga, który jest zupełnie inny od stworzonego przez siebie świata.

*Bezbłądność* – przekonanie o tym, że Pismo Święte nie zawiera żadnego błędu.

*Bezpieczeństwo wierzącego* – przekonanie o tym, że chrześcijanie są zachowywani mocą Bożą i strzeżeni przed utratą swego zbawienia. Nauka ta jest również nazywana wytrwałością świętych.

*Biblia* – z greckiego *biblos* (księga), co znaczy natchniona Księga lub Słowo Boże, zapisane wydarzenia zbawienia.

*Biblijny konserwatyzm* – przekonanie o tym, że wszystkie twierdzenia Pisma Świętego należy traktować dosłownie, zarówno w odniesieniu do wydarzeń nadprzyrodzonych jak i historycznych.

*Całkowite zepsucie* – przekonanie o tym, że cała natura ludzka jest zepsuta grzechem, co ujemnie wpływa na wszelkie postępowanie człowieka.

*Charyzmatyczny ruch* – ruch przenikający wiele denominacji, podkreślający dary Ducha Świętego, szczególnie takie objawy tych darów jak mówienie językami, uzdrawianie i cuda.

*Cherub* – (w liczbie mnogiej *cheruby*) – wspomniane w Biblii niebiańskie stworzenia (aniołowie) jako stróże lub obrońcy. Cheruby były wartownikami postawionymi przy Ogrodzie Eden (1 Mojż. 3,24); były to postacie ze złota, umieszczone na Arce Przymierza (2 Mojż.25,18). Wszechmocny wysłał cheruba, aby uratował Dawida od jego nieprzyjaciół (2 Sam.22,11). Bardziej niż jakiegokolwiek inne stworzenia, cheruby wyrażają moc i majestat Boga.

*Chiliazm* – od greckiego *chilioi*, tysiąc. Pogląd oparty na Obj.20,1-5, według którego Chrystus będzie panował na ziemi przez tysiąc lat po swoim drugim przyjściu. Chiliazm przejawiał się w historii Kościoła od najwcześniejszych czasów chrześcijaństwa.

*Chrzecielne odrodzenie* – nauczanie o tym, że chrzest jest niezbędną częścią zbawienia.

*Chrzest nad umarłymi* – zastępczy chrzest, praktykowany w oparciu o słowa Pawła w 1 Kor.15,29 przez mormonów i dokonywany za tych, którzy umarli bez chrztu. Niektórzy twierdzą, że wierzący w Koryncie praktykowali chrzest za swoich przyjaciół lub krewnych, którzy wyznali wiarę w Chrystusa, ale umarli przed przyjęciem chrztu. Gdyby Paweł miał na uwadze zastępczy chrzest, jak niektórzy uważają, to zdaje się nie popierać on tej praktyki („cóż tedy uczynią ci, którzy się dają chrzcic za umarłych?”), a tylko wykorzystuje ją w swoim dowodzeniu. Po prostu wspomina tę praktykę i zapytuje, jakie miałyby ona znaczenie, jeżeli umarli nie są wzbudzani z martwych. Niektórzy komentatorzy zaprzeczają, że w tekście tym w ogóle jest jakaś wzmianka o różnych chrztach. Widzą tu raczej odniesienie do ludzi nowo ochrzczonych w tym zborze i ich stosunku do zmarłych.

Inni uważają to za odniesienie do tych, którzy zostali zainspirowani męczeństwem świętych, przyjęli Chrystusa i wyznali Go w chrzcie, by w ten sposób wypełnić po nich lukę w zborze.

*Chrześcijański humanizm* – przekonanie o tym, że w rozumieniu nauki chrześcijańskiej, człowiek ma wielką wartość.

*Chrystologia* – specjalistyczne studium osoby Jezusa Chrystusa, a szczególnie tajemnicy jedności boskiej i ludzkiej natury w Chrystusie.

*Chrystus* – od greckiego słowa *Christos*, pozostawionego w naszym języku jako *Chrystus*. Jest to ekwiwalent hebrajskiego słowa *Mesjasz*; ważny tytuł Jezusa i znaczy *namaszczoney*.

*Człowiek grzechu* – w odniesieniu do antychrysta (2 Tes.2,3).

*Czyszciec* – według nauki rzymskokatolickiej jest to miejsce przebywania po śmierci tych, którzy umierają w stanie łaski, ale nie są jeszcze wolni od wszelkiej niedoskonałości. Czyniąc zadośćuczynienie (przez oczyszczenie lub usuwanie grzechu i odnowienie społeczności z Bogiem), w końcu zostają oni oczyszczeni i przyjęci do nieba.

*Dary duchowe* – szczególne wyposażenie chrześcijanina przez Ducha Świętego, są to niezwykle umiejętności, duchowe wartości lub jednostki obdarowane (Rzym.12,6-8; 1 Kor.12,4-11; Ef.4,11; 1 Ptr. 4,11).

*Deizm* – system wiary, szerzący się w Anglii od siedemnastego wieku aż do połowy wieku osiemnastego. Akceptuje on istnienie Boga i to, że stworzył On świat, ale nie angażuje się stale w jego sprawy czy dokonujące się w nim wydarzenia. Utrzymujący ten pogląd zaprzeczają nadprzyrodzonym elementom w chrześcijaństwie.

*Demonologia* – studia nad demonami.

*Dogmat* – system zasad lub doktryn Kościoła. W tradycji rzymskokatolickiej sprawa doktryny kościelnej należy do najwyższego autorytetu i powagi, jest główną treścią nauczania Kościoła.

*Doktryna* (nauka) – zestaw czy system nauczania odnośnie poszczególnych tematów teologicznych Pisma Świętego.

*Dzień Pana* - biblijny zwrot, wskazujący na szereg przyszłych wydarzeń, w czasie których Bóg przez Chrystusa nawiedzi świat sądem, przygotowując go do ustanowienia millennialnego Królestwa.

*Dualizm* – przekonanie o istnieniu dwóch boskich mocy lub duchowych zasad, skierowanych przeciwko sobie nawzajem: jedna z nich jest dobra, a druga zła.

*Dispensacjonizm* – system biblijnej interpretacji, który dzieli Boże postępowanie z ludźmi na różne okresy, w czasie których działa On

na odmiennych zasadach. Dotyczy to dosłownej interpretacji Pisma Świętego, rozróżnienia między Izraelem a Kościołem i premillenijnej, pretrybulacyjnej eschatologii.

*Ebionici* – wczesnochrześcijańska grupa heretycka, która uważała Jezusa za zwykłego człowieka, pozbawiając Go boskości.

*Egzegeza* – odkrywanie znaczenia tekstu przez wyjaśnienie jego treści, zamiast imputowanie jej w tekst.

*Ekspiacja* – unieważnienie grzechu, podczas gdy przebłaganie jest ucieszeniem boskiego gniewu.

*Ekstrabiblijny* – należący do materiału, nie znajdującego się w Biblii.

*Ekumenizm* – ruch dążący do jedności chrześcijan na całym świecie.

*Elohim* – bardzo rozpowszechnione hebrajskie imię Boga.

*El Szaddaj* – imię Boże, podkreślające Jego moc.

*Emmanuel* (albo Immanuel) – imię Jezusa, które znaczy „Bóg z nami”.

*Episkopalizm* – system zarządzania kościelnego, w którym najwyższy autorytet należy do urzędu biskupa.

*Eschatologia* – nauka o rzeczach ostatecznych: śmierci, sądzie, niebie, piekle, powtórny przyjsciu Chrystusa i zmartwychwstaniu ciała.

*Etyka sytuacyjna* – wiara w to, że jakiegokolwiek postępowanie, nawet najokropniejsza zbrodnia, może być czymś dobrym i w danej sytuacji dopuszczalnym. Sytuacja decyduje o tym, czy dane działanie jest dobre czy złe.

*Eucharystia* – od greckiego słowa oznaczającego podziękowanie. W Kościele Rzymskokatolickim odnosi się to do mszy. Niektóre kościoły protestanckie terminem tym określają Wieczerzę Pańską.

*Eutanazja* - (dobra śmierć) – usiłowanie zapobieżenia długiemu i bolesnemu procesowi umierania.

*Ewangelikalny* – ten, kto trzyma się wiary i praktyki ewangelikalnej.

*Ewangelikalizm* – ruch chrześcijański, podkreślający konieczność osobistego nawrócenia przez wiarę w Jezusa Chrystusa i potwierdzenia prawowiernej nauki.

*Ewangelia* – dosłownie znaczy Dobra Nowina. Ewangelia odnosi się do (1) dobrej nowiny zwiastowanej przez Jezusa Chrystusa; (2) dobrej nowiny o zbawieniu, dokonany dla nas przez Jezusa Chrystusa (jest On dobrą nowiną, ogłaszana przez chrześcijan); (3) czterech zapisanych opowiadań o dobrej nowinie – Ewangelie Mateusza, Marka, Łukasza i Jana.

*Ewolucja teistyczna* – wiara w rozpoczęcie przez Boga stworzenia, które następnie przez proces ewolucyjny doszło do oczekiwanych skutków.

*Fideizm* – przekonanie o przyjmowaniu raczej wiarą wielkich nauk Pisma Świętego niż dowodzenie ich rozumem.

*Fundamentalia* – seria dwunastu artykułów, opublikowanych w latach 1910-1915 przez wybitnych teologów konserwatywnych. W publikacjach tych zawarto wykład fundamentalnych nauk wiary chrześcijańskiej i stąd pojawił się termin *fundamentalizm* lub *fundamentalista*.

*Fundamentalizm* – ruch teologiczny, zapoczątkowany w Stanach Zjednoczonych przy końcu dziewiętnastego wieku i pozostający dosyć wpływowy obecnie. Podkreśla on pewne ważne doktryny, lub takie „fundamenty” jak natchnienie Pisma Świętego, dziewicze poczęcie Chrystusa, Jego ofiarną śmierć, zmartwychwstanie i powtórne przyjście.

*Gebenna* – transliteracja hebrajskiego *ge-hinnom*, co znaczy dolina hinnom (2 Król.23,10). Położona w południowo-zachodniej Jerozolimie, tam niektórzy królowie Judy angażowali się w zakazane praktyki religijne, włącznie ze składaniem ludzi na ofiarę (2 Kron.28,3; 33,6; Jer.7,31; 32,35). W końcu stała się ona miejskim wysypiskiem śmieci, gdzie wyrzucano martwe zwierzęta i spalano odpady. Ze względu na te związki i wznoszący się stale dym, słowo *gebenna* stało się symbolem piekła i wiecznego potępienia (Mat.10,28; Mar.9,43).

*Grzech pierworodny* – wyrażenie często używane (choć nie występuje w Biblii) na określenie sytuacji lub stanu grzechu, w którym od czasu upadku w grzech Adama, rodzą się wszystkie pokolenia ludzi.

*Hades* – greckie słowo, występujące w Septuagincie na określenie hebrajskiego *szeol*, miejsca przebywania zmarłych. W Nowym Testamencie określa się nim miejsce kary niegodziwych (Mat.11,23; Łuk.10,15; 16,23).

*Herezja* – jakiegokolwiek fałszywe nauczanie, zaprzeczające podstawowej doktrynie (nauce) Biblii.

*Hermeneutyka* – nauka o interpretacji Biblii.

*Homouzijs* – („tej samej natury”) – grecki termin, stosowany przez prawosławnych chrześcijan, szczególnie przez Atanazego i jego zwolenników, na potwierdzenie tego, że Jezus ma tę samą naturę lub istotę, co Ojciec.

*Humanizm* – filozofia stawiająca ludzi na szczycie wszelkiego stworzenia, co w tym przypadku czyni go postacią ateizmu.

*Ideologia* – przekonanie o tym, że wpływ całej grupy ludzi lub społeczeństwa może decydować o czyimś postępowaniu.

*Imputacja* – w teologii w negatywnym znaczeniu odnosi się to do *przeniesienia* grzechu i winy Adama na resztę ludzkości. W znaczeniu pozytywnym jest to Boży akt przeniesienia (przypisania) sprawiedliwości Chrystusa na grzeszników, którzy wierzą w Niego ku zbawieniu.

*Inkarnacja* – ważny termin teologiczny w nauczaniu o tym, że Syn Boży, nie rezygnując ze swego bóstwa, stał się człowiekiem w Jezusie Chrystusie, narodzonym z panny Marii. (Słowo to dokładnie znaczy *wcielenie*, wzięcie na siebie ludzkiego ciała).

*Inspiracja* – (Biblii) – przewodnictwo Ducha Świętego, który uzdolnił autorów Biblii do zapisania dokładnie tego, co Bóg chciał przekazać.

*Inspiracja ogólna* – przekonanie o tym, że całe Pismo Święte, a nie tylko jego części, jest natchnione. Inaczej mówiąc, Biblia w całości jest Słowem Bożym, a nie tylko zawiera Słowo Boże.

*Inspiracja werbalna* – doktryna mówiąca o tym, że Duch Święty tak kierował autorami poszczególnych ksiąg, że nawet ich słowa są dokładnie takie, jakich Bóg od nich oczekiwał.

*Judaizujący* – w czasach Nowego Testamentu byli to ludzie, którzy starali się narzucać chrześcijanom normy i prawa judaizmu. List Pawła do Galacjan sprzeciwia się takiemu wymaganiu.

*Kalwinizm* – system teologiczny oparty na nauce Jana Kalwina (1509-1564), wybitnego teologa reformacyjnego. Tradycyjne podsumowanie przekonań kalwinizmu zostało zawarte w akronimie TULIP (total depravity - całkowite zepsucie, unconditional election – bezwarunkowe wybranie, limited atonement – ograniczone zadośćuczynienie, irresistible grace – nieodparta łaska i perseverance of saints – wytrwałość świętych). Główne zasady kalwinizmu zostały wyłożone w słynnym dziele Jana Kalwina *Instytucja religii chrześcijańskiej*.

*Kanon* – (Biblii) dosłownie znaczy standard, zasada i odnosi się do oficjalnego spisu natchnionych ksiąg Biblii (39 ksiąg Starego Testamentu i 27 ksiąg Nowego Testamentu), które Kościół uznał jako zapis Słowa Bożego. Księgi te razem stanowią zasadę lub miarę wiary i praktyki w każdym zborze.

*Kara śmierci* – wykonywana przez państwo na poważnych przestępcach. Pismo wyraźnie uczy, że władze świeckie mają prawo do skazywania pewnych przestępców na śmierć (Rzym.13,4). Państwo jest podobne do ciała, składającego się z wielu członków, i jak chirurg usuwa tkankę rakową, aby uratować inne części ciała, tak władza państwo-



wa może prawnie skazać przestępcę na śmierć. Czyniąc to, zapewnia wspólne dobro dla reszty społeczeństwa.

*Katechizm* – podręcznik nauki wiary chrześcijańskiej, stosowany przede wszystkim w Kościele Rzymskim i innych liturgicznych kościołach.

*Katolicki* – to greckie słowo (*katolike*), które znaczy *ogólny* lub *powszechny*. Terminem tym z czasem zaczęto określać rzymskich katolików, anglikanów i kościoły prawosławne. Jednak na początku słowo *katolicki* oznaczało, że poselstwo ewangelii pierwszych zborów i członkostwo w tych zborach, miały powszechny zasięg; nie ograniczały się do jakiejś jednej grupy etnicznej czy określonego geograficznego terenu, ale były otwarte dla Żydów i pogan, wolnych i niewolników, mężczyzn i kobiet, zamieszkujących wszędzie na całej ziemi (Gal.3,28).

*Kodeks Synajski* – manuskrypt Biblii greckiej z końca czwartego wieku, sprzedany w 1933 roku przez władze radzieckie Muzeum Brytyjskiemu. Napisany na dobrze wyprawionej skórze cielęcej, zawiera część Starego Testamentu, wszystkie księgi Nowego Testamentu, List Barnaby i część księgi Pasterz Hermasa. Nazwa pochodzi od znalezienia tego manuskryptu w 1844 roku przez Konstantyna von Tischendorfa (1815-74) w prawosławnym klasztorze św. Katarzyny na Górze Synaj.

*Kodeks Watykański* – manuskrypt Biblii greckiej z czwartego wieku, obecnie znajdujący się w Bibliotece Watykańskiej. Zawiera większość ksiąg Starego Testamentu i wszystkie księgi nowego Testamentu z wyjątkiem tekstu Hebr.9,14 do końca. Kodeks znajdował się w Bibliotece Watykańskiej przynajmniej od 1475 roku, gdyż wtedy pojawił się w jej katalogu. Nie znaczy to jednak, że został on sporządzony przez rzymskich katolików. Niektórzy uważają, że manuskrypt ten został sprowadzony do Rzymu z Konstantynopola jako dar greckiej delegacji dla Synodu we Florencji w latach 1438-39. Inni twierdzą, że Grecy przywieźli go do Rzymu po zajęciu Konstantynopola przez muzułmańskich Turków w 1453 roku. Nowy Testament powstał w oparciu o grecki tekst Westcotta i Horty, opublikowany w 1881 roku.

*Koinonia* – greckie słowo oznaczające społeczność.

*Konfirmacja* – jeden z rzymskokatolickich sakramentów, w czasie którego dana osoba potwierdza wyrażoną w czasie chrztu wiarę. Kilka innych grup chrześcijan też praktykuje konfirmację.

*Konsubstancjacja* – luterańskie przekonanie o tym, że w czasie Wieczerzy Pańskiej chleb i wino nie stają się dosłownie ciałem i krwią Chrystusa,

ale cząsteczki ciała i krwi są obecne „w, z i pod” cząsteczkami chleba i wina.

*Kościół* – z greckiego *ekklesia*, co znaczy lokalne zgromadzenie ludzi, zwołanych w szczególnym celu. W znaczeniu Nowego Testamentu jest to „nasze wywołane zgromadzenie” ochrzczonych wierzących w Jezusa Chrystusa, którzy zawarli przymierze dla wspólnego celu i których głównym zadaniem jest wypełnianie Wielkiego Posłannictwa.

*Kreacjonizm* – wiara w to, że wszechświat i życie w nim pochodzi od boskiego Stworzyciela, a nie czynników przypadkowych.

*Landmarkizm* – pogląd utrzymywany przez niektórych baptystów, szczególnie na południu Stanów Zjednoczonych, polegający na tym, że tylko lokalny, widzialny zbor odpowiada modelowi Nowego Testamentu. Odrzuca on pojęcie powszechnego, niewidzialnego Kościoła. Udział w Wieczery Pańskiej jest ograniczony tylko do członków takiego zboru (nazywa się go zamkniętą wspólnotą). Utrzymuje on również istnienie sukcesji apostoelskiej, szczególnie w odniesieniu do chrztu wierzących, praktykowanego od czasu apostołów do współczesnych zborów baptystycznych.

*Legalista* – ten, kto przesadnie akcentuje standardy kulturalne, które nie zawsze są przez Pismo Święte zabronione.

*Legalizm* – przekonanie, że przestrzeganie prawa jest zasługą, niezbędnym elementem zbawienia.

*Liberalizm* – ruch otwarty na nowe sformułowania lub zmiany tradycyjnych doktryn i praktyk chrześcijaństwa.

*Limbo* – w rzymskim katolicyzmie termin używany w dwóch znaczeniach: po pierwsze, jest to miejsce przebywania świętych Starego Testamentu, oczekujących na zstąpienie Chrystusa do hadesu i zaprowadzenia ich do nieba (*Limbus Patrum*); po drugie, jest to miejsce przebywania wszystkich nieochrzczonych przed śmiercią dzieci, ich cierpienie polega jedynie na braku „błogosławionej wizji” (*Limbus Infantum*).

*Logos* – grecki termin na określenia *Słowa*, występuje w prologu do Ewangelii Jana i odnosi się do Chrystusa.

*Łaska* – dar, coś niezasłużonego. W biblijnym znaczeniu jest to dobrowolna i niezasłużona przez nas przychylność Boga, którą okazał niegodnym tego, obciążonym winą grzesznikom, pozwalając im przez to stać się przez Jęgo Syna, Jezusa Chrystusa, dziećmi Jęgo rodziny.

*Łono Abrahama* – zwrot użyty przez Łukasza (Łuk.16,22) do określenia miejsca przebywania sprawiedliwych, zmarłych w czasach Starego Testamentu. W czasie wniebowstąpienia Pan Jezus zabrał przebywających na łonie Abrahama ze sobą do nieba (Ef.4,8). Obecnie umierający wierzący nie idą do hadesu (to znaczy do miejsca zwanego „łonem Abrahama”), ale idą bezpośrednio do Jezusa w niebie (Łuk.23,43; 2 Kor.5,8; Fil.1,23).

*Millennium* – od łacińskiego słowa *tysiąc*, millennium odnosi się do tysiąca lat panowania Chrystusa (Obj.20,1-8).

*Modlitwa* – rozmowa z Bogiem. Łączenie swojej myśli i radości z Bogiem w adoracji, wyznawaniu win, wdzięczności i wstawiennictwie (prośbie).

*Modlitwy za zmarłych* – praktyka ta, występująca przede wszystkim w rzymskim katolicyzmie, w dużej mierze opiera się na apokryficznym tekście Drugiej Księgi Machabejskiej 12,24.

*Monoteizm* – wiara i oddawanie czci jednemu Bogu w przeciwieństwie do politeizmu, wiary w wielu bogów.

*Nadzieja* – jedna z trzech cnót (obok wiary i miłości), o której często mówi się w Piśmie Świętym. Nadzieja to oczekiwanie człowieka wierzącego na wypełnienie Bożych obietnic.

*Neortodoksja* – system teologiczny w szczególny sposób związany ze szwajcarskim teologiem Karolem Barthem (1886-1968). Choć podkreśla ona boską transcendencję, jak też grzeszność człowieka i centralną rolę Chrystusa, wciąż pozostawało w niej wiele elementów liberalizmu, takich jak zaprzeczenie Biblii jako Słowu Bożemu. Części Biblii mogą stać się słowem Boga dla indywidualnego wierzącego, ale dokładnie które są to części, pozostaje sprawą dyskusyjną.

*Niebo* – przyszły wieczny dom ludzi wierzących, miejsce pełnego szczęścia i radości, szczególnie wyróżnione obecnością samego Boga.

*Neograniczone zadośćuczynienie* – doktryna nauczająca, że zastępcza śmierć Chrystusa dokonała się za wszystkich ludzi wszystkich czasów.

*Nieomyślność* – odnosi się do nauczania o tym, że Pismo Święte jest natchnionym Słowem Bożym, wolnym od błędu, prawdziwe we wszystkich swoich twierdzeniach i spolegliwe w swoim objawieniu. W teologii rzymskokatolickiej nieomyślność obejmuje również nauczanie kościoła pod przywództwem papieża.

*Niepokalane poczęcie* – rzymskokatolickie nauczanie o tym, że Maria, matka Jezusa, była wolna od grzechu od chwili swego poczęcia. Tylko ona

ze wszystkich ludzi, którzy kiedykolwiek żyli na ziemi, poza Jezusem Chrystusem, nie potrzebowała odkupiciela. Niepokalane poczęcie często jest łączone z dziewiczym poczęciem Jezusa.

*Nieprzebaczalny grzech* – bluźnierstwo przeciwko Duchowi Świętemu (Mat.12,31-32; Mar.3,28-29; Łuk. 12,10). Często uważa się, że grzech nieprzebaczalny jest uporczywym odwracaniem się od Bożej oferty miłosierdzia w Chrystusie, którego skutkiem jest zatwardzenie serca, uniemożliwiające takiemu człowiekowi poznanie prawdy, pokutę z grzechu i uwierzenie w Chrystusa.

*Niezmiennność Boga* – absolutna stałość. Każde stworzenie ulega zmianie, ale Bóg się nie zmienia.

*Nihilizm* – odrzucenie tradycji, moralności i autorytetów; jest to filozoficzny sceptycyzm w odniesieniu do prawdy i moralności.

*Nirwana* – cel w życiu hindusa. Ustaje cykl reinkarnacji i wierny zostaje wchłonięty w brahmę.

*Nonkonformizm* – niechęć do praktykowania ustanowionej religii lub państwowego kościoła.

*Nowe narodzenie* – nakazane przez Chrystusa duchowe odrodzenie (Jan 3,5). Duchowa zmiana, spowodowana łaską Bożą, dzięki której wierzący w Pana Jezusa Chrystusa staje się nowym stworzeniem, dzieckiem Bożym i dziedzicem nieba.

*Nowe przymierze* – chrześcijańska dyspensacja i sposób Bożego postępowania, zapoczątkowane przez Chrystusa i apostołów.

*Objawienie* – Boże komunikowanie się z nami przez stworzenie, Jego spisane Słowo i Jego Syna, Jezusa Chrystusa.

*Obrzezanie* – obcięcie napletka penisa jako znak przymierza między Bogiem i Abrahamem. Bóg nakazał, aby każdy chłopiec w ósmym dniu po swoim narodzeniu został obrzezany (1 Mojż.17,12). W nowotestamentowym przymierzu poganie nie muszą poddawać się obrzezaniu (Dz.15,28).

*Odkupienie* – dosłownie znaczy uwolnienie czy wykupienie. Ponieważ ludzkość popadła w niewolę grzechu i jest trzymana w więzach przez diabła, jedyną, odpowiadającą Bogu zapłatą za jej uwolnienie z tej niewoli, była śmierć Jego Syna, Jezusa Chrystusa. Chrystus dokonał zadośćuczynienia, nie wpłacając pieniędzy, ale oddając to, co była najwyższą wartością. Oddał samego siebie i dlatego Jego śmierć dokonała odkupienia ludzkości.

*Odrodzenie* – inne określenie nowego narodzenia. Jezus wyraźnie powiedział, że nikt nie wejdzie do Królestwa Bożego bez uprzedniego

odrodzenia lub nowego narodzenia. Jezus powiedział do Nikodema o narodzeniu z wody i z Ducha (Jan 3). Stwierdzenie to mówi o dwóch rodzajach narodzin: fizycznych i duchowych; jako ludzie rodzimy się fizycznie, a potem jako dzieci Boże doświadczamy nowych (duchowych) narodzin.

*Ojcowie Kościoła* – wybitni teolodzy i pastory w pierwszych sześciu wiekach chrześcijaństwa

*Ostatnie namaszczenie* – znane również jako „ostatni obrzęd”, to w Rzymskokatolickim Kościele sakrament, polegający na namaszczeniu w czasie śmierci olejem.

*Ortodoksja* – dosłownie *prosty* lub *odpowiedni*, to znaczy w zgodzie z prawidłową nauką lub praktyką podaną w Piśmie Świętym. Może to również odnosić się do Wschodniego Kościoła, odłamu katolicyzmu, który w 1054 roku oddzielił się od Łacińskiego Kościoła Katolickiego.

*Otwarty teizm* – przekonanie małej grupy ewangelicznie wierzących, że niezmienność i wszechwiedza nie są koniecznymi atrybutami, które można przypisać Bogu. Utrzymują oni, że Boże poznanie wzrasta, odkrywa On rzeczy, o których dotąd nie wiedział i zmienia zdanie. Nie koniecznie musi On wcześniej wiedzieć o postępowaniu ludzi.

*Pacyfizm* – przekonanie o tym, że wszystkie wojny z zasady są złe i że prowadzenie wojny jest zabronione przez ewangelię.

*Panteizm* – przekonanie o tym, że wszystko jest boskie lub że Bóg i wszechświat w zasadzie są identyczni.

*Parakościelna* (organizacja) – w zasadzie odnosi się to do organizacji lub grupy działającej poza prawną jurysdykcją Kościoła lub denominacji wyznaniowej.

*Paruzja* – greckie określenie na *przyjście*, szczególnie powtórne przyjście (adwent) Chrystusa, które zapoczątkuje ustanowienie Królestwa Bożego na ziemi.

*Pedobaptyzm* – praktyka chrzczenia niemowląt.

*Pelagianizm* – system teologiczny nazywany od imienia Pelagiusza (ok.360-420), który podkreślał ludzkie możliwości i wolną wolę jako przeciwieństwo zepsucia i grzeszności. Ludzka natura w zasadzie jest dobra, a nie ochrzczone dzieci nie koniecznie są potępione.

*Perfekcjonizm* – przekonanie o możliwości osiągnięcia stanu bezgrzeszności.

*Piekło* – miejsce przyszłej kary niegodziwych lub niewierzących. W Nowym Testamencie piekło jest obrazem miejsca nieustannego ognia

i nie umierającego robaka (Mar.9,43n); to zewnętrzna ciemność, gdzie będzie słycać płacz i zgrzytanie zębów (Mat.8,12); jezioro ogniste (Obj.19,20); druga śmierć (Obj.20,14). Stanie się ono przeznaczeniem tych, którzy odmówili proponowanego im daru Bożego w Chrystusie.

*Pierworodny* – najstarszy prawowity syn. W starożytności pierworodny otrzymywał szczególne dziedzictwo (czasem wszystko; innym razem podwójną część). W Nowym Testamencie Chrystus, „pierworodny wszelkiego stworzenia”, jest wyznaczony na dziedzica swego Ojca (Kol.1,15; Hebr.1,6).

*Pierwszy owoc* – złożona ofiara z pierwszych plonów roku w uznaniu tego, że ziemia i wszystko to, co ona rodzi, należy do Pana.

*Pochwycenie* – przekonanie o tym, że Kościół zostanie zabrany ze świata (1 Tes. 4,16-17), aby na zawsze pozostać z Panem. Chodzi tylko o to, czy stanie się to przed, w czasie, czy po wielkim ucisku.

*Podwójna predestynacja* – przekonanie o Bożym przeznaczeniu jednych do zbawienia, a innych do potępienia.

*Pojednanie* – połączenie ze sobą dwóch obcych sobie stron, szczególnie zbliżenie do siebie przez Chrystusa Boga i grzesznego człowieka, czego skutkiem jest zbawienie.

*Politeizm* – wiara w więcej niż jednego Boga.

*Post* – okres czterdziestu dni od środy popielcowej do Wielkiej Soboty, czas abstynencji, modlitwy i uczynków miłosierdzia. Przestrzegany w większości liturgicznych kościołów.

*Postmillennializm* – przekonanie o tym, że drugie przyjsie Chrystusa nastąpi po millennium.

*Postmodernizm* – skrajny ruch lewicowy, który pojawił się przy końcu dwudziestego wieku w architekturze, literaturze, filozofii, ekonomii, teologii, muzyce i kulturze ludowej, jest reakcją na zgodność odnośnie pojęcia prawdy, jak też tradycyjnych poglądów na obiektywizm, racjonalność i postęp. Kapitalistyczny system ekonomiczny jest oskarżany o większość nieprawidłowości we współczesnym świecie, stąd socjalizm jest uważany za jedynie sprawiedliwy system społeczny. Wysiłki misyjne, zmierzające do ratowania pogan są uważane za niepotrzebny atak na ludzi, których religia jest tak samo ważna jak chrześcijaństwo. Szczególnie atakuje on nauczanie i praktykę biblijnego chrześcijaństwa.

*Prawdziwa obecność* – nauczanie Rzymskokatolickiego Kościoła o tym, że Chrystus jest prawdziwie, aktualnie, a nie jedynie symbolicznie, obecny w „świętej eucharystii”.

*Prawo* – przyjęta norma postępowania, nakazana przez właściwy autorytet dla wspólnego dobra. W tekście Starego Testamentu prawo zostało podsumowane w Dziesięciorgu Przykazaniach. Jezus powiedział, że całe prawo może być sprowadzone do dwóch przykazań: miłowania Boga z całego serca, duszy i myśli, oraz miłowania swego bliźniego jak siebie samego.

*Predestynacja* – decyzja Boga co do wybrania, kto będzie zbawiony, a kto potępiony. Niektórzy, włącznie z arminianami, wierzą, że Bóg przewiduje wiarę tych, którzy uwierzą, a następnie ich wybiera. Kalwiniści utrzymują, że wiara jest raczej skutkiem niż przyczyną Bożego wyboru.

*Premillennializm* – przekonanie o powrocie Chrystusa przed millennium (ziemskim panowaniem Chrystusa). A zatem Jezus będzie panował na ziemi przez tysiąc lat, a potem nastąpi bunt szatana. Chrystus pokona zbuntowanych, osądzi niewierzących i ustanowi nowe niebiosy i nową ziemię.

*Preterysci* – ci, którzy prorockie wydarzenia w Piśmie Świętym, a szczególnie w księdze Objawienia, uważają za już wypełnione lub wkrótce mające się wypełnić.

*Pretrybulacjonizm* – przekonanie o tym, że Chrystus zabierze Kościół przed nastaniem w świecie wielkiego ucisku.

*Prorok* – ten, który jest kanałem komunikacyjnym między ludźmi a Bogiem. Może to również dotyczyć przepowiadania przyszłych wydarzeń. Każdy kaznodzieja czy nauczyciel, mówiący o przyszłych, objawionych w Biblii wydarzeniach, pełni rolę proroka. Z drugiej zaś strony, wierne zwiastowanie każdej prawdy biblijnej, utożsamia zwiastującego z prorokiem. W pewnym sensie wszyscy chrześcijanie są powołani do roli proroków, to znaczy do wyrażania w słowie i w działaniu prawdy Słowa Bożego.

*Protestantyzm* – system wiary, nabożeństwa i praktyki, wynikający z zasad Reformacji szesnastego wieku. Nazwa ta pochodzi od słowa *protestatio* reformatorów na sejmie w Spirze (1529) przeciwko decyzjom obecnych tam katolików, którzy zabronili rozpowszechniania nowych poglądów religijnych. Protestanci są znani z trzech głównych powodów, a mianowicie Biblię uważają oni za jedyną zasadę wiary i praktyki, wyłączając tradycję; popierają usprawiedliwienie tylko z wiary, z wyłączeniem dobrych uczynków; praktykują powszechne kapłaństwo wierzących, z wyłączeniem ustanowionego oficjalnie kapłaństwa, upoważnionego do nauczania, zarządzania, przebaczenia grzechów i usłiewiania ludu Bożego.

*Przełagalnia* – złota płyta na wierzchu skrzyni przymierza, symbolizująca Boże przebaczenie grzechów. Przełagalnia była pokrapiana krwią pojednania.

*Przewidzenie* – Boże poznanie wydarzeń przed ich pojawieniem się, włącznie z własnymi działaniami człowieka.

*Przełaganie* – złożenie ofiary odwracającej gniew Boży. Posyłając swego Syna jako przełaganie (lub ofiarę przełagalną) za grzech, Bóg złożył ofiarę, która usuwa lub oddala Jego boski gniew (patrz 1 Jana 4,10).

*Przymierze* (testament) – ugoda (kontrakt), jaką Bóg najpierw zawarł z Izraelitami, a następnie ze wszystkimi ludźmi, którzy położyli swoją nadzieję w Panu Jezusie Chrystusie. Ugoda za zawiera obietnicę błogosławieństwa dla tych, którzy Mu zaufali i są Mu posłuszni.

*Przypowieść* – krótkie opowiadanie, oparte o doświadczenie życiowe i wykorzystane do przekazania duchowej lekcji.

*Raj* – synonim nieba. Jezus mówił o nim w złożonej ukrzyżowanemu przestępcy obietnicy (Łuk.23,43). Tylko w dwóch innych miejscach Pisma Świętego słowo to łączy się z niebem (2 Kor.12,2-4; Obj.2,7).

*Sabatarianizm* – ściśle przestrzeganie jednego dnia w tygodniu jako dnia przeznaczonego na nabożeństwo i odpoczynek.

*Sakrament* – w takich liturgicznych kościołach jak rzymskokatolicki, to zewnętrzny, ustanowiony przez Chrystusa znak, przekazujący łaskę (zbawienie). W kościele katolickim uznaje się siedem sakramentów: chrzest, bierzmowanie, eucharystia, spowiedź, namaszczenie chorych, małżeństwo i święcenia kapłańskie.

*Sakramentalizm* – przekonanie o tym, że łaska jest przekazywana przez pewne obrzędy religijne.

*Sekularyzm* – filozofia dążąca do poprawy sytuacji człowieka bez wiary czy wiązania się z Bogiem lub religią. Wyraża się zajmowaniem się bardziej tym światem niż następnym.

*Semici* – grupa takich ludów w starożytnym świecie, jak Babilończycy, Asyryjczycy, Aramejczycy, Kanaanici i Fenicjanie, ale w obecnych czasach jest ona reprezentowana przez Żydów; stąd pojęcie antysemityzmu.

*Sen duszy* – pojęcie mówiące o tym, że między śmiercią a zmartwychwstaniem dana osoba jest w stanie nieświadomości. Dwoma najbardziej zagorzałymi grupami zwolenników tego poglądu są Świadkowie Jehowy i Adwentyści Dnia Siódmego.

*Septuaginta* – (w skrócie LXX, według rzymskiej numeracji znaczy 70) –



najstarszy grecki przekład hebrajskiego Starego Testamentu. Dokonany przez 70 (lub 72) żydowskich tłumaczy, sprowadzonych do Egiptu przez Ptolemeusza II Filadelfusa (285-246 przed Chr.) prawie dwa i pół wieku przed Chrystusem.

*Sola fide* – tylko z wiary, główna zasada reformacyjnego protestantyzmu. Twierdzi ona, że ludzie mogą być usprawiedliwieni tylko przez powierzenie się Bogu i zbawcze zasługi Jezusa Chrystusa.

*Sola Scriptura* – tylko Pismo Święte. Jedna z podstawowych zasad protestantyzmu; mówi ona, że całe Boże objawienie znajduje się w Biblii, a nie w Biblii i tradycji.

*Soteriologia* – część teologii, która zajmuje się zbawczym dziełem Chrystusa. Obejmuje ona studium upadku człowieka w Adamie i grzechy ludzkości, które potrzebowały Zbawiciela, doktrynę łaski, dzięki której następuje oczyszczenie z winy i skutków grzechu, a szczególnie dwojaką tajemnicę Chrystusa jako Odkupiciela i Pośrednika rodzaju ludzkiego.

*Spoleczność świętych* – cała wspólnota chrześcijan – ta w niebie i na ziemi.

*Stworzenie ex nihilo* – co dosłownie znaczy stworzenie z niczego. To przekonanie o tym, że Bóg stworzył świat bez korzystania z uprzednio istniejącej materii.

*Stałe dziewictwo* – wiara rzymskiego katolicyzmu w to, że Maria nie tylko była panną w czasie poczęcia i narodzenia Jezusa, ale przez całe życie nią pozostała.

*Supralapsarianie* – zwolennicy Jana Kalwina, który utrzymywał, że wyrok Bożego potępienia, skazujący pewnych ludzi na piekło, jest ostateczny, a nie uwarunkowany upadkiem. Bóg posłałby tych ludzi do piekła nawet wtedy, gdyby Adam nie zgrzeszył.

*Suverenność* – pojęcie Boga, który z racji stworzenia jest Królem nad całą ziemią i najwyższym autorytetem nad całym stworzonym wszechświatem.

*Szeol* – hebrajskie określenie piekła, odpowiadające greckiemu *hades*

*Sywaot* – tytuł podkreślający majestat głównie w odniesieniu do Boga. To hebrajskie słowo znaczy *wojska* lub *zastępy* i występuje w Starym Testamencie ponad 200 razy głównie w zwrocie *Pan zastępów* i to przede wszystkim w księgach prorockich. W Nowym Testamencie określenie to występuje dwa razy (Obj.9,29; Jak 5,4).

*Tajemnica nieprawości* - wyrażenie z 2 Tes.2,7 odnoszące się do działalności szatana w tym świecie. Duch Święty ogranicza działalność szatana, ale w czasie porwania zostanie On zabrany z ziemi.

- Teizm* – wiara w osobowego i przewidującego Boga. Teizm różni się od ateizmu, który zaprzecza istnieniu osobowego, transcendentnego Boga.
- Teodycea* – teologia naturalna lub badanie Bożej egzystencji i atrybutów poznawanych w świetle naturalnego rozumu w oderwaniu od nadprzyrodzonego objawienia.
- Teofania* – widzialne pojawienie się lub manifestacja Boga, szczególnie w Starym Testamencie.
- Teokracja* – ustrój, w którym Bóg jest władcą, zwykle sprawującym rządy przez swoich przedstawicieli w osobach kapłanów czy proroków.
- Tradycja* – (czasem przekaz) – początkowo (w biblijnym znaczeniu) oznaczała objawienie Boże, przekazywane ludziom przez proroków i apostołów. W Kościele Rzymskokatolickim w końcu zaczęło to oznaczać Pismo Święte, jak też wyznania wiary i zebrane wyjaśnienia wiary oraz gromadzoną przez wieki mądrość Kościoła. Stąd katolicy nadają tradycji autorytet równy Pismu Świętemu.
- Teologia* – greckie *teos* (Bóg) i *logos* (słowo); systematyczne studium bytu, atrybutów, celów i dzieł Bożych.
- Teologia procesu* – pogląd uważający, że wszystko nadal jest w procesie rozwoju. Jest to postać ewolucyjnego panteizmu, który zakłada ograniczoność Boga, stającego się doskonałym, ale nie będącego nieskończonym i doskonałym od wieczności. Nazywa się ją procesem, ponieważ w jej przekonaniu wszechświat (włącznie z Bogiem) dąży do swojej pełni, choć nie wiadomo kiedy lub czy w ogóle zostanie ona osiągnięta. Nie ma określonych praw moralnych ani absolutnych norm postępowania. Wszystko, wraz z myśleniem, stale staje się tym, czym jeszcze nie było, i przestaje być tym, czym było.
- Teologia reformowana* – rodzaj teologii podkreślającej cechy kalwinizmu, szczególnie w odniesieniu do zbawienia.
- Teoria przerwy* – przekonanie o zaistnieniu nieokreślonego czasu lub „przerwy” między pierwszym a drugim wierszem pierwszego rozdziału Pierwszej Księgi Mojżeszowej. Właściwie cały okres geologiczny został umieszczony w tej przerwie między pierwszym aktem Bożego stworzenia w wierszu pierwszym, a następnym odtworzeniu świata w wierszu drugim i następnych.
- Tetragram* – cztery hebrajskie litery imienia Boga izraelskiego: YHWH lub Jahwe.
- Transsubstancjacja* – oficjalna nauka Kościoła Katolickiego, według której w czasie sprawowania mszy, substancja chleba i wina zmienia się (przeistacza) w substancję ciała i krwi Jezusa Chrystusa.

*Trójca* – nauka chrześcijańska, utrzymująca, że w Bogu są trzy osoby: Ojciec, Syn i Duch Święty. Choć słowo *Trójca* w Biblii nie występuje, jego pojęcie jest wyraźnie objawione w Nowym Testamencie i wyziera ze Starego Testamentu. W niektórych tekstach biblijnych występują wszystkie trzy osoby. Najważniejszymi z tych tekstów są: apostoelskie błogosławieństwo z 2 Kor.13,14 i formuła chrzcielna z Mat.28,19.

*Uczta miłości* – wspólny posiłek, w którym brali udział członkowie pierwszego Kościoła.

*Uniwersalizm* – pogląd dowodzący, że wszyscy ludzie będą zbawieni i nie będzie wiecznego potępienia.

*Unia hipostatyczna* – z greckiego *hypostasis*, co znaczy istota lub natura. Terminem tym określano jedność boskiej i ludzkiej natury w jednej osobie Jezusa.

*Usprawiedliwienie z wiary* – termin prawny, odnoszący się do boskiego aktu, w czasie którego święty i sprawiedliwy Bóg czyni grzesznego, skazanego na potępienie człowieka, sprawiedliwym. Grzesznik jest usprawiedliwiony i przez wiarę w Jezusa Chrystusa zostaje wprowadzony do społeczności z Bogiem.

*Ustanowienie* – praktyka ustanowiona przez Jezusa Chrystusa z nakazem jej kontynuowania. Większość niekatolików, jak baptyści, uważa chrzest i Wieczerzę Pańską raczej za *ustanowienia* niż sakramenty.

*Uwielbienie* – ostatni stopień w procesie zbawienia; obejmuje zakończenie uświęcenia i usunięcie wszelkich duchowych braków.

*Wiara* – jedna z trzech teologicznych cnót. Wiara wiąże się (1) ze zgodą umysłu na przyjęcie objawionych w Słowie Bożym prawd; (2) samymi prawdami (treścią wiary) i (3) żywym świadectwem chrześcijańskiego życia (żywa wiara).

*Wieczna śmierć* – wieczne oddzielenie grzesznika od Boga.

*Wieczne potępienie* – niekończąca się kara grzeszników w przyszłości.

*Wieczne bezpieczeństwo* – nauczanie o tym, że prawdziwie odrodzeni wierzący nigdy nie utracą swego zbawienia.

*Wiek świadomej odpowiedzialności* – to taki czas w życiu, gdy dana osoba staje się moralnie odpowiedzialna i jest w stanie odróżnić dobro od zła i dlatego jest odpowiedzialna za swoje grzechy.

*Wniebowstąpienie* – określenie na odejście Chrystusa do nieba po czterdziestu dniach po Jego powstaniu z martwych. Dusze sprawiedliwych okresu starotestamentowego odeszły wraz ze Zbawicielem do chwały niebios.

*Wolna wola* – przekonanie, że człowiek swobodnie może dokonywać moralnego i psychologicznego wyboru.

*Wolne kościoły* – kościoły nie związane z żadną państwową instytucją i tradycyjnie sprzeciwiające się takim związkom.

*Wschodnia ortodoksja* – określenie wschodnich lub greckich kościołów, które w 1054 roku oddzieliły się od kościołów zachodnich (rzymskokatolickich).

*Wszeczmoc* – wszystko sprawiająca moc Boża. Może On uczynić wszystko, co nie jest sprzeczne z Jego naturą lub nie jest sprzeczne samo w sobie.

*Wszeczmocny* – posiadający wszelką moc, odnosi się do Boga. Określenie to wiele razy jest w Biblii dodawane do Boga (*El, Theos*) i Pana (*Kyrios*).

*Wszeczbobecność* – możliwość Boża do bycia obecnym wszędzie jednocześnie.

*Wszeczwiedza* – Boże poznanie wszystkiego.

*Wybranie* – Boża decyzja, oparta na Jego uprzedniej wiedzy, dotycząca wyboru szczególnej grupy lub pewnych osób do zbawienia lub do służby.

*Wyroki Boże* – decyzje Boga, podjęte w wieczności, które gwarantują ich spełnienie się w czasach późniejszych.

*Wytrwałość świętych* – przekonanie że ci, którzy zostali prawdziwie nawróceni, wytrwają w wierze do końca życia. Raz zbawieni, są bezpieczni na wieki.

*Wyznania wiary* – sformułowane wyznania podstaw wiary.

*Zasada wiary* – norma umożliwiająca wiernym poznanie tego, w co mają wierzyć. Objawione w Piśmie Świętym Słowo Boże jest jedyną zasadą wiary dla wierzącego człowieka.

*Zastępcze zadośćuczynienie* – znaczy dokonane za kogoś innego. Ponieważ Jezus umarł za nas, oznacza to, że wziął na siebie konsekwencje naszego grzechu; stąd Jego ofiarna, zastępcza śmierć, jest zastępczym zadośćuczynieniem.

*Zastępy Pana* – określenie Boga, wskazujące, że jest On zwierzchnikiem anielskich sił w niebie.

*Zbawienie* – akt Bożego przebaczenia i Jego łaski, proponowany nam przez przyjęcie ofiarnej śmierci Chrystusa za nas. Zbawienie polega na jedności Boga i ludzi wierzących przez dzieło naszego Zbawiciela, Jezusa Chrystusa.

*Znaki czasu* – zapowiedziane przez Chrystusa znaki, poprzedzające Jego drugie przyjście i koniec świata.















